

WYŻSZA SZKOŁA PEDAGOGICZNA
IM. KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ W KRAKOWIE

PRACE MONOGRAFICZNE

ÉTUDES MONOGRAPHIQUES
DE L'ÉCOLE NORMALE SUPÉRIEURE A CRACOVIE

Jerzy Gołębiowski

Przemysł wojenny w Polsce
1918–1939

KRAKÓW 1990
WYDAWNICTWO NAUKOWE WSP

**Przemysł wojenny w Polsce
1918-1939**

Errata

Strona	Wiersz od góry	Jest	Powinno być
83	10	734	42 734
85	11	te komisje	tę komisję

Prace Monograficzne

WYŻSZEJ SZKOŁY PEDAGOGICZNEJ
W KRAKOWIE

Tom 111

Etudes Monographiques

DE L'ECOLE NORMALE SUPERIEURE
A CRACOVIE

Fascicule 111

WYDAWNICTWO NAUKOWE
WYŻSZEJ SZKOŁY PEDAGOGICZNEJ

Jerzy Gołębiowski

**Przemysł wojenny w Polsce
1918–1939**

**KRAKÓW 1990
WYDAWNICTWO NAUKOWE WSP**

Recenzenci

Prof. dr hab. JÓZEF BUSZKO

Prof. dr hab. JAN MAŁECKI

KOMITET REDAKCYJNY

JAN RAJMAN

(przewodniczący)

ZYGMUNT RUTA

(wiceprzewodniczący)

MARIAN FORTUNA

(sekretarz)

**CZESŁAW BANACH, JANUSZ HENZEL, JERZY JAROWIECKI
STANISŁAW KRAWCZYK, JERZY KREINER, ZENON MOSZNER
JAN POLAKOWSKI, JAN SZMYD**

(członkowie)

ADAM RUTA

(opracowanie redakcyjne)

BARBARA KIEDRZYCKA-SZATKO

(opracowanie techniczne)

WYDAWNICTWO NAUKOWE WSP. KRAKÓW, UL. KARMELICKA 41

Nakł. 300 egz. Ark. wyd. 16. Zam.6 -90. Cena zł 5000.—

WSTĘP

Zamysł napisania niniejszej pracy zrodził się podczas wieloletnich studiów nad rozwojem sektora państwowego w gospodarce Polski międzywojennej¹. Badania te utwierdziły nas w przekonaniu, że problem przemysłu wojennego sam w sobie zasługuje na odrębne ujęcie, tym bardziej, że nie doczekał się po dzień dzisiejszy całościowego opracowania naukowego. Dorobek historiografii gospodarczej przedstawia się w tym zakresie nader ubogo i nie jest wolny od uproszczeń i obiegowych opinii. W badaniach nad tym zagadnieniem pionierską rolę odegrała książka Tadeusza Grabowskiego², w której autor podjął próbę globalnego spojrzenia na politykę władz wojskowych w dziedzinie inwestycji zbrojeniowych. Jednakże w rozważaniach swych w większym stopniu skoncentrował się na uwarunkowaniach i skutkach ogólnoeconomicznych, aniżeli na samym przemyśle zbrojeniowym. Praca ta zawiera szereg interesujących spostrzeżeń i opinii na temat tegoż przemysłu, choć bardzo pobieżnie traktuje o jego poszczególnych elementach, koncentrując się na procesie inwestycyjnym u schyłku lat trzydziestych.

¹ J. Gołębiowski, Sektor państwowy w gospodarce Polski międzywojennej, Kraków 1985.

² T. Grabowski, Inwestycje zbrojeniowe w gospodarce Polski międzywojennej, Warszawa 1963.

Przemysłowi wojennemu poświęconych zostało zaledwie kilka opracowań o charakterze przyczynkarskim³. Wśród nich na baczniejszą uwagę zasługują artykuły Piotra Staweckiego, nacelowane dążeniem autora do prezentacji bogatej podstawy źródłowej, zwłaszcza dokumentacji zawartej w zasobach Centralnego Archiwum Wojskowego⁴. Już chociażby z tego względu stanowią one cenną wskazówkę do badań nad interesującym nas problemem. Sporą wartość źródłową przedstawia również niepublikowana rozprawa doktorska Wiktora Leszkowicza. Wbrew tytułowi nie jest ona monografią państwowego przemysłu zbrojeniowego, a jedynie próbą przedstawienia dziejów jednego tylko przedsiębiorstwa - Państwowych Wytwórni Uzbrojenia⁵.

Wymienione opracowania zostały zdyskontowane w niniejszej pracy. Główną jednak jej bazą materiałową stanowią źródła rękopiśmienne zgromadzone w archiwach warszawskich. Do najważniejszych należą zespoły akt przedwojennych instytucji wojskowych znajdujące się w Centralnym Archiwum Wojskowym. Dokumentacja tego archiwum, choć częściowo zdekompletowana w czasie ostatniej wojny, stanowi najlepszą podstawę źródłową do badań nad dziejami przemysłu wojennego. Szczególnie obfitego materiału dostarczyła kwerenda akt Biura Przemysłu Wojennego, Biura Administracji Armii, Departamentu Uzbrojenia, Departamentu Intendentury, Centralnego Zarządu Wytwórni Wojskowych, Państwowych Wytwórni Uzbrojenia, Korpusu Kontrolerów Ministerstwa Spraw Wojskowych, Szefa Sztabu Głównego, Kancelarii Sztabu Głównego i Sekretaria-

³ J. Czajor, *Rozwój przemysłu o przeznaczeniu wojskowym w pierwszych latach Polski międzywojennej*, "Najnowsze Dzieje Polski 1914 - 1939" 1969, t. XIV; W. Leszkowicz, *Przemysł zbrojeniowy w Warszawie w latach 1918 - 1939*, (w:) *Wielkie zakłady przemysłowe Warszawy*, Warszawa 1978.

⁴ P. Stawecki, *Z dziejów przemysłu wojennego w II Rzeczypospolitej*, "Wojskowy Przegląd Historyczny" 1971, nr 1 - 3; Tenże, *Przemysł wojenny Warszawy w latach 1918 - 1939*, "Rocznik Warszawski" 1972, R. XI.

⁵ W. Leszkowicz, *Państwowy przemysł zbrojeniowy w Polsce w latach 1918 - 1939* (maszynopis pracy doktorskiej w Bibliotece Instytutu Historii PAN w Warszawie).

tu Komitetu Obrony Rzeczypospolitej. W zespołach tych na uwagę zasługują sprawozdania przedsiębiorstw państwowych, protokoły z posiedzeń rad nadzorczych, sprawozdania pokontrolne, programy rozwojowe i mobilizacyjne przemysłu wojennego, decyzje lokalizacyjne oraz korespondencja dyrekcji przedsiębiorstw do departamentów Ministerstwa Spraw Wojskowych. W zespole akt Kierownictwa Zaopatrzenia Uzbrojenia, dotychczas prawie nietkniętym przez historyków, znajdują się kopie zamówień wojskowych oraz sprawozdania miesięczne z wykonania zakupów Ministerstwa Spraw Wojskowych w przedsiębiorstwach prywatnych i państwowych. Akta zawarte w innych zespołach przedstawiają znacznie mniejszą wartość poznawczą, bowiem szereg z nich występuje w stanie szczątkowym. Szczególnie dotkliwie odczuwalny jest niedostatek dokumentów odnoszących się do Państwowych Zakładów Lotniczych, Państwowych Zakładów Inżynierii oraz Państwowych Zakładów Tele i Radiotechnicznych. Braki te w niewielkiej części uzupełnione zostały kwerendą źródłową przeprowadzoną w Archiwum Akt Nowych. Stosunkowo niezłe efekty przyniosły badania nad zespołem akt Ministerstwa Skarbu, zawierającym sprawozdania niektórych przedsiębiorstw państwowych i mieszanych oraz dokumentację przedkładaną Departamentowi Podatkowemu w celu uzyskania ulg inwestycyjnych, a także korespondencję pomiędzy Ministerstwem Skarbu a Ministerstwem Spraw Wojskowych w sprawie zakresu i zasięgu przestrzennego ulg podatkowych w Centralnym Okręgu Przemysłowym. Znacznie skromniejszymi rezultatami zakończyła się kwerenda akt Komitetu Ekonomicznego Ministrów, Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Prokuraturii Generalnej.

W grupie źródeł drukowanych przydatne okazały się sprawozdania niektórych przedsiębiorstw państwowych i prywatnych. Ważniejszych informacji dotyczących stanu finansowego wytwórni zbrojeniowych dostarczyły sprawozdania i uwagi Najwyższej Izby Kontroli o zamknięciach rachunków państwa i wykonaniu budżetu, sprawozdania stenograficzne z posiedzeń Sejmu oraz druki sejmowe, zawierające preliminarze budżetowe i zestawienia efektów finansowych przedsiębiorstw państwowych. Podobną rolę spełniły sprawo-

zdania Ministerstwa Skarbu, Polskiego Banku Krajowego, Banku Gospodarstwa Krajowego oraz obszerne sprawozdanie Komisji do Zbadania Gospodarki Przedsiębiorstw Państwowych. Źródła te zawierają szereg ułamkowych, aczkolwiek cennych informacji o stanie majątkowym ważnych dla obronności kraju przedsiębiorstw.

Zagadnienia przemysłu wojennego znalazły skromne odbicie w publicystyce wojskowej i gospodarczej okresu międzywojennego. Wśród objętych kwereńdą czasopism i dzienników na uwagę zasługują artykuły zamieszczane na łamach "Polski Zbrojnej", "Przeglądu Wojskowo-Technicznego", "Przemysłu i Handlu", "Polski Gospodarczej", "Tygodnika Społeczno-Gospodarczego Centralnego Okręgu Przemysłowego".

Interesująca nas problematyka doczekała się częściowego odzwierciedlenia we wspomnieniach i relacjach generałów Wojska Polskiego oraz państwowych działaczy gospodarczych: Aleksandra Litwinowicza, Kajetana Morawskiego, Janusza Rakowskiego, Ludomira Rayskiego, Wacława Stachewicza, Józefa Zająca i innych. Wartość poznawcza owych relacji jest wielce zróżnicowana; niezależnie jednak od występujących nieścisłości i subiektywnych ocen stanowią one cenne uzupełnienie dokumentów archiwalnych i urzędowych źródeł drukowanych.

Obfitość materiałów stwarzać może wrażenie, że całościowe ujęcie dziejów przemysłu wojennego w dwudziestolecie międzywojennym nie nastrecało większych trudności. Pogląd taki byłby prawdziwy, gdyby nie fragmentaryczność dostępnej dokumentacji, która nie zawsze umożliwia osiągnięcie w pełni zadowalających rezultatów badawczych. Uwaga ta dotyczy w szczególności danych źródłowych odnoszących się do wielkości zatrudnienia w tym przemyśle, rozmiarów rzeczywistej produkcji oraz wielkości ponoszonych nakładów inwestycyjnych. Pomimo usilnych starań i żmudnych poszukiwań archiwalnych nie wszystkie luki udało się wypełnić. W przyszłości postęp w tym zakresie będzie możliwy pod warunkiem uporządkowania i udostępnienia historykom dokumentów znajdujących się w składnicach akt zakładów przemysłu obronnego.

Wymienione braki i niedostatki materiałowe, jakkolwiek uciążliwe dla autora, nie umniejszają wartości wykorzystanych źródeł archiwalnych i drukowanych. Zgromadzona dokumentacja stanowi wystarczającą podstawę do uzupełnienia, a niekiedy nawet zweryfikowania dotychczasowej wiedzy historycznej o kształtowaniu się koncepcji rozwoju i rozmieszczenia przemysłu wojennego, przebiegu procesu industrializacji kraju oraz oddziaływaniu państwa - w szczególności władz wojskowych - na życie gospodarcze Polski w dwudziestoleciu międzywojennym.

Badania nad dziejami przemysłu wojennego napotykają również na komplikacje natury metodologicznej. Utrudnienia te odnoszą się przede wszystkim do zakresu problemu badawczego, a wynikają ze złożonej istoty tegoż przemysłu, którego nie sposób jednoznacznie zdefiniować. Pierwsze próby w tym kierunku podejmowane były w dwudziestoleciu międzywojennym, jednak już wówczas zdawano sobie sprawę z nieprecyzyjnego stosowania praktykowanej terminologii. Wątpliwości owe nasuwało słuszne przekonanie, że w warunkach przyszłej wojny totalnej cała gospodarka, w tym przemysł, musi być podporządkowana celom obronnym⁶. Wychodząc z takiego założenia pojęciu "przemysł wojenny" nadawano znaczenie ogólniejsze, zaliczając doń przedsiębiorstwa państwowe i prywatne objęte planami mobilizacyjnymi, zdolne do uruchomienia lub rozwinięcia produkcji zbrojeniowej w momencie wybuchu wojny⁷. Jednocześnie w nomenklaturze wojskowej wprowadzono do obiegu kategorię "ściśłego przemysłu wojennego", pod którym to określeniem rozumiano tę część przemysłu, która wykazywała stałą gotowość do zaspokajania potrzeb armii w czasie pokoju i na wypadek wojny. Zaliczano do niego wytwórnie i warsztaty znajdujące się pod zarządem wojskowym oraz wyspecjalizowane przedsiębiorstwa państwowe i prywatne pod stałą kontrolą Ministerstwa Spraw Wojskowych, wy-

⁶ K. Szpotański, Rola przemysłu w obronności państwa, Warszawa 1939, s. 3.

⁷ J. N., Zagadnienia gospodarcze w organizacji obrony państwa, przedm. gen. M. Norwid-Neugebauer, Edinburg 1946, s. 100.

tworzące elementy uzbrojenia i wyposażenia armii⁸. Zawężająca interpretacja kategorii przemysłu wojennego wykazuje podobieństwo do współczesnych prób zdefiniowania tego pojęcia i w tym znaczeniu stosowana będzie w niniejszej pracy⁹. Koncentrując uwagę na rozwoju tegoż przemysłu nie zrezygnujemy jednak z ukazania jego najważniejszych więzi kooperacyjnych z innymi ogniwami wytwórczości o doniczym znaczeniu dla obronności kraju. Bez przedstawienia owych związków otrzymalibyśmy obraz przemysłu wojennego pozbawionego roli, jaką w istocie odgrywał w procesie industrializacji Polski.

Rozwój przemysłu wojennego dokonywał się wśród rozmaitych uwarunkowań zarówno gospodarczych, jak i pozaekonomicznych. Różnorodność owych czynników znalazła odzwierciedlenie w konstrukcji niniejszej rozprawy. Z wymienionych względów nie było możliwe zastosowanie w jej wewnętrznym podziale kryteriów cyklu ekonomicznego, najczęściej występujących w opracowaniach dotyczących gospodarki okresu międzywojennego. Konieczność ukazania etapów rozwojowych oraz specyfiki przestrzennego rozmieszczenia przemysłu wojennego skłoniły do przyjęcia kompozycji problemowo-chronologicznej, pozwalającej na zachowanie logiki narracyjnej i uniknięcie zbędnych powtórzeń.

W badaniach naszych, koncentrując się na ukazaniu rozwoju przemysłu wojennego, celowo pominęliśmy kwestię jego wpływu na poziom uzbrojenia i wyposażenia armii. Problem ten, wymagający odrębnych studiów porównawczych, został już w znacznym stopniu opracowany przez bardziej kompetentnych historyków wojskowości w kontekście analizy przygotowań Polski do wojny z Niemcami w 1939 r.¹⁰ Zarówno temat pracy, jak i jej rozmiary ograniczone

⁸ CAW, Gab. Min., sygn. L300.1.229. Konferencja w sprawie przemysłu wojennego w dniu 15 lutego 1922 r.

⁹ Por. W. Staniewicz, *Ekonomika wojenna*, Warszawa 1981, s. 163; M. Daniluk, *Gospodarka pokojowa a wojna*, Warszawa 1984, s. 96 - 97.

¹⁰ *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, t. I, cz. 1, Londyn 1951; E. Kozłowski, *Wojsko Polskie 1936 - 1939. Próby modernizacji i rozbudowy*, Warszawa 1974; *Wojna obronna Polski 1939*, oprac. zbiorowe pod red. E. Kozłowskiego, Warszawa 1979.

możliwościami wydawniczymi nie pozwoliły na rozwinięcie problematyki Centralnego Okręgu Przemysłowego. Zagadnienie to wymaga podjęcia uzupełniających badań nad początkami planowania przestrzennego zagospodarowania kraju oraz nad rozwojem infrastruktury ekonomiczno-technicznej u schyłku lat trzydziestych. Dotychczasowy stan dociekań naukowych na temat COP zaowocował zaledwie kilkoma opracowaniami przyczynkarskimi¹¹, a problem ten z całą pewnością zasługuje na ujęcie monograficzne. Przeprowadzone studia nad rozwojem przemysłu wojennego oraz stan źródeł archiwalnych utwierdzają nas w przekonaniu, że zadanie to jest w pełni możliwe do wykonania.

Autor pragnie w tym miejscu podziękować prof. drowi hab. Józefowi Buszce oraz prof. drowi hab. Janowi Małeckiemu za wyrażenie w recenzjach krytycznych uwag odnoszących się do zawartości merytorycznej pracy, a także za cenne wskazówki edytorskie.

¹¹ M. Drozdowski, Geneza i rozwój Centralnego Okręgu Przemysłowego, "Najnowsze Dzieje Polski 1914 - 1939" 1959, t. II; M. S. Zawadzki, Centralny Okręg Przemysłowy, "Przegląd Geograficzny" 1963, t. 35, z. 1; J. Petrus, Budownictwo Centralnego Okręgu Przemysłowego na Rzeszowszczyźnie i jego wpływ na kształtowanie się stosunków gospodarczo-społecznych, "Rocznik Województwa Rzeszowskiego", R. VI, Rzeszów 1969; A. Żebrowski, Powstanie Centralnego Okręgu Przemysłowego, "Zeszyty Naukowe Wojskowej Akademii Politycznej", seria ekonom. nr 13 (64), Warszawa 1970; Z. Zioto, Wpływ polityki państwa na rozwój i przemiany struktury przestrzennej przemysłu na przykładzie Centralnego Okręgu Przemysłowego, "Folia Geographica. Series Geographica-Oeconomica" 1984, Vol. XVII; B. Kaczmar, Centralny Okręg Przemysłowy 1937 - 1939. Komentarz do wystawy w Muzeum Okręgowym w Rzeszowie, Rzeszów 1987.

Rozdział I

KSZTAŁTOWANIE SIĘ PODSTAW PRZEMYSŁU WOJENNEGO W POLSCE W LATACH 1918—1927

Początki państwowych wytwórni zbrojeniowych i warsztatów wojskowych 1918—1922

Geneza przemysłu zbrojeniowego w Polsce niepodległej wiąże się z całokształtem uwarunkowań oddziaływających na proces industrializacji w dwudziestoleciu międzywojennym. Omówienie wszystkich współzależności ekonomicznych, społecznych i politycznych byłoby przedsięwzięciem wykraczającym poza problematykę określoną ramami niniejszej pracy, a ponadto nieuchronnie sprowadzałoby się do powtórzenia ustaleń zawartych w bogatym już dorobku naszej historiografii gospodarczej¹.

Wraz z odzyskaniem niepodległości nie przestały ciążyć na tym procesie uwarunkowania historyczne, w szczególności skomplikowane okoliczności, w jakich dokonywała się industrializacja ziem polskich w XIX wieku. Upadek własnej państwowości i podział terytorium kraju pomiędzy zaborców spowodował rozerwanie wielowiekowych więzi ekonomicznych, zaś integracja tych ziem z obszarami państw zaborczych zaważyła negatywnie na rozwoju przemysłowym. Ziemie te, położone peryferyjnie w stosunku do nowych centrów administracyjnych i gospodarczych, były mało atrakcyjne dla inwestycji przemysłowych ze względów ekonomicznych i strategicz-

¹ M. Drozdowski, *Polityka gospodarcza rządu polskiego 1936 - 1939*, Warszawa 1963; T. Grabowski, *Rola państwa w gospodarce Polski 1918 - 1928*, Warszawa 1967; R. Gradowski, *Polska 1918 - 1939. Niektóre zagadnienia kapitalizmu monopolistycznego*, Warszawa 1959.

no-wojskowych. Jako kresowe obszary państw zaborczych przekształcały się stopniowo w swego rodzaju "hinterlandy", nadające się do zbytu wyprodukowanych gdzie indziej towarów, a także eksploatacji występujących na tych terenach bogactw naturalnych².

Rozwój industrializacji na ziemiach polskich odbywał się w warunkach istnienia na świecie bardziej rozwiniętego kapitalizmu przemysłu stojącego na wyższym poziomie technologicznym. W następstwie importu wyższej techniki zahamowany został w dużym stopniu postęp w hutnictwie i przemyśle maszynowym, stanowiącym podstawę rozwoju środków produkcji dla innych gałęzi wytwórczości³. Postęp w przemyśle środków konsumpcji także napotykał na barierę w postaci relikwów feudalnych, utrudniających kształtowanie się chłonnego rynku zbytu dla masowej produkcji kapitalistycznej⁴.

Utrata niepodległości w końcu XVIII w. opóźniła zapoczątkowaną wówczas emancypację stanu mieszczańskiego. Zjawisko to stanowiło brzemienne w skutkach deformację na całej drodze rozwojowej rodzimej burżuazji w XIX i XX w. Z kolei słabość tej podstawowej klasy społecznej miała negatywne konsekwencje dla przebiegu procesu akumulacji pierwotnej⁵. W latach pierwszej wojny światowej i bezpośrednio po jej zakończeniu rola rodzimej burżuazji polskiej uległa dalszemu osłabieniu. Rezerwy kapitałowe szybko się wówczas wyczerpały, zaś możliwości akumulacji były niezwykle ograniczone na skutek oddziaływania czynników pozaekonomicznych. Nastąpiło nie tylko zahamowanie napływu kapitałów obcych, ale również ucieczka za granicę kapitałów krajowych⁶.

² W. Rusiński, *Historia gospodarcza Polski*, Poznań 1963, s. 98; A. Galos, *Tendencje integracyjne i dezintegracyjne na ziemiach polskich w dobie powstaniowej do 1914 r.*, (w:) *Drogi integracji społeczeństwa w Polsce w XIX i XX w.*, Wrocław 1976, s. 9 - 17.

³ W. Kula, *Historia, zacofanie, rozwój*, Warszawa 1983, s. 91.

⁴ J. Ciepiewski, *Polityka agrarna rządu polskiego w latach 1929 - 1935*, Warszawa 1968, s. 19.

⁵ R. Kołodziejczyk, *Burżuazja polska w XIX i XX wieku*, Warszawa 1979, s. 101 - 103.

⁶ A. Krzyżanowski, *Pauperyzacja Polski współczesnej. Polityka i gospodarstwo*, Kraków 1931, s. 169 - 170.

Podczas pierwszej wojny światowej zjawisko dekapitalizacji majątku narodowego spowodowane było nie tylko bezpośrednimi działaniami militarnymi na terenie Królestwa Polskiego, Galicji i Kresów Wschodnich, ale przede wszystkim świadomą dewastacją obiektów gospodarczych prowadzoną przez zaborców. Najbardziej ucierpiały przy tym ośrodki przemysłowe Królestwa, skąd Rosjanie w 1915 r. ewakuowali ponad 150 fabryk wraz z załogami, zaś niektóre zakłady przemysłowe - zwłaszcza hutnicze - niszczyli celowo, wysadzając je w powietrze⁷. Po zajęciu tych obszarów przez niemieckie i austriackie władze okupacyjne kontynuowany był proces dewastacji ocalałego majątku. Według danych szacunkowych straty przemysłu polskiego wynosiły w latach pierwszej wojny światowej 10 mld franków szwajcarskich w złocie. Z tego 56 % omawianych zniszczeń spowodowała grabież niemiecka, 22 % - austriacka, 18 % - ewakuacja przemysłu przez Rosjan, a zaledwie 4 % było następstwem bezpośrednich działań wojennych. Do liczb tych należałoby dodać jeszcze straty powstałe podczas wojny prowadzonej przez Rzeczpospolitą na wschodzie w latach 1919 - 1920⁸. Ponadto gospodarka polska poniosła wówczas trudno wymierne, lecz niezwykle dotkliwe straty pośrednie, spowodowane ograniczeniem zdolności produkcyjnej zakładów, zaprzestaniem nakładów inwestycyjnych i brakiem możliwości wykorzystania postępu technicznego⁹.

Po odzyskaniu niepodległości władze polskie stanęły przed koniecznością odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych, unifikacji i uzupełnienia struktury ekonomicznej oraz przystosowania jej do

⁷ Zburzone zostały wówczas wielkie piece i piece martenowskie w Ostrowcu, Starachowicach, Stąporkowie, Suchedniowie i innych miejscowościach Zagłębia Staropolskiego oraz w okręgu częstochowskim i Zagłębiu Dąbrowskim. Zob. M. Markowski, Robotnicy przemysłowi w województwie kieleckim 1918 - 1939, Warszawa 1980, s. 26 - 28.

⁸ W. Roszkowski, Kształtowanie się podstaw polskiej gospodarki państwowej w przemyśle i bankowości w latach 1918 - 1924, Warszawa 1982, s. 16 - 17.

⁹ Z. Landau, J. Tomaszewski, W dobie inflacji, Warszawa 1967, s. 65 - 66.

nowych warunków własnego organizmu państwowego. Wobec słabości kapitału prywatnego wysiłki zmierzające do odrobienia zaległości w poziomie rozwoju sił wytwórczych oraz związany z nimi ciężar inwestycji - zarówno produkcyjnych, jak i nieprodukcyjnych - spoczywać musiały na barkach państwa. Innymi słowy, obecność czynnika państwowego w życiu gospodarczym stawała się koniecznością ze względu na słabość rodzimej burżuazji, która nie była zdolna dokonać akumulacji kapitału w rozmiarach niezbędnych dla prawidłowego funkcjonowania struktury i infrastruktury gospodarczej¹⁰. W tej sytuacji państwo, przyczyniając się do przyspieszenia procesu industrializacji, stawało się stymulatorem postępu ekonomicznego. Podejmując się roli inwestora, a następnie przedsiębiorcy, uzupełniało ono w strukturze ekonomicznej luki pozostawione przez kapitał prywatny. Wobec ograniczonych możliwości akumulacji prywatnej, państwo zmuszone było wykonywać funkcję zbiorowego kapitalisty. Wśród wielu przyczyn takiego stanu rzeczy w polskiej rzeczywistości gospodarczej na czoło wybijał się motyw obronności kraju.

W warunkach polskich, szczególnie w pierwszych latach niepodległości, rozwój każdej niemal gałęzi przemysłu służył zaspokojeniu potrzeb gospodarki wojennej. Dlatego władze wojskowe zdawały sobie sprawę z konieczności uprzemysłowienia kraju, dostrzegając w nim główne źródło potencjału obronnego. Z tego punktu widzenia większość działań produkcji, nawet pośrednio tylko związanych z obronnością kraju, mogła mieć istotne znaczenia dla funkcjonowania sił zbrojnych. Tymczasem istniejący w Polsce przemysł, wobec ogólnego zacofania i ogromnych strat poniesionych w okresie wojny, nie stanowił wystarczającej podstawy dla rozwinięcia produkcji zbrojeniowej, zaś słaby kapitał prywatny nie rokował nadziei na aktywny udział w szybkiej industrializacji. Pomimo to Ministerstwo Spraw Wojskowych uznało za niezbędne podjąć

¹⁰ O. Lange, Problem krajów gospodarczo słabo rozwiniętych - ich problemy rozwojowe, (w:) Zagadnienia współczesnego kapitalizmu, Warszawa 1962, s. 363 - 365.

inicjatywę stworzenia przemysłu wojennego, niezależnie od postępów ogólnego uprzemysłowienia kraju¹¹.

Wysiłki państwa zmierzające do rozwoju własnego przemysłu zbrojeniowego zapoczątkowane zostały z chwilą odzyskania niepodległości, a podyktowane były koniecznością uzbrojenia wielotysięcznej armii dla obrony granic Rzeczypospolitej na zachodzie oraz dla realizacji celów polityki wschodniej. Potrzeba utworzenia własnego przemysłu wojennego była tym silniejsza, że Polska nie posiadała żadnych zakładów zbrojeniowych zdolnych do podjęcia produkcji na skalę masową. Władze wojskowe dysponowały wówczas zaledwie kilkoma zbrojowniami oraz połowymi warsztatami reperacyjnymi broni, taborów i sprzętu lotniczego, przejętymi po okupantach niemieckich i austriackich¹².

Największych trudności nastroczało uruchomienie produkcji broni w oparciu o istniejące zakłady przemysłu metalowego. Wytwórczość tego rodzaju wymagała wysoko kwalifikowanych kadr fachowców oraz wyspecjalizowanego wyposażenia technicznego. Warunków takich nie mogły spełnić - najlepiej do tego celu nadające się - fabryki obrabiarek, silnie zdewastowane w latach wojny¹³. Największa w kraju tego rodzaju wytwórnia, stanowiąca własność Towarzystwa Akcyjnego Fabryk Maszyn "Gerlach i Pulst" w Warszawie, została w lipcu 1915 r. wraz z załogą, maszynami i dokumentacją ewakuowana do Charkowa przez wycofujące się z Królestwa Polskiego wojska rosyjskie. W opuszczonych zabudowaniach

¹¹ CAW, Biuro Adm. Armii, sygn. I.300.54.93. Protokół z pierwszego inauguracyjnego posiedzenia Rady Administracyjnej Centralnego Zarządu Wytwórni Wojskowych. Mowa szefa Administracji Armii gen. J. Czikiela prezydującego 21 czerwca 1922 r. na posiedzeniu Rady Nadzorczej.

¹² A. Litwinowicz, Przemysł wojenny w okresie dwudziestolecia, "Niepodległość" 1958, t. 6, s. 151.

¹³ Czynne były tylko niewielkie wytwórnie obrabiarek na terenie byłego zaboru pruskiego: Fabryka Maszyn i Narzędzi Rolniczych "Kraj" S.A. w Grudziądzu oraz Wielkopolska Odlewnia i Fabryka Maszyn sp. z o.o. w Poznaniu. Zob. Księga SIMP. Pół wieku działalności mechaników polskich w przemyśle, Warszawa 1963, s. 46 - 47.

fabrycznych okupanci niemieccy urządzili warsztaty naprawcze broni¹⁴.

W listopadzie 1918 r. na wpół zrujnowane obiekty fabryczne Tow. "Gerlach i Pulst" objęto w zarząd przymusowy Ministerstwo Spraw Wojskowych. Już w styczniu 1919 r. uruchomiono w nich warsztaty remontujące działa, karabiny ręczne i maszynowe oraz rozpoczęto wytwarzanie części zamiennych. W lipcu tegoż roku warsztaty przekazane zostały Głównemu Urzędowi Zaopatrzenia Armii (GUZA), który od samego początku zmierzał do utworzenia na ich miejscu fabryki broni ręcznej¹⁵. Dążeniom tym sprzyjała nadarzająca się sposobność taniego zakupu od rządu niemieckiego wielkich ilości materiałów, półfabrykatów i narzędzi do wyrobu karabinów. Wkrótce pojawiła się możliwość nabycia kompletu maszyn do produkcji karabinów, po zlikwidowanej fabryce broni w Gdańsku. Starania GUZA o zakup materiałów i maszyn zakończyły się powodzeniem. W wyniku tajnych pertraktacji zawarta została z rządem niemieckim umowa, na mocy której władze polskie zakupiły w Gdańsku 842 maszyny, 450 000 nieobrobionych łuf, 300 000 niewykończonych kolb, 300 ton części kutych do zamków karabinowych oraz znaczne ilości narzędzi i sprawdzianów. Transakcja ta pod względem handlowym była korzystna i stwarzała materialne podstawy do utworzenia pierwszej w Polsce fabryki broni ręcznej, tym bardziej, że GUZA wszedł w posiadanie tajnej dokumentacji w postaci fotokopii, rysunków i opisów technicznych karabinów, sprawdzianów i przyrządów wytwarzanych w fabryce gdańskiej¹⁶.

¹⁴ CAW, PWU, sygn. I.363.2.68. Sprawozdanie Państwowych Wytwórni Uzbrojenia za rok 1930, s. 2.

¹⁵ Główny Urząd Zaopatrzenia Armii powołany został do życia ustawą sejmową z 11 kwietnia 1919 r. Zob. Dz. PPP 1919, nr 32, poz. 265.

¹⁶ Za maszyny zakupione w Gdańsku rząd polski zapłacił 3 665 704 marki niemieckie. Por. CAW, GUZA, sygn. I.300.61.16. Pismo Głównego Urzędu Zaopatrzenia Armii do ministra spraw wojskowych w sprawie Państwowej Fabryki Karabinów Ręcznych z grudnia 1919 r.; Kosztorys urządzenia fabryki karabinów ręcznych; Uzasadnienie wniosku ministra spraw wojskowych na KEM z 4 maja 1920 r.

W dniu 4 maja 1920 r. minister spraw wojskowych wystąpił do Komitetu Ekonomicznego Ministrów z wnioskiem w sprawie założenia państwowej fabryki broni ręcznej w zarekwirowanych przez wojsko pomieszczeniach firmy "Gerlach i Pulst" na Woli. Zgodnie z tym wnioskiem państwo zamierzało wydatkować na ten cel 27 mln marek polskich, a w razie konieczności budowy elektrowni przyfabrycznej 37 mln marek. Fabryka wytwarzać miała 100 - 110 karabinów ręcznych dziennie na jedną zmianę¹⁷. Jednakże uruchomienie krajowej produkcji tego typu broni napotykało szereg trudności, zaś jedną z poważniejszych przeszkód była nieuregulowana sprawa użytkowania przez MSWojsk. budynków i parcel należących do Tow. Akc. "Gerlach i Pulst". GUZA dążył do wykupienia nieruchomości z rąk dotychczasowych właścicieli, którzy domagali się wygórowanej ceny 100 000 funtów szterlingów. Rząd polski odczuwał głęboki niedostatek środków dewizowych i nie był w stanie sprostać tym żądaniom. W związku z tym władze wojskowe nosiły się z zamiarem tymczasowego korzystania z obiektów fabrycznych firmy "Gerlach i Pulst" do chwili przeniesienia wytwórni karabinów z Warszawy do Dęblina, co miało nastąpić po odpowiedniej adaptacji tamtejszych pomieszczeń fortecznych do celów produkcyjnych¹⁸.

W lipcu 1920 r. warsztaty reperacyjne broni w Warszawie przemianowane zostały na Państwową Fabrykę Karabinów. Wobec likwidacji GUZA fabryka przeszła w dniu 1 listopada tegoż roku pod zarząd Departamentu Artylerii i Uzbrojenia MSWojsk., który planował uruchomienie masowej produkcji broni w połowie 1922 r. Zgodnie z nowym programem Państwowa Fabryka Karabinów wytwarzać miała 200 karabinów ręcznych i 10 karabinów maszynowych na jedną zmianę. W końcu 1921 r. przy uruchamianiu produkcji w fabryce na Woli pracowało 625 robotników, 32 osoby personelu technicznego oraz 108 pracowników umysłowych. Po osiągnięciu pełnej zdolności produkcyjnej wytwórnia miała zatrudniać 1350 robotników, 40

¹⁷ CAW, GUZA, sygn. I.300.61.16. Wniosek ministra spraw wojskowych na KEM z 4 maja 1920 r. w sprawie założenia państwowej fabryki broni ręcznej.

¹⁸ W. Leszkowicz, Państwowy przemysł zbrojeniowy..., s. 16.

inżynierów i techników oraz około 140 pracowników biurowych. Do wyposażenia fabryki użyto 1068 obrabiarek zakupionych przez GUZA od władz niemieckich oraz maszyny i urządzenia pochodzące z likwidowanej wytwórni broni w Gdańsku, przyznane Polsce w myśl postanowienia Rady Ambasadorów w Paryżu z 22 lipca 1921 r.¹⁹

Państwowa Fabryka Karabinów w Warszawie, pomimo intensywnych wysiłków organizacyjnych, nie zdołała uniknąć komplikacji kadrowych, lokalowych i technicznych. W związku z tym nie była w stanie osiągnąć w przewidzianym terminie zaplanowanych zdolności produkcyjnych. W czerwcu 1922 r. wytworzyła pierwszą partię 30 karabinów "Mauser" wz. 98, lecz masową produkcję tego typu broni podjęła dopiero w końcu 1924 r.²⁰

W latach 1919 - 1922 Państwowa Fabryka Karabinów nie była jedynym zakładem zajmującym się naprawą sprzętu uzbrojenia. Oprócz niej władze wojskowe powołały do życia pięć zbrojowni: w Warszawie, Brześciu nad Bugiem, Poznaniu, Krakowie i Przemyśle. Znaczenie ich niepomniernie wzrosło po zakończeniu działań wojennych z Rosją Radziecką. Zajmowały się one nie tylko reperacją uszkodzonej i zużytej broni, ale także przeróbką i adaptacją karabinów niemieckich, austriackich, francuskich, rosyjskich i japońskich do amunicji używanej w Polsce, montowaniem dział na samochodach i pociągach pancernych, remontem armat, jaszczy armatnich, miotaczy min i karabinów maszynowych, jak również naprawą szabel, bagnetów i przyrządów optycznych²¹.

¹⁹ Obrabiarki z byłej niemieckiej fabryki broni w Gdańsku zmagazynowane zostały na terenie obozu warownego w Dęolinie, skąd część tych maszyn zainstalowano w Państwowej Fabryce Karabinów w Warszawie. Zob. CAW, Gab. Min., sygn. I.300.1.421. Odpowiedź kierownika Ministerstwa Spraw Wojskowych na pismo marszałka Sejmu z dnia 29 marca 1922 r. w związku z interpelacją posła Kotuli.

²⁰ CAW, PWU, sygn. I.363.2.68. Sprawozdanie Państwowych Wytwórni Uzbrojenia za rok 1938, s. 8; A. Litwinowic., Przemysł wojenny w okresie dwudziestolecia, s. 155.

²¹ CAW, Inwentarze zespołów akt Wojskowych Zakładów Przetwarzających 1919 - 1939. Oprac. D. Skrzypek, s. 5.

Wśród warsztatów remontowych wyróżniała się uruchomiona w maju 1920 r. Zbrojownia Nr 2 w Warszawie, zlokalizowana na terenie byłego arsenału rosyjskiego. Do jej najważniejszych działań, które podjęły remonty i zapoczątkowały produkcję części zamiennych, należy zaliczyć: warsztat obróbki mechanicznej, odlewnię, oddział artyleryjski oraz oddział stolarsko-kołodziejski. Przy zbrojowni funkcjonowało jedyne wówczas w polskim przemyśle zbrojeniowym biuro studiów i badań doświadczalnych²².

Zbrojownia warszawska stale modernizowała park maszynowy oraz zwiększała swoje zdolności produkcyjne. Wytwarzała szeroki asortyment części zamiennych do dział artyleryjskich oraz ręcznych i ciężkich karabinów maszynowych. Podlegały jej również Warsztaty Rusznikarskie przy składach broni w Cytadeli Warszawskiej, które zajmowały się przeróbką i naprawą wszelkiej broni białej, wyrobem narzędzi specjalnych, naprawą rkm i ckm, karabinów ręcznych różnych typów, raketnic, rewolwerów, pistoletów oraz wyrobem skrzynek do amunicji. Warsztaty zatrudniały około 400 pracowników, w tym 12 wojskowych służby czynnej, 4 inżynierów, 14 techników, 43 urzędników i 327 robotników²³.

Zbrojownia Nr 2 w Warszawie pracowała przez cały okres międzywojenny, podczas gdy warsztaty remontowe w Brześciu, Poznaniu, Krakowie i Przemyśle zaprzestały swej działalności i zostały skadrowane w latach 1926 - 1928 w związku z uruchomieniem państwowych fabryk broni i przekazaniem im części zadań obejmujących naprawę sprzętu uzbrojenia²⁴. Zbrojownie, wykonując złożone funkcje remontowe, adaptacyjne i produkcyjne, spełniały jednocześnie doniosłą rolę w zakresie przysposobienia kadr fachowców wojskowych i cywilnych dla przemysłu zbrojeniowego (tab. 2).

²² P. Stawecki, Przemysł wojenny Warszawy w latach 1918 - 1939, "Rocznik Warszawski" 1972, R. XI, s. 264 - 265.

²³ CAW, Korp. Kontr., sygn. I.300.16.1004, k. 52. Raport generalny Korpusu Kontrolerów MSWojsk. dla szefa Sztabu Generalnego z 12 lipca 1927 r. o stanie uzbrojenia, jego pogotowiu i zdolnościach mobilizacyjnych.

²⁴ A. Litwinowicz, Przemysł wojenny w okresie dwudziestolecia, s. 152.

Tabela 1

Naprawa sprzętu uzbrojenia w zbrojowniach w 1921 r.

Rodzaj sprzętu uzbrojenia	Zbrojownie						Razem
	Nr 1 w Brześciu	Nr 2 w Warszawie	Nr 3 w Poznaniu	Nr 4 w Krakowie	Nr 5 w Przemysłu		
Działa	110	403	243	460	18	1 243	
Jaszcze i przodki armatnie	172	888	179	633	113	1 985	
Miotacze	59	96	-	-	-	155	
Karabiny maszynowe	460	694	2 842	874	560	5 585	
Podstawy do karabinów maszynowych	-	830	-	-	-	830	
Karabiny ręczne	34 791	70 782	47 612	3 934	21 789	178 908	
Szable i bagnety	-	8 500	13 654	5 972	4 800	32 926	
Przyrządy optyczne	-	357	-	-	-	357	
Kolby do karabinów	8 000	-	-	-	-	8 000	
Pistolety i rewolwery	-	-	212	106	-	318	

Źródło: CAW, Dep. III Art. i Uzbr., sygn. I.300.32,51. Wykaz wytwórni i warsztatów wojskowych lub państwowych pracujących dla Wydziału Broni.

Tabela 2

Zatrudnienie w zbrojowniach według stanu na 31 grudnia 1921 r.

Zbrojownie	Robotnicy		Personel kierowniczy techniczny		Personel pomocniczy		Razem
	cywilni	wojskowi	cywilni	wojskowi	cywilni	wojskowi	
Nr 1 w Brześciu	170	42	3	14	7	20	256
Nr 2 w Warszawie	988	129	2	22	71	23	1 235
Nr 3 w Poznaniu	291	24	-	17	12	15	259
Nr 4 w Krakowie	226	42	-	16	2	4	290
Nr 5 w Przemyślu	33	80	-	17	5	23	158
Ogółem	1 708	317	5	86	97	85	2 298

Źródło: jak w tabeli 1.

W latach 1919 - 1920 państwowe wytwórnie broni znajdowały się w stadium organizacji i w związku z tym, poza wykonywaniem napraw i adaptacji uzbrojenia, nie mogły nawet w minimalnym stopniu przyczynić się do poprawy zaopatrzenia armii polskiej sposobującej się do wojny z Rosją Radziecką. Prawie wyłącznym źródłem wyposażenia wojska w broń i amunicję były zakupy zagraniczne. Polska nie miała z początku żadnych problemów z tymi zakupami, bowiem po zakończeniu pierwszej wojny światowej zarówno państwa zwycięskie, jak i pokonane dysponowały olbrzymimi zapasami nowych i zużytych materiałów wojennych, których pragnęły się pozbyć²⁵. Największych zakupów broni i amunicji dokonała Polska we Francji, która udzieliła na ten cel pożyczek w kwocie 425 mln franków²⁶. Z kredytów tych finansowane były dostawy materiałów wojennych pochodzących z francuskich składów demobilizacyjnych. W ich ramach Polska otrzymała m.in. 1522 armaty, 12 400 karabinów maszynowych, 750 000 karabinów ręcznych, 2 170 000 sztuk amunicji artyleryjskiej oraz 700 mln sztuk amunicji karabinowej²⁷.

Wielką aktywność w realizacji zakupów zagranicznych przejawiał Główny Urząd Zaopatrzenia Armii. W okresie do marca 1920 r. nabył w Czechosłowacji od firmy Škoda w Pilźnie 32 haubice z pełnym wyposażeniem, częściami zamiennymi i zapasem amunicji. W Wiedniu zakupił 300 karabinów maszynowych oraz 87 000 karabinów ręcznych typu "Mannlicher", prowadził również pertraktacje w Berlinie i Gdańsku w sprawie dostaw karabinów typu "Mauser", na które w armii polskiej istniało największe zapotrzebowanie. Zamówienie na amunicję do tych karabinów w ilości 24 mln sztuk zrealizowano w Austrii, gdzie zakupiono również 25 mln kapiszonów oraz 500 000 kapsli do naboju karabinowych²⁸. Już wówczas

²⁵ S. Sosabowski, *Gospodarka wojenna*, "Bellona" 1926, z. 3, s. 256 - 257.

²⁶ Szerzej na ten temat: Z. Landau, *Polskie pożyczki państwowe 1918 - 1926*, Warszawa 1961, s. 49 - 57.

²⁷ J. Czajor, *Rozwój przemysłu o przeznaczeniu wojskowym...*, s. 147.

²⁸ CAW, GUZA, sygn. I.300.61.16. Sprawozdanie z działalności GUZA do dnia 1 marca 1920 r.

jednak w zagranicznych zakupach amunicji zaczęły występować komplikacje. Zawiodła dostawa 12 mln naboju z firmy Roth w Bratysławie z powodu przeszkód stawianych przez rząd czechosłowacki. Nie udało się również zakupić amunicji karabinowej w Anglii, gdyż firmy tamtejsze zażądały zapłaty w funtach szterlingach, którymi rząd polski nie dysponował. W tej sytuacji GUZA podjął inicjatywę zorganizowania produkcji kul karabinowych w kraju. Zadanie to było wielce utrudnione z uwagi na niedostatek odpowiednich maszyn, narzędzi i materiałów oraz brak wykwalifikowanych robotników. Pomimo to GUZA zdołał nakłonić do rozpoczęcia produkcji kilka drobnych prywatnych zakładów warszawskich i skierował do nich instruktorów z Departamentu Uzbrojenia MSWojsk. Dzięki temu w 1919 r. wykonano w kraju pierwszą partię 1 250 000 kul karabinowych, nie najlepszej zresztą jakości²⁹.

W omawianym okresie Ministerstwo Spraw Wojskowych zorganizowało również szereg własnych wytwórni i warsztatów amunicyjnych, używając do tego celu maszyn i urządzeń w znacznej mierze przestarzałych, pochodzących z niemieckich i austriackich fabryk zbrojeniowych. Większość tych wytwórni wojskowych zlokalizowana została na terenie Warszawy w zarekwirowanych czasowo fabrykach prywatnych oraz w niezbyt do tego celu nadających się zabudowaniach fortecznych.

W lipcu 1919 r. Departament Uzbrojenia przystąpił do urządzenia Wytwórni Amunicji Karabinowej na Pradze przy ul. Szwedzkiej w pomieszczeniach stanowiących własność Tow. Akc. Fabryki Lamp i Wyrobów Metalowych "Metallamp". W grudniu tegoż roku podjęto próbę wyprodukowania pierwszej partii amunicji karabinowej typu "Mauser". W końcu 1921 r. wytwórnia zatrudniała 310 robotników i mogła wytwarzać rocznie 24 mln łusek i kul karabinowych. Fabryka osiągnęła pełną zdolność produkcyjną dopiero w maju 1922 r. Z powodu trudności lokalowych władze wojskowe nosiły się z zamiarem przeniesienia jej do projektowanej Centralnej Wytwórni Amunicji poza Warszawą³⁰.

²⁹ CAW, Gab. Min., sygn. I.300.1.421. Referat w sprawie organizacji przemysłu amunicyjnego z 10 grudnia 1921 r.

³⁰ AAN, Prot. Rady Min., sygn. 18, k. 75. Wniosek nagły ministra spraw wojskowych w przedmiocie przymusowego zajęcia na

Z początkiem 1920 r. Departament Uzbrojenia uruchomił także Wytwórnię Zapalników Artyleryjskich w budynkach fabryki Orthweilna i Krasieńskiego przy ul. Złotej w Warszawie. Podjęto w niej produkcję zapalników i wkrotek głowicowych do pocisków armatnich. W roku 1921 zdolność wytwórcza zakładów, przy pracy na jedną zmianę, wynosiła około 450 000 zapalników uderzeniowych i czasowych³¹.

Na wiosnę 1919 r. rozpoczęły pracę Warsztaty Amunicyjne Nr 1, usytuowane w forcie Kościuszko na Żoliborzu. Słabo wyposażone w maszyny, początkowo tylko cz. cięty amunicję pozostałą po okupantach lub zakupioną z demobilu oraz kompletowały granaty ręczne. Wkrótce zakres produkcji znacznie się rozszerzył, obejmując naprawę i kompletowanie francuskiej i niemieckiej amunicji karabinowej w ilości 75 mln naboju rocznie, a także elaborację amunicji działowej, rozbrajanie amunicji karabinowej i zapalników oraz wyrób amunicji salutowej. W grudniu 1924 r. Warsztaty Amunicyjne Nr 1, administrowane przez personel wojskowy, zatrudniały 370 pracowników cywilnych. Władze wojskowe podjęły wówczas decyzję o przeniesieniu ich do nowo wybudowanych pomieszczeń fabrycznych w forcie Bema na Powązkach, gdzie uruchomiono oddział amunicji karabinowej i rekonstrukcji łusek działowych. W 1925 r. połączono je z Centralnymi Składami Amunicyjnymi, tworząc w ten sposób Warsztaty Zakładów Amunicyjnych³².

W 1921 r. w forcie Legionów przy ul. Sobieskiego w Warszawie utworzono Warsztaty Amunicji Specjalnej, które zajmowały się elaboracją granatów ręcznych bojowych i ćwiczebnych oraz produkcją granatów dymnych i łzawiących, a także elaboracją bomb "Stoccesa" z elementów dostarczanych przez wytwórnie wojskowe i prywatne. W 1924 r. warsztaty te zatrudniały 160 pracowników cywil-

rzech Ministerstwa Spraw Wojskowych fabryki Tow. Akc. "Metal-lamp" na Pradze. Załącznik nr 2 do protokołu Rady Ministrów z 12 kwietnia 1922 r.

³¹ W. Leszkowicz, Przemysł zbrojeniowy w Warszawie..., s. 164.

³² P. Stawecki, Przemysł wojenny Warszawy..., s. 272.

nych. Zaprzestały swej działalności produkcyjnej po uruchomieniu fabryki amunicji w Skarżysku³³.

W latach 1919 - 1921 Departament Uzbrojenia powołał do życia szereg zakładów amunicyjnych także w innych ośrodkach przemysłowych. W Poznaniu powstała Wytwórnia Łusek i Łódek Karabinowych, w Toruniu Wytwórnia Kapiszonów. Elaboracją amunicji karabinowej trudniły się Warsztaty Amunicyjne w Poznaniu i Krakowie na Grzegórkach, natomiast Warsztaty Amunicyjne w Toruniu specjalizowały się w napełnianiu i scalaniu pocisków artyleryjskich. W okresie działań wojennych oraz bezpośrednio po ich zakończeniu funkcjonowały również Tymczasowe Warsztaty Amunicyjne w Dęblinie, Krakowie-Podgórzu oraz w Rudniku nad Sanem, które zajmowały się demontażem starej amunicji oraz odzyskiwaniem pochodzących z niej materiałów wybuchowych i części metalowych³⁴.

Przemysł amunicyjny odczuwał w owym okresie chroniczny niedostatek prochu i materiałów wybuchowych. Tymczasem władze wojskowe stanęły przed koniecznością unieszkodliwienia pocisków i min pozostawionych przez okupantów i nie nadających się do użytku artyleryjskiego. Ogromne zapasy starej amunicji niemieckiej i austriackiej mogły być źródłem wartościowych surowców i półfabrykatów dla przemysłu zbrojeniowego pod warunkiem odpowiedniego ich przetworzenia i segregacji. Zadania te spełniać miała Przetwórnia Materiałów Wybuchowych w Bydgoszczy, uruchomiona całkowicie w lipcu 1921 r. W fabryce przy rozbieraniu amunicji, obróbce prochów i materiałów wybuchowych zatrudnionych było wówczas 120 robotników cywilnych i 60 wojskowych. Przetwórnia przekazywała obowiązkowo do dyspozycji Departamentu Uzbrojenia tylko najcenniejsze surowce i półfabrykaty, jak: trotyl, kwas pikrynowy i stopy metali kolorowych, zaś elementy żelazne do zakładów hutniczych Modrzejowskiego Towarzystwa Górniczo-Hutniczego, gdzie przetwarzane były na kielichy pocisków artyleryjskich. W fa-

³³ Tamże, s. 273.

³⁴ CAW, Inwentarze zespołów akt Wojskowych Zakładów Przetwarzających, s. 4.

bryce funkcjonował specjalny oddział produkujący ładunki wybuchowe dla górnictwa w ilości 5 mln sztuk rocznie. Odzyskiwano także saletrę amonową, nadchloran potasu, dwunitrotoluol, dwunitrobenzol i inne związki chemiczne, jednakże nie znajdowały one zbytu z uwagi na brak w kraju odpowiednio rozwiniętego przemysłu materiałów wybuchowych³⁵.

Tabela 3

Wytwórnice i warsztaty amunicyjne Ministerstwa Spraw Wojskowych oraz ich zdolności produkcyjne w grudniu 1921 r.

Lp.	Nazwa i rodzaj zakładu	Dzienna zdolność produkcyjna przy pracy na jedną zmianę
I.	Zakłady wytwarzające części do amunicji:	
1.	Wytwórnia Amunicji Karabinowej w Warszawie	80 000 łusek i kul karabinowych
2.	Wytwórnia Zapalników Artyleryjskich w Warszawie	1000 - 1500 zapalników artyleryjskich
3.	Wytwórnia Łusek i Łódek w Poznaniu	80 000 łusek, łódki karabinowe
4.	Wytwórnia Kapiszonów w Toruniu	chwilowo nieczynna z powodu braku środków na zakup materiałów do produkcji
II.	Zakłady elaborujące amunicję:	
1.	Warsztaty Amunicyjne w Warszawie	250 000 naboju karabinowych
2.	Warsztaty Amunicyjne w Poznaniu	100 000 naboju karabinowych
3.	Warsztaty Amunicyjne w Krakowie	100 000 naboju karabinowych
4.	Warsztaty Amunicyjne w Toruniu	1000 - 1500 pocisków artyleryjskich

Źródło: CAW, Gab. Min., sygn. I.300.1.421. Referat w sprawie przemysłu amunicyjnego z 10 grudnia 1921 r.

³⁵ CAW, Korp. Kontr., sygn. I.300.16.951. Pismo płk Władysława Wielowieyskiego do ministra spraw wojskowych z 29 lipca 1925 r. w sprawie przebiegu posiedzenia Rady Nadzorczej CZWW w dniu 28 lipca 1925.

W dniach 16 kwietnia i 4 maja 1921 r. Komitet Ekonomiczny Ministrów rozpatrywał i zatwierdził wniosek ministra spraw wojskowych gen. Kazimierza Sosnkowskiego w sprawie budowy wojskowej wytwórni prochu. Władze wojskowe bezzwłocznie przystąpiły do prac przygotowawczych. Powołany został w tym celu Komitet Organizacyjno-Budowlany Wojskowej Wytwórni Prochu i Materiałów Wybuchowych, który natychmiast podjął badania terenowe oraz opracował dokumentację techniczną i kosztorysową. Pod budowę fabryki wybrano tereny państwowe we wsi Zagożdżon w okolicy Dębli-
na, które uznano za najbardziej odpowiednie ze względów strategicznych. Zgodnie z pierwotnym projektem wytwórnia miała zatrudniać 905 majstrów i robotników oraz 67 osób personelu technicznego i administracyjnego. W 1921 r. władze wojskowe wydatkowały blisko miliard marek na zakup w Austrii około 100 wagonów maszyn i urządzeń do wyrobu prochów i materiałów wybuchowych, które to wyposażenie tymczasowo zmagazynowano w pomieszczeniach zbrojowni krakowskiej. Jednakże w latach 1921 - 1922 do budowy wytwórni nie przystąpiono z powodu braku decyzji o przeznaczeniu na ten cel kredytów inwestycyjnych³⁶.

Rola państwa nie ograniczała się jedynie do organizowania fabryk broni, amunicji i materiałów wybuchowych. W latach 1918 - 1921 stworzone zostały liczne warsztaty i wytwórnie sprzętu oraz ekwipunku wojskowego, niezbędnego na polu walki i w warunkach pokojowych. Ministerstwo Spraw Wojskowych napotykało przy zakładaniu niektórych wytwórni na wielkie trudności kadrowe i techniczne. Szczególnie ostro występowały one w trakcie organizowania przemysłu lotniczego, samochodowego i elektrotechnicznego, zmuszając do koncentrowania wymienionych gałęzi w Warszawie, gdzie istniała możliwość urządzenia zaplecza naukowo-technicznego oraz zapewnienia minimalnej liczby specjalistów³⁷.

³⁶ CAW, Dep. III Art. i Uzbr., sygn. I.300.32.51. Wykaz wytwórni i warsztatów pracujących pod kierownictwem Wydziału Chemicznego Departamentu III Artylerii i Uzbrojenia.

³⁷ P. Stawecki, Przemysł wojenny Warszawa..., s. 287.

W latach pierwszej wojny światowej okupacyjne władze niemieckie, dążąc do wykorzystania taniej siły roboczej, uruchomiły w Warszawie dwie placówki przemysłu lotniczego: filię berlińskiej firmy samolotowej "Albatros" przy ul. Kolejowej oraz naprawcze warsztaty samolotowe przy ul. Czerniakowskiej, w których pracowało - zdobywając potrzebne kwalifikacje - kilkuset robotników polskich. Oba te zakłady uległy likwidacji po odzyskaniu niepodległości, zaś część ich wyposażenia technicznego oraz personelu przeniesiona została do warsztatów przy Oficerskiej Szkole Obserwatorów Lotniczych na Polu Mokotowskim. Dały one początek Centralnym Warsztatom Lotniczym, podległym Departamentowi Aeronautyki MSWojsk.³⁸

W pierwszym okresie swego rozwoju, od grudnia 1918 r. do stycznia 1928 r., CWL zajmowały się głównie naprawą płatowców i silników lotniczych. Już w roku 1919 wyremontowały 217 samolotów i 169 motorów. W 1920 r. wzrosło zapotrzebowanie na remonty kapitalne w związku z toczącymi się działaniami wojennymi. Władze wojskowe, dążąc do zwiększenia wydajności CWL, wyposażyły je w nowe obrabiarki amerykańskie, dzięki czemu możliwa była wówczas naprawa 327 płatowców i 253 silników lotniczych produkcji niemieckiej, francuskiej, angielskiej i włoskiej. Owa różnorodność typów remontowanych samolotów stanowiła dla CWL poważne utrudnienie, zmuszając do wytwarzania brakujących akcesoriów i części zamiennych. Z drugiej jednak strony sprzyjała doskonaleniu inżynierów i robotników, którzy w niedługim czasie opanowali umiejętność budowania prototypów własnej konstrukcji³⁹.

W początkach lat dwudziestych Centralne Warsztaty Lotnicze rozwijały się w sposób widoczny, zwiększając stale stan zatrudnienia. Liczba pracowników wzrosła z około 300 w 1919 r. do 470 w 1920 r., osiągając pułap 579 w końcu 1924 r. Od tego momentu

³⁸ Przemysł lotniczy w Polsce, (w:) Album dziesięciolecia lotnictwa polskiego, Poznań 1930, s. 159 - 160; M. Romeyko, Ku czci poległych lotników, Księga pamiątkowa, Warszawa 1933, s. 108 - 110.

³⁹ M. Majewski, Polski przemysł lotniczy w dwudziestoleciu międzywojennym (maszynopis pracy magisterskiej w Archiwum WSP w Krakowie), s. 13 - 15.

nastąpiło zahamowanie wzrostu, a nawet pewien regres w stanie liczebnym załogi⁴⁰. Wydaje się, że główną jego przyczyną było osiągnięcie przez CWL takiego poziomu zdolności wytwórczych, który w pełni odpowiadał potrzebom remontowym Departamentu Aero-nautyki. Możliwości dalszego rozwoju ograniczyła polityka Ministerstwa Spraw Wojskowych, kwestionującego wówczas potrzebę podjęcia seryjnej produkcji samolotów. Władze wojskowe dążyły do rozwoju przemysłu lotniczego w oparciu o kapitały prywatne. W latach 1920 - 1923 zawarły szereg umów na dostawy długich serii samolotów z Francusko-Polskimi Zakładami Samochodowymi i Lotniczymi w Warszawie, Zakładami Mechanicznymi E. Plage i Laśkiewicz w Lublinie oraz Podlaską Wytwórnią Samolotów w Białej Podlaskiej. Wszystkie te umowy były dla skarbu państwa niekorzystne, a firmy prywatne okazały się niesolidnymi kontrahentami⁴¹.

Wraz z odzyskaniem niepodległości stworzone zostały załóżki przemysłu samochodowego, gałęzi zupełnie nowej, nieznanej na ziemiach polskich przed pierwszą wojną światową. W listopadzie 1918 r. władze wojskowe przejęły sześć warsztatów naprawczych: dwa w Warszawie - "Praga" i "Smolna"; cztery pozostałe w Lublinie, Częstochowie, Krakowie i Łodzi. W miarę obejmowania przez armię polską nowych terenów powstały warsztaty w Poznaniu, Lwowie i Brześciu. W 1919 r. jedynie warsztaty "Praga" podniesione zostały do rangi Centralnych Warsztatów Samochodowych, zaś pozostałe spełniały rolę wojskowych warsztatów okręgowych⁴².

Od samego początku CWS pracowały w bardzo niekorzystnych warunkach lokalowych. Najpierw mieściły się one w opuszczonych budynkach dawnej wytwórni manometrów Schaeffera i Budenberga.

⁴⁰ Według stanu z czerwca 1926 r. CWL zatrudniały 534 pracowników cywilnych. Por. CAW, PZL, sygn. I.363.3.13. Raport personelu robotniczego za czas od 1 do 30 listopada 1924 r.; Stan personelu warsztatów CWL w dniu 15 czerwca 1926 r.

⁴¹ Szerzej na ten temat: L. Rayski, Słowa prawdy o lotnictwie polskim, Londyn 1948, s. 16 - 44; T. Cyprian, Komisja stwierdziła, Warszawa 1960, s. 165.

⁴² K. Groszlik, Dziesięć lat pracy wojskowych zakładów samochodowych, "Przegląd Wojskowo-Techniczny. Broń Pancerna", grudzień 1928, t. IV, z. 6, s. 1312 - 1320.

W grudniu 1919 r. zajęty pomieszczenia nieczynnej fabryki włókienniczej "Justa", gdzie w 1920 r. zorganizowano masowy remont sanitarek i samochodów marki "Ford". Jednakże już w kwietniu tegoż roku zmuszone były na rozkaz ministra spraw wojskowych oddać, zajmowane budynki do dyspozycji Zakładów Amunicyjnych "Pocisk". Oddział remontowy CWS przeniesiono wówczas do fabryki wyrobów ołowianych "Kamnitza" przy ul. Terespolskiej. Jednocześnie rozpoczęto przebudowę pomieszczeń magazynowych w Forcie Kamionkowskim, gdzie uruchomiono oddział montażowy "Fordów"⁴³.

Pomimo trudności lokalowych Centralne Warsztaty Samochodowe wykazywały tendencje rozwojowe, zwiększając w latach 1919 - 1920 liczbę robotników ze 120 do 450. Poprawiło się także wyposażenie w obrabiarki z 12 do 360 sztuk. Większość z nich pochodziła z zakupionych przez polskie władze wojskowe francuskich składów demobilizacyjnych w Romorion⁴⁴.

W 1920 r. CWS zapoczątkowały działalność produkcyjną, wykonując serię nadwozi do samochodów marek zagranicznych. Na uwagę zasługuje opancerzenie 16 samochodów "Ford", zmontowanie 240 samochodów osobowych tej samej marki z części i zespołów wraków oraz elementów importowanych, jak również zmontowanie skonstruowanych w CWS 50 nadwozi sanitarnych oraz opancerzenie 90 samochodów marki "Citroën"⁴⁵.

W listopadzie 1921 r., na skutek likwidacji warsztatów czołgowych w Łodzi, CWS musiały przejąć ich zadania remontowe. Z braku odpowiednich pomieszczeń oddział czołgowy ulokowano w zdemastowanej i opuszczonej fabryce wyrobów prasowanych Szmidta. Do naprawy czołgów CWS przystąpiły nie mając żadnej dokumen-

⁴³ K. Rudzki, J. Kulesza, J. Jeszka, Krótki rys historyczny powstania i pracy formacji samochodowych, "Przegląd Wojskowo-Techniczny. Broń Pancerna", grudzień 1928, t. IV, z. 6, s. 1237 - 1239.

⁴⁴ P. Stawecki, Z dziejów przemysłu wojennego w II Rzeczypospolitej, cz. II, "Wojskowy Przegląd Historyczny" 1971, z. 3, s. 226 - 227.

⁴⁵ K. Groniowski, Technika motoryzacyjna w Polsce w okresie międzywojennym, Wrocław 1965, s. 96 - 97.

tacji, ani nawet egzemplarzy okazowych. Pomimo to trudności zostały pokonane i po upływie sześciu miesięcy CWS były w stanie remontować od 15 do 20 czołgów miesięcznie. Wobec niedostatku części zamiennych Warsztaty zmuszone były podjąć produkcję zaworów, zwrotnic, tłoków, kół zębatach i łożysk rolkowych. Doświadczenia zdobyte przy montażu samochodów oraz produkcji nadwozi i części zamiennych pozwoliły na podjęcie w 1922 r. prac konstrukcyjnych nad znormalizowanym silnikiem, który mógłby mieć zastosowanie do czołgu, samochodu pancernego, osobowego i sanitarnego. Po wielu próbach silnik taki został wykonany, a samochód "CWS-2" konstrukcji inż. Tadeusza Tańskiego wziął udział w V Rajdzie Automobilklubu Polski⁴⁶.

W latach 1924 - 1927 CWS rozszerzyły swoje zdolności wytwórcze, produkując dłuższe serie samochodów na potrzeby wojskowe i cywilne. W okresie tym wykonały i zmontowały 400 nadwozi samochodów ciężarowych "Berliet", 300 samochodów "SPA", 375 samochodów "Ursus" oraz 25 czołgów ćwiczebnych typu "Renault FT". Ponadto opanowały wówczas biegle produkcję "Fordów" - łącznie z silnikiem - z części wykonywanych u siebie⁴⁷. Zwiększone zadania produkcyjne zmuszały do stałego uaktualniania parku maszynowego oraz wzrostu zatrudnienia, które w październiku 1927 r. wynosiło 1075 robotników. Centralne Warsztaty Samochodowe wyrosły ponad stawiane im pierwotnie zadania remontowe i montażowe, stając się fabryką samochodów z prawdziwego zdarzenia⁴⁸.

Załączki państwowego przemysłu elektrotechnicznego zrodziły się z inicjatywy dwóch resortów: Ministerstwa Spraw Wojskowych oraz Ministerstwa Poczty i Telegrafów. Każdy z nich na własną

⁴⁶ K. Rudzki, J. Kulesza, J. Jeszka, Krótki rys . . . , s. 1240 - 1242.

⁴⁷ K. Taylor, Stan przemysłu samochodowego w Polsce w r. 1930, "Przewodnik Przemysłu i Handlu Polskiego" 1930/31, R. IV, s. 311.

⁴⁸ 15-lecie Państwowych Zakładów Inżynierii, "Polska Zbrojna" nr 319 z 17 listopada 1933 r.

rękę - choć nie bez porozumienia ze sobą - doprowadził do utworzenia odrębnych wytwórni sprzętu teletechnicznego, które dopiero w przyszłości połączone zostały w jedną organiczną całość, o czym będzie jeszcze mowa w niniejszej pracy.

Na początku 1919 r. powołane zostały do życia niemal równocześnie Wojskowe Centralne Warsztaty Radiotelegraficzne oraz Centralne Warsztaty i Składy Telegraficzne, podległe Wydziałowi Wojsk Łączności w Ministerstwie Spraw Wojskowych. Oba te warsztaty, zatrudniające szczupłe kadry fachowego personelu technicznego, zajmowały się gromadzeniem, konserwacją i naprawą niktłych resztek zapasów sprzętu łączności, pozostałych po niemieckich i austriackich wojskach okupacyjnych. W dniu 21 września 1921 r. obie pokrewne placówki połączone zostały ze sobą, tworząc Centralne Warsztaty Wojsk Łączności. Zatrudniały one wówczas 212 pracowników cywilnych i wojskowych. Ich zdolność do zaspokojenia zapotrzebowania wojska na sprzęt teletechniczny była niewielka, bowiem w ciągu jednego miesiąca mogły naprawić i zrekonstruować 310 aparatów telefonicznych, 22 aparaty telegraficzne i 5 stacji radiotelegraficznych⁴⁹. Na rozwinięcie działalności remontowej nie pozwalał niedostatek specjalistów, maszyn i materiałów. CWWŁ funkcjonowały początkowo w bardzo trudnych warunkach lokalowych, zajmując nieodpowiednie pomieszczenia w pięciu odległych od siebie punktach Warszawy. Dopiero przeniesienie Warsztatów w jedno miejsce, do budynku przy ul. Chmielnej pozwoliło na rozwinięcie produkcji części zamiennych na większą skalę oraz zapoczątkowanie, w niewielkich zresztą ilościach, wytwarzania sprzętu łączności według własnych opracowań modelowych⁵⁰.

Znacznie sprawniej przebiegała organizacja wytwórni sprzętu teletechnicznego podjęta z inicjatywy Ministerstwa Poczty i Telegrafów. W końcu 1918 r. państwo polskie przejęło w spadku po oku-

⁴⁹ CAW, Biuro Adm. Armii, sygn. I.300.54.94. Pismo szefa Wydziału Wojsk Łączności do Wydziału Przemysłu Wojennego z 6 lutego 1922 r.

⁵⁰ Dwadzieścia lat poczty i telekomunikacji w Polsce Odrodzonej, Warszawa 1939, s. 209.

pantach niemieckich warsztat reperacyjny w Widzewie pod Łodzią. Znikoma produkcja aparatów telefonicznych nie pokrywała potrzeb krajowych, z tego też względu w lutym 1920 r. rząd zakupił za cenę 100 000 zł niewielką fabrykę dzwonek elektrycznych od firmy "Bracia Petsch" w Warszawie przy ul. Grochowskiej i przeniósł do niej wyposażenie techniczne zlikwidowanego warsztatu remontowego w Widzewie. W ten sposób powstały Zakłady Telefoniczno-Telegraficzne, które w 1923 r. przybrały nazwę Państwowej Wytwórni Aparatów Telegraficznych i Telefonicznych⁵¹.

Fabryka rozwijała się stopniowo, zwiększając ilość wytwarzanych miesięcznie aparatów telefonicznych z 250 sztuk w 1920 r. do 3320 - w roku 1924. W tym samym czasie liczba pracowników wzrosła z 30 do 280 osób, w tym 250 robotników. Wytwórnia rozszerzyła asortyment wyrobów o aparaty telegraficzne Morse'a i łącznice telefoniczne. Warunki pomyślnego rozwoju uzyskała dzięki realizacji zamówień na sprzęt łączności dla Ministerstwa Spraw Wojskowych oraz odbiorców prywatnych⁵².

Rozwój Państwowej Wytwórni Aparatów Telegraficznych i Telefonicznych zwrócił uwagę firm zagranicznych, które - obawiając się konkurencji - od 1921 r. corocznie ponawiały próby wykupienia jej od rządu. Władze państwowe przez pewien czas wzbraniały się przed sprzedażą fabryki. Dopiero pod koniec 1925 r. rząd postanowił odstąpić wytwórnię firmie "Ericsson" za pośrednictwem Towarzystwa Polskie Radio. Kapitał PWATiT szacowano wówczas na 200 000 dolarów, natomiast władze zamierzały ją sprzedać za 500 tysięcy zł, tj. za połowę rzeczywistej wartości⁵³.

Do tej niekorzystnej dla skarbu państwa transakcji nie doszło głównie dlatego, że sprzeciwiła się jej polska opinia publiczna -

⁵¹ S. Dębicki, Historia telekomunikacji, Warszawa 1963, s. 154; P. Stawicki, Przemysł wojenny Warszawy..., s. 293.

⁵² AAN, akta Z. i J. Moraczewskich, sygn. 19. Sprawa sprzedaży Państwowej Wytwórni Aparatów Telegraficznych i Telefonicznych (1925 - 1926).

⁵³ Tamże, sygn. 19. Pismo pracowników Państwowej Wytwórni Aparatów Telegraficznych i Telefonicznych do ministra J. Moraczewskiego z dnia 5 stycznia 1926 r.

pomna niedawnych doświadczeń ze sprzedażą Zakładów Żyrardowskich grupie kapitalistów francuskich, kierowanej przez Marcela Boussac'a⁵⁴. W pierwszej kolejności zaprótestowali pracownicy PWATiT, a ich stanowisko poparła Polska Partia Socjalistyczna, domagając się zbadania sprawy przez Najwyższą Izbę Kontroli i Prokuratorię Generalną⁵⁵. Ostatecznie Komitet Ekonomiczny Ministrów na posiedzeniu w dniu 18 grudnia 1926 r. anulował decyzję o sprzedaży przedsiębiorstwa w ręce prywatne. PWATiT dysponowała już wówczas majątkiem stałym w wysokości 1,5 mln zł oraz zatrudniała 425 robotników⁵⁶.

Spośród zakładów wojskowych zmienne koleje losu nie ominęły również wytwórni sprzętu saperskiego. Władze wojskowe, nie rozporządzając odpowiednimi warunkami lokalowymi i technicznymi, zawarły na początku 1920 r. umowę z firmą Lilpop, Rau i Loewenstein w sprawie tymczasowego urządzenia w jej zabudowaniach fabrycznych warsztatów saperskich, które przyjęły nazwę Wytwórni Pontonierskiej. W sierpniu 1921 r. warsztaty te zostały przeniesione z fabryki Lilpopa do budynków Głównych Składow Służby Lądowej i Wodnej na Powązkach i wraz z nimi utworzyły nową jednostkę organizacyjną pod nazwą Główny Zakład Inżynieryjno-Saperski⁵⁷.

Nowa lokalizacja nie wpłynęła zasadniczo na poprawę warunków działalności warsztatów saperskich, które w dalszym ciągu odczuwały niedostatek terenów, brak odpowiednich pomieszczeń i wy-

⁵⁴ O szerokich uwarunkowaniach afery żyrardowskiej traktuje praca Z. Landaua i J. Tomaszewskiego, *Sprawa żyrardowska. Przyczynek do dziejów kapitałów obcych w Polsce międzywojennej*, Warszawa 1983.

⁵⁵ W obronie mienia państwowego, "Robotnik" z 5 stycznia 1926 r.; List do redakcji w obronie mienia państwowego, "Kurier Poranny" z 5 stycznia 1926 r.; M. J. Kwiatkowski, *Narodziny Polskiego Radia*, Warszawa 1972, s. 160.

⁵⁶ S. Kruszewski, *Majątek państwa polskiego według stanu na dzień 1 stycznia 1927 r.*, Warszawa 1931, s. 333.

⁵⁷ W. Głazek, *Historia zakładów saperskich w Odrodzonej Polsce*, "Przegląd Techniczno-Wojskowy. Saper", grudzień 1928, t. IV, z. 6, s. 945 - 946.

posażenia technicznego. Po upływie roku pojawiła się możliwość poprawy sytuacji lokalowej Głównego Zakładu Inżynieryjno-Saperskiego. Na mocy decyzji Komisji Likwidacyjnej Mienia Poniemieckiego z dnia 1 sierpnia 1922 r. państwu polskiemu przyznane zostały obiekty byłej Fabryki Urządzeń Kolejowych i Konstrukcji Żelaznych "Parowóz" na Woli. Na podstawie uchwały Rady Ministrów z 19 listopada tegoż roku fabrykę tę przejęły władze wojskowe, które postanowiły przenieść na jej teren wyposażenie warsztatowe z Powązek i urządzić na miejscu Główne Warsztaty Inżynieryjno-Saperskie⁵⁸. W nowych warunkach rozwinęły one produkcję łodzi i mostów pontonowych, a ponadto zajmowały się remontami budynków, taboru kolejowego, silników elektrycznych oraz konserwacją i naprawą różnorodnego sprzętu technicznego. Ten stan organizacyjny warsztatów saperskich utrzymał się do października 1927 r., kiedy to włączone zostały w skład Centralnych Warsztatów Inżynierii⁵⁹.

Władze wojskowe, koncentrując wytwórnie i warsztaty sprzętu wojskowego w Warszawie, napotykały w pierwszej kolejności na trudności lokalowe. Większość tego typu zakładów zajmowała budynki i pomieszczenia tymczasowe w zarekwirowanych fabrykach prywatnych lub zabudowaniach fortecznych, nie nadających się do działalności przemysłowej. Z konieczności więc część tych wytwórni zmieniała miejsce lokalizacji, czasami nawet kilkakrotnie, narażając się na dodatkowe koszty i dezorganizację procesu produkcyjnego. Pomimo tych utrudnień o wyborze miejsca koncentracji decydowały nie tylko względy kadrowe, ale także silne więzi kooperacyjne z przemysłem warszawskim, w szczególności metalowym, którego stolica była największym w kraju skupiskiem. Spełnienie podobnych wymogów nie było konieczne przy tworzeniu wytwórni taborowych, sprzętu intendenckiego i ekwipunku wojskowego; w tere-

⁵⁸ W latach 1919 - 1922 w zabudowaniach fabryki "Parowóz" mieściły się założone przez GUZA warsztaty reperacyjne broni. Zob. W. Leszkowicz, Przemysł zbrojeniowy dzielnicy Wola 1918 - 1939, (w:) Dzieje Woli, Warszawa 1974, s. 161.

⁵⁹ W. Głazek, Historia zakładów..., s. 948 - 950.

nie, poza Warszawą, znajdowały one nawet lepsze warunki lokalowe i kadrowe. Część z nich założona została na ziemiach polskich przez zaborców przed rokiem 1918 i stanowiła zaplecze remontowe armii niemieckich i austriackich walczących na froncie wschodnim. Ponadto tego rodzaju wytwórnie potrzebowały stosunkowo niewielkich kadr o tradycyjnym przygotowaniu rzemieślniczym: stolarzy, cieśli, kołodziejów, kowali, rymarzy, siodlarzy, krawców, szewców, a więc zawodów występujących powszechnie również w innych ośrodkach miejskich i na prowincji.

W pierwszych latach niepodległości Polski, w warunkach ówczesnej techniki wojennej, ważną rolę odgrywały warsztaty i wytwórnie materiałów taborowych, wytwarzające wozy i uprzęż konną, siodła, rekwizyty stajenne, podkowy, narzędzia rymarskie, kowalskie i kołodziejские. Ministerstwo Spraw Wojskowych powierzyło gospodarę tymi materiałami Sekcji Wojsk Taborowych, której zadaniem było również uruchomienie przemysłu taborowego, produkującego na potrzeby tworzonej wówczas armii⁶⁰. Sekcja ta rozpoczęła swą działalność w końcu 1918 r. od przejęcia pozostawionych przez Austriaków warsztatów taborowych w Przemyśle, Krakowie-Grzegórkach i Krakowie-Podgórzu. Produkcja ich była stosunkowo niewielka i wynosiła w obu warsztatach krakowskich po 10 wozów dziennie, w Przemyśle zaś - 4 do 5 wozów. W związku z organizacją armii polskiej i prowadzonymi działaniami wojennymi szybko wzrastało zapotrzebowanie na różnorodny sprzęt i materiały taborowe. W tej sytuacji Sekcja Wojsk Taborowych zmuszona była do tworzenia nowych zakładów. Na wiosnę 1919 r. uruchomiła warsztaty taborowe w Kielcach, które były już częściowo zorganizowane przez austriackie władze wojskowe. We wrześniu tegoż roku rozpoczęły produkcję warsztaty we Lwowie, zaś w lipcu 1920 r. warsztaty taborowe przekształcono poniemiecką rymarnię wojskową w Poznaniu. W miarę wzrostu potrzeb wojskowych wszystkie wymienione warsztaty rozbudowane zostały do rozmiarów fabrycznych,

⁶⁰ J. Czajor, *Rozwój przemysłu o przeznaczeniu wojskowym...*, s. 154.

wytwarzając 40 - 60 wozów dziennie. W sumie wytwórnie wojskowe wyprodukowały w 1919 r. 4650, zaś w 1920 r. 11 500 wozów taborowych⁶¹.

W latach 1921 - 1922, po zakończeniu działań wojennych, Ministerstwo Spraw Wojskowych poleciło zlikwidować zakłady w Kielcach, Przemyślu, Lwowie i Krakowie na Grzegórkach. Działalność produkcyjną kontynuowały jedynie wytwórnie taborowe w Poznaniu i Krakowie-Podgórzu. W sierpniu 1922 r. Departament Intendentury przekazał je pod administrację Centralnego Zarządu Wytwórni Wojskowych⁶².

Naprawą intendenckiego sprzętu metalowego zajmowały się warsztaty kuchen polowych w Rzeszowie i Lwowie. Zakład rzeszowski zatrudniał 145 robotników, natomiast personel kierowniczy stanowili oficerowie zawodowi. Po zakończeniu działań wojennych w 1921 r. nagromadzone zapasy sprzętu intendenckiego gwarantowały działalność remontową tylko na okres trzech lat. W związku z tym Departament Intendentury postanowił zlikwidować warsztaty kuchen polowych we Lwowie z dniem 1 kwietnia 1922 r., zaś warsztaty w Rzeszowie przekazał również pod administrację CZWW⁶³.

Po odzyskaniu niepodległości władze wojskowe przystąpiły do uruchamiania przemysłu mundurowego, niezbędnego do pokrycia potrzeb milionowej armii. Do wyrobu sortów mundurowych wykorzystywano szwalnie, farbiarnie i warsztaty rzemieślnicze na terenie całego kraju. Jednakże wytwórnie prywatne z powodu trudności materiałowych nie przestrzegały terminów dostaw dla wojska, a ich wyroby pod względem jakości pozostawiały wiele do życzenia. Wobec tego Departament Intendentury przystąpił w latach 1919 - 1920 do

⁶¹ CAW, Biuro Budż. MSWojsk., sygn. I.300.57.9. Sprawozdanie administracji wojskowej i uzasadnienie budżetu na 1921 r. Dział VI, s. 6 - 7.

⁶² CAW, Biuro Adm. Armii, sygn. I.300.54.93. Protokół z 5 posiedzenia Rady Nadzorczej CZWW w dniu 25 sierpnia 1922 r.

⁶³ CAW, Biuro Adm. Armii, sygn. I.300.54.94. Wykaz wytwórni i warsztatów pracujących dla Departamentu VII Intendentury. Pismo płk A. Litwinowicza szefa Dep. Intendentury na rozkaz szefa Administracji Armii z dnia 30 stycznia 1922 r.

organizowania własnych zakładów mundurowych w Warszawie, Krakowie, Poznaniu i we Lwowie. Wytwórnice te w stosunkowo krótkim czasie rozwinęły produkcję do tego stopnia, z chwilą przejścia armii na stopę pokojową w zupełności pokrywały jej zapotrzebowanie mundurowe⁶⁴.

Wśród wymienionych wytwórni wyróżniały się zorganizowane w 1895 r. przez władze pruskie zakłady umundurowania w Poznaniu, których produkcja zaopatrywała trzy wschodnie korpusy armii niemieckiej. Zakłady te w latach pierwszej wojny światowej wyposażono w nowoczesne urządzenia do wyrobu obuwia wojskowego oraz maszyny do szycia mundurów i bielizny. Władze polskie po przejęciu wytwórni poznańskiej w 1919 r. urządziły w niej Wojskowe Okręgowe Zakłady Umundurowania, które zatrudniały 1275 pracowników fizycznych, a ponadto dawały pracę licznym rzemieślnikom i chałupnikom, zlecając im szycie wykrojów mundurowych. W końcu 1921 r. Departament Intendencji nosił się z zamiarem przeniesienia wyposażenia technicznego wytwórni poznańskiej do Warszawy. Zamysł ten nie został zrealizowany, spotkał się bowiem z uzasadnionym protestem Rady Miejskiej Poznania⁶⁵.

Pozostałe Wojskowe Okręgowe Zakłady Umundurowania w Krakowie, Warszawie i Lwowie znacznie ustępowały wytwórni poznańskiej zarówno pod względem warunków lokalowych, jak i wyposażenia technicznego⁶⁶. W latach 1924 - 1925, w związku z ograniczeniem wydatków budżetowych, wytwórniom tym zagrażał brak zamówień wojskowych. Departament Intendencji próbował nakłonić zarządy miejskie do przejęcia zakładów mundurowych, czynił też

⁶⁴ Dziesięciolecie intendencji polskiej siły zbrojnej 1918 - 1928, Warszawa 1929, s. 354.

⁶⁵ CAW, Gab. Min., sygn. I.300.1.421. Pismo magistratu miasta Poznania z dnia 2 stycznia 1922 r.

⁶⁶ Wojskowe Okręgowe Zakłady Umundurowania w Krakowie ulokowały swój oddział w wybudowanej przez Austriaków wojskowej wytwórni makaronu, zaś oddział krawiecki w adaptowanych szopach i magazynach Składnicy Mundurowej przy ul. Szlak. Zob. CAW, PZU, sygn. I.363.5.2. Sprawozdanie z działalności przedsiębiorstwa Państwowe Zakłady Umundurowania w roku sprawozdawczym 1929.

starania o sprzedaż wytwórni przedsiębiorcom prywatnym. Zabiegi te nie przyniosły rezultatów, bowiem produkcja elementów umundurowania łączyła się z ryzykiem odrzucenia przez wojsko całej serii wyrobów w razie ich wadliwego wykonania. W tej sytuacji Ministerstwo Spraw Wojskowych na początku 1926 r. podjęło decyzję o likwidacji mniej wydajnych wytwórni mundurowych we Lwowie i Warszawie. Pod zarządem wojskowym funkcjonowały nadal zakłady w Poznaniu i Krakowie, natomiast w Warszawie pozostawiono tymczasowo czynny oddział wykrojów mundurowych⁶⁷.

W latach 1919 - 1920, w związku ze wzmożonym zapotrzebowaniem na żywność i środki higieniczne, władze wojskowe stanęły przed koniecznością zorganizowania produkcji artykułów spożywczych dla potrzeb wojennych. Departament Intendentury utworzył wówczas wojskową fabrykę mydła i świec w Krakowie, fabrykę marmolady w Białej Podlaskiej oraz szereg rozrzuconych po całym kraju młynów, piekarni, fabryk sucharów i kawy konserwowej. Te niewielkie zakłady, często na wyrost określane mianem fabryk, zatrudniały przeważnie po kilku lub kilkunastu robotników i były kierowane przez personel wojskowy⁶⁸.

Wymienione wytwórnie wojskowe zaspokajały niewielką część potrzeb w zakresie produktów żywnościowych. Większość z nich pokrywały zakłady prywatne, zakontraktowane do pracy na rzecz wojska na podstawie umów lub zarekwirowane na czas wojny i funkcjonujące pod zarządem wojskowym. Po ustaniu działań wojennych wszystkie te wytwórnie zwrócone zostały przedsiębiorcom prywatnym. Szereg z nich w dalszym ciągu pracowało dla wojska, dostarczając swe produkty na podstawie umów zawieranych z Ministerstwem Spraw Wojskowych⁶⁹.

⁶⁷ T. Dąbrowski, Przygotowania w dziale mundurowym oraz stan zapasów w r. 1939, "Bellona" 1952, z. 3, s. 48; Dziesięciolecie intendentury..., s. 354.

⁶⁸ CAW, Biuro Adm. Armii, sygn. I.300.54.94. Wykaz wytwórni i warsztatów pracujących dla potrzeb Departamentu VII Intendentury. Pismo płk A. Litwinowicza szefa Departamentu VII Intendentury na rozkaz szefa Administracji Armii z dnia 3 stycznia 1922 r.

⁶⁹ Dziesięciolecie intendentury..., s. 323 - 324.

W oparciu o istniejące materiały źródłowe nie można dokładnie ustalić liczby wytwórni i warsztatów wojskowych powstałych w latach 1918 - 1922. W okresie tym przemysł zbrojeniowy kształtował się w sposób żywiołowy, pod wpływem doraźnych potrzeb wojskowych i obejmował prawie wszystkie dziedziny gospodarki wojennej. W listopadzie 1921 r., pomimo zakończenia działań wojennych, czynnych było jeszcze 141 zakładów wojskowych, zaś w końcu 1922 r. produkcję kontynuowały 53 różnego rodzaju warsztaty przystosowane do wykonywania zadań w warunkach frontowych. Zgodnie z zaleceniami Najwyższej Izby Kontroli ich likwidacja miała zakończyć się do dnia 1 lipca 1923 r.⁷⁰

Władze wojskowe, uznając potrzebę zamknięcia szeregu tymczasowych warsztatów, nie godziły się na likwidację tych wytwórni, których istnienie uważały za niezbędne dla normalnego funkcjonowania armii. Do tego rodzaju zakładów zaliczały wytwórnie i warsztaty broni, amunicji, sprzętu wojskowego i umundurowania. Według niepełnych danych przytoczonych w niniejszym rozdziale zatrudniały one co najmniej 7000 osób i stanowiły zaczątek rozwijającego się w latach następnych państwowego koncernu zbrojeniowego. O ich znaczeniu dla wojska świadczyła wypowiedź ówczesnego ministra spraw wojskowych gen. Kazimierza Sosnkowskiego, zawarta w piśmie z dnia 12 października 1921 r., adresowanym do przedstawiciela tegoż resortu w Ścisłej Radzie Wojennej gen. Tadeusza Rozwadowskiego:

"Wobec trudnego położenia finansowego państwa uważam za konieczne nie tylko przestudiowanie z punktu widzenia technicznego, ale przede wszystkim z finansowo-ekonomicznego punktu widzenia problemu utrzymania w ruchu najniezbędniejszych wytwórni wojskowych. Intensywna produkcja wielu z tych warsztatów jest dla armii koniecznością i dlatego dążyć musimy wszelkimi drogami do ich utrzymania, ale i możliwie znacznego rozwoju ich wytwórczości"⁷¹.

⁷⁰ Sprawozdanie z czynności Kontroli Państwowej za rok 1922, z. II, s. 36.

⁷¹ CAW, Biuro Adm. Armii, sygn. I.300.54.94. Pismo ministra spraw wojskowych gen. K. Sosnkowskiego do gen. T. Rozwadowskiego z 12 października 1921 r.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że w stwierdzeniu tym, obok pozytywnej oceny dotychczasowego funkcjonowania wytwórni wojskowych, kryła się jednocześnie zapowiedź dalszej rozbudowy państwowego przemysłu zbrojeniowego.

Udział krajowego i zagranicznego kapitału prywatnego w tworzeniu podstaw przemysłu zbrojeniowego

Dominująca rola państwa jako podmiotu własności nowo powstałych obiektów przemysłowych zaznaczyła się najwyraźniej w pierwszej fazie rozwoju przemysłu wojennego, w latach 1918 - 1921. Jednakże utworzenie licznych państwowych zakładów zbrojeniowych nie nosiło jeszcze wówczas znamion programowego etatyzmu. Władze państwowe kierowały się przede wszystkim koniecznością zaspokojenia bieżących potrzeb mobilizacyjnych wojska, a ich działalność nie była podyktowana dążeniem do ograniczenia wpływów i znaczenia kapitału prywatnego. Wręcz przeciwnie - zmierzały one do ścisłej współpracy z przemysłem prywatnym, stwarzając mu możliwie najlepsze warunki funkcjonowania. Wyrazem tego były liczne kontrakty i zamówienia oraz wysokie zaliczki i subsydia, jakie firmy prywatne otrzymywały od Głównego Urzędu Zaopatrzenia Armii na poczet przyszłych dostaw broni, amunicji, materiałów wybuchowych i sprzętu wojskowego. Przejawem tej współpracy było również powołanie w okresie nasilenia działań wojennych w lipcu 1920 roku, jako organu doradczego przy Ministerstwie Spraw Wojskowych, Komitetu Przemysłowego Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów, spełniającego funkcję głównej organizacji kapitału prywatnego w Polsce. Komitet ten współpracował z GUZA przy rozdzielaniu zamówień wojskowych pomiędzy krajowych producentów⁷².

GUZA rozpoczęła swą działalność w maju 1919 r. od złożenia zamówień w firmach warszawskich na dostawę większych partii

⁷² S. J. Okolski, *Przemysł wojenny w Polsce*, "Przemysł i Handel" 1922, z. 10, s. 147.

amunicji. Zakłady "Babbit" produkować miały około 50 mln kul i łusek karabinowych rocznie, zaś Spółka Akcyjna Norblin, Bracia Buch i T. Werner podjęła się dostarczenia wojsku 25 mln sztuk amunicji. Inne firmy prywatne, dysponujące odpowiednimi maszynami, zaczęły produkować łódki do naboju karabinowych. Wytwórnice miały jednak częste przestoje z powodu nierytmicznych dostaw blachy z zakładów walcowniczych⁷³.

Wobec wielkiego zapotrzebowania na amunicję artyleryjską, władze wojskowe próbowały zachęcić do wyrobu jej elementów firmy w Zagłębiu Dąbrowskim. Modrzejowskie Towarzystwo Górniczo-Hutnicze zakupiło na rachunek państwa i zainstalowało w hucie "Milowice" komplet pras do tłoczenia szklanek lekkich pocisków artyleryjskich o wydajności około 1000 sztuk dziennie na jedną zmianę. Po wykonaniu zamówienia na około 2 mln tych elementów prasy miały być zwrócone Ministerstwu Spraw Wojskowych. Podobne zlecenie otrzymało Towarzystwo Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza, które podjęło się wyrobu szklanek ciężkiego kalibru 155 mm we własnych hutach w Zawierciu i Sosnowcu. Składając zamówienia w firmach eksploatujących zakłady na obszarze Zagłębia Dąbrowskiego władze wojskowe bardzo liczyły na dostawy półfabrykatów, głównie blachy żelaznej i stalowej, z Górnego Śląska⁷⁴.

W dniu 17 stycznia 1920 r. GUZA podpisał umowę z zarządem Spółki Akcyjnej Zakładów Amunicyjnych "Pocisk" w Warszawie. Na jej podstawie Ministerstwo Spraw Wojskowych zobowiązało się do zakupywania corocznie przez dziesięć lat 250 000 sztuk amunicji artyleryjskiej różnych kalibrów oraz 30 mln sztuk amunicji karabinowej. "Pocisk" zaś podjął się uruchomienia fabryki amunicji armatniej i karabinowej w ciągu jednego roku. W tym celu zarząd spółki zakupił bezzwłocznie maszyny i urządzenia od austriackich fabryk amunicyjnych w Enzesfeldzie i Hirtenbergu oraz zamówione

⁷³ CAW, GUZA, sygn. I.300.61.16. Sprawozdanie z działalności GUZA do 1 marca 1920 r.

⁷⁴ CAW, Gab. Min., sygn. I.300.1.421. Referat w sprawie organizacji przemysłu amunicyjnego z 10 grudnia 1921 r.

w kraju i za granicą obrabiarki, silniki elektryczne i urządzenia pomocnicze⁷⁵.

Zgodnie z życzeniem Ministerstwa Spraw Wojskowych zarząd spółki postanowił zlokalizować fabrykę amunicji karabinowej i wytwórnię metalowych części pocisków artyleryjskich na Pradze, natomiast zakłady napełniania amunicji materiałami wybuchowymi w odległości kilkunastu kilometrów od Warszawy. Na pomieszczenia pierwszej z wymienionych fabryk władze wojskowe wydzierżawiły "Pociskowi" budynki i place zajmowane dotychczas przez Sekcję Wojsk Samochodowych. Zarząd zakupił przylegające do tej posesji grunty, na których wybudowano prasownię pocisków, hartownię i strzelnicę z podziemnymi torami. Natomiast zakłady elaboracji amunicji zlokalizowano w Rembertowie na terenie o powierzchni 240 mórg, wydzierżawionym od skarbu państwa⁷⁶. W 1921 r. zakończono znaczną część robót budowlanych, wznosząc 16 budynków fabrycznych na Pradze oraz 63 budynki w Rembertowie. Termin uruchomienia produkcji był jednak znacznie opóźniony, a niektóre działy nie funkcjonowały jeszcze w końcu 1922 r. Rozpoczęto jedynie produkcję amunicji karabinowej mannlicherowskiej oraz częściowo uruchomiono wytwórnię pocisków. Zwłoka ta wynikała zarówno z zaniedbań firmy, jak i z powodu ewakuacji zakładu w czasie działań wojennych pod Warszawą w sierpniu 1920 r., strajku stołecznych metalowców w tym samym miesiącu oraz pożaru w fabryce w Hirtenbergu w kwietniu 1921 r.⁷⁷

W okresie od stycznia 1920 r. do października 1921 r. Zakłady Amunicyjne "Pocisk" wydały na inwestycje 709 mln marek, podczas gdy kapitał akcyjny i rezerwy spółki wynosił łącznie 162 mln marek. Firma zadłużona była w bankach prywatnych i u dostawców na sumę 599 mln marek i 116 mln koron austriackich. Zadłużenie znacznie przewyższało możliwości płatnicze, wobec tego

⁷⁵ Sprawozdanie Spółki Akcyjnej Zakładów Amunicyjnych "Pocisk" za pierwszy okres sprawozdawczy 1920 r., s. 5.

⁷⁶ CAW, Kanc. SG, sygn. I.300.2.20. Pismo Zakładów Amunicyjnych "Pocisk" do szefa Administracji Armii z 5 lipca 1929 r.

⁷⁷ P. Stawecki, Przemysł wojenny Warszawy..., s. 275.

spółka kilkakrotnie zwracała się do skarbu państwa o pomoc finansową i otrzymała ją w łącznej wysokości 190 mln marek na podstawie uchwał Komitetu Ekonomicznego Ministrów z 10 lipca i 20 października 1920 r. oraz 31 października 1921 r., przy czym kredyty państwowe traktowane były jako zaliczki na poczet przyszłych dostaw amunicji. Ponadto "Pocisk" otrzymał znaczną pomoc z Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w wysokości 179 mln marek. Spłata części kredytów państwowych przypadająca na okres wzmożonej inflacji, w związku z tym można przyjąć, że stanowiły one swego rodzaju darowiznę skarbu państwa dla Zakładów Amunicyjnych "Pocisk"⁷⁸.

W radzie nadzorczej "Pocisku" zasiadały bardzo wpływowe osobistości. Funkcję prezesa pełnił Andrzej ks. Lubomirski, a jej członkami byli m.in.: Zdzisław hr. Grocholski, Adam hr. Tarnowski, gen. Eugeniusz Rodziewicz jako przedstawiciel Ministerstwa Spraw Wojskowych, Kazimierz Hącia, były minister przemysłu i handlu. Jednakże większość akcji należała do konsorcjum kapitalistów austriackich, które w radzie nadzorczej reprezentowane było przez Gustawa Wartheima, Leopolda Wellischa i Alberta Ungera⁷⁹.

Władze wojskowe, zawierając umowy z firmami prywatnymi, liczyły na szybki rozwój przemysłu amunicyjnego. Niedostatek środków finansowych nie pozwalał wówczas na rozbudowę wytwórni państwowych w stopniu pozwalającym na zaspokojenie potrzeb armii w tym zakresie. Pod koniec 1921 r. zapotrzebowanie Ministerstwa Spraw Wojskowych na amunicję wynosiło 1460 mln naboju karabinowych, 28 mln pocisków artyleryjskich lekkich i 2,6 mln pocisków artyleryjskich ciężkich. W tym samym czasie państwowe wytwórnie i warsztaty amunicyjne mogły zaspokoić zaledwie 9,2% popytu na amunicję karabinową i 1,47% na pociski artyleryjskie⁸⁰.

⁷⁸ AAN, Prot. Rady Min., sygn. 16, k. 322 i 324. Załączniki nr 12 i nr 14 do protokołu ze 126 posiedzenia Rady Ministrów w dniu 31 października 1921 r.

⁷⁹ Sprawozdanie zarządu Spółki Akcyjnej Zakładów Amunicyjnych "Pocisk" za pierwszy okres sprawozdawczy 1920 r.; A. Litwinowicz, Przemysł wojenny w okresie dwudziestolecia, s. 154.

⁸⁰ CAW, Gab. Min., sygn. I.300.1.421. Referat w sprawie organizacji przemysłu amunicyjnego z 10 grudnia 1921 r.

W tej sytuacji firmy prywatne, podejmujące produkcję wszelkiego rodzaju amunicji i jej elementów, mogły liczyć na pomoc kredytową i preferencje ze strony państwa.

Dążenie Ministerstwa Spraw Wojskowych do zmniejszenia zależności armii od zagranicznych dostaw amunicji napotykało szereg trudności. Przejawiały się one nie tylko w niedostatku wytwarzanych w kraju metalowych części amunicji, ale przede wszystkim w zupełnym braku wytwórni prochu i materiałów wybuchowych. Możliwości importu tych materiałów były niezwykle ograniczone z uwagi na wysuwane przez potencjalnych dostawców zagranicznych żądania zapłaty gotówką w walutach wymiennalnych⁸¹. Zaistniałe warunki zmuszały władze wojskowe do zawierania kontraktów z firmami prywatnymi zdolnymi do podjęcia produkcji materiałów wybuchowych i półfabrykatów chemicznych do wyrobu prochu.

W dniu 16 lipca 1919 r. GUZA złożył jednorazowe zamówienie w Towarzystwie Akcyjnym Barwników Anilinowych i Przetworów Chemicznych "Boruta" w Zgierzu na 445 ton trotylu i 24 tony kwasu pikrynowego⁸². Dostawa miała być zrealizowana w 1920 r., jednakże wobec trudności związanych z zakupami zagranicznej aparatury oraz brakiem niektórych surowców spółka mogła uruchomić produkcję kwasu pikrynowego dopiero w kwietniu 1922 r. Po wykonaniu tego zamówienia Tow. Akc. "Boruta" w dalszym ciągu pozostawało w sferze zainteresowania Ministerstwa Spraw Wojskowych, jako jedyny wówczas w kraju producent dymiącego kwasu siarkowego, środków farmaceutycznych i barwników syntetycznych. Spółka cieszyła się poparciem ze strony państwa ze względu na możliwość szybkiego przestawienia produkcji na wojskową w razie wojny⁸³.

⁸¹ CAW, GUZA, sygn. I.300.61.16. Sprawozdanie z działalności GUZA do 1 marca 1920 r.

⁸² W lipcu 1920 r. Tow. Akc. "Boruta" połączyło się ze spółką komandytową "Sufo" i przyjęło nową nazwę Przemysł Chemiczny w Polsce S.A. w Zgierzu. Zob. CAW, Biuro Przem. Woj. MSWojsk., sygn. I.300.56.86. Szczegółowe sprawozdanie z działalności przedsiębiorstw o kapitale mieszanym za rok 1937 wzgl. 1937/38, s. 32.

⁸³ AAN, Prot. Rady Min., sygn. 19, k. 714. Uzasadnienie wniosku ministra kolei żelaznych w sprawie budowy bocznic kolejowych

W końcu 1919 r., z inicjatywy i przy poparciu finansowym grupy akcjonariuszy Zakładów Amunicyjnych "Pocisk", zawiązała się Spółka Akcyjna Zakłady Chemiczne "Nitrat" w Niewiadowie. 17 stycznia 1920 r. GUZA zawarł z tym przedsiębiorstwem umowę, na podstawie której zobowiązało się ono do wytwarzania corocznie w ciągu dziesięciu lat 600 ton prochu nitrocelulozowego i nitroglucerynowego, 150 ton prochu czarnego oraz 600 ton trotylu na potrzeby Ministerstwa Spraw Wojskowych. Wszystkie te materiały wybuchowe miały być produkowane w gatunkach odpowiednich dla pocisków armatnich, karabinowych i granatów ręcznych. W umowie GUZA przyjął na siebie obowiązek zakupu wymienionej produkcji "Nitratu" oraz przyrzekł przekazywać większą jej część, tj. 400 ton prochu i 480 ton materiałów kruszących rocznie, do Zakładów Amunicyjnych "Pocisk"⁸⁴.

Podobną umowę zawarło Ministerstwo Spraw Wojskowych z Belgijskim Towarzystwem Akcyjnym Sochaczewskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu. Na podstawie kontraktu z 21 maja 1921 r. firma ta zobowiązała się wytwarzać w budowanej przez siebie wytwórni w Boryszewie k. Sochaczewa 600 ton prochu bezdymnego rocznie z własnej bawełny strzelniczej lub drogą obróbki prochu starego. Państwo, dążąc do przyspieszenia produkcji, odstąpiło Towarzystwu część maszyn specjalnych, zakupionych w Austrii oraz udzieliło mu zaliczki w wysokości 100 mln marek na poczet przyszłych dostaw. Dzięki temu już w lipcu 1921 r. fabryka w Boryszewie uruchomiła próbną produkcję, przerabiając kilkaset kilogramów prochu armatniego na karabinowy. Jednakże w sierpniu tegoż roku, na skutek różnego rodzaju nadużyć i trudności finansowych, wytwórnia zawiesiła działalność produkcyjną do czasu zbadania spr-

wej do fabryki S.A. "Przemysł Chemiczny w Polsce" w Zgierzu. Załącznik nr 11 do protokołu z 99 posiedzenia Rady Ministrów w dniu 11 września 1922 r.

⁸⁴ CAW, Dep. Uzbr. MSWojsk., sygn. I.300.35.162. Umowa pomiędzy Głównym Urzędem Zaopatrzenia Armii a założycielami Spółki Akcyjnej Zakłady Chemiczne "Nitrat" z 17 stycznia 1920 r.; Sprawozdanie zarządu Spółki Akcyjnej Zakładów Amunicyjnych "Pocisk" za pierwszy okres sprawozdawczy 1920 r., s. 8.

wy przez powołaną w tym celu komisję międzyministerialną⁸⁵.

Zamówienia wojskowe odegrały istotną rolę w rozwoju przemysłu chemicznego w Polsce. Jednakże umowy z firmami prywatnymi nie przyczyniły się od razu do zasadniczej poprawy zaopatrzenia armii w proch i materiały wybuchowe. W związku z trudnościami technicznymi i finansowymi wytwórnie prywatne podejmowały produkcję tych wyrobów ze znacznym opóźnieniem, w ilościach stosunkowo niewielkich, daleko odbiegających od potrzeb wojskowych. W tej sytuacji obowiązek szybkiego uruchomienia produkcji materiałów wybuchowych wzięło na swe barki państwo, podejmując decyzję o budowie własnej wielkiej wytwórni w Zagożdżonie.

W pierwszych latach niepodległości rząd polski pokładał nadzieję w firmach zagranicznych, licząc na ich udział w tworzeniu podstaw przemysłu wojennego. Do zajęcia takiego stanowiska składały go nie tylko ogromne trudności na wewnętrznym rynku kapitałowym, ale także konieczność sięgnięcia po licencje zagraniczne przy organizacji własnej produkcji zbrojeniowej. W rzeczywistości przewidywania co do napływu kapitałów obcych nie sprawdziły się, zaś współpraca licencyjna okazała się dla strony polskiej wielce uciążliwa. Typowym tego przykładem były umowy zawarte z kontrahentami zagranicznymi, dotyczące uruchomienia masowej produkcji amunicji w Starachowicach.

Towarzystwo Starachowickich Zakładów Górniczych S. A. zawarło 8 stycznia 1920 r. umowę wstępną z GUZA o dostawę w ciągu dziesięciu lat wielkich ilości amunicji wszelkiego rodzaju. Firma ta miała corocznie dostarczać wojsku co najmniej 250 000 kompletnych pocisków armatnich oraz 30 mln ostrych naboju karabinowych z odpowiednią ilością łusek, kapiszonów i zapalników. Towarzystwo zobowiązało się uruchomić w ciągu trzynastu miesięcy fabrykę amunicji armatniej i karabinowej w pobliżu eksploatowanej przez siebie huty żelaza w Starachowicach⁸⁶.

⁸⁵ CAW, Dep. III Art. i Uzbr., sygn. I.300.32.51. Dane co do wytwórni prywatnych pracujących na potrzeby Wydziału Chemiczno-Gazowego Departamentu III Artylerii i Uzbrojenia; J. Czajor, Rozwój przemysłu o przeznaczeniu wojskowym..., s. 151.

⁸⁶ CAW, Rada Wojskowa, sygn. I.300.6.12. Umowa z dnia 8 stycznia 1920 r. zawarta pomiędzy Głównym Urzędem Zaopatrzenia Armii a Towarzystwem Starachowickich Zakładów Górniczych S. A.

Zarząd Towarzystwa, po podpisaniu kontraktu z GUZA, zwrócił się w kwietniu 1920 r. o pomoc licencyjną i kapitałową do francuskiej firmy Schneider et Cie oraz zaprzyjaźnionego z nią koncernu angielskiego Vickers Ltd. Obie firmy przystały na propozycję współpracy przy wykonywaniu umowy zawartej przez zarząd Towarzystwa z władzami wojskowymi, pod warunkiem nakłonienia rządu polskiego do przyjęcia następujących żądań:

- 1) wydłużenia terminu uruchomienia produkcji z trzynastu do dwudziestu jeden miesięcy,
- 2) przyznania Towarzystwu Zakładów Starachowickich prawa pierwszeństwa budowy w Polsce fabryk broni ręcznej, maszynowej i artyleryjskiej oraz
- 3) zagwarantowania obu kontrahentom zagranicznym zamówień na dostawy do Polski broni i amunicji do czasu rozpoczęcia ich⁸⁷ produkcji w Starachowicach⁸⁷.

Ministerstwo Spraw Wojskowych przejawiało wielkie zainteresowanie budową zakładów amunicyjnych w Starachowicach z uwagi na ich korzystną lokalizację z dala od granic państwowych oraz możliwość produkcji półfabrykatów hutniczych w oparciu o rudy występujące w rejonie Gór Świętokrzyskich. We współpracy z firmami Schneidera i Vickersa dostrzegało szansę uruchomienia w przyszłości produkcji armat rozmaitych kalibrów. Względy powyższe skłoniły Ministerstwo do przyjęcia stawianych warunków i podpisania 12 października 1920 r. zmodyfikowanego kontraktu z Towarzystwem Starachowickich Zakładów Górniczych oraz zawarcia 19 listopada tegoż roku umowy z firmami Schneidera w Paryżu i Vickersa w Londynie co do urządzenia wytwórni amunicji w Starachowicach⁸⁸.

⁸⁷ CAW, Rada Wojsk., sygn. I.300.6.12. Protokół przemysłowy sporządzony w Paryżu 23 kwietnia 1920 r. w sprawie udziału firm Schneider i Vickers w budowie fabryki amunicji w Starachowicach; Pismo firmy Schneider et Cie et Vickers Ltd. z 23 kwietnia 1920 r. do dyrekcji Tow. Starachowickich Zakładów Górniczych.

⁸⁸ Sprawozdanie Towarzystwa Starachowickich Zakładów Górniczych Spółki Akcyjnej za okres 1919/20 roku, s. 6.

Realizacja zawartych umów od samego początku przebiegała z poważnymi opóźnieniami. O ile zarząd Zakładów Starachowickich starał się o terminowe wykonanie prac budowlanych, o tyle obie spółki zagraniczne zwlekały z dostawami maszyn i urządzeń oraz udostępnieniem licencji⁸⁹. W ciągu dwóch lat firma Schneider et Cie zdążyła jedynie wyremontować wielki piec, a jej pomoc finansowa sprowadzała się do zakupu pewnej liczby akcji Starachowic i spekulowania nimi na giełdzie paryskiej. W tym czasie kontrahenci francuscy zrezygnowali z zagwarantowanego umową pierwszeństwa na dostawy broni do Polski. Rychło jednak okazało się, że ustępstwo to miało na celu umożliwienie zawarcia kontraktu na dostawy sprzętu artyleryjskiego przedsiębiorstwu Škoda z Pilzna, które sprzedało większość swych akcji firmie Schneider et Cie. Dotychczas zakłady Škoda nie mogły liczyć na zamówienia rządu polskiego ze względów politycznych⁹⁰.

W tej sytuacji władze wojskowe uznały zachowanie kontrahentów zagranicznych za wielce nielojalne. Ocenę tę potwierdziła opinia specjalnego pełnomocnika Ministerstwa Spraw Wojskowych do rozmów z przedstawicielami Schneidera w Paryżu i Vickersa w Londynie inż. Józefa Krzyżanowskiego. W wyniku przeprowadzonych pertraktacji doszedł on do wniosku, że obie te firmy nie były zainteresowane powstaniem zakładów zbrojeniowych w Polsce, ani w innych krajach środkowo- i południowoeuropejskich. Obawiając się konkurencji, przystępowały w charakterze wspólników, możliwie bez angażowania własnych kapitałów, do towarzystw budujących fabryki broni i amunicji po to tylko, aby wykorzystywać swe wpływy do paraliżowania ich rozwoju i działalności⁹¹.

⁸⁹ Przy budowie fabryki amunicji w Starachowicach pracowało około 3000 robotników. Pomimo to termin jej uruchomienia okazał się nierealny. W latach 1920 - 1921 wybudowano wszystkie hale fabryczne, jak również kolonie mieszkalne dla robotników i urzędników, zaś na jesieni 1922 r. ukończono elektrownię fabryczną. Zob. Zakłady Starachowickie, "Przemysł i Handel" 1922, z. 34 - 35, s. 508.

⁹⁰ CAW, Szef SG, sygn. I.300.1.13. Notatka z 10 maja 1922 r. w sprawie kontraktu MSWojsk. z firmą Creusot-Schneider na produkcję armat.

⁹¹ CAW, Biuro Adm. Armii, sygn. I.300.54.124. Pismo głównego dyrektora CZWW inż. Józefa Krzyżanowskiego do szefa Administracji Armii z 12 kwietnia 1923 r.

Opóźnienia w budowie wytwórni w Starachowicach, spowodowane nielojalną postawą koncernów zagranicznych, wywołały zaniepokojenie strony rządowej. Z inicjatywy ministra Sosnkowskiego zwołana została w tej sprawie w dniu 12 kwietnia 1923 r. konferencja międzyministerialna z udziałem ministra skarbu Władysława Grabskiego oraz ministra przemysłu i handlu Stefana Ossowskiego. Szef resortu spraw wojskowych, uznając bezwzględną potrzebę powstania tej fabryki, wystąpił z wnioskiem o przekształcenie Towarzystwa Starachowickich Zakładów Górniczych w spółkę akcyjną o charakterze mieszanym z udziałem kapitału państwa. Propozycja ta spotkała się ze sprzeciwem obu pozostałych ministrów, przy czym Grabski wyraził pełną gotowość udzielenia Towarzystwu pomocy finansowej w postaci pożyczki w wysokości 15 mln franków francuskich. Swe nieprzychylnie stanowisko w sprawie utworzenia spółki z udziałem kapitału państwowego motywował kłopotami natury ekonomicznej, jakich tego typu towarzystwa mieszane przysparzały rządowi. Obiektywnie sugestia gen. Sosnkowskiego nie była pozbawiona racji, zmierzała bowiem do rozciągnięcia kontroli państwowej nad działalnością Towarzystwa. Jej zasadność potwierdziło późniejsze przejęcie gestyjnego pakietu akcji Starachowic przez Bank Gospodarstwa Krajowego⁹².

Negatywne doświadczenia wyniesione ze współpracy z firmami zagranicznymi przy budowie wytwórni amunicji w Starachowicach pozwoliły rządowi polskiemu na uniknięcie podobnych błędów w czasie pertraktacji w sprawie udziału kapitałów obcych w produkcji karabinów. Władze wojskowe, napotykając rozmaite trudności przy uruchamianiu Państwowej Fabryki Karabinów na Woli, nosiły się z zamiarem wybudowania nowej wytwórni poza Warszawą; w związku z tym nie wykluczały możliwości skorzystania z zagranicznej pomocy finansowej i technicznej. Okazję ku temu stwarzały wielokrotnie ponawiane w latach 1921 - 1922 oferty belgijskiej firmy Fa-

⁹² CAW, Biuro Adm. Armii, sygn. I.300.54.124. Protokół z konferencji odbytej u ministra spraw wojskowych gen. dyw. Sosnkowskiego w dniu 12 kwietnia 1923 r.

brique Nationale d'Armes de Guerre z Liege, znanej z produkcji karabinów typu "Mauser" i "Browning"⁹³.

Podczas konferencji w Ministerstwie Spraw Wojskowych, odbytych 10 i 14 marca 1922 r., przedstawiciele firmy belgijskiej uzależniali swój udział w budowie fabryki broni w Polsce od otrzymania większego zamówienia na karabiny, które miały być wykonane w belgijskich, względnie francuskich zakładach tegoż towarzystwa. Warunek ten został odrzucony przez ministra Sosnkowskiego. Jednocześnie władze wojskowe zakomunikowały Belgom, że podjęły decyzję o rozpoczęciu budowy nowej państwowej wytwórni broni, która w razie pozytywnego zakończenia pertraktacji mogłaby przejść na własność spółki z udziałem kapitału państwowego, krajowego kapitału prywatnego oraz Fabrique Nationale d'Armes de Guerre⁹⁴.

Kapitaliści belgijscy okazali się nieustępliwi, ponawiając propozycję sprzedaży broni ręcznej rządowi polskiemu i łudząc go jednocześnie obietnicą uczestnictwa w uruchomieniu wytwórni karabinów⁹⁵. W rzeczywistości jednak nie mieli zamiaru przystąpić do budowy nowego zakładu przemysłowego. W ofercie z grudnia 1922 r. sugerowali możliwość utworzenia spółki o kapitale mieszanym dla eksploatacji Państwowej Fabryki Karabinów w Warszawie, która miałaby funkcjonować do czasu wybudowania przez rząd Państwowej Fabryki Broni w Radomiu i przeniesienia tam produkcji. Ministerstwo Spraw Wojskowych nie mogło przystać na takie rozwiązanie, wychodząc ze słusznego założenia, że przedstawiciele Fabri-

⁹³ CAW, Biuro Adm. Armii, sygn. I.300.54.124. Pismo ministra spraw wojskowych z 4 grudnia 1922 r. do szefa Administracji Armii gen. dyw. A. Osiańskiego.

⁹⁴ CAW, Rada Wojsk., sygn. I.300.6.15. Referat szefa Wydziału Broni MSWojsk. z 25 kwietnia 1922 r. w sprawie budowy fabryki broni przez Fabrique Nationale d'Armes de Guerre; Pismo ministra spraw wojskowych z 25 kwietnia 1922 r. do Fabrique Nationale w sprawie fabryki broni.

⁹⁵ W lipcu 1922 r. przedstawiciele Fabrique Nationale zdołali pozyskać dla swej oferty ówczesnego ministra skarbu Zygmunta Jastrzębskiego. Zob. CAW, Biuro Adm. Armii, sygn. I.300.54.124. Pismo ministra skarbu nr 1403/D. B./3 z 22 lipca 1922 r. do ministra spraw wojskowych gen. Sosnkowskiego.

que Nationale mieli wyłącznie na celu zapewnienie sobie korzystnego kontraktu na dostawy broni do Polski, nie zaś niesienie jej pomocy przy rozbudowie przemysłu zbrojeniowego⁹⁶.

Kontakty władz wojskowych z firmami Schneidera, Vickersa oraz Fabrique Nationale w pełni ujawniły destrukcyjną rolę kapitałów obcych w rozbudowie przemysłu wojennego w Polsce. Niekorzystnie układała się także współpraca z dysponentami rodzimego kapitału prywatnego, którzy współdziałając z państwem w zakresie zaopatrzenia armii, dążyli przede wszystkim do osiągnięcia doraźnych korzyści, jakie stwarzała im koniunktura wojenna. W związku z tym oferty inwestycyjne przemysłowców krajowych sprowadzały się w zasadzie do rozbudowy istniejących już fabryk, przeważnie na terenie Warszawy i Zagłębia Dąbrowskiego, oraz przystosowania ich produkcji dla potrzeb wojska. Propozycje te po zakończeniu działań militarnych w 1920 r. nie odpowiadały warunkom stawianym przez władze wojskowe, które ze względów bezpieczeństwa nie chciały dopuścić do nadmiernej koncentracji zakładów zbrojeniowych w wielkich centrach przemysłowych. Ponadto aspiracje reprezentantów kapitału prywatnego do udziału w tworzeniu przemysłu wojennego opierały się na kruchych podstawach finansowych i nie rokowały poważniejszych przedsięwzięć inwestycyjnych. Właściwą charakterystykę możliwości takiej współpracy przedstawił w swej relacji gen. Aleksander Litwinowicz, pełniący przez szereg lat obowiązki szefa Departamentu Intendentury oraz Departamentu Uzbrojenia:

"Do Ministerstwa Spraw Wojskowych zgłaszało się wielu tak zwanych przemysłowców prywatnych, którzy proponowali budowę fabryki mniej więcej na następujących warunkach: mają obiekt fabryczny i nieco kapitału, mogą zawrzeć umowę długoterminową z Ministerstwem Spraw Wojskowych na dostawę ustalonej ilości produktu na warunkach takich, że dziesięcioletnia dostawa zamortyzuje całkowicie fabrykę; poza tym żądają zaliczki na wybudowanie

⁹⁶ CAW, Biuro Adm. Armii, sygn. I.300.54.124, Pismo ministra spraw wojskowych gen. dyw. K. Sosnkowskiego z 4 grudnia 1922 r. do szefa Administracji Armii gen. dyw. A. Osiańskiego; Propozycja Narodowej Fabryki Broni w Liege z 11 grudnia 1922 r. w sprawie przejęcia fabryki Gerlacha i Pulsta na Woll.

fabryki i zakup półfabrykatów. Prawie przy wszystkich propozycjach aport w naturze i kapitał własny tych panów nie przekraczał 10% kosztów budowy obiektu⁹⁷.

Opinia ta, wyrażona przez kompetentnego przedstawiciela władz wojskowych, potwierdza w pełni tezę o niezdolności rodzimego kapitału prywatnego do zaspokojenia najistotniejszych potrzeb gospodarczych kraju. Wskazuje ponadto na słabość tego kapitału, jako zasadniczą przesłankę bezpośredniego udziału państwa w organizowaniu produkcji zbrojeniowej.

Działalność inwestycyjna i eksploatacyjna Centralnego Zarządu Wytwórni Wojskowych 1922—1927

Komplikacje związane z uruchomieniem produkcji zbrojeniowej w oparciu o prywatne kapitały krajowe i zagraniczne skłoniły władze wojskowe do przyjęcia koncepcji zwiększenia udziału państwa w rozwoju przemysłu wojennego. Rzecznikiem takiego rozwiązania był ówczesny minister spraw wojskowych gen. Kazimierz Sosnkowski, który już w końcu 1921 r. polecił Wydziałowi Przemysłu Wojennego opracowanie planu budowy szeregu nowych zakładów zbrojeniowych⁹⁸. Program ten, przygotowany w ciągu kilku tygodni, uwzględnił najpilniejsze potrzeby inwestycyjne i zawierał propozycje budowy czterech wytwórni rządowych: karabinów, amunicji, materiałów wybuchowych i sprawdzianów oraz dwóch fabryk prywatnych: samolotów i naprawy armat⁹⁹.

⁹⁷ A. Litwinowicz, *Przemysł wojenny w okresie dwudziestolecia*, s. 154.

⁹⁸ CAW, GISZ, sygn. I.303.4.141, k. 60. Przemówienie szefa Administracji Armii gen. bryg. Aleksandra Litwinowicza wygłoszone dnia 23 lutego 1938 r. w Zakładach Południowych w Stalowej Woli podczas wycieczki do COP posłów i senatorów - członków komisji budżetowych i wojskowych Sejmu i Senatu.

⁹⁹ W maju 1923 r., w związku z przyznaniem Polsce nowej pożyczki francuskiej, program ten został uzupełniony przez nowo powołany Departament Przemysłu Wojennego i obejmował dodatkowo budowę fabryki silników lotniczych, związków azotowych oraz wytwórni chloru i chlorku wapnia. Zob. CAW, Kanc. SG, sygn. I.303.2.18. Plan rozbudowy przemysłu wojennego w Polsce do końca 1930 r., s. 4 - 5.

Zamysł zwiększenia roli państwa w rozbudowie przemysłu wojennego wprowadzany był w życie z dużą ostrożnością, bowiem nie brakowało wówczas wśród działaczy gospodarczych i czołowych ekonomistów zdeklarowanych przeciwników takiego rozwiązania, op-tujących jednocześnie na rzecz tzw. inicjatywy prywatnej¹⁰⁰. W Ministerstwie Spraw Wojskowych przeważała jednak koncepcja umiar-kowanie etatystyczna, opierająca się na przekonaniu o niezdolności polskiego przemysłu prywatnego do zaspokojenia potrzeb armii w zakresie uzbrojenia. Według obliczeń specjalistów wojskowych nie-zbędne nakłady inwestycyjne na rozbudowę nowoczesnego przemy-słu wojennego miały wynosić co najmniej 250 mln dolarów. Konie-czność poniesienia ogromnych kosztów była uzasadniona ogólnym niedorozwojem przemysłu w Polsce. Kapitał prywatny nie mógł spro-stać wielkim wydatkom na przemysł zbrojeniowy, w związku z tym zachodziła potrzeba zaangażowania do tego celu środków finanso-wych państwa w takiej wysokości, by umożliwiły wybudowanie wy-twórni wojskowych zdolnych do pokrycia przynajmniej 20% zapo-trzebowania wojennego na broń i amunicję. W Ministerstwie Spraw Wojskowych panowało przekonanie, że bezzwłoczna budowa tych wytwórni sama przez się przyczyni się do rychłego rozwoju wszy-stkich gałęzi przemysłu i tym samym stanowić będzie solidną pod-stawę przyszłych inwestycji zbrojeniowych¹⁰¹.

Stanowisko gen. Sosnkowskiego, wskazujące na konieczność zaspokajania najważniejszych potrzeb armii przez przemysł pań-stwowy, zyskało stanowcze poparcie ze strony szefa Sztabu Gene-ralnego gen. Stanisława Hallera. W dniu 15 lutego 1922 r., podczas konferencji w Ministerstwie Spraw Wojskowych, wystąpił on równo-

¹⁰⁰ Szerzej na ten temat: W. Roszkowski, *Gospodarcza rola państwa w polskiej teorii i publicystyce ekonomicznej oraz społeczno-politycznej lat 1918 - 1924*, "Ekonomista" 1978, nr 3, s. 615 - 645; Tenże, *Kształtowanie się podstaw gospodarki państwowej...*, s. 66 - 68.

¹⁰¹ CAW, Biuro Adm. Armii, sygn. I.300.54.93. Mowa szefa Administracji Armii gen. Czikiela na pierwszym inauguracyjnym po-siedzeniu rady nadzorczej Centralnego Zarządu Wytwórni Wojsko-wych w dniu 21 czerwca 1922 r.

częście z propozycją skoncentrowania wszystkich wytwórni wojskowych pod jednym zarządem. Postulat gen. Hallera zmierzał do ustanowienia jednolitego systemu organizacyjnego dla zakładów zbrojeniowych, kierowanych dotychczas przez poszczególne Departamenty MSWojsk.¹⁰²

W dniu 29 kwietnia 1922 r. Komitet Ekonomiczny Ministrów, na wniosek ministra Sosnkowskiego, powziął uchwałę "o rekonstrukcji administracji wszystkich zakładów i wytwórni wojskowych w celu uzyskania większej sprawności i oszczędności w prowadzeniu przedsiębiorstw". KEM ustanowił jednocześnie dla kierowania tymi zakładami nowy, scentralizowany organizm gospodarczy pod nazwą Centralnego Zarządu Wytwórni Wojskowych, podległy bezpośrednio Ministerstwu Spraw Wojskowych. Zgodnie z tą uchwałą CZWW miał funkcjonować na zasadach ogólnie przyjętych w przedsiębiorstwach prywatnych¹⁰³.

Podstawę prawną działalności CZWW stanowił statut opracowany przez specjalną komisję, składającą się z przedstawicieli Ministerstwa Spraw Wojskowych, Ministerstwa Skarbu oraz Ministerstwa Przemysłu i Handlu¹⁰⁴. W myśl jego postanowień władze CZWW składały się z trzech organów: rady nadzorczej, dyrekcji i komisji rewizyjnej, a stosunki między nimi układały się tak, jak w prywatnych spółkach prawa handlowego. Na barki Centralnego Zarządu nałożono dwojakiego rodzaju zadania: budowę nowych zakładów zbrojeniowych według planów inwestycyjnych ustalonych przez Ministerstwo Spraw Wojskowych oraz eksploatację wytwórni przejętych od departamentów MSWojsk. CZWW, w ramach przyznanej autonomii gospodarczej, mógł dysponować w sposób nieskrępowany środkami

¹⁰² CAW, Gab. Min., sygn. I.300.1.229. Konferencja w sprawie przemysłu wojennego w dniu 15 lutego 1922 r.; T. Grabowski, Roia państwa w gospodarce..., s. 190 - 191.

¹⁰³ Pełny tekst uchwały KEM w: CAW, Biuro Adm. Armii, sygn. I.300.54.93. Protokół z pierwszego inauguracyjnego posiedzenia rady nadzorczej Centralnego Zarządu Wytwórni Wojskowych w dniu 21 czerwca 1922 r.

¹⁰⁴ Statut Centralnego Zarządu Wytwórni Wojskowych, (w:) Dziennik Rozkazów Ministerstwa Spraw Wojskowych nr 26 z 27 czerwca 1922 r., poz. 390.

przydzielonymi mu na budowę przemysłu wojennego. Otrzymał również prawo rozporządzania, w imieniu skarbu państwa, powierzonym mu majątkiem trwałym i obrotowym. Oprócz produkcji na potrzeby wojskowe mógł podejmować wytwórczość na rynek prywatny w celu pełniejszego wykorzystania własnych zdolności produkcyjnych. W rozliczeniach z Ministerstwem Spraw Wojskowych miały obowiązywać zasady handlowe, uwzględniające stosowanie cen rynkowych za wykonane przez Centralny Zarząd obiekty, przedmioty wyposażenia wojskowego i usługi¹⁰⁵.

Pomimo formalnie szerokiej autonomii CZWW był silnie uzależniony od władz wojskowych. Podległość ta wyrażała się w uprawnieniu ministra spraw wojskowych do mianowania większości członków rady nadzorczej. W jej skład wchodziło bowiem pięciu przedstawicieli Ministerstwa Spraw Wojskowych oraz po jednym reprezentancie Ministerstwa Skarbu oraz Ministerstwa Przemysłu i Handlu¹⁰⁶. Funkcję przewodniczącego rady pełnił każdorazowo szef Administracji Armii, a zasiadali w niej szefowie odpowiednich departamentów i wydziałów MSWojsk. oraz delegat Sztabu Generalnego¹⁰⁷. Wysocy urzędnicy tegoż resortu wywierali przemożny wpływ na kierunki pracy i zadania Centralnego Zarządu, który miał przez to spełniać funkcję agendy MSWojsk. Zależność ta znajdowała swój realny wyraz także w systemie dotacji skarbowych oraz zamówień wojskowych, których jedynym dysponentem i zleceniodawcą było Ministerstwo.

O prawo zasiadania w radzie nadzorczej CZWW ubiegali się również reprezentanci kapitału prywatnego. Do Ministerstwa Spraw Wojskowych wpłynął w tej sprawie wniosek od Komitetu Przemysłu

¹⁰⁵ W. Januszewski, Nowa forma gospodarki państwowej, "Ekonomista" 1923, nr 1, s. 148.

¹⁰⁶ Sprawozdanie Kontroli Państwowej za 1922 r., z. II, s. 36.

¹⁰⁷ W radzie nadzorczej CZWW zasiadali szefowie: Departamentu Artylerii i Uzbrojenia, Departamentu Wojsk Technicznych, Departamentu Intendentury, Wydziału Przemysłu Wojennego - wszyscy w stopniu pułkownika lub generała. Zob. CAW, Gab. Min., sygn. I.300.1.421. Pismo szefa Administracji Armii gen. Osińskiego do szefa Gabinetu Ministra Spraw Wojskowych z 14 kwietnia 1923 r.

słowego Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów. Przedstawiciele przemysłu prywatnego, jako potencjalni dostawcy surowców i półfabrykatów, przejawiali ogromne zainteresowanie działalnością wytwórni wojskowych, jednakże Ministerstwo nie chciało dopuścić do przekształcenia rady nadzorczej w organ zajmujący się przetargami handlowymi. W związku z tym odniosło się negatywnie do wniosku Komitetu Przemysłowego, argumentując swe stanowisko koniecznością ochrony tajemnicy wojskowej¹⁰⁸.

Właściwą działalność CZWW rozpoczął w lipcu 1922 r. od skonkretyzowania zadań inwestycyjnych, które sprowadzały się do budowy czterech wytwórni wojskowych: 1) prochu i materiałów kruszących, 2) broni ręcznej, 3) amunicji, 4) sprawdzianów. Rada nadzorcza postanowiła utworzyć dyrekcję główną w Warszawie oraz trzy dyrekcje w miejscach budowy nowych fabryk. Na stanowisko dyrektora generalnego powołano inż. Józefa Krzyżanowskiego, poprzednio dyrektora jednego z największych zakładów metalurgicznych w Rosji, w czasie pierwszej wojny światowej kierującego budową kilku wytwórni amunicyjnych¹⁰⁹.

Zgodnie z uchwałą KEM i własnym statutem CZWW przystąpił niezwłocznie do przejmowania od departamentów MSWojsk. istniejących wytwórni zbrojeniowych. Z dniem 1 września 1922 r. objął zwierzchnictwo nad Państwową Fabryką Karabinów w Warszawie, która dotychczas zarządzana była przez Departament III Artylerii i Uzbrojenia. Od Departamentu VII Intendentury przejął trzy fabryki: Wytwórnię Wozów Taborowych i Rymarnię w Krakowie, Wytwórnię Wozów Taborowych w Poznaniu oraz Wytwórnię Kuchen Polowych w Rzeszowie¹¹⁰. W latach 1923 - 1925 Departament III przekazywał

¹⁰⁸ CAW, Biuro Adm. Armii, sygn. I.300.54.95, Notatka urzędowa o wnioskach Komitetu Przemysłowego w sprawie przemysłu wojennego.

¹⁰⁹ A. Litwinowicz, Przemysł wojenny w okresie dwudziestolecia, s. 154.

¹¹⁰ CAW, Biuro Adm. Armii, sygn. I.300.54.93, Protokół z 3 posiedzenia rady nadzorczej CZWW w dniu 22 lipca 1922 r.; Protokół z 5 posiedzenia rady nadzorczej CZWW w dniu 25 sierpnia 1922 r.

stopniowo CZWW kolejne zakłady wojskowe: Wytwórnę Kapsli i Kapiszonów w Toruniu, Wytwórnę Zapalników Artyleryjskich w Warszawie, Wytwórnę Amunicji Karabinowej w Warszawie oraz Przetwórnę Materiałów Wybuchowych w Bydgoszczy. W ten sposób w administracji CZWW znalazło się osiem wytwórni utworzonych przez Ministerstwo Spraw Wojskowych w okresie 1918 - 1921¹¹¹.

Dyrekcja główna CZWW nie troszczyła się nadmiernie o efekty działalności "starych" wytwórni wojskowych, które w większości przypadków miały być zlikwidowane po wybudowaniu nowych zakładów zbrojeniowych. Cały swój wysiłek skoncentrowała na realizacji opracowanego przez Ministerstwo Spraw Wojskowych programu inwestycyjnego. W pierwszej kolejności, kierując się wskazówkami specjalnej komisji MSWojsk. pod przewodnictwem pułkownika Jerzego Dunajewskiego, podjęła poszukiwania odpowiednich miejsc pod lokalizację projektowanych fabryk, przy czym zwracała uwagę na tereny stanowiące własność skarbu państwa¹¹². Państwowa Wytwórnia Prochu i Materiałów Kruszących miała powstać na skraju Puszczy Kozienickiej w miejscowości Zagożdżon (od 1927 r. Pionki), pod budowę Państwowej Wytwórni Broni wybrano teren folwarku "Mariackie" w Radomiu, na obszarze Nadleśnictwa Skarżysko zlokalizowano Państwową Wytwórnę Amunicji, zaś Państwową Wytwórnę Sprawdzianów usytuowano w Warszawie na Powązkach przy ul. Duchnickiej, na gruntach przekazanych przez Ministerstwo Spraw Wojskowych¹¹³.

Wypada nadmienić, że wybór terenów pod budowę zakładów przemysłu wojennego uzależniony był nie tylko od względów strategicznych, lecz także od możliwości ekonomicznych państwa. Wła-

¹¹¹ CAW, Korp. Kontr., sygn. I.300.16.951. Raport szczegółowy w sprawie preliminarza budżetowego CZWW na rok 1924 dla ministra spraw wojskowych z 29 września 1923 r.; CAW, Biuro Adm. Armii, sygn. I.300.54.178. Krótki referat o państwowym przemyśle wojennym skoncentrowanym w Centralnym Zarządzie Wytwórni Wojskowych z dnia 18 grudnia 1925 r.

¹¹² W. Leszkowicz, Państwowy przemysł zbrojeniowy..., s. 46 - 47.

¹¹³ CAW, PWU, sygn. I.363.2.68. Sprawozdanie Państwowych Wytwórni Uzbrojenia za rok 1930, s. 11, 17 i 24.

dze wojskowe, podejmując decyzję o lokalizacji większości wymienionych obiektów na Kielecczyźnie - w północnej części tzw. "trójkąta bezpieczeństwa", musiały liczyć się ze stanowiskiem Ministerstwa Skarbu, które sprzeciwiało się umiejscowieniu państwowych zakładów zbrojeniowych na obszarach pozbawionych infrastruktury ekonomicznej. Negatywna postawa ówczesnego ministra skarbu Zygmunta Jastrzębskiego znalazła wyraz w piśmie do ministra Sosnkowskiego z 22 lipca 1922 r.:

"Ministerstwo Skarbu już teraz czuje się w obowiązku zakomunikować Panu Ministrowi, że pod żadnym warunkiem nie mogłoby zgodzić się na to, aby wytwórnia [chodziło o fabrykę broni - przyp. J. G.] powstała na pustkowiu, gdzie w inwestycje nieprodukcyjne, jak kolonie urzędniczo-robotnicze, instalacje elektryczności, środki komunikacji, zaopatrzenie w wodę etc., należałoby włożyć miliardy, przekraczające wartość właściwych budynków i obciążające koszty produkcji niesłychaną amortyzacją. Nie tylko środki finansowe Polski, ale państwa o silnych finansowych podstawach takim ciężarom podołać by nie mogły"¹¹⁴.

Planowana rozbudowa przemysłu wojennego była, jak na warunki polskie, dużym przedsięwzięciem inwestycyjnym. Przyszłe zakłady zbrojeniowe miały przyczynić się do uniezależnienia kraju od importu niektórych podstawowych rodzajów broni, amunicji i materiałów wybuchowych, niezbędnych na wypadek wojny. Dążenie Ministerstwa Spraw Wojskowych do osiągnięcia minimalnego stopnia samowystarczalności w tym zakresie znalazło swój wyraz w określeniu zdolności wytwórczych projektowanych fabryk zbrojeniowych, które w każdym asortymencie wytwarzanych wyrobów miały wielokrotnie przewyższać moce produkcyjne istniejących dotychczas wytwórni wojskowych (tab. 4).

Według pierwotnego programu Ministerstwa Spraw Wojskowych fabryki zbrojeniowe miały osiągnąć projektowane zdolności produkcyjne w latach 1924 - 1925. Harmonogram inwestycyjny zakładał ukończenie wytwórni w Zagożdżonie i w Radomiu w połowie 1924 r., fabryki sprawdzianów w Warszawie w końcu 1924 r. oraz wytwórni

¹¹⁴ CAW, Biuro Adm. Armii, sygn. I.300.54.124. Pismo ministra skarbu nr 1403/D. B./3 z 22 lipca 1922 r. do ministra spraw wojskowych.

Projektowane zdolności produkcyjne zakładów zbrojeniowych
budowanych przez CZWW

Lp.	Nazwa wytwórni	Asortyment wyrobów	Zdolność produkcyjna po całkowitym uruchomieniu wytwórni	
			Dzienna	Roczna
1.	Państwowa Wytwórnia Prochu i Materiałów Kruszących w Zagożdżonie	Prochy bezdymne Dynamon Proch czarny	2 500 kg 1 000 kg 500 kg	750 000 kg 300 000 kg 150 000 kg
2.	Państwowa Wytwórnia Amunicji w Skarżysku	Pociski 75 mm Pociski 105 mm Pociski 155 mm Naboje karabin.	1 000 szt. 300 szt. 150 szt. 100 000 szt.	300 000 szt. 90 000 szt. 45 000 szt. 30000 000 szt.
3.	Państwowa Wytwórnia Broni w Radomiu	Karabiny krótkie typu "Mauser"	500 szt.	150 000 szt.
4.	Państwowa Wytwórnia Sprawdzianów w Warszawie	Sprawdziany wszelkiego rodzaju	80 szt.	24 000 szt.

Źródło: CAW, Biuro Adm. Armii, sygn. I.300.54.178. Krótki referat o państwowym przemyśle wojennym skoncentrowanym w Centralnym Zarządzie Wytwórni Wojskowych z 18 grudnia 1925 r.

amunicji w Skarżysku w końcu 1925 r.¹¹⁵ Napięte terminy zmusiły CZWW do rozpoczęcia inwestycji w 1923 r. i jednoczesnego prowadzenia robót budowlanych przy wszystkich wytwórniach. Pomimo to harmonogram ten nie został dotrzymany. W 1925 r. uruchomiono dwa wydziały produkcyjne - prochu czarnego i dynamonu w Zagożdżonie oraz Państwową Wytwórnię Sprawdzianów w Warszawie. W pozostałych fabrykach rozpoczęły wówczas pracę jedynie wy-

¹¹⁵ CAW, Biuro Adm. Armii, sygn. I.300.54.124. Dotychczasowa działalność CZWW. Sprawozdanie z 26 października 1923 r.

działy wytwarzające narzędzia i części zapasowe do instalowanych maszyn. Największe opóźnienia występowały na budowie Państwowej Wytwórni Broni, która pełną zdolność produkcyjną osiągnęła dopiero na jesieni 1927 r.¹¹⁶

Terminowej realizacji inwestycji zbrojeniowych nie sprzyjała ogólna sytuacja ekonomiczna, w szczególności tzw. kryzys stabilizacyjny, wywołany przejściem od marki polskiej do złotego oraz związana z nim oszczędnościowa polityka budżetowa rządu Władysława Grabskiego. Jednakże zasadniczą przyczyną owych opóźnień były decyzje Ministerstwa Spraw Wojskowych, wprowadzającego częste zmiany w programie inwestycyjnym, chętnie zresztą akceptowane i realizowane przez CZWW. Zmianom tym nie towarzyszył odpowiednio wysoki wzrost nakładów finansowych, co w konsekwencji powodowało wydłużenie terminu wykonania zadań inwestycyjnych. W tej sytuacji władze wojskowe, w szczególności nowo powstały Departament X Przemysłu Wojennego, zgłaszały pretensje pod adresem dykcji głównej CZWW, zarzucając jej "przyzwyczajenie do rosyjskiego rozmachu" oraz podejmowanie zadań inwestycyjnych przerastających możliwości finansowe państwa polskiego. Trudno ocenić, w jakiej mierze Centralny Zarząd ponosił odpowiedzialność za opóźnienia w uruchomieniu nowych zakładów zbrojeniowych, ponieważ krytyka jego działalności miała swe podłoże w sporze kompetencyjnym pomiędzy Departamentem X a dykcją główną CZWW¹¹⁷.

Nie ulega natomiast wątpliwości, że zasadniczy wpływ na rozszerzenie programu inwestycyjnego CZWW wywarła decyzja Ministerstwa Spraw Wojskowych ze stycznia 1924 r. o zmianie rodzaju produkowanego w Państwowej Fabryce Karabinów na Woli karabinu długiego "Mauser" wz. 98 na karabinek krótki tego samego typu, przystosowany zarówno do potrzeb piechoty, jak i kawalerii.

¹¹⁶ CAW, PWU, sygn. I.363.2.68. Sprawozdanie Państwowych Wytwórni Uzbrojenia za rok 1930, s. 11 i 17.

¹¹⁷ Uwagi o stanie armii gen. Władysława Sikorskiego. Memoriał opracowany w lutym, a uzupełniony w kwietniu 1926 r. Wstęp i oprac. M. Cieplewicz, "Wojskowy Przegląd Historyczny" 1981, z. 1, s. 200 - 201.

Wdrażanie produkcji seryjnej kbk trwało przeszło półtora roku i zostało zakończone dopiero na jesieni 1925 r. Wymagało to dodatkowego wyposażenia fabryki warszawskiej w maszyny i urządzenia pochodzące z niemieckiej wytwórni w Gdańsku, a przechowywane w magazynach wojskowych w Dęblinie¹¹⁸. Równocześnie decyzyja ta zmusiła CZWW do gruntownej zmiany założeń projektowych wytwórni broni w Radomiu, która po uruchomieniu przejąć miała produkcję karabinów ręcznych montowanych w Warszawie. Ponadto na polecenie władz wojskowych fabryka radomska rozpoczęła instalację urządzeń do wytwarzania ciężkich karabinów maszynowych typu "Hotschkins"¹¹⁹. Zmiany te spowodowały konieczność zakupu ogromnej ilości nowych części do prawie wszystkich obrabiarek, co znacznie podnosiło koszty inwestycji oraz opóźniało rozpoczęcie seryjnej produkcji w wytwórni radomskiej. Z kolei dodatkowe nakłady inwestycyjne poniesione na rozbudowę obu fabryk broni skłoniły szefa Sztabu Generalnego gen. Stanisława Hallera do przedłożenia ministrowi spraw wojskowych wniosku o zrezygnowanie przez władze wojskowe z zamiaru przeniesienia fabryki karabinów z Warszawy do Radomia oraz zgłoszenia propozycji rozwinięcia zdolności produkcyjnej każdej z tych wytwórni do 250 000 kbk rocznie¹²⁰.

W toku realizacji inwestycji Ministerstwo Spraw Wojskowych wprowadzało dalsze modyfikacje do programu rozbudowy przemysłu

¹¹⁸ CAW, PWU, sygn. I.363.2.69. Państwowe Wytwórnice Uzbrojenia. Sprawozdanie z 16 stycznia 1939 r.

¹¹⁹ CAW, Oddz. IV SG, sygn. 559 (stara sygn.; zespół akt w opracowaniu). Referat J. Krzyżanowskiego w sprawie Centralnego Zarządu Wytwórni Wojskowych z 5 listopada 1925 r.

¹²⁰ Projekt ów nie zyskał akceptacji gen. Władysława Sikorskiego, który zdecydowanie opowiadał się za pilnym wykonaniem programu minimalnego, przewidującego osiągnięcie pierwotnie planowanych zdolności wytwórczych fabryk karabinów, tzn. 50 000 kbk w wytwórni warszawskiej oraz 150 000 kbk w Radomiu. W ówczesnej sytuacji gospodarczej kraju minister spraw wojskowych sprzeciwił się również pomysłom budowy trzeciej fabryki karabinów. Por. CAW, Kanc. SG, sygn. I.303.2.20. Pismo szefa Sztabu Generalnego gen. dyw. Hallera do ministra spraw wojskowych z 1 września 1925 r. w sprawie inspekcji wojskowych w Radomiu i Skarżysku; CAW, Oddz. IV SG, sygn. 559. Pismo ministra spraw wojskowych gen. Władysława Sikorskiego L. 941/25 z 5 października 1925 r. Dyrektywy do budżetu na r. 1926.

wojennego, które przewidywały m.in. powstanie dwóch dodatkowych wydziałów produkcyjnych - bawełny strzelniczej i kwasu azotowego w Państwowej Wytwórni Prochu w Zagożdżonie, zwiększenie zdolności produkcyjnej Państwowej Wytwórni Amunicji w Skarżysku, modernizację i rozbudowę Wojskowej Wytwórni Wozów Taborowych w Krakowie oraz Wojskowej Wytwórni Kuchen Polowych w Rzeszowie¹²¹. Uzupełnienie programu inwestycyjnego było w znacznej mierze podyktowane koniecznością przejęcia przez rozbudowywane zakłady zadań wytwórni eksploatowanych dotychczas przez CZWW. Wśród nich znajdowały się obiekty przemysłowe wyposażone w przestarzałe maszyny i urządzenia, najczęściej funkcjonujące w nieodpowiednich warunkach lokalowych. Wytwórnie te, ponosząc wysokie koszty produkcji, egzystowały na granicy opłacalności. Wobec bliskiej perspektywy uruchomienia nowych zakładów zbrojeniowych oraz zmniejszenia się zamówień rządowych wskutek redukcji wydatków budżetowych, władze wojskowe rozpoczęły w drugiej połowie 1925 r. stopniową likwidację przestarzałych fabryk przemysłu wojennego. Objęła ona w pierwszej kolejności zakłady amunicyjne: Wytwórnę Kapsli i Kapiszonów w Toruniu, Wytwórnę Amunicji Karabinowej w Warszawie i Wytwórnę Zapalników Artyleryjskich w Warszawie. Do 30 kwietnia 1926 r. wszystkie maszyny i urządzenia nadające się do eksploatacji, a także surowce i materiały przeniesione zostały z tych zakładów do nowych budynków na terenie Państwowej Wytwórni Amunicji w Skarżysku. W związku z uruchomieniem produkcji prochu i materiałów kruszących w Zagożdżonie uległa likwidacji także Przetwórnia Materiałów Wybuchowych w Bydgoszczy¹²². W dniu 30 października 1926 r. jako ostatnia zamknięta została Wytwórnia Wozów Taborowych w Poznaniu, a jej mają-

¹²¹ CAW, Biuro Budż. MSWojsk., sygn. I.300.57.10. Preliminarz budżetowy Rzeczypospolitej Polskiej na rok 1926, cz. 6. Ministerstwo Spraw Wojskowych. Załącznik 6; CAW, Oddz. IV SG, sygn. 559. Notatka dla szefa Sztabu Generalnego z dnia 29 sierpnia 1925 r. sporządzona przez szefa Oddziału IV Sztabu Generalnego płk Bronisława Regulskiego.

¹²² CAW, Biuro Adm. Armii, sygn. I.300.54.178. Krótki referat o państwowym przemyśle wojennym skoncentrowanym w CZWW.

tek podzielono i przekazano do Wytwórni Wozów Taborowych w Krakowie oraz Wytwórni Kuchen Polowych w Rzeszowie. Według stanu na koniec 1926 r., po rozwiązaniu wymienionych wytwórni, w budowie i eksploatacji CZWW znajdowało się siedem zakładów zbrojeniowych:

1. Wytwórnia Prochu i Materiałów Kruszących w Zagożdżonie;
2. Wytwórnia Amunicji w Skarżysku;
3. Fabryka Karabinów w Warszawie;
4. Wytwórnia Broni w Radomiu;
5. Wytwórnia Sprawdzianów w Warszawie;
6. Wytwórnia Wozów Taborowych w Krakowie;
7. Wytwórnia Kuchen Polowych w Rzeszowie¹²³.

Rozszerzenie zadań inwestycyjnych CZWW spowodowało konieczność dokonania poważnych zmian w kosztorysach budowy wytwórni. Według nowego preliminarza kosztów, opracowanego na jesieni 1925 r., planowane nakłady inwestycyjne zwiększone zostały o ponad 59% z 49 mln zł do 78 mln zł (tab. 5). W okresie od 1 stycznia 1923 r. do 31 marca 1927 r. rzeczywiste wydatki poniesione na ten cel wynosiły 57,9 mln zł, czyli 74% preliminowanych kosztów. Odsetek ów stanowi syntetyczny wskaźnik zaawansowania budowy fabryk zbrojeniowych w momencie zaprzestania działalności przez Centralny Zarząd Wytwórni Wojskowych¹²⁴.

Środki finansowe CZWW pochodziły z budżetu Ministerstwa Spraw Wojskowych, które corocznie preliminowało na ten cel odpowiednie kwoty. W pierwszym roku działalności Centralny Zarząd otrzymał do dyspozycji jedynie sumę 3 mld marek, przeznaczoną na eksploatację wytwórni przejętych od departamentów MSWojsk. Preliminarz na rok 1923 przewidywał wydatki inwestycyjne i eksploatacyjne na kwotę 83 mld marek polskich, przy przeliczeniu jedne-

¹²³ CAW, CZWW, sygn. I.363.1.5. V sprawozdanie i bilans Centralnego Zarządu Wytwórni Wojskowych za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1926 r.

¹²⁴ CAW, Korp. Kontr., sygn. I.300.16.951. Pismo zastępcy II wiceministra spraw wojskowych gen. Władysława Langerera do prezesa Najwyższej Izby Kontroli z 30 listopada 1933 r. w sprawie likwidacji CZWW.

Nakłady inwestycyjne preliminowane na budowę fabryk CZWW

Lp.	Nazwa wytwórni	Według wstępnego kosztorysu z 1924 r.	Według kosztorysu z 1 X 1925 r.	Wzrost kosztów preliminarza w %
1.	Państwowa Wytwórnia Prochu w Zagożdżonie	10 610 792 zł	23 300 000 zł	119,8
2.	Państwowa Wytwórnia Broni w Radomiu	16 022 535 zł	23 472 535 zł	46,5
3.	Państwowa Wytwórnia Amunicji w Skarżysku	20 867 175 zł	29 659 864 zł	42,1
4.	Państwowa Wytwórnia Sprawdzianów w Warszawie	1 606 769 zł	1 697 769 zł	5,7
Razem		49 098 271 zł	78 130 168 zł	59,1

Źródło: CAW, Korp. Kontr., sygn. I.300.16.951. Wykaz sum kosztorysowych wytwórni CZWW.

go franka na 1400 marek¹²⁵. Nakłady inwestycyjne - jako wydatki nadzwyczajne - wyodrębniono w budżecie dopiero po wprowadzeniu złotego. Wynosiły one kolejno: w 1924 r. - 10,6 mln zł, w 1925 r. - 15 mln zł, w 1926 r. - 10,5 mln zł¹²⁶.

Program rozwoju przemysłu zbrojeniowego finansowany był częściowo z kredytu francuskiego w wysokości 400 mln franków, przyznanego Polsce w 1923 r. Zgodnie z porozumieniem zawartym z francuską misją wojskową 120 mln franków miało być przeznaczo-

¹²⁵ CAW, Biuro Adm. Armii, sygn. I.300.54.124. Dotychczasowa działalność CZWW. Sprawozdanie z 26 października 1923 r.

¹²⁶ CAW, Biuro Budż. MSWojsk., sygn. I.300.57.10. Preliminarz budżetowy Rzeczypospolitej Polskiej na rok 1925, cz. 6. Ministerstwo Spraw Wojskowych. Załącznik 6; CAW, CZWW, sygn. I.300.1.5. V sprawozdanie i bilans Centralnego Zarządu Wytwórni Wojskowych za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1926 r.

nych na rozbudowę fabryk przemysłu wojennego. Kwota ta nie została wykorzystana w całości, ponieważ rząd polski zrezygnował w 1925 r. z części pożyczki¹²⁷. W ramach tego kredytu CZWW, po uzgodnieniu z Departamentem Przemysłu Wojennego, planował zakupić we Francji maszyny i urządzenia za sumę 28 269 235 franków, co stanowiło równowartość około 11 mln złotych¹²⁸. Nad realizacją owych zamówień czuwała Polska Misja Wojskowa Zakupów w Paryżu¹²⁹.

Program inwestycyjny, realizowany przez Centralny Zarząd Wytwórci Wojskowych, był przejawem panujących we władzach wojskowych dążeń autarkicznych. Tendencje te znalazły swój wyraz w "Wytycznych rozbudowy przemysłu wojennego", sformułowanych przez szefa Sztabu Generalnego gen. Stanisława Hallera w lipcu 1924 r. Przewidywały one osiągnięcie najpóźniej do 1935 r. całkowitej samowystarczalności kraju na wypadek konfliktu zbrojnego. Temu celowi służyć miała planowa rozbudowa przemysłu wojennego, przysposobienie przemysłu krajowego do potrzeb wojskowych, stworzenie odpowiednich zapasów sprzętu, broni i amunicji oraz zgromadzenie trzymiesięcznych rezerw mobilizacyjnych materiałów i surowców, niezbędnych dla funkcjonowania fabryk zbrojeniowych w czasie wojny¹³⁰.

"Wytyczne...", opracowane przez Sztab Generalny, legły u podstaw długofalowej polityki w zakresie inwestycji zbrojeniowych. Znalazły swoje odbicie w przygotowanym na początku 1926 r. przez

¹²⁷ Do 1929 r. Departament Przemysłu Wojennego MSWojsk. wykorzystał jedynie 49,3 mln franków, które przeznaczył na zakup maszyn i urządzeń dla zakładów zbrojeniowych. Zob. K. Krzyżanowski, Wydatki wojskowe Polski w latach 1918 - 1939, Warszawa 1976, s. 125 - 126.

¹²⁸ CAW, Korp. Kontr., sygn. I.300.16.951. Raport szczegółowy w sprawie preliminarza budżetowego CZWW na rok 1924 dla ministra spraw wojskowych z 29 września 1923 r.

¹²⁹ CAW, Biuro Adm. Armii, sygn. I.300.54.178. Pismo dyrektora głównego CZWW inż. J. Krzyżanowskiego do szefa Administracji Armii z 25 maja 1925 r.

¹³⁰ CAW, Kanc. SG, sygn. I.303.2.18. Wytyczne rozbudowy przemysłu wojennego w latach 1925 - 1935. Pismo szefa Sztabu Generalnego gen. Hallera do szefa Administracji Armii z 24 lipca 1924 r.

Departament Przemysłu Wojennego planie rozbudowy przemysłu wojennego w Polsce do końca 1930 r. Obejmował on niezbędne inwestycje przemysłowe we wszystkich rodzajach uzbrojenia. W ciągu pięciu lat władze wojskowe zamierzały uruchomić produkcję szeregu nowych typów broni ręcznej i maszynowej, amunicji, materiałów wybuchowych i ich komponentów, a także czołgów, dział artyleryjskich i silników samolotowych. W planie przewidziano rozszerzenie zdolności produkcyjnych fabryk już istniejących oraz budowę nowych wytwórni w rejonie bezpieczeństwa¹³¹. Szczególną wagę przywiązywano do działalności Centralnego Zarządu Wytwórni Wojskowych, który zobowiązano nie tylko do ukończenia budowanych zakładów, ale także do podjęcia nowych inwestycji. Sprowadzały się one do uruchomienia produkcji ciężkich karabinów maszynowych w Radomiu, budowy fabryki gazów bojowych i rozpoczęcia wytwarzania naboju do pocisków gazowych w Skarżysku oraz zwiększenia zdolności wytwórczych instalacji do wyrobu prochu bezdymnego w Zagożdżonie (tab. 6).

Całkowity plan rozbudowy przemysłu wojennego, przewidujący wydatki rządu około 90 mln zł, od samego początku przerastał możliwości finansowe skarbu państwa. Jego terminowe wykonanie do końca 1930 r. wymagało nakładów inwestycyjnych w wysokości 12,5 mln dolarów, co przy postępującym spadku wartości waluty polskiej wynosiło 18 - 20 mln zł rocznie. Tymczasem wydatki budżetowe Ministerstwa Spraw Wojskowych na rok 1926 zmniejszone zostały o blisko 25%. Nowy preliminarz MSWojsk. na rok 1927 uwzględniał na ten cel kwotę 12 mln zł, która następnie została zredukowana do 11,5 mln zł. W tej sytuacji władze wojskowe zmuszone były do preferowania inwestycji CZWW znajdujących się w zaawansowanym stadium realizacji¹³². Odłożenie szeregu przedsię-

¹³¹ CAW, Kanc. SG, sygn. I.303.2.18. Plan rozbudowy przemysłu wojennego do końca 1930 r.

¹³² CAW, Kanc. SG, sygn. I.303.2.18. Pismo szefa Departamentu X Przemysłu Wojennego do szefa Sztabu Generalnego z 12 czerwca 1926 r. L. 715/tjn. 26; Dyrektywy do budżetu na r. 1927. Pismo z 23 sierpnia 1926 r. oraz raport dla szefa Sztabu Generalnego w sprawie budżetu mobilizacyjnego na 1927 r.

Inwestycje Centralnego Zarządu Wytwórni Wojskowych przewidziane
w planie rozbudowy przemysłu wojennego do końca 1930 r.

Lp.	Rodzaj inwestycji	Rok ukończenia	Wielkość planowanych nakładów		Razem zł 1 \$ = 5,43 zł
			W 1926 r. w zł	W latach 1927 - 1930 w dolarach	
1.	Ukończenie fabryki sprawdzianów w Warszawie	1926	100 000		100 000
2.	Ukończenie budowy i całkowite uruchomienie produkcji karabinów ręcznych w Radomiu	1926	3 550 000	-	3 550 000
3.	Uruchomienie produkcji ciężkich karabinów maszynowych w Radomiu	1929	-	880 000	4 778 400
4.	Ukończenie budowy fabryki amunicji w Skarżysku łącznie z instalacją do produkcji naboju pocisków gazowych	1928	1 500 000	760 000	5 626 800
5.	Budowa fabryki gazów bojowych	1930	500 000	900 000	5 387 000
6.	Ukończenie budowy fabryki prochu w Zagórzdzonie wraz z instalacjami do wyrobu bawełny strzelniczej i kwasu siarkowego oraz zwiększenie produkcji prochu bezdymnego do 5 ton dziennie.	1928	4 000 000	475 000	6 579 250
Ogółem			9 650 000	3 015 000	26 021 450

Źródło: CAW, Kanc. SG, sygn. I.303.2.18. Załączniki 8 i 9 do planu rozbudowy przemysłu wojennego.

wzięć inwestycyjnych objętych planem nie oznaczało jednak ich zaniedbania. Były one podejmowane w latach dwudziestych, niektóre zaś odłożono na później, tak że w przyszłości stały się elementami składowymi programu rozbudowy przemysłu wojennego na lata 1936 - 1942.

U schyłku 1926 r. większość zadań inwestycyjnych, jakie spoczywały na Centralnym Zarządzie, została wykonana lub znajdowała się w końcowej fazie realizacji. We władzach wojskowych panowało przekonanie o potrzebie takiej reorganizacji zarządzania zakładami zbrojeniowymi, która przyczyniłaby się do podniesienia ich efektywności. Przewidywane zmiany miały pójść w kierunku upodobnienia zasad funkcjonowania wytwórni wojskowych do reguł obowiązujących przedsiębiorstwa prywatne¹³³. Dążenia te wychodziły naprzeciw zwolennikom tzw. komercjalizacji przedsiębiorstw państwowych, czyli wyodrębnienia ich z ogólnej administracji państwowej, poprzez nadanie im osobowości prawnej¹³⁴.

W styczniu 1927 r., po kilkuletnich dyskusjach, opracowany został w Ministerstwie Przemysłu i Handlu projekt nowego prawa regulującego podstawy organizacyjne przedsiębiorstw państwowych¹³⁵. Projekt ów urzeczywistniony został w postaci ramowego rozporządzenia Prezydenta RP z 17 marca 1927 r. "o wydzieleniu z administracji państwowej przedsiębiorstw państwowych przemysłowych, handlowych i górniczych oraz ich komercjalizacji"¹³⁶.

¹³³ Władze wojskowe wykluczały możliwość przyznania osobowości prawnej zakładom zbrojeniowym stanowiącym integralną część służb wojskowych. Zaliczały do nich zbrojownie i warsztaty w ścisłym tego słowa znaczeniu, spełniające ważną rolę mobilizacyjną oraz funkcję szkoleniową dla specjalistów wojskowych w zakresie obchodzenia się ze sprzętem bojowym. Zob. S. Sosabowski, Osobowość prawna fabryk wojskowych, "Bellona" 1926, t. XXI, z. 3, s. 288 - 289.

¹³⁴ Szerzej na ten temat: J. Gołębiowski, Sektor państwowy..., s. 234 - 245.

¹³⁵ Sprawozdanie stenograficzne z 320 posiedzenia Sejmu I kadencji w dniu 8 lutego 1927 r., łam 34; H. Tennenbaum, Przedsiębiorstwa państwowe, "Przegląd Gospodarczy" 1927, nr 6, s. 220.

¹³⁶ Dz. URP 1927, nr 25, poz. 195.

Przedsiębiorstwa wyodrębnione z administracji państwowej zarządzane być miały wedle zasad gospodarki handlowej (art. 1, ust. 2), to znaczy podlegały - tak samo, jak przedsiębiorstwa prywatne - wpisowi do rejestru handlowego i z chwilą zarejestrowania mogły rozpocząć swą działalność jako samoistne osoby prawne (art. 3, ust. 1). Nadanie przedsiębiorstwom państwowym osobowości prawnej pociągało za sobą szereg konsekwencji natury legislacyjnej. Przede wszystkim obrót między tymi przedsiębiorstwami a innymi organami państwowymi musiał przybrać formę czynności prawnych. Przedsiębiorstwo mogło być dłużnikiem lub wierzycielem skarbu państwa. Uprawnione było do zawierania we własnym imieniu wszelkiego rodzaju umów handlowych z instytucjami prawa publicznego i osobami fizycznymi. Ponadto rozporządzenie to regulowało cały szereg kwestii majątkowych, finansowych, a także określało podstawy funkcjonowania władz przedsiębiorstw skomercjalizowanych¹³⁷.

W odniesieniu do wytwórni wojskowych zasada komercjalizacji obowiązywała w nader ograniczonym zakresie. Przedsiębiorstwa te miały niewielki wpływ na stan swoich finansów, bowiem ich dochody uzależnione były od wielkości zamówień ze strony Ministerstwa Spraw Wojskowych. Wobec nikłych możliwości poprawy efektywności wykorzystania rezerw produkcyjnych, poprzez podejmowanie wytwórczości na rynek prywatny, samodzielność handlowa przedsiębiorstw była w rzeczywistości pozorna. Najczęściej otrzymywały one od władz wojskowych zamówienia mniejsze niż wynosiły ich moce wytwórcze. Powodowało to stałe deficyty, stwarzające konieczność dofinansowywania wytwórni wojskowych z budżetu państwa¹³⁸.

Pomimo tych niekorzystnych uwarunkowań rozporządzenie o wydzieleniu przedsiębiorstw z administracji państwowej w pierwszej kolejności znalazło zastosowanie w odniesieniu do wytwórni zbro-

¹³⁷ Zob. B. Hełczyński, Komercjalizacja przedsiębiorstw państwowych na tle polskich przepisów prawnych, Warszawa 1929, s. 49; S. Z. Szyszkowski, Istota komercjalizacji przedsiębiorstw państwowych, "Przemysł i Handel" 1929, z. 14, s. 583.

¹³⁸ T. Grabowski, Rola państwa w gospodarce..., s. 195.

jeniowych. Już 22 kwietnia 1927 r. Rada Ministrów wydała rozporządzenie wykonawcze, na mocy którego z Centralnego Zarządu Wytwórní Wojskowych wyodrębnione zostały dwa przedsiębiorstwa skomercjalizowane:

1. Państwowa Wytwórnia Prochu i Materiałów Kruszących (FWP) w Zagożdżonie oraz

2. Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia (PWU) z siedzibą w Warszawie, składające się z czterech zakładów filialnych:

- a) Państwowej Fabryki Karabinów w Warszawie,
- b) Państwowej Fabryki Broni w Radomiu,
- c) Państwowej Wytwórni Amunicji w Skarżysku,
- d) Państwowej Fabryki Sprawdzianów w Warszawie¹³⁹.

Utworzenie Państwowych Wytwórní Uzbrojenia oraz wyodrębnienie Państwowej Wytwórni Prochu oznaczało w praktyce kres istnienia Centralnego Zarządu Wytwórní Wojskowych. W miejsce rady nadzorczej i dyrekcji głównej powołana została Komisja Likwidacyjna CZWW, której zadaniem było uregulowanie należności i zobowiązań zaciągniętych przez byłe władze tej instytucji oraz wyzbycie się pozostałego majątku. W dniu 15 maja 1928 r. Komisja ta zawarła dwie umowy dzierżawne ze spółkami prywatnymi, na podstawie których przekazała im w użytkowanie pozostające w jej gestii zakłady wojskowe. Wojskową Wytwórnię Wozów Taborowych przejęło na lat dziesięć Towarzystwo Przemysłowe "Tabor" sp. z o. o. w Krakowie, natomiast Wojskowa Wytwórnia Kuchen Polowych oddana została na pięć lat w eksploatację spółce dzierżawnej "Mars" w Rzeszowie. Za wydzierżawione obiekty przemysłowe Ministerstwo Spraw Wojskowych pobierało od firmy "Tabor" opłatę czynszową w wysokości 8000 zł, zaś od spółki "Mars" 10 000 zł rocznie¹⁴⁰.

¹³⁹ CAW, Biuro Adm. Armii, sygn. I.300.54.284. Statut przedsiębiorstwa Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia; Rozporządzenie Rady Ministrów z 22 kwietnia 1927 r. o wydzieleniu z administracji państwowej Państwowej Wytwórni Prochu i Materiałów Kruszących w Zagożdżonie oraz Państwowej Fabryki Karabinów w Warszawie, Państwowej Fabryki Broni Ręcznej w Radomiu, Państwowej Wytwórni Amunicji Działowej i Karabinowej w Skarżysku, Państwowej Fabryki Sprawdzianów w Warszawie. Zob. Dz. URP 1927, nr 43, poz. 382.

¹⁴⁰ Spółka dzierżawna "Mars" na podstawie umów zawartych z MSWojsk. dostarczała wojsku opakowania do amunicji i prochów, pudełka do taśm amunicyjnych ckm, lawetki i wodniki do lkm i rkm, dy-

W końcowej fazie działalności CZWW przemysł wojenny nie był jeszcze przygotowany do podjęcia produkcji na wielką skalę. Zakłady zbrojeniowe, nie mając należytego oparcia w innych gałęziach przemysłu, odczuwały niedostatek surowców, narzędzi, obrabiarek i wykwalifikowanych kadr pracowniczych. Mogły więc pokrywać tylko niewielką część zapotrzebowania wojennego; w zakresie broni ręcznej możliwości te wynosiły 7,2%, amunicji małokalibrowej - 11,5%, amunicji artyleryjskiej od 13% do 42% w zależności od kalibru, prochu - 7,5%, piętowców - 16,8%. Nie wytwarzano wtedy karabinów maszynowych, samochodów, czołgów i silników lotniczych. Tym niemniej w latach 1922 - 1926 zaznaczył się wyraźny postęp w dziedzinie budowy zakładów zbrojeniowych. Prawie w każdym z działów zaopatrzenia wojska, z wyjątkiem broni pancernej, uruchomiono nowe obiekty przemysłowe. Dzięki temu znacznie zwiększyły się możliwości produkcji wyrobów stanowiących podstawę wyposażenia armii¹⁴¹.

Nie ulega wątpliwości, że działalność inwestycyjna Centralnego Zarządu Wytwórni Wojskowych była pierwszą udaną próbą programowego rozwoju wybranych gałęzi przemysłu w oparciu o kapitały państwowe. Stworzone zostały ramy organizacyjne, które w praktyce potwierdziły słuszność koncepcji udziału państwa w rozbudowie przemysłu zbrojeniowego. Efekty takiego rozwiązania znalazły uznanie w ocenie sformułowanej przez ministra spraw wojskowych gen. Władysława Sikorskiego:

"Bez CZWW państwo zdane by było wyłącznie na wyzyskujących tę sytuację przemysłowców oraz nie mogłoby zabezpieczyć w sposób dostateczny nawet względnej wojennej samowystarczalno-

szle artyleryjskie, torby skórzane, naczynia blaszane. Zob. CAW, Korp. Kontr., sygn. I.300.16.951. Notatka na konferencję w sprawie rozliczeń finansowych z firmami "Tabor" w Krakowie i "Mars" w Rzeszowie; CAW, Kier. Zaop. Uzbr., sygn. I.360.1.180. Odpis umowy zawartej dnia 15 maja 1928 r. między przedstawicielami Ministerstwa Spraw Wojskowych a spółką z ogr. odp. "Mars" Wytwórnia Kuchen Polowych w Rzeszowie; Umowy MSWojsk. z firmą "Mars" Wytwórnia Kuchen Polowych i Sprzętu Wojskowego w Rzeszowie z lat 1931 - 1934.

¹⁴¹ P. Stawicki, *Polityka wojskowa Polski 1921 - 1926*, Warszawa 1981, s. 104.

ści własnej i to przede wszystkim w zakresie broni i amunicji"¹⁴².

Wypowiedź ta stanowi dodatkowy argument na rzecz tezy, iż etatyzm przemysłowy w Polsce międzywojennej umotywowany był nie tylko słabością rodzimego kapitału prywatnego, ale także względami pozaekonomicznymi, wśród których dominował interes obronności kraju.

¹⁴²

Uwagi o stanie armii gen. Władysława Sikorskiego, s. 201.

**ROZBUDOWA KOMPLEKSU
PAŃSTWOWYCH PRZEDSIĘBIORSTW ZBROJENIOWYCH
W LATACH 1927—1939**

W latach 1927 - 1928 państwowy przemysł zbrojeniowy wszedł w nową fazę rozwojową, zapoczątkowaną gruntowną reorganizacją, przeprowadzoną na podstawie rozporządzenia Prezydenta RP z 17 marca 1927 r. o wydzieleniu przedsiębiorstw państwowych z ogólnej administracji państwowej i nadaniu im osobowości prawnej¹. W oparciu o to rozporządzenie utworzonych zostało szesnaście przedsiębiorstw skomercjalizowanych, podległych różnym ministerstwom². Wśród licznych zakładów i wytwórni, znajdujących się pod zarządem Ministerstwa Spraw Wojskowych, wyodrębniono pięć przedsiębiorstw, które otrzymały uprawnienia samoistnych podmiotów gospodarczych. Były to:

1. Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia,
2. Państwową Wytwórnia Prochu i Materiałów Kruszących,
3. Państwowe Zakłady Lotnicze,
4. Państwowe Zakłady Inżynierii,

¹ Dz. URP 1927, nr 25, poz. 195.

² W latach 1928 - 1933 liczba przedsiębiorstw skomercjalizowanych została zredukowana do dwunastu. Do grupy tej, oprócz przedsiębiorstw wojskowych, zaliczono: Państwową Fabrykę Olejów Mineralnych "Polmin"; Państwową Kopalnię Węgla "Brzeszcze"; Zjednoczone Fabryki Związków Azotowych w Mościcach i Chorzowie; Państwowe Zakłady Tele i Radiotechniczne; Państwowe Zakłady Przemysłowo-Zbożowe; Państwowe Zakłady Wodociągowe na Górnym Śląsku; Państwową Agencję Telegraficzną. Szerzej na ten temat: J. Gołębiowski, Sektor państwowy..., s. 241.

5. Państwowe Zakłady Umundurowania³.

Przedsiębiorstwa te, choć wyposażone w autonomię prawno-
-ekonomiczną, funkcjonowały pod ścisłą kontrolą władz wojskowych.
Ze względu na charakter produkcji, wspólną podległość resortową
oraz wzajemne powiązania interesów, wytworzyły one między sobą
stosunki charakterystyczne dla koncernów. W związku z daleko po-
suniętą centralizacją zarządzania i koncentracją produkcji przedsię-
biorstwa skomercjalizowane podległe Ministerstwu Spraw Wojsko-
wych stanowiły trzon polskiego przemysłu wojennego⁴. Każde z
nich, z uwagi na funkcję jaką spełniało w wojskowym kompleksie
przemysłowym, zasługuje na osobne omówienie.

Do grupy skomercjalizowanych przedsiębiorstw zbrojeniowych
zaliczyć należy również Państwowe Zakłady Tele i Radiotechnicz-
ne, podporządkowane organizacyjnie Ministerstwu Poczty i Telegra-
fów. W tym przypadku podległość resortowa miała drugorzędne zna-
czenie. O charakterze przedsiębiorstwa decydowała rola głównego
producenta i dostawcy specjalnego sprzętu wojskowego oraz wyraź-
nie sprecyzowane w statucie zadania mobilizacyjne na wypadek woj-
ny⁵.

Państwowe Wytwórnice Uzbrojenia

W koncernie zbrojeniowym poczesne miejsce zajmowały Pań-
stwowe Wytwórnice Uzbrojenia. Zależność przedsiębiorstwa od władz
wojskowych przejawiała się w sposobie powoływania organów za-
rządzających oraz zakresie ich kompetencji. Rada Administracyjna
PWU składała się z dziewięciu członków, mianowanych przez mini-
stra spraw wojskowych. Stanowisko prezesa z reguły obsadzone
było przez kolejnych szefów Administracji Armii lub ich zastępców.
Funkcję tę pełnili m.in. generałowie: Roman Górecki, Ferdynand Za-

³ Dz. URP 1927, nr 43, poz. 382; 1928, nr 4, poz. 27; nr 45,
poz. 429 i 430.

⁴ T. Grabowski, *Inwestycje zbrojeniowe...*, s. 194.

⁵ "Monitor Polski" 1931, nr 173, poz. 253.

rzycki, Aleksander Litwinowicz, Kordian Zamorski i Bronisław Regulski, którzy awansowali następnie na inne wysokie stanowiska w administracji gospodarczej i wojskowej⁶. Zgodnie ze statutem PWU, Rada Administracyjna, oprócz ogólnego nadzoru i kontroli nad działalnością przedsiębiorstwa, podejmowała decyzje w sprawach programów produkcyjnych, polityki sprzedaży i zakupów, projektów bilansu, podziału czystego zysku, zakładania oddziałów filialnych, nabywania i zbywania nieruchomości oraz planów inwestycyjnych. Za pośrednictwem tego organu władze wojskowe wpływały na wszystkie kluczowe kwestie związane z rozwojem PWU⁷. Nad realizacją postanowień Rady Administracyjnej czuwała Dyrekcja Główna, którą przez cały czas - do września 1939 r. - kierował inż. Witold Wierzejski⁸.

Wchodzące w skład PWU fabryki broni i amunicji w różnicowanym stopniu przygotowane były do wypełniania zadań produkcyjnych nakreślonych przez Ministerstwo Spraw Wojskowych. W 1927 r. jedynie Państwowa Fabryka Karabinów w Warszawie osiągnęła przybliżoną do planowanej zdolność produkcyjną, wytwarzając miesięcznie 3500 karabinów krótkich (kbk) typu "Mauser" wz. 98 i 750 kompletów części zapasowych⁹. Dalszy rozwój zakładu uzależniony

⁶ Gen. Roman Górecki pełnił od 1927 r. obowiązki prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego, a w latach 1935 - 1936 zajmował stanowisko ministra przemysłu i handlu; gen. Ferdynand Zarzycki w latach 1931 - 1934 pełnił funkcję ministra przemysłu i handlu; gen. Aleksander Litwinowicz w 1936 r. został II wiceministrem spraw wojskowych. Por. CAW, Biuro Adm. Armii, sygn. I.300.54.284. Pismo ministra spraw wojskowych z 29 lipca 1927 r. w sprawie zmian w Radzie Administracyjnej Państwowych Wytwórni Uzbrojenia i Państwowej Wytwórni Prochu i Materiałów Kruszących w Zagożdżonie; P. Stawecki, Następcy Komendanta, Warszawa 1969, s. 253 - 254; E. Kozłowski, Wojsko Polskie 1936 - 1939, Warszawa 1974, s. 371 - 372.

⁷ CAW, Biuro Adm. Armii, sygn. I.300.54.284. Statut przedsiębiorstwa Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia.

⁸ Księga SIMP. Pół wieku działalności mechaników..., s. 108.

⁹ Zgodnie z dyrektywami ministra spraw wojskowych gen. W. Sikorskiego z października 1925 r. państwowe fabryki broni ręcznej miały wytwarzać rocznie około 200 000 karabinów krótkich. Zob. CAW, Oddz. IV SG, sygn. 559. Pismo ministra spraw wojskowych gen. Sikorskiego L. 941/25 z 5 października 1925 r. Dyrektywy do budżetu na r. 1926.

był od poprawy warunków lokalowych i unowocześnienia wyposażenia technicznego. Według raportu generalnego Korpusu Kontrolerów MSWojsk. istniejące zabudowania nie były w pełni przystosowane do seryjnej produkcji karabinów. Przeciętny wiek maszyn wynosił około 20 lat, a stopień ich zużycia wahał się w granicach 50 - 80%. W tych warunkach nie była możliwa praca na trzy zmiany, a tym samym osiągnięcie pełnej zdolności mobilizacyjnej na wypadek wojny¹⁰.

Do zmiany istniejącego stanu rzeczy przyczyniła się decyzja władz wojskowych z września 1927 r. w sprawie uruchomienia produkcji broni maszynowej w Państwowej Fabryce Karabinów na Woli. W tym celu Dyrekcja PWU - na mocy uchwały Komitetu Ekonomicznego Ministrów - zakupiła w dniu 16 grudnia 1927 r. place i zabudowania, dzierżawione dotychczas od firmy "Gerlach i Pulst", za cenę 1 700 000 zł oraz nabyła dodatkowo dwie parcele przylegające do terenów fabrycznych¹¹. W związku z przygotowaniami do podjęcia produkcji ręcznych karabinów maszynowych (rkm) typu "Browning" wz. 28, konieczna była adaptacja istniejących budynków fabrycznych na potrzeby kuźni i narzędziowni, a także zakup wielu nowoczesnych maszyn i urządzeń¹². Przedsięwzięcia inwestycyjne nabrały rozmachu w 1929 r., gdy władze wojskowe posta-

¹⁰ CAW, Korp. Kontr., sygn. L300.16.1005. Raport generalny o stanie przemysłu wojennego w dziale uzbrojenia, jego pogotowiu i zdolnościach mobilizacyjnych z 21 czerwca 1927 r., k. 66 - 67.

¹¹ AAN, KEM, sygn. 146. Wniosek ministra spraw wojskowych w sprawie kupna fabryki Gerlach i Pulst; W. Leszkowicz, Przemysł zbrojeniowy dzielnicy Wola..., s. 166.

¹² Ministerstwo Spraw Wojskowych uzyskało dokumentację techniczną rkm typu "Browning" od firmy belgijskiej Fabrique Nationale d'Armes de Guerre w Herstalu. Władze polskie odmówiły zapłaty licencyjnej, ponieważ firma ta naruszyła prawo patentowe. Szerzej na ten temat: AAN, Prok. Gen., sygn. 75, k. 125 - 133. Odpis umowy nr 2861/1927 zagr. zawartej 10 grudnia 1927 r. pomiędzy przedstawicielami Ministerstwa Spraw Wojskowych a Fabrique Nationale d'Armes de Guerre Sociéte Anonyme z siedzibą w Herstalu; Pismo I wiceministra spraw wojskowych gen. Zarzyckiego do Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej z 19 grudnia 1929 r. w sprawie licencji na wyrób ręcznych karabinów maszynowych typu Browning.

nowiły rozpocząć w fabryce warszawskiej wytwarzanie ciężkich karabinów maszynowych (ckm) tego samego typu. W efekcie tych dokonanych nastąpiły istotne zmiany w jej majątku i wyposażeniu technicznym (tab. 7).

Tabela 7

Zmiany w strukturze rzeczowej majątku trwałego

Państwowej Fabryki Karabinów w Warszawie w latach 1927 - 1930

Wyszczególnienie składników majątkowych	Stan na 1 IV 1927 r.	Przyrost w latach 1927 - 1930	Stan na 31 XII 1930 r.
Tereny fabryczne w ha	49,2	21,2	70,4
Powierzchnia budynków fabrycznych w m ²	16 220	14 414	30 634
Ilość zainstalowanych silników	153	202	355
Moc zainstalowanych silników w kW	1 125	687	1 812

Źródło: CAW, PWU, sygn. I.363.2.68. Sprawozdanie PWU za rok 1930, s. 7 - 8.

Nakłady inwestycyjne w Państwowej Fabryce Karabinów, poczynione w latach 1927 - 1930, umożliwiły podniesienie mocy wytwórczych oraz zwiększenie zatrudnienia do 1800 robotników. W 1929 r. mogła ona wytwarzać rocznie 50 000 kbk na potrzeby piechoty, kawalerii i innych rodzajów wojsk. W okresie 1930 - 1931, w związku z uruchomieniem produkcji broni maszynowej, jej zadania w zakresie wyrobu karabinów krótkich przejęła wytwórnia w Radomiu. Od momentu rozpoczęcia produkcji broni ręcznej w 1923 r. do jej zakończenia w 1931 r. fabryka na Woli dostarczyła na zamówienie Ministerstwa Spraw Wojskowych łącznie około 212 400 sztuk broni strzeleckiej, w tym 22 000 kb oraz 190 400 kbk "Mauser" wz. 98¹³.

¹³ P. Stawecki, Przemysł wojenny Warszawy..., s. 269 - 271.

Wydatki inwestycyjne w Państwowej Fabryce Broni w Radomiu, od rozpoczęcia jej budowy do chwili utworzenia PWU, osiągnęły 15,9 mln zł. Za sumę tę wykonano większość budynków fabrycznych oraz zainstalowano część maszyn i urządzeń. Na początku 1927 r. Fabryka Broni zatrudniała zaledwie 529 robotników i sposobita się dopiero do podjęcia produkcji karabinów. Opracowany przez Dyрекcję PWU harmonogram przewidywał stopniowe dochodzenie do pełnej zdolności produkcyjnej od 150 kbk w kwietniu 1927 r. do 3500 kbk w styczniu 1928 r. W tym czasie liczebność załogi miała wzrosnąć z 1080 do 1550 osób¹⁴. Pomimo niedostatku wykwalifikowanych kadr pracowniczych fabryka przekroczyła zadania określone w harmonogramie, sprzedając Ministerstwu Spraw Wojskowych pierwszą partię 10 000 kbk "Mauser" wz. 98 wyprodukowaną w roku 1927¹⁵.

W latach 1927 - 1930, w związku z decyzją o przeniesieniu z Warszawy do Radomia produkcji karabinów krótkich, w Państwowej Fabryce Broni oddano do eksploatacji szereg budynków fabrycznych, magazynowych i mieszkalnych dla robotników oraz wymieniono część starych i zużytych maszyn, pochodzących z fabryki karabinów w Gdańsku, na nowe obrabiarki zakupione we Francji. Inwestycje te wywarły korzystny wpływ na zmianę struktury rzeczowej jej majątku trwałego (tab. 8).

Dokończenie budowy obiektów fabrycznych oraz uzupełnienie i unowocześnienie wyposażenia technicznego umożliwiło Państwowej Fabryce Broni zwiększenie produkcji karabinów z 42 524 w 1928 r. do 55 464 w 1929 r. Wytwórnia podjęła wówczas przygotowania do seryjnego wyrobu kbk "Mauser" wz. 29 według dokumentacji opracowanej przez biuro konstrukcyjne przy Państwowej Fab-

¹⁴ CAW, Biuro Adm. Armii, sygn. I.300.54.284. Przybliżone zestawienie ilości robotników potrzebnych do wykonania 3500 kbk w okresie od 1 kwietnia 1927 r. do 1 kwietnia 1928 r. w Fabryce Broni w Radomiu; Wykaz pracowników zatrudnionych w Państwowej Fabryce Broni w Radomiu na dzień 30 kwietnia 1927 r.

¹⁵ CAW, PWU, sygn. I.363.2.69. Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia w Warszawie. Sprawozdanie z 16 stycznia 1939 r.; Księga SIMP s. 109.

Tabela 8

Zmiany w strukturze rzeczowej majątku trwałego
Państwowej Fabryki Broni w Radomiu w latach 1927 - 1930

Wyszczególnienie składników majątkowych	Stan na 1 IV 1927 r.	Przyrost w latach 1927 - 1930	Stan na 31 XII 1930 r.
Tereny fabryczne w ha	43,9	8,3	52,2
Powierzchnia budynków fabrycznych w m ²	44 283	1 804	46 087
Liczba obrabiarek	1 892	803	2 695
Ilość zainstalowanych silników	142	43	185
Moc zainstalowanych silników w kW	1 447	275	1 722

Źródło: CAW, PWU, sygn. I.363.2.68. Sprawozdanie PWU za rok 1930, s. 13 - 16.

ryce Karabinów w Warszawie. W 1930 r. wyprodukowano 1000 sztuk tego rodzaju broni strzeleckiej. Jednocześnie wytwórnia przyjęła jednorazowe zamówienie na dostawę do Jugosławii 30 000 rewolwerów "Nagant", które następnie wytwarzała na rynek krajowy. Nowe, zwiększone zadania produkcyjne spowodowały znaczny wzrost zatrudnienia; w 1930 r. w fabryce pracowało 2967 osób, w tym 2681 robotników¹⁶.

Spośród zakładów wchodzących w skład PWU największym obiektem budowanym ze środków finansowych Ministerstwa Spraw Wojskowych była Państwowa Fabryka Amunicji w Skarżysku. Nakłady inwestycyjne, które do dnia 1 kwietnia 1927 r. osiągnęły kwotę 21,3 mln zł, wydatkowane były na budowę hal fabrycznych, domów mieszkalnych dla załogi, sieci dróg i torów kolejowych na rozległym terenie o powierzchni około 566 ha. Maszyny zainstalowane w fabryce w latach 1925 - 1926 przeniesione zostały do Skarżyska z Wojskowej Wytwórni Amunicji Karabinowej na Pradze, Wojskowej Wytwórni Zapalników w Warszawie oraz Wojskowej Wytwórni Kapsli

¹⁶ Tamże.

i Kapiszonów w Toruniu. W większości pochodziły one ze zlikwidowanych fabryk amunicyjnych w Austrii i wykazywały wysoki stopień zużycia - od 50 do 70%. Jednocześnie jednak przystąpiono do ustawiania nowoczesnych urządzeń zakupionych we Francji¹⁷. W 1927 r. w stadium montażu znajdowało się 28 zespołów maszyn do wyrobu amunicji karabinowej oraz liczne obrabiarki, prasy mechaniczne i hydrauliczne do wytwarzania amunicji artyleryjskiej. Pomimo znacznego zaawansowania inwestycji Państwowa Fabryka Amunicji charakteryzowała się wówczas niskim poziomem zorganizowania produkcji. Jej miesięczne zdolności produkcyjne na jedną zmianę wynosiły 1 mln łusek i pocisków do amunicji karabinowej mauserowskiej i mannlicherowskiej, 25 000 zapalników typu RYG, 10 000 zapalników czasowych, 3000 zapalników rozpryskowych, 35 000 zapłonników bez łusek oraz 22 000 wkrętek głowicowych do amunicji artyleryjskiej. Wytwórnia instalowała dopiero maszyny do napełniania prochem amunicji karabinowej. Wykonywała natomiast elaborację pocisków 75 mm na maszynach wypożyczonych od Towarzystwa Starachowickich Zakładów Górniczych S. A.¹⁸

W latach 1927 - 1930 nakłady inwestycyjne ukierunkowane zostały na dokończenie budowy hal fabrycznych, zakup brakujących maszyn, wykonanie prac montażowych na wydziałach amunicji karabinowej i zapalników, zainstalowanie urządzeń i obrabiarek na wydziałach amunicji artyleryjskiej i elaboracji, zorganizowanie narzędziowni i wydziału remontowego oraz rozbudowę elektrowni fabrycznej do 6000 kW. W następstwie tych dokonań w istotny sposób zmieniła się struktura rzeczowa majątku trwałego Państwowej Fabryki Amunicji w Skarżysku (tab. 9).

Wymierzone inwestycje przyczyniły się do wzmocnienia potencjału wytwórczego fabryki skarżyskiej. W latach 1928 - 1929 rozpoczęła ona produkcję pocisków i łusek do amunicji artyleryjskiej

¹⁷ P. Staweki, Z dziejów przemysłu wojennego w II Rzeczypospolitej, cz. I, "Wojskowy Przegląd Historyczny" 1971, z. 1, s. 291 - 292.

¹⁸ CAW, Korp. Kontr., sygn. L.300.16.1005. Raport generalny o stanie przemysłu wojennego..., s. 166 - 174.

Zmiany w strukturze rzeczowej majątku trwałego
Państwowej Fabryki Amunicji w Skarżysku w latach 1927 - 1930

Wyszczególnienie składników majątkowych	Stan na 1 IV 1927 r.	Przyrost w latach 1927 - 1930	Stan na 31 XII 1930 r.
Tereny fabryczne w ha	566	-	566
Powierzchnia budynków fabrycznych w m ²	734	16 179	58 913
Liczba obrabiarek	1 548	505	2 053
Ilość zainstalowanych silników	201	317	518
Moc zainstalowanych silników w kW	1 279	2 062	3 337
Transport wewnętrzzakładowy (w km):			
Tory kolejowe szerokie	9,7	1,2	10,9
Tory kolejowe wąskie	4,2	3,4	7,6
Drogi	10,6	2,7	13,3

Źródło: CAW, PWU, sygn. I.363.2.68. Sprawozdanie PWU za rok 1930, s. 20 - 21.

75 mm wz. 17 oraz 100 mm wz. 28. Uruchomiła ponadto wyrób bomb lotniczych 12 kg, amunicji saperskiej i różnego rodzaju opakowań do amunicji. Istotną przeszkodę w rozwinięciu produkcji stanowił niedostatek personelu administracyjnego i technicznego. W 1930 r. wszystkie trudności organizacyjne i techniczne zostały usunięte, a liczba pracowników wzrosła do 3340 osób, w tym 3034 fizycznych i 306 umysłowych. Na wypadek mobilizacji wytwórnia w Skarżysku była w stanie zatrudnić na trzy zmiany 11 723 robotników¹⁹.

Najmniejszym zakładem PWU była Państwowa Fabryka Sprawdzianów w Warszawie. Już w kwietniu 1926 r. rozpoczęła ona pro-

¹⁹ Por. CAW, Biuro Adm. Armii, sygn. I.300.54.284. Ogólne zestawienie ilości personelu robotniczego niezbędnego dla Fabryki Amunicji w Skarżysku z 27 lipca 1929 r.; CAW, PWU, sygn. I.363.2.69. Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia. Sprawozdanie z 16 stycznia 1939 r.

dukcję niektórych narzędzi pomiarowych i przyrządów wzorcowych. W latach 1927 - 1930 wytwórnia zwiększyła swoje moce wytwórcze dzięki zakupom nowoczesnych obrabiarek i silników elektrycznych. Część nakładów inwestycyjnych przeznaczyła na wybudowanie mieszkań dla wysokiej klasy specjalistów.

Wśród zakładów PWU fabryka sprawdzianów spełniała szczególną rolę, wytwarzając narzędzia specjalistyczne dla całego przemysłu zbrojeniowego i na rynek prywatny. Produkowała m.in.: mikromierze, suwmiarki, gwintowniki, uchwyty, przyrządy kreszerowe, płytki miernicze. W 1930 r. przyjęła zamówienie na wyrób maszyn papierosowych dla Polskiego Monopolu Tytoniowego. Wykonanie tego zlecenia oznaczało jednocześnie opanowanie technologii wytwarzania maszyn do sortowania i elaboracji amunicji karabinowej. W omawianym okresie fabryka podwoiła liczbę robotników z 98 w 1927 r. do 187 w 1930 r.²⁰

Tabela 10

Zmiany w strukturze rzeczowej majątku trwałego
Państwowej Fabryki Sprządzianów w Warszawie w l. 1927 - 1930

Wyszczególnienie składników majątkowych	Stan na 1 IV 1927 r.	Przyrost w latach 1927 - 1930	Stan na 31 XII 1930 r.
Tereny fabryczne w ha	1,8	1,6	3,4
Powierzchnia budynków fabrycznych w m ²	5 568	51	5 619
Liczba obrabiarek	71	49	120
Ilość zainstalowanych silników	18	7	25
Moc zainstalowanych silników w kW	77	49	126

Źródło: CAW, PWU, sygn. I.363.2.68. Sprawozdanie PWU za rok 1930, s. 24 - 27.

²⁰ CAW, PWU, sygn. I.362.2.68. Sprawozdanie Państwowych Wytwórni Uzbrojenia za rok 1930, s. 24 - 25; P. Stawecki, Z dziejów przemysłu wojennego..., cz. I, s. 297.

W pierwszym pięcioleciu istnienia PWU nastąpił przeszło dwukrotny wzrost wartości majątku trwałego z 40,5 mln zł w kwietniu 1927 r. do 90,5 mln zł na koniec 1930 r. Jednakże już w marcu 1930 r. Rada Administracyjna PWU, dokonując analizy całokształtu przedsiębiorstwa, uznała dotychczasowe nakłady inwestycyjne za niewystarczające dla osiągnięcia zdolności produkcyjnych, niezbędnych do terminowego przebrojenia armii w jednolitą broń palną i realizacji zadań mobilizacyjnych. Zgodnie z tą sugestią I wiceminister spraw wojskowych podjął w dniu 28 marca 1930 r. decyzję o powołaniu komisji do opracowania planu inwestycyjnego PWU na lata 1931/32 - 1933/34. Przygotowany przez te komisje trzyletni program rozwoju PWU przewidywał wydatkowanie na ten cel przeszło 51,2 mln zł, z tego 11,4 mln zł na inwestycje w Państwowej Fabryce Karabinów, 15,1 mln zł w Państwowej Fabryce Broni oraz 24,7 mln zł w Państwowej Fabryce Amunicji. Zakładał również wzrost produkcji PWU na potrzeby mobilizacyjne o dodatkową kwotę 37,4 mln zł²¹.

Wykonaniu planu inwestycyjnego w przewidzianym terminie nie sprzyjała trudna sytuacja finansowa PWU w latach wielkiego kryzysu. Wskutek skurczenia się zamówień Ministerstwa Spraw Wojskowych powiększały się dotacje skarbu państwa na wyrównanie strat w działalności eksploatacyjnej przedsiębiorstwa²². Władze resortu, w związku z redukcjami budżetu państwowego, zmuszone były ograniczyć nakłady inwestycyjne i odłożyć na pewien czas realizację ambitnych zamierzeń programowych²³. W latach 1932 - 1938 państwo wydatkowało na rozwój PWU kwotę 34,4 mln zł. Suma ta jest trudno porównywalna z wydatkami z lat poprzednich z uwagi na

²¹ W. Leszkowicz, Państwowy przemysł zbrojeniowy..., s. 81 - 85.

²² J. Gołębiowski, Sektor państwowy..., s. 307.

²³ Wydatki budżetowe państwa na finansowanie działalności inwestycyjnej i eksploatacyjnej wszystkich przedsiębiorstw skomercjalizowanych podległych Ministerstwu Spraw Wojskowych zmalały z 19 500 000 zł w 1929/30 r. do 6 300 000 zł w 1934/35 r. i utrzymywały się na tym poziomie do wybuchu wojny w 1939 r. Zob. K. Krzyżanowski, Wydatki wojskowe Polski w latach 1918 - 1939, s. 183.

wzrost wartości złotego wywołany polityką deflacyjną rządu w okresie kryzysu i depresji pokryzysowej. Ogólnie jednak stwierdzić należy, że PWU rozwijały się szybko, pomimo zahamowań spowodowanych załamaniem koniunkturalnym. Od momentu powstania przedsiębiorstwa, tj. od kwietnia 1927 r., do końca 1938 r. jego majątek trwały powiększył się przeszło trzykrotnie (tab. 11).

Tabela 11

Przyrost majątku trwałego Państwowych Wytwórni Uzbrojenia w wyniku inwestycji dokonanych w latach 1927 - 1938 w mln zł

Nazwa zakładu	Stan w 1927 r.	Przyrost w okresie 1927 - 1938	Stan na 31 XII 1938 r.
Państwowa Fabryka Karabinów	1,6	25,2	26,8
Państwowa Fabryka Broni	15,9	16,5	32,4
Państwowa Fabryka Amunicji	21,3	39,7	61,0
Państwowa Fabryka Sprawdzianów	1,7	3,0	4,7
Ogółem	40,5	84,4	124,9

Źródło: CAW, PWU, sygn. I.363.2.61. XII-ty bilans Państwowych Wytwórni Uzbrojenia w Warszawie w dniu 31 XII 1938 r., załącznik 7; sygn. I.363.2.69. Państwowe Wytwórnice Uzbrojenia. Sprawozdanie z 16 stycznia 1939 r.

Realizacja 3-letniego planu rozwoju PWU w latach 1931/32 - 1933/34, a także inwestycje poczynione w ramach 6-letniego programu modernizacji sił zbrojnych - zapoczątkowanego w 1936 r., zmierzały przede wszystkim do zwiększenia zdolności produkcyjnych fabryk w zakresie uzbrojenia podstawowego²⁴. Z tego względu nakłady inwestycyjne ukierunkowane zostały na zakup nowoczesnych maszyn i urządzeń. W 1939 r. PWU dysponowały siedmioma

²⁴ CAW, SeKOR, sygn. I.303.4.128., k. 93 - 99. Wnioski i kalkulacje rozbudowy przemysłu wojennego do wysokości 100% pokrycia zapotrzebowania wojska. Załącznik nr 2 do pisma Ldz. 128/SeKOR/Tj. 36 z dnia 28 lipca 1936 r.

tysiącami obrabiarek różnych typów, z czego około 2800 maszyn przypadało na Państwową Fabrykę Amunicji, po około 2000 na Państwową Fabrykę Karabinów i Państwową Fabrykę Broni oraz 200 na Państwową Fabrykę Sprawdzianów. Przed samą wojną wyposażenie techniczne fabryk pozwalało na osiągnięcie zdolności wytwórczych zbliżonych do pierwotnie planowanych w zakresie karabinów "Mauser", broni maszynowej i sprawdzianów oraz zwielokrotnienie produkcji Państwowej Fabryki Amunicji, która mogła wytwarzać jedenastokrotnie więcej naboju karabinowych i przeszło trzykrotnie więcej amunicji artyleryjskiej, aniżeli przewidywały to założenia z 1922 r. Postęp w wielu dziedzinach wytwórczości był bardzo znaczący, jednakże według obliczeń Sztabu Głównego istniejące zdolności produkcyjne nie pokrywały nawet 50% przewidywanego miesięcznego zużycia wojennego broni i wymagały dodatkowych nakładów inwestycyjnych w wysokości 30 mln zł na rozwinięcie montażu karabinów ręcznych i maszynowych w zakładach PWU. Ponadto możliwości wykorzystania już zainstalowanego potencjału wytwórczego mogły być w razie wojny znacznie ograniczone z uwagi na niedostatek odpowiednich rezerw materiałowych. W 1939 r. poszczególne fabryki PWU dysponowały zróżnicowanymi zasobami surowców, półfabrykatów i narzędzi. W Państwowej Fabryce Broni oraz w Państwowej Fabryce Sprawdzianów zgromadzono zapasy mobilizacyjne niezbędne do pokrycia całorocznej produkcji wojennej, podczas gdy rezerwy utworzone w Państwowej Fabryce Karabinów wystarczały na 8 miesięcy, a w Państwowej Fabryce Amunicji zaledwie na 4 - 6 miesięcy²⁵.

Rozbudowa PWU w latach trzydziestych umożliwiła wprowadzenie do produkcji nowych rodzajów broni. Największy postęp w tym zakresie poczyniła Państwowa Fabryka Karabinów w Warszawie, podejmując się półseryjnego wyrobu karabinów maszynowych dla lotnictwa wojskowego. W latach 1932 - 1936 wytwarzała km pilota

²⁵ CAW, PWU, sygn. I.363.2.70. Państwowe Wytwórnice Uzbrojenia według stanu w dniu 1 września 1939 r., oprac. Wojsk. Inst. Techniczny, Londyn 1943, s. 18 - 24; CAW, SeKOR, sygn. I.303.4.132, k. 274. Podniesienie wojennej zdolności produkcyjnej działu broni (wykres).

Zdolności produkcyjne fabryk Państwowych Wytwórni Uzbrojenia w maju 1939 r.

Lp.	Nazwa zakładu	Asortyment wyrobów podstawowych	Zdolność produkcyjna przy pracy na dwie zmiany po 10 godz. w szt.	Uwagi
1.	Państwowa Fabryka Karabinów w Warszawie	rkm "Browning" ckm "Browning" km pilota km obserwatora	500 250 50 50	
2.	Państwowa Fabryka Broni w Radomiu	kb i kbk "Mausef" pistolet "Vis"	12 000 500	Możliwa produkcja 15 000 karabinów przy pracy po 20 godzin i w niedziele
3.	Państwowa Fabryka Amunicji w Skarżysku	amunicja karabinowa naboje art. 37 mm naboje art. 75 mm naboje art. 100 mm naboje art. 155 mm	28 000 000 30 000 60 000 20 000 10 000	PFA przy zatrudnieniu 4600 robotników wykazywała zwiększenie 30% mocy produkcyjnych
4.	Państwowa Fabryka Sprawdzianów	sprawdziany różnych typów	1 800	

Źródło: CAW, PWU, sygn. I.363.2.70. Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia według stanu w dniu 1 września 1939 r. Oprac. Wojsk. Inst. Techn., Londyn 1943, s. 18-24 (odpis oryginału).

wz. 33 i 33 a, zaś w 1938 r. uruchomiła produkcję nowoczesnych km pilota wz. 36 oraz lkm obserwatora wz. 37. Fabryka wykonywała także broń własnej konstrukcji, wśród której oryginalnością rozwiązań technicznych wyróżniały się kb ppanc. "Urugwaj" wz. 37 i najcięższe karabiny maszynowe "Jurek" wz. 38 kaliber 20. Oprócz tego wytwarzała lufy zapasowe do broni maszynowej, podstawy do ckm wz. 34, wyrzutniki do bomb lotniczych, a ponadto zajmowała się remontem i adaptacją ckm "Maxima" i lotniczych km "Vickersa". Podstawą produkcji pozostawał w dalszym ciągu karabin maszynowy systemu "Browninga". W latach 1930 - 1939 fabryka sprzedała Ministerstwu Spraw Wojskowych 10 710 rkm wz. 28, 7861 ckm wz. 30 oraz 1480 lotniczych km różnych typów²⁶.

Odmianą koncepcję rozwojową zastosowano w odniesieniu do Państwowej Fabryki Broni w Radomiu, od 1932 r. jedynej w kraju producenta karabinów mauserowskich, stanowiących podstawowe wyposażenie piechoty. Wytwórnia ta bez przerwy zajmowała się wyrobem kbk wz. 29, a od 1936 r. wytwarzała karabiny długie wz. 98 a. Dopiero w 1937 r. uruchomiła produkcję nowego typu broni krótkiej - pistoletu "Vis", skonstruowanego w Państwowej Fabryce Karabinów w Warszawie. W związku z daleko idącą specjalizacją zakładu wysiłek inwestycyjny ukierunkowany był niemal wyłącznie na podniesienie zdolności wytwórczych, które u schyłku lat trzydziestych zwiększyły się do 12 000 kbk miesięcznie przy pracy na dwie zmiany. Fabryka radomska, od momentu rozpoczęcia produkcji do maja 1939 r., dostarczyła Ministerstwu Spraw Wojskowych ogółem 466 800 karabinów typu "Mauser" i 30 800 pistoletów "Vis", a ponadto wykonała reperację 168 000 kbk wz. 98 i innych rodzajów broni strzeleckiej²⁷.

W Państwowej Fabryce Amunicji w Skarżysku asortyment wyrobów powiększał się wraz z wprowadzaniem do uzbrojenia nowych

²⁶ E. Kozłowski, *Wojsko Polskie...*, s. 116; P. Stawecki, *Przemysł wojenny Warszawy...*, s. 271; A. Kostankiewicz, *Broń strzelecka Wojska Polskiego*, Warszawa 1986, s. 137 - 139.

²⁷ CAW, PWU, sygn. I.363.270. *Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia według stanu w dniu 1 września 1939 r.*, s. 18 - 19; *Wojna obronna Polski 1939*, Oprac. zbiorowe pod red. E. Kozłowskiego, Warszawa 1979, s. 88.

typów broni i opanowaniem ich produkcji przez wytwórnie krajowe w Warszawie, Radomiu, Starachowicach, Pruszkowie i Rzeszowie. W omawianym okresie fabryka rozpoczęła wyrób różnych odmian amunicji karabinowej mauserowskiej, nabojów rewolwerowych i pistoletowych, pocisków artyleryjskich 120 mm i 155 mm, granatów przeciwpancernych 37 mm, granatów ćwiczebnych morskich 40 mm typu "Boforsa", nabojów 20 mm do najcięższych karabinów maszynowych, pocisków do granatników 36 mm, bomb lotniczych 1 kg. Ponadto wytwarzała wiele rodzajów elementów składowych amunicji, jak zapalniki, zapłoniki, kapsle i kapiszony na potrzeby własne lub dla innych wytwórni państwowych i prywatnych²⁸.

Rozwój PWU, zwłaszcza ciągłe dążenie władz wojskowych do rozbudowy ich zdolności produkcyjnych na wypadek mobilizacji, pozostawał w sprzeczności z możliwościami wykorzystania zainstalowanych mocy wytwórczych na potrzeby uzbrojenia armii w czasie pokoju. Dysonans ten powiększał się wskutek oddziaływania czynników koniunkturalnych, potęgując trudności w bieżącej działalności eksploatacyjnej. W 1928 r. zdolność produkcyjna wszystkich fabryk PWU wyrażała się sumą 94,7 mln zł, podczas gdy kwota zamówień państwowych na rok budżetowy 1928/29 wynosiła 36,8 mln zł, czyli 38,9% potencjalnych mocy wytwórczych. W latach wielkiego kryzysu proporcje te uległy pogorszeniu i zmusiły władze wojskowe do redukcji zatrudnienia. Spadek wielkości zamówień na elementy uzbrojenia trwał nieprzerwanie aż do 1935 r., kiedy to osiągnął najniższą kwotę 26,0 mln zł²⁹.

Ograniczenie zamówień wojskowych oddziaływało niekorzystnie na kształtowanie się kosztów jednostkowych wyrobów. Z kolei wygórowane ceny utrudniały zwiększenie produkcji i poprawę wykorzystania istniejących mocy wytwórczych. Dyrekcja Główna PWU podejmowała starania o zmniejszenie kosztów wytwarzania, zabiegając bezustannie w Ministerstwie Spraw Wojskowych o dodatkowe

²⁸ CAW, PWU, sygn. I.363.2.69. Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia w Warszawie, Sprawozdanie z 16 stycznia 1939 r.

²⁹ W. Leszkowicz, Państwowy przemysł zbrojeniowy..., s. 116 - 121.

zamówienia. Efekty tych zabiegów były nad wyraz skromne i nie przyczyniły się do poprawy efektywności przedsiębiorstwa. Władze wojskowe obarczały odpowiedzialnością za ten stan rzeczy Dyрекcję Główną, zarzucając jej brak operatywności w działaniu i nadmierny biurokracyzm. W październiku 1930 r. Departament Uzbrojenia w porozumieniu z wydziałem Przemysłu Wojennego MSWojsk. wystąpił z projektem likwidacji PWU. Usprawnieniu funkcjonowania państwowego przemysłu zbrojeniowego służyć miała sugestia utworzenia w miejsce koncernu dwóch oddzielnych przedsiębiorstw: Państwowych Wytwórni Broni w Warszawie oraz Państwowej Wytwórni Amunicji w Skarżysku³⁰.

Krytyka działalności PWU była nadmiernie surowa, a pomysł podziału przedsiębiorstwa zbyt daleko idący i w związku z tym nie został wprowadzony w życie. Dyrekcja Główna PWU podejmowała czynności zmierzające do racjonalizacji produkcji oraz podniesienia jej efektywności. Działania te przyniosły pozytywne rezultaty, przyczyniając się do obniżenia kosztów wytwarzania. W latach 1930 - 1935 wyraźnie spadły ceny wyrobów produkowanych przez PWU, np. kbk wz. 29 z 271 zł do 220 zł, rkm wz. 28 z 2430 zł do 1018 zł, ckm wz. 30 z 4076 zł do 3902 zł, pocisku 75 mm z 88 zł do 72 zł, a pocisku 100 mm ze 133 zł do 112 zł³¹.

Dyrekcja Główna PWU, dokonując racjonalizacji działalności przedsiębiorstwa w okresie wielkiego kryzysu, wzbraniała się przed nadmiernymi redukcjami wysokokwalifikowanych specjalistów. Jednakże w latach 1930 - 1933 zmuszona była zwolnić z pracy 1442 robotników, co stanowiło blisko piątą część załogi³². Groźbie dal-

³⁰ W myśl tego projektu w skład Państwowych Wytwórni Broni wchodzić miały: Państwowa Fabryka Karabinów w Warszawie i Państwowa Fabryka Broni w Radomiu. Projekt przewidywał likwidację Państwowej Fabryki Sprawdzianów i przekształcenie jej w oddział fabryczny Państwowej Fabryki Karabinów. Zob. CAW, Korp. Kontr., sygn. I.300.16.952. Pismo szefa Departamentu Uzbrojenia płk E. Szpręglewskiego do szefa Biura Ogólnoadministracyjnego Wydziału Przemysłu Wojennego z 22 października. 1930 r. w sprawie reorganizacji Państwowych Wytwórni Uzbrojenia oraz projekt reorganizacji PWU.

³¹ K. Krzyżanowski, Wydatki wojskowe..., s. 193.

³² CAW, PWU, sygn. I.363.2.69. Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia. Sprawozdanie z 16 stycznia 1939 r.

szych redukcji zapobiegło uruchomienie ubocznej produkcji szeregu wyrobów powszechnego użytku, przeznaczonych na rynek prywatny. W Państwowej Fabryce Karabinów wytwarzano maszyny do pisania - biurowe "Efka" i walizkowe "Mała Efka", w Państwowej Fabryce Broni rowery "Łucznik" i karabinki sportowe wz. 31, zaś w Państwowej Fabryce Amunicji piece hartownicze, zamki automatyczne typu "Yale", kłódki "Panaut", uchwyty tokarskie i wiertnicze. Ponadto PWU, obok specjalistycznych maszyn przeznaczonych dla zakładów zbrojeniowych, produkowały również obrabiarki i narzędzia o przeznaczeniu ogólnym, m.in. różne typy tokarek i frezerek, szlifierki do płaszczyzn, dwutarczowe piły do cięcia metalu, wiertła i gwintowniki³³. W latach 1930 - 1934 kwota uzyskana ze sprzedaży wyrobów rynkowych stanowiła około 10% wartości całej produkcji PWU. Największym popytem cieszyły się rowery wytwarzane w fabryce radomskiej oraz narzędzia precyzyjne i uniwersalne z Państwowej Fabryki Sprawdzianów. W obu tych wytwórniach wartość produkcji rynkowej przekraczała 20% ogólnej sumy sprzedaży. W pozostałych zakładach PWU uruchomienie produkcji ubocznej w znacznie mniejszym stopniu przyczyniło się do poprawy wykorzystania posiadanych mocy produkcyjnych³⁴.

W końcu lat trzydziestych, w miarę zaostrzania się sytuacji międzynarodowej, polepszyły się warunki funkcjonowania PWU. wartość produkcji wzrosła z 61 mln zł w 1937 r. do 74,6 mln zł w 1938 r. Dzięki koniunkturze zbrojeniowej suma uzyskana ze sprzedaży wyrobów przekroczyła 83 mln zł, a portfel zamówień na dzień 1 stycznia 1939 r. wynosił 53 mln zł. PWU pozbywały się zapasów gotowego uzbrojenia nagromadzonych w latach poprzednich, m.in. część produkcji sprzedały na rynkach zagranicznych za kwotę 4,5 mln zł³⁵.

³³ Księga SIMP..., s. 49 i 108; L. Pakuła, Tendencje rozwojowe ośrodka przemysłowego Skarżysko-Kamienna, (w:) Skarżysko-Kamienna. Studia i materiały pod red. M. Dobrowolskiej, J. Rajmana i T. Ziętary, Kraków 1977, s. 136.

³⁴ W. Leszkowicz, Państwowy przemysł zbrojeniowy..., s. 127.

³⁵ CAW, PWU, sygn. L363.2.60. Sprawozdanie Państwowych Wytwórni Uzbrojenia za 1938 r. Wykresy zamówień, produkcji i sprzedaży.

Tabela 13

Zatrudnienie w Państwowych Wytwórniach Uzbrojenia w latach 1930 - 1939

Lp.	Nazwa zakładu	Stan na 1 IV 1930 r.			Stan na 1 IV 1935 r.			Stan na 1 I 1939 r.		
		robotnicy	umysłowi	razem	robotnicy	umysłowi	razem	robotnicy	umysłowi	razem
1.	Państwowa Fabryka Karabinów w Warszawie	1 800	332	2 132	1 538	261	1 799	1 857	374	2 231
2.	Państwowa Fabryka Broni w Radomiu	2 681	286	2 967	2 451	235	2 686	4 292	343	4 635
3.	Państwowa Fabryka Amunicji w Skarżysku	3 034	306	3 340	3 066	309	3 375	4 145	467	4 612
4.	Państwowa Fabryka Sprawdzianów w Warszawie	187	49	236	285	42	327	435	75	510
5.	Fabryki PWU w budowie w Kraśniku i Jawidzu	-	-	-	-	-	-	156	178	334
	Ogółem	7 702	973	8 675	7 340	847	8 187	10 885	1 437	12 322

Źródła: CAW, PWU, sygn. I.363.2.60. Sprawozdanie Państwowych Wytwórni Uzbrojenia za 1938 r. Wykresy ilustrujące stan zatrudnienia pracowników umysłowych i robotników; sygn. I.363.2.69. Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia. Sprawozdanie z 16 stycznia 1939 r.

W związku z poprawą koniunktury znacznie zwiększyła się liczba pracowników PWU. Według stanu z 1935 r. przedsiębiorstwo zatrudniało 8187 osób, natomiast w ciągu trzech następnych lat liczebność załogi wzrosła o przeszło 50%, tak że na początku 1939 roku w PWU pracowały 12 322 osoby, w tym 10 885 robotników oraz 1437 inżynierów i urzędników³⁶. Wysoka dynamika przyrostu zatrudnienia utrzymywała się do wybuchu wojny. W lipcu 1939 r. fabryki wchodzące w skład PWU zatrudniały co najmniej 13 500 pracowników³⁷.

Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia, tak pod względem wielkości majątku trwałego, jak i liczby zatrudnionych znajdowały się w rządzie największych przedsiębiorstw przemysłowych w kraju. Odegrały doniosłą rolę w modernizacji przemysłu metalowego, wprowadzając po raz pierwszy w Polsce produkcję wyrobów masowych, opartą na nowoczesnych podstawach. W zorganizowanych w tym celu biurach konstrukcyjnych przy Fabryce Karabinów w Warszawie i Fabryce Broni w Radomiu, a także w Centralnym Laboratorium PWU w Warszawie zatrudnieni byli najlepsi konstruktorzy i technolodzy - często pracownicy naukowcy Politechniki Warszawskiej. Dzięki wysiłkom organizacyjnym i naukowym inżynierów Andrzeja Dowkonta, Henryka Mierzejewskiego, Edmunda Oski i Eugeniusza Wolniewicza powstało szereg nowoczesnych rozwiązań konstrukcyjnych i technologicznych w zakresie broni strzeleckiej, maszynowej, amunicji małokalibrowej i artyleryjskiej, uniwersalnych przyrządów pomiarowych i sprawdzianów, będących podstawą masowej produkcji mechanizmów drobnych i precyzyjnych. Kadra inżynierska skupiona w PWU przyczyniła się do upowszechnienia w całym polskim przemyśle wojennym nieznanych dotychczas zasad wytwarzania,

³⁶ Łącznie z pracownikami Dyrekcji Głównej i Biura Sprzedaży PWU zatrudniały w dniu 1 stycznia 1939 r. 12 578 osób. Por. CAW, PWU, sygn. L.363.260. Sprawozdanie Państwowych Wytwórni Uzbrojenia za 1938 r. Wykresy ilustrujące stan zatrudnienia pracowników umysłowych i robotników; sygn. L.363.2.69. Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia. Sprawozdanie z 16 stycznia 1939 r.

³⁷ CAW, PWU, sygn. L.363.2.99. Stan personelu robotniczego Fabryki Broni w Radomiu w miesiącach czerwcu i lipcu 1939 r.; Wykaz godzin i zarobków Fabryki Amunicji w Skarżysku w lipcu 1939 r.

w szczególności metrologii przemysłowej, normalizacji produkcji i zamienności części wyrobów. W toku działalności produkcyjnej praktykę zawodową w dziedzinie mechaniki precyzyjnej zdobywało wielu inżynierów, techników i robotników. Polityka personalna PWU ukierunkowana była na kształcenie wysokokwalifikowanych fachowców i otwierała przed nimi szerokie perspektywy awansu we własnych zakładach i w całym przemyśle zbrojeniowym. Wielu spośród nich znalazło zatrudnienie w państwowych i prywatnych fabrykach, wybudowanych w latach 1937 - 1939 w ramach programu rozbudowy przemysłu wojennego w Centralnym Okręgu Przemysłowym³⁸.

Charakterystyka działalności państwa jako producenta broni i amunicji byłaby niepełna, gdyby pominięto w niej wytwórnice nieskomercjalizowane, pozostające w bezpośredniej administracji Ministerstwa Spraw Wojskowych. Do grupy zakładów nie wydzielonych z ogólnej administracji państwowej należała Zbrojownia Nr 2 w Warszawie. W omawianym okresie wytwórnia ta zmodernizowała park maszynowy, powiększyła zdolności produkcyjne oraz liczbę robotników z 888 w 1927 r. do 1200 w 1938 r.³⁹ W latach trzydziestych wytwarzała elementy kbk wz. 29, podstawy do różnych typów karabinów maszynowych, pomosty do dział, części zapasowe do armat, haubic i działek czołgowych, koła, dysze, jaszczki, skrzynie amunicyjne i pokrowce. Ponadto Zbrojownia wykonywała naprawy uszkodzonego sprzętu artyleryjskiego, karabinów ręcznych i maszynowych, bagnetów, przyrządów optycznych i celowniczych oraz ekwipunku wojskowego. Spełniała tym samym rolę największego zakładu remontowego broni i uzbrojenia w resorcie spraw wojskowych⁴⁰.

Po utworzeniu Państwowej Wytwórni Amunicji w Skarżysku i włączeniu jej w skład PWU, pod bezpośrednim zarządem Departamentu

³⁸ Księga SIMP..., s. 108 i 127.

³⁹ W. Leszkowicz, Przemysł zbrojeniowy w Warszawie..., s. 165 - 166.

⁴⁰ CAW, Kier. Zaop. Uzbr., sygn. I.360.1.76. Ewidencja umów Kierownictwa Zaopatrzenia Uzbrojenia w 1933/34 r. oraz 1934/35 r.; A. Kostankiewicz, Broń strzelecka..., s. 137 - 138.

mentu Uzbrojenia pozostawały Warsztaty Zakładów Amunicyjnych, które przemianowano na Wytwórnę Amunicji Nr 1 w Warszawie. Zakład ten, zlokalizowany w Forcie Bema na Powązkach, obejmował rozległy teren 64 ha. Przeprowadzona w latach 1924 - 1927 adaptacja pomieszczeń fortecznych oraz inwestycje budowlane i sprzętowe umożliwiły rozszerzenie zadań remontowych i produkcyjnych⁴¹. Wytwórnia zajmowała się naprawą i rekonstrukcją amunicji karabinowej i działowej różnych kalibrów, elaboracją i scalaniem łusek i pocisków dostarczanych przez zakłady prywatne i wojskowe, a także wyrobem granatów ręcznych i amunicji salutowej do dział. W 1927 r. miesięczna produkcja, przy pracy na jedną zmianę, wynosiła 4 650 000 sztuk naboju różnych typów. Zdolność wytwórcza zakładu na wypadek mobilizacji obliczona była na 17 104 000 sztuk amunicji miesięcznie przy pracy trzyzmianowej⁴².

W miarę rozbudowy państwowych i prywatnych fabryk amunicji oraz jednoczesnego kurczenia się zamówień państwowych, Wytwórnia Amunicji Nr 1 przekształcała się w zakład doświadczalny Ministerstwa Spraw Wojskowych, wykonujący eksperymenty w zakresie zastosowania zastępczych elementów metalowych do pocisków i granatów oraz nowych składników chemicznych do mieszanek wybuchowych używanych w amunicji artyleryjskiej. Według planu Kierownictwa Zaopatrzenia Uzbrojenia na rok 1934 Wytwórnia Amunicji Nr 1 miała produkować zapalniki i wykonywać elaborację naboju 75 mm ze szrapnelami zastępczymi wz. R 33 oraz naboju 75 mm z pociskami wskaźnikowymi i oświetlającymi dla artylerii polowej i przeciwlotniczej. Zadania te wytwórnia warszawska realizowała przy współpracy z Towarzystwem Starachowickich Zakładów Górniczych S.A. oraz Państwową Fabryką Amunicji w Skarżysku, które dostarczały elementy składowe amunicji poddawanej próbom doświadczalnym. W dniu 31 grudnia 1938 r. Wytwórnia Amunicji Nr 1 w Warszawie zatrudniała 1731 pracowników⁴³.

⁴¹ P. Stawecki, *Przemysł wojenny Warszawy...*, s. 272 - 273.

⁴² CAW, Korp. Kontr., sygn. L300.16.1005, Raport generalny o stanie przemysłu..., k. 126; W. Leszkowicz, *Przemysł zbrojeniowy dzielnicy Wola...*, s. 163.

⁴³ CAW, Kier. Zaop. Uzbr., sygn. L360.1.166. Załącznik do pisma Departamentu Uzbrojenia Nr 6110 A/Am. Techn. z 22 listopa-

Podobną rolę spełniał Wojskowy Zakład Pirotechniczny w Rembertowie, któremu Departament Uzbrojenia powierzył naprawę zapalników do amunicji artyleryjskiej typu RYG wz. 18, rekonstrukcję włoskich pocisków armatnich 149 mm, rosyjskich 76,2 mm oraz francuskich 100 i 155 mm. Zakład specjalizował się w elaboracji i scalaniu naboju 75 i 100 mm z pociskami dymnymi i zapalającymi, ponadto zajmował się produkcją amunicji sportowej. Wojskowy Zakład Pirotechniczny współpracował z kilkoma wytwórniami państwowymi i prywatnymi, m.in. w zakresie produkcji amunicji specjalnej kooperował z Wojskową Wytwórnią Rakiet w Skarżysku⁴⁴.

W sierpniu 1935 r. Departament Uzbrojenia przejął od S. A. "Pocisk" zakład elaboracyjny w Rembertowie i połączył go z Wojskowym Zakładem Pirotechnicznym, tworząc w ten sposób Wytwórnię Amunicji Nr 2. Jej kierownikiem mianowany został ppłk Jerzy Zapolski - dotychczasowy szef WZPir. Wytwórnia rembertowska stała się największym w Polsce zakładem elaboracyjnym i scaleńiowym, wyspecjalizowanym w produkcji wszelkiego rodzaju amunicji artyleryjskiej, saperskiej i lotniczej, utrzymującym więzi kooperacyjne z Państwową Fabryką Amunicji w Skarżysku, Towarzystwem Starachowickich Zakładów Górniczych oraz praską fabryką spółki "Pocisk", wytwarzającą od tej pory tylko metalowe elementy amunicji działowej i naboje karabinowe. W końcu 1938 r. Wytwórnia Amunicji Nr 2 zatrudniała we wszystkich oddziałach produkcyjnych łącznie 1300 pracowników⁴⁵.

da 1933 r.; A. Litwinowicz, Przemysł wojenny w okresie dwudziestolecia, s. 152; S. Misztal, Warszawski Okręg Przemysłowy. Studium rozwoju i lokalizacji przemysłu, Warszawa 1962, s. 110.

⁴⁴ CAW, Kier. Zaop. Uzbr., sygn. I.360.1.198. Referat dla szefa Departamentu Uzbrojenia w sprawie terminów wykonania zamówień złożonych w Wojskowym Zakładzie Pirotechnicznym do dnia 31 marca 1934 r.

⁴⁵ CAW, Kier. Zaop. Uzbr., sygn. I.360.1.166. Pismo kierownika Wojskowego Zakładu Pirotechnicznego w Rembertowie ppłk Jerzego Zapolskiego do Kierownictwa Zaopatrzenia Saperów z 5 czerwca 1935 r.; Pismo kierownika Wytwórni Amunicji Nr 2 w Rembertowie ppłk J. Zapolskiego z 18 września 1935 r. w sprawie zamówienia nr 195/33-34 na nabicie bomb lotniczych; A. Litwinowicz, Przemysł wojenny w okresie dwudziestolecia, s. 153; S. Misztal, Warszawski Okręg Przemysłowy, s. 114 - 115.

Wymienione wytwórnie spełniały rolę ważnych ogniw w kompleksie zakładów zajmujących się wyrobem broni i amunicji. Obok czynności remontowych wykonywały zadania produkcyjne - często nietypowe - o charakterze jednostkowym i doświadczalnym, trudne do realizacji w wielkoseryjnym cyklu wytwórczym. Zakłady pozostające pod bezpośrednim zarządem Departamentu Uzbrojenia w znacznym stopniu uzupełniały produkcję PWU oraz prywatnych fabryk zbrojeniowych.

Wytwórnie państwowe utrzymywały rozgałęzione więzi kooperacyjne z prywatnym przemysłem metalowym, skupionym w Warszawie i jej najbliższej okolicy. Współpraca z firmami stołecznymi obejmowała niemal wszystkie rodzaje uzbrojenia, najsilniej jednak rozbudowana była w zakresie produkcji różnych typów amunicji. Elementy nabojów karabinowych i pocisków artyleryjskich wytwarzały Zakłady Mechaniczne Rohn, Zieliński i S-ka, Fabryka Amunicji, Armatur i Odlewów Metali "Babbit" oraz S. A. Rudzki i S-ka. Wyrobem skorup granatów ręcznych i zapalników zajmowała się Fabryka Przyborów Amunicyjnych "Kredyk" oraz Fabryka Wyrobów Metalowych W. Czajkowskiego. Zamówienia na maszyny dla przemysłu amunicyjnego wykonywała Fabryka Obrabiarek "Pionier", a także Zakłady Przemysłowe W. Paschalskiego⁴⁶.

Wśród przedsiębiorstw prywatnych kooperujących z wytwórniami amunicji w Skarżysku, Warszawie i Rembertowie największym poparciem ze strony państwa cieszyła się S. A. Norblin, Bracia Buch i T. Werner, całkowicie kontrolowana przez kapitał polski. Firma ta posiadała oddział amunicyjny przy zakładach odlewniczo-mechanicznych w Warszawie oraz walcownię blachy miedzianej i mosiężnej w Głownie w województwie łódzkim. Spółka specjalizowała się w produkcji elementów metalowych do amunicji karabinowej⁴⁷. W dniu 27 marca 1928 r. zawarła największy kontrakt z Mi-

⁴⁶ CAW, Kanc. SG, sygn. L303.2.18. O. de B. szczegółowe przemysłu wojennego na rok 1926/27. Załącznik nr 3 do planu rozbudowy przemysłu wojennego.

⁴⁷ CAW, Korp. Kontr., sygn. L300.16.1005. Raport generalny o stanie przemysłu..., k. 227 - 231.

nisterstwem Spraw Wojskowych o wartości 4 860 000 zł na dostawę w ciągu jednego roku 24 mln łusek karabinowych z mosiądzu oraz 12 mln pocisków karabinowych systemu "Mausera" ze stopu miedziowo-niklowego. Firma na poczet wykonania umowy otrzymała od władz wojskowych zaliczkę w wysokości 35% ogólnej sumy kontraktu. W latach następnych wielkość zamówień wojskowych zmniejszyła się do 6 mln łusek i pocisków rocznie, natomiast znacznie rozszerzył się asortyment półfabrykatów dostarczanych do wytwórni państwowych. Spółka wywarzała paski mosiężne i miseczki do wyrobu łusek karabinowych, napastrki melchiorowe i paski platerowane do pocisków kb, krążki mosiężne do łusek 75 mm oraz rury miedziane do opaskowania pocisków artyleryjskich⁴⁸.

W marcu 1934 r. Ministerstwo Spraw Wojskowych podpisało z firmą Norblin, Bracia Buch i T. Werner umowę w sprawie wybudowania w Warszawie nowego oddziału łusek kb "Mausera" na koszt spółki. Władze wojskowe zobowiązały się dostarczyć maszyny do wyrobu amunicji, wypłacić zaliczkę na uruchomienie produkcji oraz składać corocznie dodatkowe zamówienia na 6 mln łusek karabinowych. Termin wykonania umowy, kilkakrotnie zmieniany, ustalony został ostatecznie na 15 lipca 1937 r.⁴⁹

W dziale produkcji broni tylko nieliczne firmy prywatne zdolne były do realizacji zamówień rządowych oraz kooperacji w tym zakresie z wytwórniami państwowymi. Wytwórczość tego rodzaju wymagała wysokiego poziomu kwalifikacji kadr pracowniczych oraz dostępu do nowoczesnych, licencyjnych opracowań technicznych, możliwych do uzyskania wyłącznie za pośrednictwem Ministerstwa Spraw Wojskowych, które powierzało wykonanie zadań produkcyjnych wybranym przedsiębiorstwom prywatnym. Do wąskiego grona

⁴⁸ CAW, Kier. Zaop. Uzbr., sygn. I.360.1.152. Umowa Ministerstwa Spraw Wojskowych ze Spółką Akcyjną Norblin, Bracia Buch i T. Werner z 27 marca 1928 r. na dostawę pocisków karabinowych oraz elementów amunicji; Zamówienia MSWojsk. w firmie Norblin, Bracia Buch i T. Werner w latach 1929 - 1935.

⁴⁹ CAW, Kier. Zaop. Uzbr., sygn. I.360.1.152. Umowa Ministerstwa Spraw Wojskowych z firmą Norblin, Bracia Buch i T. Werner S. A. z 14 marca 1934 r. o wybudowanie łuskowni; III klauzula dodatkowa do umowy nr 269/33-34 z 14 marca 1934 r.

firm cieszących się zaufaniem czynników wojskowych należało Towarzystwo Fabryki Motorów "Perkun" S. A. w Warszawie. Przez cały okres międzywojenny specjalizowało się ono w produkcji bagnetów i raketnic. Oprócz tego dostarczało wojsku granatniki, moździerze 81 mm, okucia do luf karabinowych, maszynki do nabijania taśm karabinów maszynowych, części zamków armatnich, mechanizmy podnośnikowe do dział 105 mm, skorupy pocisków przeciwlotniczych 40 mm oraz wkrętki głowicowe do pocisków artyleryjskich. W 1938 r. S. A. "Perkun" zatrudniała przy produkcji zbrojeniowej 183 pracowników⁵⁰.

Wśród warszawskich przedsiębiorstw przemysłowych, współpracujących z państwowymi fabrykami broni, doniosłą rolę spełniały Polskie Zakłady Optyczne S. A. - największa w kraju wytwórnia przyrządów celowniczo-optycznych. Zakres produkcji przeznaczony na zaopatrzenie sił zbrojnych obejmował m.in. panoramy i kątomierze panoramiczne, celowniki i urządzenia celownicze do dział przeciwlotniczych 40 mm i 75 mm, lunety celownicze i lornetki, peryskopy, busole, szkła miernicze, sitogoniometry. Od chwili powstania Polskich Zakładów Optycznych w 1921 r. do końca 1936 r. wartość wyprodukowanych wyrobów wynosiła 30,6 mln zł. W 1937 r. zamówienia wojskowe osiągnęły kwotę 13,8 mln zł, w tym 9 mln zł przypadało na Departament Uzbrojenia MSWojsk., 3 mln zł na Kierownictwo Marynarki Wojennej oraz 1 mln zł na Dowództwo Wojsk Pancernych. Dzięki kontraktom wojskowym PZO rozwijały się bardzo dynamicznie, czego wyrazem był stały wzrost majątku przedsiębiorstwa, który szacowano wówczas na 2,7 mln zł. Zatrudnienie zwiększyło się z 5 pracowników umysłowych w 1921 r. do 556 pracowników umysłowych i 443 fizycznych w 1937 r.⁵¹

Przytoczone przykłady współpracy Ministerstwa Spraw Wojskowych z firmami warszawskimi stanowią świadectwo głębokiej zależ-

⁵⁰ W. Leszkowicz, Przemysł wojenny w Warszawie..., s. 179 - 180.

⁵¹ CAW, Kier. Zaop. Uzbr., sygn. I.360.1.76. Ewidencja umów Kierownictwa Zaopatrzenia Uzbrojenia w 1933/34 oraz 1934/35 r.; P. Stawecki, Przemysł wojenny Warszawy..., s. 296 - 297.

ności prywatnego przemysłu zbrojeniowego od polityki zamówień państwowych. Najwyraźniej zmierzała ona do rozgraniczenia zadań produkcyjnych wytwórni państwowych i prywatnych. Te pierwsze ukierunkowane były na rozwój produkcji gotowego uzbrojenia, podczas gdy fabryki prywatne spełniać miały rolę dostawców półfabrykatów i podzespołów niezbędnych do wyrobów finalnych, wytwarzanych w zakładach państwowych. Podobne tendencje występowały prawie we wszystkich działach polskiego przemysłu wojennego.

Państwowa Wytwórnia Prochu i Materiałów Kruszących

W dniu 22 kwietnia 1927 r., na tej samej podstawie prawnej co Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia, skomercjalizowana została Państwowa Wytwórnia Prochu i Materiałów Kruszących w Pionkach, wchodząca dotychczas w skład Centralnego Zarządu Wytwórni Wojskowych⁵². Wyodrębnienie przedsiębiorstwa i nadanie mu osobowości prawnej nie uwalniało go od zależności od władz wojskowych. Podległość resortowa najwyraźniej uwidoczniła się w składzie Rady Administracyjnej, której członków mianował minister spraw wojskowych w porozumieniu z ministrami skarbu oraz przemysłu i handlu. Na funkcję prezesa i wiceprezesa powoływani byli wysocy urzędnicy Ministerstwa Spraw Wojskowych, m.in. generałowie: Roman Górecki, Aleksander Litwinowicz, Ferdynand Zarzycki, Jakub Krzemiński, Bronisław Regulski, Mieczysław Trojanowski, którzy pełnili jednocześnie takie same lub podobne funkcje w radach nadzorczych innych państwowych przedsiębiorstwach zbrojeniowych, zwa-

⁵² Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 17 marca 1927 r. o wydzieleniu z administracji państwowej przedsiębiorstw państwowych przemysłowych, handlowych i górniczych oraz ich komercjalizacji. Dz. URP 1927, nr 25, poz. 195; Rozporządzenie Rady Ministrów z 22 kwietnia 1927 r. o wydzieleniu z administracji państwowej Państwowej Wytwórni Prochu i Materiałów Kruszących w Zagożdżoniu w pow. kozienickim oraz Państwowej Fabryki Karabinów w Warszawie, Państwowej Fabryki Broni Ręcznej w Radomiu, Państwowej Fabryki Amunicji w Skarżysku, Państwowej Fabryki Sprawdzianów w Warszawie. Dz. URP 1927, nr 43, poz. 382.

szcza w Państwowych Wytwórnich Uzbrojenia i Towarzystwie Starachowickich Zakładów Górniczych S. A. Wobec częstych zmian personalnych w Radzie Administracyjnej, powodowanych rotacją kadrową w Ministerstwie Spraw Wojskowych, wzrastało znaczenie zarządu przedsiębiorstwa. Wielkie zasługi dla rozwoju Państwowej Wytwórni Prochu położył dr inż. Jan Prot, pełniący bez przerwy obowiązki dyrektora naczelnego od chwili jej powstania do września 1939 r.⁵³

Utworzenie Państwowej Wytwórni Prochu było wyrazem autarkicznych dążeń polskich kół wojskowych, zmierzających do uniezależnienia się w zakresie dostaw materiałów wybuchowych od producentów zagranicznych i krajowych firm prywatnych. Tendencje do samowystarczalności były tym bardziej uzasadnione, iż krajowe firmy prywatne, takie jak: Polskie Zakłady Chemiczne "Nitrat" S. A., Belgijska Spółka Akcyjna Sochaczewskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu, Spółka Akcyjna "Lignoza", Górnośląskie Towarzystwo Fabryk Materiałów Wybuchowych "Oswag" S. A., były przedsiębiorstwami kontrolowanymi przez kapitały obce⁵⁴.

Dążenia autarkiczne przejawiały się w rozbudowie programu produkcyjnego Państwowej Wytwórni Prochu oraz w zwiększeniu przeznaczonych na ten cel nakładów inwestycyjnych. Tendencje te dały znać o sobie już w pierwszym etapie budowy fabryki i uzasadniane były przez władze wojskowe koniecznością zwielokrotnienia produkcji różnych gatunków prochu bezdymnego na wypadek mobilizacji ze 120 do 1930 ton miesięcznie oraz potrzebą uniezależnienia się od importu bawełny strzelniczej. Na wniosek Sztabu Generalnego dokonano zasadniczych zmian w pierwotnych założeniach projektowych, a nowy kosztorys budowy wytwórni z 1 paź-

⁵³ CAW, Biuro Adm. Armii, sygn. I.300.54.284. Pismo ministra spraw wojskowych z 29 lipca 1927 r. w sprawie zmian w Radzie Nadzorczej Państwowych Wytwórnich Uzbrojenia i Państwowej Wytwórni Prochu i Materiałów Kruszących; CAW, Dep. Uzbr., sygn. I.300.35.157. Opis ogólny Państwowej Wytwórni Prochu z lutego 1938 r.; P. Stawecki, Następcy Komendanta, s. 260 - 263.

⁵⁴ T. Grabowski, Inwestycje zbrojeniowe..., s. 57.

dziennika 1925 r. uwzględnił wzrost nakładów inwestycyjnych z 10,6 mln zł do 23,3 mln zł⁵⁵.

Realizacja tego ambitnego programu napotykała bariery finansowe i techniczne, ponieważ budowa fabryki prowadzona była na terenach pozbawionych jakiegokolwiek infrastruktury. Według stanu na dzień 24 marca 1928 r. wydatki państwa na inwestycje w Pionkach wynosiły 16 156 000 zł i dowodziły konieczności kontynuowania rozpoczętych robót budowlanych i instalacyjnych. Wymieniona kwota przeznaczona była na dokończenie wydziałów produkcji bawełny strzelniczej, prochów bezdymnych nitrocelulozowych i nitroglicerynowych, materiałów kruszących, prochu czarnego oraz szeregu obiektów przemysłowych niezbędnych dla funkcjonowania fabryki. Wśród nich konieczna okazała się budowa elektrowni wyposażonej w trzy turbiny parowe o łącznej mocy 12 400 kW, a także stacji wodnej, warsztatów mechanicznych, tartaku, cegielni, stacji badań balistycznych i magazynów. Znaczne środki pochłonęła budowa osiedla mieszkaniowego oraz wielu urządzeń socjalnych dla pracowników⁵⁶.

Uruchomienie szeregu wydziałów w Państwowej Wytwórni Prochu i Materiałów Kruszących było ważnym etapem w usamodzielnieniu się Polski od dostaw z zagranicy. Do tego czasu kraj nasz zmuszony był sprowadzać proch artyleryjski z Francji, zaś bardzo trudny w produkcji proch do karabinów typu "Mauser" ze Stanów Zjednoczonych. Należyte opanowanie metod wytwarzania wymagało bardzo dobrego przygotowania technicznego i wysokich kwalifikacji wielu specjalistów chemików, których poprzednio w Polsce nie było. Pomimo to w stosunkowo krótkim czasie rozpoczęto produkcję w oparciu o patenty francuskie oraz opracowano wiele własnych metod technologicznych⁵⁷.

⁵⁵ CAW, Oddz. IV SG, sygn. 559. Notatka szefa Oddziału IV Sztabu Generalnego płk Bronisława Regulskiego dla szefa Sztabu Generalnego z 29 sierpnia 1925 r.; CAW, Korp. Kontr., sygn. I.300. 16.951. Wykaz sum kosztorysowych wytwórni CZWW.

⁵⁶ AAN, Min. Skarbu, sygn. 5896, k. 538. Wykaz budynków i urządzeń Państwowej Wytwórni Prochu w Pionkach wykonanych przed 24 marca 1928 r. Załącznik nr 1 do listu PWP L.dz. 555/tjn. z 10 IX 1938 r.

⁵⁷ A. Litwinowicz, Powstanie i rozwój polskiego przemysłu wojennego, "Gospodarka Zachodnia" nr 37 z 1 czerwca 1939 r., s. 129.

W 1933 r. Ministerstwo Spraw Wojskowych przygotowało nowy program rozwoju produkcji prochu dostosowany do potrzeb mobilizacyjnych przemysłu amunicyjnego. Program ów przewidywał wydatkowanie w latach 1934 - 1935 kwoty 4,3 mln zł na zwiększenie zdolności produkcyjnych Państwowej Wytwórni Prochu oraz 480 000 zł na dodatkowe inwestycje w Belgijskiej Spółce Akcyjnej Sochaczewskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu. Dzięki wymienionym nakładom fabryka w Pionkach rozbudowała instalacje i urządzenia do wyrobu bawełny strzelniczej, rozszerzając produkcję z 6 do 20 ton na dobę, prochów nitrocelulozowych z 6 do 10 ton, zaś prochów nitroglicerynowych z 1 do 6 ton. Natomiast w Fabryce Sztucznego Jedwabiu w Boryszewie k. Sochaczewa zwiększono moce wytwórcze urządzeń do produkcji prochu karabinowego, zainstalowano prasę do wyrobu prochów działowych oraz aparaturę do wytwarzania eteru i rekuperacji rozpuszczalników. Uzyskany tą drogą rozwój zdolności wytwórczych pozwalał na pokrycie większości zapotrzebowania mobilizacyjnego wytwórni amunicji na różne gatunki prochu karabinowego i artyleryjskiego (tab. 14).

Tabela 14

Produkcja miesięczna prochu w Polsce
na potrzeby przemysłu amunicyjnego
według stanu z 1 IV 1935 r. w tonach

Rodzaj prochu	Zapotrzebowanie miesięczne przem. amunicyjnego	Produkcja PWP w Pionkach	Produkcja "Boryszewa"	Razem miesięcznie	Nadwyżka lub brak pokrycia	% pokrycia za zapotrzebowania
Proch karabinowy	128	100	50	150	+22	117,2
Proch działowy nitrocelulozowy	183	150	-	150	-33	82,0
Proch działowy nitroglicerynowy	42	150	-	150	+108	357,1

Źródło: CAW, Dep. Uzbr. MSWojsk., sygn. I.300.35.153. Referat w sprawie zaopatrzenia w proch i materiały wybuchowe dla potrzeb produkcji amunicji z 18 czerwca 1935 r.

Państwowa Wytwórnia Prochu była głównym dostawcą materiałów wybuchowych dla polskiego przemysłu amunicyjnego. W 1933 r. sprzedaż wyrobów Ministerstwu Spraw Wojskowych stanowiła 72,7% całości obrotów przedsiębiorstwa⁵⁸. Oprócz tego fabryka w Pionkach wytwarzała szeroki asortyment produktów przeznaczonych na rynek prywatny i na eksport do krajów bałkańskich. Wśród nich dobrą jakością wyróżniały się materiały wybuchowe dla górnictwa oraz proch do amunicji myśliwskiej i sportowej. Produkcja niektórych wyrobów miała charakter wybitnie antyimportowy. W latach 1933 - 1934 Państwowa Wytwórnia Prochu uruchomiła oddział ferromitu - służącego do spawania szyn i konstrukcji stalowych, oraz oddział celulozowy. Wytwarzała również znaczne ilości eteru, mączki drzewnej oraz bawełny kolodionowej, stanowiącej produkt wyjściowy do wyrobu celulozowego, papieru fotograficznego, taśmy filmowej, lakierów i sztucznej skóry⁵⁹.

Rozbudowa mocy wytwórczych oraz tworzenie nowych oddziałów produkcyjnych wymagały dodatkowych nakładów inwestycyjnych. W latach 1928 - 1937 wydatki państwa na te cele pochłonęły kwotę 27,7 mln zł, a majątek trwały przedsiębiorstwa powiększył się do 43,9 mln zł (tab. 15).

Dzięki tym nakładom Państwowa Wytwórnia Prochu i Materiałów Kruszących stała się jednym z największych w Europie producentów materiałów wybuchowych. W końcu lat trzydziestych wytwarzała trzykrotnie więcej różnych gatunków prochu niż wszystkie państwowe fabryki francuskie razem wzięte⁶⁰. O jej rozwoju w omawianym okresie świadczy przeszło dwukrotny wzrost liczby pracowników. W momencie utworzenia samodzielnego przedsiębiorstwa w 1927 r. zatrudniało ono ogółem 1545 osób, w tym 1330 robotników, zaś w

⁵⁸ Najwyższa Izba Kontroli. Uwagi Kontroli Państwowej o zamknięciach rachunków państwa i wykonaniu budżetu za 1933/34 rok, s. 164.

⁵⁹ Państwowa Wytwórnia Prochu w Pionkach, "Codzienna Gazeta Handlowa" 1935, dodatek spec. na X-lecie "Gazety Handlowej", s. 32.

⁶⁰ A. Litwinowicz, Przemysł wojenny w okresie dwudziestolecia, s. 155 - 156.

Tabela 15

Inwestycje Państwowej Wytwórni Prochu i Materiałów Kruszących
w latach 1928 - 1937

Lp.	Wyszczególnienie	Wydatki w złotych		
		Stan na 24 III 1928 r.	Przyrost w latach 1928 - 1937	Stan na 31 XII 1937 r.
1.	Rejon centralny:			
	a) elektrownia	3 657 563	1 368 160	5 025 723
	b) stacja wodna	196 274	576 330	672 604
	c) warsztaty mechan.	259 863	333 771	593 643
	d) magazyn główny	58 646	28 286	66 932
2.	Oddział bawełny strzel- niczej	1 822 441	5 341 237	7 163 678
3.	Oddział prochów bez- dymnych	5 705 950	7 575 461	13 081 411
4.	Oddział materiałów kruszących	760 945	1 281 777	2 042 722
5.	Oddział prochu czar- nego	1 076 125	249 376	1 325 501
6.	Oddział mas plastycz- nych (celuloidu)	-	1 301 019	1 301 019
7.	Oddział ferromitu	-	133 702	133 702
8.	Laboratorium centralne	-	1 056 215	1 056 215
9.	Stacja badań balisty- cznych	180 240	150 072	330 312
10.	Tartak i cegielnia	173 154	172 676	345 830
11.	Osiedle, szkoły, urzą- dzenia socjalne	1 969 115	8 102 996	10 072 111
12.	Odwodnienie i zabez- pieczenie terenu	295 725	58 612	354 337
	Razem	16 156 041	27 729 690	43 885 731

Źródła: AAN, Min. Skarbu, sygn. 5896, k. 533 - 538. Wykaz budy-
nków i urządzeń Państwowej Wytwórni Prochu w Pion-
kach wykonanych przed 24 marca 1928 r. Załącznik nr 1
do listu PWP L. dz. 555/tjn z 10 września 1938r.; Załącz-
nik nr 1 do listu PWP L. dz. 406/tjn z 22 czerwca 1938 r.

1937 r. załoga liczyła 3244 robotników i 298 pracowników umysłowych⁶¹.

Wytwórnia w Pionkach - podobnie jak i inne zakłady zbrojeniowe - prowadziła aktywną działalność socjalną, która jednak, z uwagi na strategiczne usytuowanie fabryki, wymagała zwielokrotnionych nakładów inwestycyjnych. Do końca 1937 r. wydatki na te c przekroczyły kwotę 10 mln zł i przeznaczone były m.in. na budowę osiedla mieszkaniowego, składającego się z 45 budynków wielorodzinnych dla robotników, kościoła, ośrodka zdrowia, szkoły powszechnej 7-klasowej dla 1200 uczniów, szkoły zawodowej dokształcającej dla rzemieślników, łaźni publicznej, piekarni, jatek, sklepów, targowiska, dwóch kasyn dla pracowników umysłowych i fizycznych oraz dwóch bibliotek. Dzięki wymienionym inwestycjom dawna wieś Zagożdżon, zapadła na skraju Puszczy Kozienickiej, przekształcała się stopniowo w samodzielny organizm miejski⁶².

Dalszy rozwój Państwowej Wytwórni Prochu uzależniony był w głównej mierze od możliwości zapewnienia dostaw surowców i półfabrykatów niezbędnych do produkcji materiałów wybuchowych zarówno w czasie pokoju, jak i na wypadek wojny. Szereg komponentów do własnych wyrobów wytwórnia w Pionkach sprowadzała z przedsiębiorstw państwowych i mieszanych - kontrolowanych przez państwo. W Zjednoczonych Fabrykach Azotowych w Mościcach i Chorzowie kupowała kwas azotowy oraz saletrę amonową, sodową i potasową; w Wojskowej Wytwórni Węgla Aktywnego w Skarżysku nabywała centralit; w S. A. Przemysł Chemiczny "Boruta" w Zgierzu - dwufenyloaminę i dwunitronaftalen; w Zakładach Che-

⁶¹ CAW, Biuro Przem. Woj. MSWojsk., sygn. I.300.56.86. Szczegółowe sprawozdanie z działalności przedsiębiorstw o kapitale mieszanym za rok 1937 wzgl. 1937/38, załącznik nr 1. Zestawienie państwowych przedsiębiorstw skomercjalizowanych; P. Stawecki, Z dziejów przemysłu wojennego..., cz. I, s. 294 - 295.

⁶² AAN, Min. Skarbu, sygn. 5896, k. 533 - 538. Załącznik nr 1 do listu PWP L. dz. 406/ tjn. z 22 czerwca 1938 r. oraz Wykaz budynków i urządzeń Państwowej Wytwórni Prochu w Pionkach wykonanych przed 24 marca 1928 r. Załącznik nr 1 do listu PWP L. dz. 555/tjn. z 10 września 1938 r.; Państwowa Wytwórnia Prochu w Pionkach, "Codzienna Gazeta Handlowa" 1935, dodatek spec. na X-lecie "Gazety Handlowej", s. 32.

micznych "Grodzisk" - aceton. Dostawcami Państwowej Wytwórni Prochu były także fabryki należące do firm prywatnych, których lokalizacja, w pobliżu zachodniej granicy państwa, była niekorzystna pod względem strategicznym. Dymiący kwas siarkowy, tzw. oleum, wytwarzały zakłady w Toruniu i Trzebini, węglowodory aromatyczne, takie jak benzen, naftalen, toluen czy ksylen - niezbędne do nitracji bawełny, produkowały zakłady koksochemiczne w Wielkich Hajdukach na Górnym Śląsku. Koncepcję oparcia produkcji na zasadzie samowystarczalności w znacznym stopniu podważała konieczność importowania niektórych surowców, przede wszystkim bawełny, celulozy, siarki, glinu i grafitu⁶³.

Władze wojskowe zmierzały do częściowego uniezależnienia przemysłu materiałów wybuchowych od konieczności zakupów zagranicznych. W pierwszej kolejności uznały za niezbędną budowę w rejonie bezpieczeństwa wytwórni celulozy wiskozowej, która z powodzeniem mogła zastąpić bawełnę naturalną (linters) w procesie wytwarzania prochów nitrocelulozowych i innych przetworów chemicznych, głównie jedwabiu sztucznego. Zamyśl budowy fabryki uzasadniony był również ze względów ogólnogospodarczych; w 1930 r. import celulozy wynosił około 20 000 ton i obciążał polski bilans płatniczy⁶⁴.

Wobec znacznego zapotrzebowania na celulozę ze strony przemysłu krajowego, Ministerstwo Spraw Wojskowych próbowało początkowo zainteresować budową fabryki kapitały prywatne. W dniu 18 września 1933 r. ofertę w tej sprawie złożyła Spółka Akcyjna Steinhausen i Saenger, do której należały wytwórnie celulozy we Włocławku, Kluczach i Czuchowie. Firma ta jednak domagała się od państwa szczególnego uprzywilejowania w zamian za wybudowanie nowej fabryki. Żądała m.in. udzielenia jej przez skarb państwa pożyczki w wysokości 5,5 mln zł na specjalnych warunkach, wprowa-

⁶³ CAW, Dep. Uzbr., sygn. I.300.35.157. Opis ogólny Państwowej Wytwórni Prochu z lutego 1938 r.

⁶⁴ CAW, Dep. Uzbr., sygn. I.300.35.153. Referat w sprawie zaopatrzenia w prochy i materiały wybuchowe dla potrzeb produkcji amunicji z 19 czerwca 1935 r.

dzenia nowej taryfy celnej dla ochrony przed przywozem z zagranicy papieru i celulozy, ułatwień przy zakupie drewna w lasach państwowych oraz zwolnienia od konsekwencji za ewentualne szkody spowodowane ściekami poprodukcyjnymi⁶⁵.

Warunki postawione przez firmę Steinhagen i Saenger były dla rządu nie do przyjęcia. W tej sytuacji Ministerstwo Spraw Wojskowych postanowiło wybudować fabrykę celulozy w oparciu o kapitały państwowe. Preliminarz inwestycyjny przewidywał wydatkowanie na ten cel 8 mln zł, zaś środki finansowe pochodzić miały z funduszu amortyzacyjnego Państwowej Wytwórni Prochu w Pionkach oraz z dotacji skarbu państwa. Projekt nowej wytwórni zakładał wyposażenie jej w maszyny i urządzenia do produkcji 30 ton celulozy wiskozowej lub 55 ton zwykłej celulozy papierniczej na dobę. Zaplanowane rezerwy mocy wytwórczych umożliwiały zwiększenie produkcji na potrzeby przemysłu materiałów wybuchowych do 60 ton na dobę w razie mobilizacji wojennej⁶⁶.

W czerwcu 1934 r. władze państwowe zakupiły od księcia Romana Sanguszki tereny pod przyszłą fabrykę celulozy w Niedomicach k. Żabna w powiecie Dąbrowa Tarnowska. Wstępne prace budowlane przerwała wielka powódź, jaka nawiedziła dorzecze Dunajca w lipcu tegoż roku. Katastrofa ta zmusiła do zmiany pierwotnych założeń projektowych, co spowodowało, iż budowę nowej wytwórni wznowiono dopiero w lipcu 1935 r. Realizacja inwestycji trwała około trzech lat. W listopadzie 1937 r. uruchomiono produkcję celulozy suchej, a w kilka miesięcy później celulozy bielonej i wiskozowej. W czerwcu 1938 r. fabryka niedomicka osiągnęła zdolność produkcyjną 48 ton na dobę. Konieczność zmian projektowych rzutowała na koszty budowy wytwórni: w końcu 1937 r. wy-

⁶⁵ CAW, Korp. Kontr., sygn. I,300.16.964. Raport płk Kazimierza Miętki z kontroli budowy Fabryki Celulozy w Niedomicach dla szefa Korpusu Kontrolerów z 12 grudnia 1937 r.

⁶⁶ CAW, Dep. Uzbr., sygn. I,300.35.153. Referat w sprawie zaopatrzenia w prochy i materiały wybuchowe dla potrzeb produkcji amunicji z 19 czerwca 1935 r.; AAN, Min. Skarbu, sygn. 5896, k. 570. Pismo Państwowej Wytwórni Prochu w Pionkach do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z 7 listopada 1935 r. w sprawie ulg podatkowych dla Fabryki Celulozy w Żabnie.

datki inwestycyjne wynosiły 10 166 226 zł, a w ciągu 1938 r. wzrosły do 11 mln zł⁶⁷.

Fabryka celulozy w Niedomicach zorganizowana została jako zakład filialny Państwowej Wytwórni Prochu i Materiałów Kruszących. W pierwszym roku działalności eksploatacyjnej zatrudniała 670 pracowników, w tym 60 umysłowych. Wyprodukowała wówczas 14 200 ton celulozy o wartości około 50 mln zł. Napotykała jednakże na trudności z jej zbyt do macierzystej wytwórni w Pionkach, która posiadała duże zapasy bawełny naturalnej, zakupionej w Stanach Zjednoczonych i używała celulozy niedomickiej jedynie do celów doświadczalnych. W związku z tym wytwórnia zmuszona była do sprzedaży celulozy wiskozowej firmom prywatnym: Tow. Akc. Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu i S. A. Belgijskiej Sochaczewskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu. W 1938 r. fabryka niedomicza znalazła również nabywców tego produktu na rynkach zagranicznych: w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i Brazylii. Znaczne ilości celulozy niebielonej dostarczała do krajowych wytwórni papieru⁶⁸.

Potrzeba zapewnienia dostaw surowców i półfabrykatów dla wytwórni materiałów wybuchowych skłoniła Ministerstwo Spraw Wojskowych do zainteresowania się losem zbankrutowanej fabryki superfosfatu i kwasu siarkowego w Kielcach, stanowiącej własność Kieleckiego Towarzystwa Akcyjnego Nawozów Sztucznych i Innych Przetwórców Chemicznych. Firma ta opierała swą dotychczasową działalność na kapitale S. A. Przemysł Chemiczny "Boruta" w Zgierzu, która z kolei kontrolowana była od 1928 r. przez Bank Gos-

⁶⁷ AAN, Min. Skarbu, sygn. 5896, k. 573 - 574. Szczegółowy opis zamierzonych nakładów i projektowany kosztorys Fabryki Celulozy w Żabnie k. Tarnowa; CAW, Korp. Kontr., sygn. I.300.16.964. Raport płk Kazimierza Miętki z kontroli budowy Fabryki Celulozy w Niedomicach z 12 grudnia 1937 r.; Z zagadnień etatyzmu, "Naród i Państwo" 1937, nr 47 - 48, s. 14; Niedomickie Zakłady Celulozy. Oprac. J. Zawistowski, Kraków 1978, s. 9 - 10.

⁶⁸ W. Skiba, Zarys historii Niedomickich Zakładów Celulozy w Niedomicach 1934 - 1974 (maszynopis pracy magisterskiej w Archiwum WSP w Krakowie), s. 29 - 37.

podarstwa Krajowego⁶⁹. Udział kapitałowy BGK ułatwił państwu gruntowną reorganizację i sanację zakładu, położonego w dogodnym punkcie strategicznym, oraz stwarzał szansę na uratowanie przynajmniej części aktywów skarbowych zaangażowanych w likwidowanym przedsiębiorstwie. Zgodnie z sugestią władz wojskowych fabryka kielecka przekształcona została w oddział filialny Państwowej Wytwórni Prochu w Pionkach, która w kwietniu 1935 r. dokonała wykupu nieruchomości i zapasów surowców od Kieleckiego Tow. Akc. Nawozów Sztucznych za cenę 643 180 zł. Przejęte obiekty fabryczne wymagały przebudowy i dostosowania do zwiększonych zadań produkcyjnych. Program inwestycyjny przewidywał wydatkowanie kwoty 1 250 000 zł na wymianę urządzeń do wyrobu stężonego kwasu siarkowego oraz instalację aparatury do produkcji 15 ton oleum miesięcznie, z możliwością powiększenia zdolności wytwórczych do 30 ton na dobę w razie mobilizacji⁷⁰.

Nakłady inwestycyjne w łącznej kwocie 1 893 180 zł pozwoliły na zasadniczą modernizację kieleckiego oddziału Państwowej Wytwórni Prochu w latach 1935 - 1936. Zakład ten zatrudniał około 50 robotników i był przystosowany do przetwarzania miejscowych surowców naturalnych: perytów pochodzących z kopalni w Rudkach w Górach Świętokrzyskich oraz fosforytów eksploatowanych w Rachowie k. Annapola. Fabryka produkowała dymiący kwas siarkowy, tzw. oleum, używany do wyrobu bawełny strzelniczej, trotylu, kwasu pikrynowego i innych nitrozwiązków wybuchowych. Na rynek prywatny dostarczała kwas siarkowy we wszystkich stężeniach, superfosfat oraz mączkę nawozową, wytwarzaną we własnym młynie fosforytowym w Zarzekowicach k. Sandomierza⁷¹.

⁶⁹ J. Pazdur, *Dzieje Kielc 1864 - 1939*, Wrocław 1971, s. 254.

⁷⁰ AAN, Min. Skarbu, sygn. 5896, k. 590 - 595. Szczegółowy opis zamierzonych nakładów i projektowany kosztorys fabryki kwasu siarkowego i oleum w Kielcach; Pismo Państwowej Wytwórni Prochu w Pionkach do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z 4 września 1935 r. w sprawie ulg podatkowych dla Oddziału Kieleckiego; Pismo ministra przemysłu i handlu Antoniego Romana do Państwowej Wytwórni Prochu w Pionkach z 13 listopada 1936 r.

⁷¹ AAN, KEM, sygn. 1289. Załącznik nr 2 do pisma L. 1936/tjn. P. W. w sprawie Kieleckiego Tow. Akc. Nawozów Sztucznych i Innych Przetworów Chemicznych w Kielcach; CAW, GISZ, sygn. I.302.4.141, k. 104. Pismo II wiceministra spraw wojskowych z 21 lu-

Rozwój Państwowej Wytwórni Prochu w Pionkach oraz jej oddziałów filialnych w Kielcach i Niedomicach nie rozwiązywał problemu zaspokojenia potrzeb przemysłu zbrojeniowego w zakresie materiałów wybuchowych, tym bardziej, że władze wojskowe nosiły się z zamiarem wybudowania nowych wytwórni amunicji artyleryjskiej w rejonie bezpieczeństwa. W związku z tym w Departamencie Uzbrojenia MSWojsk. dojrzał projekt zwiększenia produkcji prochów działowych nitroglicerynowych i amonowych. Już w czerwcu 1935 r. zrodził się zamiysł utworzenia dwóch fabryk materiałów wybuchowych, które zamierzano zlokalizować na terenach położonych w widłach Dunajca, Wisły i Sanu, nieopodal państwowych zakładów w Mościcach i Niedomicach oraz w pobliżu przyszłej wielkiej wytwórni amunicji⁷². Koncepcja ta znalazła urzeczywistnienie w postaci zakładu filialnego Państwowej Wytwórni Prochu w Krajowicach k. Jasła oraz oddziału produkcyjnego S. A. "Boruta" w Sarzynie k. Leżajska, budowanych w latach 1937 - 1939 w ramach programu rozwoju przemysłu wojennego w Centralnym Okręgu Przemysłowym⁷³.

Państwowe Zakłady Lotnicze

W początkowym stadium swego rozwoju państwowy przemysł lotniczy nie znajdował należytego oparcia w polityce ówczesnych władz wojskowych. W latach 1920 - 1926 kolejni szefowie Departamentu Aeronautyki, gen. Gustaw Micewicz, gen. Armand Leveque i gen. Włodzimierz Zagórski, preferowali zakupy sprzętu lotniczego za granicą. Stanowisko to było wtedy w pełni uzasadnione, bowiem przemysł krajowy znajdował się w powijakach i nie mógł

tego 1939 r, do szefa Biura Inspekcji Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych w związku z memoriałem prezydenta miasta Kielc; Pierwszy Polski Kongres Inżynierów, cz. V, Warszawa 1938, s. VIII.

⁷² CAW, Dep. Uzbr., sygn. L.300.35.153. Referat w sprawie zaopatrzenia w prochy i materiały wybuchowe dla potrzeb produkcji amunicji z 19 czerwca 1935 r.

⁷³ CAW, Gab. Min., sygn. L.300.1.645. Centralny Okręg Przemysłowy. Materiały Biura Planowań Ministerstwa Spraw Wojskowych.

sprostać wymaganiom i potrzebom lotnictwa wojskowego. W efekcie pod koniec lat dwudziestych Polska posiadała około 800 samolotów pierwszej linii, co pozwalało na wyposażenie ponad 40 eskadr powietrznych. Pod względem liczebnym lotnictwo polskie ustępowało wówczas w Europie tylko francuskiemu. Jednakże kontynuowanie polityki zakupów prowadziło do nadmiernego obciążenia bilansu handlowego, a także niosło ze sobą niebezpieczeństwo uzależnienia Polski w tym względzie od dobrej woli kontrahentów zagranicznych⁷⁴.

Władze wojskowe, dostrzegając potrzebę rozwoju przemysłu samolotowego, przeświadczone były o większej operatywności i skuteczności działania kapitalistów krajowych i zagranicznych, zdolnych jakoby do podejmowania ryzyka produkcji sprzętu lotniczego. W rezultacie zawarto szereg umów o dostawę samolotów z krajowymi firmami prywatnymi. Wśród nich na uwagę zasługuje kontrakt podpisany 31 maja 1921 r. ze Spółką Akcyjną Francusko-Polskie Zakłady Samochodowe i Lotnicze. Firma ta, której większość akcji należała do towarzystwa akcyjnego "Pocisk", podjęła się wybudowania zakładów sprzętu lotniczego i uruchomienia produkcji aeroplanów do końca 1922 r. oraz silników samolotowych w ciągu dwu i pół roku od chwili zawarcia umowy. W zamian za to Ministerstwo Spraw Wojskowych zobowiązało się do zakupu w tej firmie w okresie dziesięciu lat 2650 samolotów i 5300 motorów lotniczych oraz udzielenia wysokich kredytów i zaliczek na poczet przyszłej produkcji⁷⁵.

Umowa z "Frankopolem" nie była oparta na realistycznych podstawach. Zobowiązanie Ministerstwa Spraw Wojskowych do zakupu wielkich serii samolotów i silników lotniczych przekraczało możliwości budżetowe Departamentu Aeronautyki. Z drugiej zaś strony właściciele "Frankopolu" nie dysponowali odpowiednim kapitałem, umożliwiającym terminowe wybudowanie zakładów lotniczych i całą swą działalność opierali na zaliczkach otrzymanych ze skarbu państwa

⁷⁴ E. Kozłowski, *Wojsko Polskie...*, s. 254.

⁷⁵ AAN, Prok. Gen., sygn. 71, k. 1-3. Umowa na aeroplany i motory awiacyjne ze Spółką Akcyjną Francusko-Polskie Zakłady Samochodowe i Lotnicze z 31 maja 1921 r.

w wysokości około 500 000 zł. Władze wojskowe rychło zorientowały się w zaistniałej sytuacji i w związku z tym nalegały na zmianę niekorzystnego dla siebie kontraktu, przede wszystkim zmierzając do uwolnienia się od obowiązku zakupu przewidzianej ilości sprzętu lotniczego. Nowa umowa z Francusko-Polskimi Zakładami Samochodowymi i Lotniczymi zawarta 30 grudnia 1924 r., zmniejszała wielkość zamówień wojskowych do 500 płatowców i 2700 silników lotniczych oraz zobowiązywała państwo do udzielenia dalszych zaliczek na rozpoczęcie produkcji⁷⁶.

Efekty działalności "Frankopolu" okazały się nad wyraz skromne. Za zaliczki pobrane od skarbu państwa w kwocie 1 250 000 zł firma ta zdołała do końca 1925 r. zakupić teren pod budowę fabryki, postawić dwa baraki nie nadające się do montażu samolotów oraz wyprodukować dwa kadłuby płatowców typu "Spad". W marcu 1926 r. specjalna komisja ustaliła, iż Francusko-Polskie Zakłady Samochodowe i Lotnicze przeznaczały zaliczki pobrane od rządu polskiego na cele nie związane z produkcją sprzętu lotniczego. W związku z ujawnieniem niezgodnego z umową wykorzystania środków finansowych przez "Frankopol" francuscy dostawcy tego sprzętu skartelizowali się i podnieśli o 10% ceny samolotów sprzedawanych Polsce, aby w ten sposób uzyskać od skarbu państwa środki na kapitał akcyjny spółki. Taktyka wyłudzenia pieniędzy od rządu polskiego spotkała się z natychmiastową reakcją Ministerstwa Spraw Wojskowych, które wstrzymało wypłatę dalszych zaliczek oraz zażądało od "Frankopolu" zwrotu sum przekazanych na poczet produkcji. Oznaczało to w praktyce wypowiedzenie umów z 1921 r. i 1924 r.⁷⁷

⁷⁶ AAN, Prok. Gen., sygn. 71, k. 7. Pismo wiceministra spraw wojskowych i szefa Administracji Armii gen. Majewskiego do Prokuraturii Generalnej z 23 czerwca 1924 r.; Sprawozdanie zarządu Spółki Akcyjnej Francusko-Polskie Zakłady Samochodowe i Lotnicze za 1925 r.; T. Grabowski, Inwestycje zbrojeniowe..., s. 63 - 64.

⁷⁷ AAN, Prok. Gen., sygn. 71, k. 47. Pismo Prokuraturii Generalnej RP do Departamentu IV Lotnictwa MSWojsk. z września 1926 r.; J. Czajor, Rozwój przemysłu o przeznaczeniu wojskowym..., s. 155 - 156.

Na jesieni 1926 r. władze wojskowe rozpoczęły pertraktacje z Towarzystwem Akcyjnym Škody w Pilźnie w sprawie przejęcia przez tę firmę większości akcji "Frankopolu" znajdujących się w posiadaniu S. A. "Pocisk". W lutym 1927 r. Departament Aeronautyki zawarł z Towarzystwem Škody umowę, na mocy której wyraził zgodę na przeniesienie tytułu własności większości kapitału "Frankopolu" na rzecz nowej firmy o nazwie Polskie Zakłady Škody S. A. w Warszawie. W myśl kontraktu przedsiębiorstwo to podjęło się wybudowania na własny koszt wytwórni silników lotniczych na Okęciu pod Warszawą według planów zatwierdzonych przez Departament Aeronautyki. Fabryka miała być uruchomiona do 30 lipca 1927 r., zaś produkcja silników oparta na współpracy licencyjnej z francuską firmą Société Lorraine des Amicines Etablissements de Dietrich. Jednocześnie Polskie Zakłady Škody zobowiązały się wytwarzać 150 silników samolotowych rocznie oraz odpowiednią ilość części zamiennych przez okres dziesięciu lat. Po upływie tego czasu, w razie nie przedłużenia umowy, przedsiębiorstwo mogło być przejęte na własność skarbu państwa bez odszkodowania⁷⁸.

Przekazanie akcji Francusko-Polskich Zakładów Samochodowych i Lotniczych Towarzystwu Škody nie oznaczało wyeliminowania wpływów francuskich w polskim przemyśle lotniczym. Wręcz przeciwnie, uległy one znacznemu zwiększeniu, gdyż nowi właściciele mieli silne powiązania z koncernem Schneidera. Władze wojskowe, zawierając wspomnianą umowę, zmierzały do oparcia produkcji sprzętu lotniczego na mocniejszych podstawach kapitałowych, a także do ograniczenia nadmiernych strat skarbu państwa, grożących mu w razie zupełnej likwidacji "Frankopolu". Polskie Zakłady Škody przejęły cały majątek i zobowiązania swoich niefortunnych poprzedników oraz powiększyły kapitał akcyjny przedsiębiorstwa. Dzięki temu nowi inwestorzy mogli dokończyć budowę fabryki na Okęciu i wyposażyć ją w nowoczesne maszyny. W 1927 r. pierw-

⁷⁸ AAN, Prok. Gen., sygn. 71, k. 72 - 75. Projekt umowy pomiędzy Departamentem IV Lotnictwa MSWojsk. a Towarzystwem Akcyjnym Škoda w Pilźnie z września 1926 r.; M. Majewski, Polski przemysł lotniczy . . . , s. 26.

sza w Polsce wytwórnia silników lotniczych uruchomiła produkcję motorów na licencji francuskiej firmy "Lorrain-Dietrich" oraz typu "Wright" na licencji amerykańskiej. W fabryce na Okęciu zatrudnionych było wówczas zaledwie 130 pracowników wyłącznie narodowości polskiej⁷⁹. Przedsiębiorstwo na początku swej działalności rozwijało się nadzwyczaj pomyślnie, dążąc jednocześnie do zmniejszenia swej zależności od zamówień wojskowych. W 1930 r. spółka uruchomiła produkcję kabli i sprzętu elektrotechnicznego na rynek krajowy i na eksport. Z kolei intensyfikacja obrotów handlowych pozwoliła firmie na podniesienie kapitału zakładowego do 15 mln zł oraz zwiększenie zatrudnienia do 1750 pracowników⁸⁰.

Zawarcie kontraktu z Towarzystwem Škody przyczyniło się do znacznego postępu w produkcji silników lotniczych w Polsce, jednakże nie rozwiązywało problemu budowy płatowców zgodnie z potrzebami i oczekiwaniami Ministerstwa Spraw Wojskowych. Wprawdzie działały wówczas w kraju prywatne fabryki samolotów w Lublinie, Białej Podlaskiej i Poznaniu, lecz ich współpraca z Departamentem Aeronautyki nie układała się pomyślnie. Wytwórnice te pobięrały od rządu wysokie zaliczki na produkcję sprzętu lotniczego, w zamian zaś dostarczały niewielkie ilości samolotów, przeważnie nie przystosowanych do potrzeb lotnictwa wojskowego⁸¹.

Negatywne doświadczenia wyniesione ze współpracy z firmami prywatnymi skłoniły władze wojskowe do przyjęcia koncepcji bezpośredniego udziału państwa w rozbudowie przemysłu lotniczego. Dla jej urzeczywistnienia stworzone zostały ramy organizacyjno-prawne w postaci rozporządzenia Rady Ministrów z 21 grudnia 1927 r. o wydzieleniu z ogólnej administracji państwowej przedsię-

⁷⁹ "Przegląd Lotniczy" 1929, nr 5, s. 444; Z. Kossakiewicz, 50 lat polskiego przemysłu lotniczego, "Biuletyn Informacyjny Instytutu Lotnictwa" 1968, nr 6 (30), s. 6 - 10; P. Stawecki, Z dziejów przemysłu wojennego..., cz. II, "Wojskowy Przegląd Historyczny" 1971, z. 3, s. 218 - 219.

⁸⁰ "Przemysł Metalowy" 1931, nr 11, s. 104; M. Majewski, Polski przemysł lotniczy..., s. 65.

⁸¹ Przemysł lotniczy w Polsce, "Przewodnik Przemysłu i Handlu Polskiego" 1930/31, R. IV, s. 318; T. Grabowski, Rola państwa w gospodarce..., s. 187.

biorstwa skomercjalizowanego Państwowe Zakłady Lotnicze w Warszawie⁸². Zgodnie ze statutem nadanym PZL 14 stycznia 1928 r. miały one zajmować się eksploatacją istniejących wytwórni, budową i użytkowaniem nowych fabryk płatowców, uzbrojenia oraz innych elementów wchodzących w skład wyposażenia lotniczego. Statut nakładał na PZL obowiązek zwiększenia własnych zdolności produkcyjnych do rozmiarów potrzeb mobilizacyjnych, określonych na wypadek wojny przez Ministerstwo Spraw Wojskowych⁸³.

Realizacja zadań statutowych w praktycznej działalności przedsiębiorstwa napotykała szereg barier finansowych i trudności natury technicznej. Państwowe Zakłady Lotnicze odziedziczyły w spadku po Centralnych Warsztatach Lotniczych nieodpowiednie dla celów produkcyjnych, drewniane hangary fabryczne przy lotnisku mokotowskim oraz przestarzałe wyposażenie. Największą przeszkodę w rozwoju przedsiębiorstwa stanowił chroniczny niedostatek wykwalifikowanych kadr inżynieryjno-technicznych i robotników. W 1930 r. PZL zatrudniały zaledwie 489 pracowników i pod tym względem należały do najmniejszych państwowych wytwórni zbrojeniowych⁸⁴.

W tych warunkach PZL rozpoczęły produkcję płatowców na licencji czechosłowackiej i francuskiej. Jednakże egzemplarze próbne okazały się wielce kosztowne i nie odpowiadały wymaganiom stawianym przez Dowództwo Lotnictwa. Wobec tego przedsiębiorstwo przystąpiło do produkcji samolotów własnej konstrukcji, na których montowano silniki licencyjne, wytwarzane w Polskich Zakładach Škody lub kupowane za granicą. Pomimo niekorzystnych uwarunkowań kadrowych i technicznych PZL w ciągu dwóch pierwszych lat swego istnienia zbudowały dwa prototypy metalowych płatowców wojskowych: samolot pościgowy P-1 i samolot łącznikowy Ł-2, oba

⁸² Dz. URP 1928, nr 4, poz. 27.

⁸³ CAW, PZL, sygn. I.363.3.17. Załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 21 grudnia 1927 r. w sprawie zatwierdzenia statutu przedsiębiorstwa Państwowe Zakłady Lotnicze.

⁸⁴ AAN, KEM, sygn. 1283. Wykaz zatrudnienia w niektórych wytwórniach wojskowych. Pismo Ministerstwa Spraw Wojskowych do Prezydium Rady Ministrów z 13 maja 1930 r.; T. Cyprian, Komisja stwierdziła..., Londyn 1942, Warszawa 1960, s. 196.

o wysokich walorach użytkowych⁸⁵. Możliwości rozwoju produkcji seryjnej były jednak nad wyraz ograniczone. W 1931 r. PZL wykonały na zamówienie Wojskowego Zakładu Zaopatrzenia Aeronautyki zaledwie 20 płatowców Ł-2, przeprowadziły remonty 6 płatowców Breguet XIX i 2 płatowców Ł-2, a także wytworzyły pewną ilość części zapasowych do naprawionych samolotów. Wobec skromnych zamówień wojskowych zmuszone były do przyjmowania zleceń innych odbiorców. Dla Polskich Linii Lotniczych "Lot" wyprodukowały 10 płatowców turystycznych PZL-5, dla prywatnych wytwórni lotniczych ściegna i amortyzatory, dla odbiorców rynkowych błotniki i obręcze rowerowe⁸⁶.

Wraz z zapoczątkowaniem seryjnego wytwarzania samolotów metalowych Departament Aeronautyki podjął starania o uruchomienie krajowej produkcji podzespołów niezbędnych do dalszego rozwoju przemysłu lotniczego. W 1931 r. z inicjatywy władz wojskowych szereg wytwórni prywatnych i państwowych rozpoczęło wyrób półfabrykatów ze stopów lekkich, śmigieł drewnianych oraz świec do silników lotniczych. Ogółem krajowy przemysł lotniczy zatrudniał wówczas ponad 4000 pracowników i obejmował 21 dużych i średnich wytwórni oraz około 120 zakładów rzemieślniczych, pracujących jako poddostawcy pod ścisłym nadzorem technicznym organów lotnictwa wojskowego⁸⁷.

W 1932 r. przystąpiono do całkowitej modernizacji Państwowych Zakładów Lotniczych, rozpoczynając budowę nowych obiektów fabrycznych przy lotnisku Okęcie. Same roboty budowlane i instalacyjne pochłonęły kwotę 10,4 mln zł, natomiast na zakup obrabiarek wydatkowano około 16 mln zł. W 1934 r. produkcję płatowców przeniesiono do nowych pomieszczeń. Warunki stworzone na Okęciu umożliwiły zwielokrotnienie mocy wytwórczych; PZL mogły

⁸⁵ Sprawozdanie Komisji Budżetowej o preliminarzu Ministerstwa Spraw Wojskowych na rok 1932/33, Sejm III kadencji, druk 441, cz. 6, s. 17; Przemysł lotniczy w Polsce, s. 318.

⁸⁶ CAW, Dow. Lotn., sygn. L300.38.172. Sprawozdanie władz Państwowych Zakładów Lotniczych za rok 1931.

⁸⁷ Sprawozdanie Komisji Budżetowej o preliminarzu Ministerstwa Spraw Wojskowych na rok 1932/33, s. 17.

produkować rocznie 300 samolotów myśliwskich lub 150 bombowców. Jednocześnie zakłady zwiększyły bardzo wyraźnie liczebność personelu z 750 osób w 1932 r. do 1500 w 1934 r.⁸⁸ Dalsze możliwości wzrostu zatrudnienia były niezwykle ograniczone z uwagi na ogólnie słaby poziom techniczny polskiego przemysłu metalowego. W związku z tym warszawska wytwórnia płatowców zmuszona była do ostrej selekcji nisko wykwalifikowanych robotników. W rezultacie spośród 20 000 kandydatów przyjętych do pracy na okres próbny, zatrudniono na stałe i przeszkolono w toku produkcji 3500 osób. W końcu 1938 r. fabryka zatrudniała łącznie 3610 pracowników, zaś w 1939 r. około 4000 osób i była największym zakładem w polskim przemyśle lotniczym⁸⁹.

W latach 1927 - 1939 Wytwórnia Płatowców PZL w Warszawie wyprodukowała ogółem 1118 samolotów, w tym 700 płatowców myśliwskich typu P-7, P-11 i P-24, konstrukcji inż. Zygmunta Puławskiego, 306 samolotów liniowych PZL-23 "Karaś" oraz 124 bombowce PZL-37 "Łoś". Wyroby PZL znajdowały nabywców również na rynkach zagranicznych, głównie w krajach bałkańskich. Łącznie wyeksportowano za pośrednictwem spółki "Sepewe" 273 samoloty, w tym 90 "Łosi" do Bułgarii, Rumunii, Jugosławii, Grecji i Turcji⁹⁰. Według opinii gen. Ludomira Rayskiego eksport ten wynikał z konieczności lepszego wykorzystania mocy produkcyjnych, w sytuacji gdy Ministerstwo Spraw Wojskowych nie dysponowało odpowiednimi środkami, umożliwiającymi zwiększenie zamówień na potrzeby własnego lotnictwa⁹¹. Za eksportem samolotów opowiadał się zde-

⁸⁸ CAW, Dep. Bud. MSWojsk., sygn. I.300.63,244. Sprawozdanie Kierownictwa Budowy Państwowych Zakładów Lotniczych Wytwórnia Płatowców na Okęciu-Paluchu na dzień 1 marca 1936 r.; R. Bartel, J. Chojnacki, T. Królikiewicz, A. Kurowski, Z historii polskiego lotnictwa wojskowego 1918 - 1939, Warszawa 1978, s. 399.

⁸⁹

Por. Mjr inż. F. Suchos, Polski przemysł i technika lotnicza przed wojną, "Myśl Lotnicza" 1941, nr 3 (wrzesień), s. 13; T. Cyprian, Komisja stwierdziła..., s. 197; S. Misztal, Warszawski Okręg Przemysłowy, s. 114.

⁹⁰

Por. A. Morgała, Polskie samoloty wojskowe 1918 - 1939, Warszawa 1972, s. 47 - 49; A. Glass, Polskie konstrukcje lotnicze 1893 - 1939, Warszawa 1976, s. 37.

⁹¹

L. Rayski, Słowa prawdy o lotnictwie polskim, Londyn 1948, s. 139 - 144.

cydowanie szef Sztabu Głównego gen. Wacław Stachiewicz, wychodząc z założenia, że tego rodzaju polityka handlowa sprzyjała rozwojowi zdolności mobilizacyjnych polskiego przemysłu lotniczego⁹².

Rozwój Państwowych Zakładów Lotniczych wzmógł dążenia władz wojskowych do rozciągnięcia pełnej kontroli nad produkcją sprzętu lotniczego⁹³. Owe tendencje znajdowały pełne uzasadnienie w odniesieniu do wytwórni prywatnych, opierających swą egzystencję na zamówieniach rządowych i wysokich zaliczkach, wypłacanych przez państwo na poczet produkcji samolotów. Firmy te wytwarzały sprzęt przestarzały - o konstrukcji drewnianej, a ponadto wykazywały niską rentowność z uwagi na wysokie koszty produkcji. Niedostatek kapitałów nie pozwalał na modernizację zakładów i dostosowanie jakości wyrobów do wymagań Ministerstwa Spraw Wojskowych. Wszystkie słabości i zwyrodnienia prywatnego przemysłu lotniczego ujawniły się w pełni w okresie wielkiego kryzysu gospodarczego. W tym stanie rzeczy Departament Aeronautyki, na czele ze swym szefem gen. Rayskim, przejawiał silne skłonności etatystyczne, które w latach 1935 - 1936 doprowadziły do upaństwowienia największych prywatnych wytwórni sprzętu samolotowego⁹⁴.

Wśród prywatnych przedsiębiorstw przemysłu lotniczego czołowe miejsce zajmowały Polskie Zakłady Škody, zatrudniające wówczas około 2000 pracowników. Dla państwa firma ta miała wyjątkowe znaczenie jako jedyny w Polsce producent silników lotniczych dużej mocy. Upaństwowienie fabryki nastąpiło w marcu 1935 r. w wyniku intensywnych starań Dowództwa Lotnictwa, które przejęło na siebie ciężar wypłacenia właścicielom odszkodowania w kwocie 7 mln zł za obiekty i urządzenia znajdujące się na Okęciu. Utworzono z nich filię Państwowych Zakładów Lotniczych pod nazwą

⁹² CAW, Szef SG, sygn. I.303.1.15. Pismo szefa Sztabu Głównego gen. W. Stachiewicza do szefa Departamentu Aeronautyki MSWojsk. gen. L. Rayskiego z 18 czerwca 1936 r.

⁹³ L. Rayski, W sprawie organizacji naczelnych władz państwowych, "Lot Polski" 1928, nr 7, s. 587.

⁹⁴ M. Romeyko, "Rayskie" czasy lotnictwa polskiego, Londyn 1949, s. 40 - 52.

Wytwórnia Silników PZL Nr 1 w Warszawie⁹⁵. Następnie fabrykę tę rozbudowano kosztem 3,5 mln zł oraz zwiększono zatrudnienie do 2493 pracowników w końcu 1938 r. i blisko 3500 osób tuż przed wybuchem wojny. W latach 1935 - 1939 wytwórnia produkowała różne odmiany motorów lotniczych na licencji angielskiej "Bristol Pegasus" i "Bristol Merkury", silniki typu "Mors" na licencji czechosłowackiej oraz śmigła lotnicze. W ciągu czterech lat fabrykę opuściło 900 silników w sześciu odmianach o mocy od 340 do 840 KM. Średnia produkcja roczna wynosiła 225 egzemplarzy i była o 39% wyższa niż w Polskich Zakładach Škody⁹⁶.

Z upaństwowieniem wytwórni silników Škody zbiegła się etatyzacja firmy "Plage i Laškiewicz" w Lublinie. Przedsiębiorstwo to było najstarszą w Polsce fabryką samolotów konstrukcji drewnianej. Załamało się pod wpływem kryzysu, wadliwej gospodarki finansowej oraz strajku okupacyjnego na terenie zakładów, zorganizowanego przez Związek Zawodowy Pracowników Lotnictwa. Władze wojskowe nie chciały dopuścić do całkowitej likwidacji placówki przemysłu lotniczego, usytuowanej korzystnie pod względem strategicznym w rejonie bezpieczeństwa. Ponadto rząd liczył na uratowanie własnych kapitałów ulokowanych w tej firmie w postaci kredytów i zaliczek na kwotę 8,6 mln zł⁹⁷. W zaistniałej sytuacji skarb państwa, jako wierzyciel masy upadłościowej, nie podjął się jednak eksploatacji fabryki bezpośrednio na własny rachunek. Departament Aeronautyki, w obawie przed zarzutem uprawiania etatyzmu, spowodował w 1936 r.

⁹⁵ Upaństwowienie wytwórni silników lotniczych Polskie Zakłady Škody miało prawdopodobnie tło polityczne. Firma ta należała do francuskiego koncernu Schneider-Creusot powiązanego z kapitałem niemieckim za pośrednictwem kartelu międzynarodowego "Union Européne". Zob. "Przemysł Metalowy" 1932, nr 36, s. 300; P. Stawecki, Z dziejów przemysłu wojennego..., cz. II, s. 218 - 219; Z. Kłoczewski, Polska gospodarka wojskowa, Warszawa 1987, s. 225.

⁹⁶ L. Rayski, Słowa prawdy..., s. 99; R. Bartel, J. Chojnacki, T. Królikiewicz, A. Kurowski, Z historii polskiego lotnictwa..., s. 402 - 403; S. Misztal, Warszawski Okręg Przemysłowy, s. 114.

⁹⁷ Sprawozdanie Kontroli Państwowej z działalności za okres budżetowy 1936/37, cz. II szczegółowa, z. III. Ministerstwo Spraw Wojskowych, s. 92, "Pracownik Lotnictwa" 1936, nr 1 - 5, s. 5 - 6.

wydzierżawienie majątku upadłej firmy "Plage i Laśkiewicz" spółce formalnie prywatnej, ale de facto państwowej pod nazwą Lubelska Wytwórnia Samolotów, za kwotę 100 000 zł rocznie. Przedsiębiorstwo przyjęło postać spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z kapitałem zakładowym 50 000 zł, z czego 49 000 zł stanowiło własność Ministerstwa Spraw Wojskowych, zaś 1000 zł należało do majora lotnictwa Aleksandra Sipowicza, któremu władze powierzyły jednocześnie obowiązki dyrektora naczelnego Lubelskiej Wytwórni Samolotów⁹⁸.

W latach 1936 - 1937 przedsiębiorstwo przeżywało w dalszym ciągu głęboki kryzys. Według oceny Korpusu Kontrolerów MSWojsk. jego przyczyny tkwiły w nieodpowiednich warunkach lokalowych, w przestarzałym i zużyтым wyposażeniu technicznym, niedostatku wysoko wykwalifikowanych fachowców oraz przerostach zatrudnienia w administracji. Pozytywne tendencje rozwojowe wystąpiły dopiero w 1938 r., kiedy to Lubelska Wytwórnia Samolotów zorganizowała produkcję na wzór PZL w Warszawie oraz zwiększyła liczbę wykwalifikowanych robotników. Fabryka otrzymała wówczas zamówienie na wykonanie serii 16 samolotów bombowych LWS-6 oraz 65 płatowców towarzyszących RWD-14 według dokumentacji opracowanej przez Doświadczalne Warsztaty Lotnicze w Warszawie. Dzięki przejęciu przez państwo, działaniom reorganizacyjnym oraz zamówieniom Departamentu Aeronautyki przedsiębiorstwo stopniowo wychodziło z kryzysu. Przejawem tego był znaczny wzrost zatrudnienia z 500 osób w 1936 r. do około 1000 pracowników w 1939 r.⁹⁹

W tym samym czasie nastąpiła faktyczna etatyzacja Podlaskiej Wytwórni Samolotów S. A. Podobnie jak w przypadku firmy "Plage i Laśkiewicz", przyczyną upaństwowienia była trudna sytuacja finansowa przedsiębiorstwa w latach kryzysu. Ponadto dotychczasowy właściciel fabryki w Białej Podlaskiej, baron Stanisław Róźicz-

⁹⁸ A. Kierek, *Rozwój gospodarczy Lublina w latach 1918 - 1939*, (w:) *Dzieje Lublina. Oprac. zbior. pod red. S. Krzykały*, t. II, Lublin 1975, s. 58 - 59.

⁹⁹ CAW, Korp. Kontr., sygn. L300.16.81. Sprawozdanie Korpusu Kontrolerów za rok 1937/38, s. 173 - 176; L. Rayski, *Słowa prawdy...*, s. 41.

ka, dopuścił się poważnych nadużyć wobec skarbu państwa. Pobierał on od Departamentu Aeronautyki znaczne zaliczki na dostawę sprzętu lotniczego, które jednak przeznaczał na cele nie związane z produkcją samolotów. Firma, nie mogąc wywiązać się z zaciągniętych wobec państwa zobowiązań, ogłosiła w 1932 r. bankructwo i przeszła pod zarządek tymczasowy Ministerstwa Spraw Wojskowych. Państwo jednak dopiero w 1936 r. przejęło 84% kapitału akcyjnego przedsiębiorstwa pod pretekstem zabezpieczenia swoich należności¹⁰⁰. Wówczas to Podlaska Wytwórnia Samolotów, po zmontowaniu próbnej serii płatowców PWS-16 bis, otrzymała wielkie - jak na jej możliwości produkcyjne - zamówienie na wykonanie 400 egzemplarzy samolotów szkolnych PWS-26. Umowa zawarta z Departamentem Aeronautyki stworzyła warunki do rozwoju przedsiębiorstwa oraz poprawy jego efektywności. W związku z tym kontraktem firma przystąpiła do przebudowy hal fabrycznych oraz wznoszenia osiedla mieszkaniowego dla załogi. Wytwórnia zwiększyła zatrudnienie do około 1200 pracowników i zaczęła przynosić zyski średnio o 20% wyższe niż przed upaństwowieniem¹⁰¹. W marcu 1939 r. Ministerstwo Spraw Wojskowych, w oparciu o uchwałę Komitetu Ekonomicznego Ministrów, wykupiło pozostałe 16% akcji od prywatnych właścicieli za cenę 100 000 zł i przekazało fabrykę w Białej Podlaskiej Państwowym Zakładom Inżynierii¹⁰².

W następstwie celowych działań, podjętych w latach 1935 - 1936 z inicjatywy Departamentu Aeronautyki, najważniejsze zakłady przemysłu lotniczego przeszły na własność państwa. W rękach prywatnych znajdowały się dwie niewielkie wytwórnie sprzętu samolotowego: Fabryka Maszyn Precyzyjnych "Avia" S. A. w Warsza-

¹⁰⁰ AAN, Min. Skarbu, sygn. 25. Pismo ministra spraw wojskowych do ministra skarbu z 27 września 1938 r. w sprawie Podlaskiej Wytwórni Samolotów; W. Domański, Uskrzydłone Podlasie, Reportaż z Podlaskiej Wytwórni Samolotów w Białej Podlaskiej, "Czas", nr 100 z 11 kwietnia 1938 r.

¹⁰¹ M. Majewski, Polski przemysł lotniczy..., s. 62 - 63.

¹⁰² AAN, KEM, sygn. 1482. Uchwała Komitetu Ekonomicznego Ministrów z 3 marca 1939 r. w sprawie przejęcia akcji Podlaskiej Wytwórni Samolotów przez Państwowe Zakłady Inżynierii.

wie oraz Doświadczalne Warsztaty Lotnicze sp. z o.o. w Warszawie na Okęciu. Obie te firmy spełniały jednak stosunkowo ważną rolę jako dostawcy i kooperanci przemysłu państwowego. "Avia" zajmowała się remontem silników "Gnome-Rohne" oraz produkcją licencyjnych motorów niskiej mocy typu "Wright". Natomiast Doświadczalne Warsztaty Lotnicze, obok budowy samolotów sportowych, wykonywały od 1928 r. liczne prototypy płatowców RWD, skonstruowane przez trójkę inżynierów: Stanisława Rogalskiego, Stanisława Wigurę i Jerzego Drzewieckiego. Niektóre spośród tych prototypów, jak samoloty towarzyszące RWD-14 oraz szkolne PWS-16 i PWS-26, wdrożone zostały do produkcji seryjnej w Lubelskiej Wytwórni Samolotów i Podlaskiej Wytwórni Samolotów¹⁰³. Oprócz wymienionych fabryk na rzecz państwowego przemysłu lotniczego pracowało kilkadziesiąt drobnych zakładów i warsztatów rzemieślniczych, wytwarzających części składowe i wyposażenie samolotów. Jednakże nie były one w stanie zapewnić całkowitej samowystarczalności w tym zakresie i w związku z tym niektóre elementy niezbędne do produkcji płatowców i silników lotniczych fabryki polskie zmuszone były sprowadzać z zagranicy. W 1936 r. w kraju nie wytwarzano jeszcze śmigieł metalowych, iskrowników, gaźników i łożysk kulkowych. Władze wojskowe nosiły się z zamiarem uruchomienia produkcji tych niezbędnych części mechanicznych i przewidywały wydatkowanie na ten cel kwoty 2 645 000 zł¹⁰⁴.

Wraz z upaństwowieniem wytwórni lotniczych zrodził się w Departamencie Aeronautyki zamiysł powołania do życia nowych oddziałów filialnych Państwowych Zakładów Lotniczych w rejonie bezpieczeństwa. W czerwcu 1936 r., w związku z pracami nad przygotowaniem 6-letniego planu rozbudowy i modernizacji sił zbrojnych, gen. Rayski wystąpił do Sztabu Głównego z propozycją wybudowa-

¹⁰³ CAW, Szef SG, sygn. L303.1.202. Rozwój prototypów samolotów do roku 1937; "Przegląd Lotniczy" 1933, nr 9, s. 17; "Pracownik Lotnictwa" 1937, nr 6, s. 4; A. Glass, Samoloty RWD, Warszawa 1983, s. 15 - 35.

¹⁰⁴ CAW, SeKOR, sygn. L303.4.226. Wyciąg z zestawienia Kierownictwa Zaopatrzenia Aeronautyki dotyczącego potrzeb pieniężnych na rozbudowę przemysłu lotniczego z listopada 1936 r.

nia w Lublinie drugiej - obok Lubelskiej Wytwórni Samolotów - państwowej fabryki samolotów nowszej konstrukcji oraz wytwórni silników lotniczych w południowej części rejonu bezpieczeństwa, w widłach Wisły i Sanu. Konieczność niezwłocznego przyznania funduszy na ten cel argumentował nagłą potrzebą zwiększenia mocy wytwórczych, niezbędnych do uruchomienia produkcji bombowców PZL-37 oraz samolotów wielozadaniowych PZL-38¹⁰⁵.

Koncepcja budowy nowych wytwórni PZL została zaakceptowana w Sztabie Głównym i Komitecie Obrony Rzeczypospolitej. W opinii czynników wojskowych powstanie nowych fabryk płatowców i silników samolotowych przyczynić się miało nie tylko do umocnienia potencjału obronnego, ale także do zwiększenia zdolności eksportowych przemysłu lotniczego¹⁰⁶. Sztab Główny bez zastrzeżeń przyjął propozycję usytuowania fabryki silników lotniczych w Rzeszowie, Dębicy lub Jaśle, natomiast nie wyraził zgody na lokalizację drugiej wytwórni samolotów w Lublinie, uzasadniając swe stanowisko w tej sprawie potrzebą dekoncentracji przemysłu wojennego, nawet za cenę podniesienia kosztów budowy¹⁰⁷. Ostatecznie w końcu 1936 r. władze wojskowe zdecydowały się na wybór Mielca jako miejsca lokalizacji fabryki płatowców i Rzeszowa dla wytwórni silników lotniczych¹⁰⁸.

Przed samą wojną prawie cały przemysł lotniczy znalazł się pod kontrolą państwa. W skład kompleksu wytwórni państwowych wchodziły cztery fabryki produkujące samoloty konstrukcji metalowej

¹⁰⁵ CAW, Szef ŚG, sygn. I.303.1.15. Pismo szefa Sztabu Głównego gen. W. Stachiewicza do szefa Departamentu Aeronautyki gen. Rayskiego z 18 czerwca 1936 r.

¹⁰⁶ CAW, SeKOR, sygn. I.303.4.128, k. 102. Wydatki inwestycyjne pokrywane z kredytów wojskowych.

¹⁰⁷ CAW, SeKOR, sygn. I.303.4.108. Sprawa budowy fabryki i lotniczej. Notatka zastępcy szefa Sztabu Głównego gen. T. Malinowskiego z konferencji u szefa Departamentu Aeronautyki MSWojsk. w dniu 7 lipca 1936 r.; sygn. I.303.4.136, k. 9. Rozbudowa przemysłu wojennego. Notatka II wiceministra spraw wojskowych gen. A. Litwinowicza z 15 września 1936 r.

¹⁰⁸ CAW, SeKOR, sygn. I.303.4.134. Kolejność inwestycji przemysłu wojennego. Załącznik nr 1 do pisma L. 666/SeKOR/tjn.

i drewnianej oraz trzy zakłady wytwarzające silniki lotnicze¹⁰⁹. Według obliczeń szefa Departamentu Aeronautyki zatrudniały one w końcu 1938 r. 8200 robotników¹¹⁰. Plan rozwoju przemysłu lotniczego na rok budżetowy 1939/40 przewidywał wzrost liczby pracowników do 15 600 osób, w związku z zamierzonym oddaniem do eksploatacji fabryk w Mielcu i Rzeszowie¹¹¹.

O rozwoju przemysłu lotniczego w Polsce zadecydował fakt utworzenia w końcu 1927 r. Państwowych Zakładów Lotniczych. Dały one początek nowoczesnym technologiom i konstrukcjom, wobec których firmy prywatne okazały się przedsiębiorstwami niezdolnymi do skutecznej konkurencji. Konsekwencją zaistniałego stanu rzeczy był proces etatyzacji tej gałęzi przemysłu, który dokonał się pod przemożnym wpływem ówczesnego Dowództwa Lotnictwa z gen. Rayskim na czele. Wyrażał on pogląd, iż:

"Ważny kluczowy przemysł wojenny powinien być w rękach państwa. Kluczowy przemysł wojenny powinien być całkowicie kontrolowany i rozporządzany, najstaranniej broniony przed obcymi agenturami i miejscowymi rekinami"¹¹².

Opinię tę podzielały władze państwowe i w swoich poczynaniach etatystycznych nie były w Europie odosobnione. Wypada zaznaczyć, że w podobnym kierunku zmierzały działania rządu Leona Bluma po zwycięstwie Frontu Ludowego w wyborach parlamentarnych we Francji w czerwcu 1936 r., Już w sierpniu tegoż roku we-

¹⁰⁹ Departamentowi Aeronautyki podlegała również Wojskowa Wytwórnia Balonów w Legionowie, utworzona w 1925 r. Wytwarzała ona różne typy balonów obserwacyjnych i zaporowych. Od 1929 r. uruchomiono w niej produkcję spadochronów na licencji amerykańskiej firmy Yrving, zmieniając przy tej okazji nazwę na Wojskową Wytwórnę Balonów i Spadochronów. Zob. A. Morgała, Polskie samoloty wojskowe..., s. 44.

¹¹⁰ L. Rayski, Słowa prawdy..., s. 31.

¹¹¹ W rzeczywistości w 1939 r., po uruchomieniu zakładów w Mielcu i Rzeszowie, państwowe wytwórnie lotnicze zatrudniały 11 400 - 11 500 pracowników. Por. R. Bartel, J. Chojnacki, T. Królikiewicz, A. Kurowski, Z historii polskiego lotnictwa..., s. 399 - 403; A. Rzepniewski, Wojna powietrzna w Polsce w 1939 r., Warszawa 1970, s. 175.

¹¹² L. Rayski, Słowa prawdy..., s. 40.

szyła w życie ustawa o upaństwowieniu fabryk broni, amunicji i środków transportu. Do końca maja 1937 r. rząd francuski przejął za odszkodowaniem prawie wszystkie przedsiębiorstwa przemysłu lotniczego, a także wiele zakładów produkujących sprzęt i uzbrojenie na potrzeby armii lądowej i marynarki wojennej¹¹³.

Państwowe Zakłady Inżynierii

Spośród zakładów zbrojeniowych najwięcej problemów następczała komercjalizacja warsztatów i wytwórni silnie związanych z zapleczem technicznym poszczególnych służb wojskowych. Obok wyspecjalizowanej produkcji, zajmowały się one głównie naprawą zużytego sprzętu, wyrobem nietypowych części zamiennych, montażem różnorodnych konstrukcji pochodzenia zagranicznego. Zadania wypełniane przez te zakłady, zwłaszcza czynności remontowe, utrudniały zastosowanie pełnego rozrachunku gospodarczego. Poważną przeszkodę stanowiła również ich daleko posunięta dekoncentracja oraz stosunkowo niewielkie rozmiary. Pierwszym krokiem do zmiany istniejącego stanu rzeczy była gruntowna reorganizacja zakładów zaplecza technicznego przeprowadzona w październiku 1927 r. Władze wojskowe postanowiły wówczas połączyć Centralne Warsztaty Samochodowe, Centralne Warsztaty Łączności oraz Centralne Warsztaty Saperskie w jedną całość, tworząc Centralne Warsztaty Inżynierii. W myśl wytycznych Ministerstwa Spraw Wojskowych miały one za zadanie wytwarzanie nowego sprzętu oraz remontowanie i doskonalenie istniejącego wyposażenia wojsk technicznych, przy zastosowaniu materiałów krajowych. CWInż. nie stanowiły jednak samodzielnej jednostki gospodarczej, wchodziły bowiem w skład Centralnych Zakładów Inżynierii, podległych Departamentowi Inżynierii MSWojsk.¹¹⁴

¹¹³ Sprawozdanie Komisji do Zbadania Gospodarki Przedsiębiorstw Państwowych, Warszawa 1939, s. 29; N. Gajl, Rozwój przedsiębiorczości państwowej we Francji, (w:) Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. Nauki Humanistyczno-Społeczne, seria I, z. 18, s. 127 - 128.

¹¹⁴ Oprócz tego do Centralnych Zakładów Inżynierii należały Centralne Składnice Inżynierii oraz Instytut Badań Inżynierii, któ-

Na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z 19 marca 1928 r. Centralne Warsztaty Inżynierii wydzielone zostały z ogólnej administracji państwowej i uzyskały osobowość prawną, stając się samodzielnym podmiotem gospodarczym. Nowe przedsiębiorstwo, o nazwie Państwowe Zakłady Inżynierii w Warszawie, składało się początkowo z trzech zakładów: Państwowej Wytwórni Samochodów (dawniej CWS) przy ul. Terespolskiej, Państwowej Wytwórni Łączności przy ul. Chmielnej oraz Państwowej Wytwórni Saperskiej przy ul. Górczewskiej. Dyrekcja Główna mieściła się przy ul. Terespolskiej¹¹⁵. W czerwcu 1928 r., na mocy rozkazu ministra spraw wojskowych, przyłączona została do PZInż. Stocznia i Warsztaty w Modlinie, obejmująca dawne Centralne Warsztaty Marynarki Wojennej wraz z portem rzeczny na Wiśle¹¹⁶. Wszystkie te wytwórnie były wówczas stosunkowo niewielkimi zakładami. W maju 1930 r. zatrudniały łącznie 1621 pracowników, w tym Państwowa Wytwórnia Samochodów 748 osób, Państwowa Wytwórnia Łączności 233 osoby, Państwowa Wytwórnia Saperska 344 osoby i Stocznia w Modlinie 296 osób¹¹⁷.

Państwowe Zakłady Inżynierii stanowiły z początku konglomerat wytwórni o silnie zróżnicowanym profilu produkcji. Wchodząca w ich skład Państwowa Wytwórnia Samochodów zajmowała powierzchnię 20 ha i była wyposażona w około 360 obrabiarek. Posiadała oddział montażowy samochodów, motocykli i czołgów, oddział obróbki cieplnej i mechanicznej oraz biuro techniczne z modelarnią.

ry zajmował się analizą jakości materiałów i wyposażenia sprzętowego wojsk technicznych, projektowaniem, doskonaleniem i określeniem norm technicznych oraz odbiorem gotowych przedmiotów wyposażenia wojskowego. Po rozwiązaniu CZInż. Instytut ten zmienił nazwę na Instytut Techniki Wojskowej. Zob. W. Głazek, Historia zakładów saperskich w odrodzonej Polsce, "Przegląd Wojskowo-Techniczny. Saper", grudzień 1928, t. IV, z. 6, s. 948 - 950; 15-lecie Państwowych Zakładów Inżynierii, "Polska Zbrojna" nr 319 z 17 listopada 1933 r.

¹¹⁵ Dz. URP 1928, nr 45, poz. 429.

¹¹⁶ P. Stawecki, Przemysł wojenny Warszawy..., s. 281.

¹¹⁷ AAN, KEM, sygn. 1283, Wykaz zatrudnienia w niektórych zakładach wojskowych. Pismo Ministerstwa Spraw Wojskowych do Prezydium Rady Ministrów z 13 maja 1930 r.

W Państwowej Wytwórni Łączności funkcjonowały wydziały: radio-techniczny, telegraficzny, telefoniczny i mechaniczny. Fabryka wytwarzała - obok sprzętu teletechnicznego - maszty antenowe, kondensatory, prądnice, silniki elektryczne oraz przyrządy pomiarowe. Państwowa Wytwórnia Saperska produkowała łodzie, pontony, konstrukcje mostowe i różne wyroby z drewna na potrzeby wojskowe, a ponadto wykonywała remonty parowozów, kotłów i maszyn parowych. Z kolei w Stoczni Modlińskiej wyrabiano i remontowano większe rzeczne jednostki pływające i małe morskie¹¹⁸.

W latach 1928 - 1930 władze wojskowe zmierzały najwyraźniej do przekształcenia Państwowych Zakładów Inżynierii w producenta sprzętu motoryzacyjnego. W Państwowej Wytwórni Samochodów wytwarzano systemem warsztatowym pojazdy osobowe i sanitarne "CWS" z silnikiem czterosuwowym konstrukcji inż. Tadeusza Tańskiego. Do 1931 r. zmontowano około 80 samochodów tego typu oraz 200 silników do łodzi pontonowych. Produkcja ta została jednak wstrzymana z uwagi na zbyt wysokie koszty wyrobów¹¹⁹. Dależy postęp wytwórczości pojazdów samochodowych napotykał na przeszkody w postaci braku kapitałów oraz nowoczesnych rozwiązań konstrukcyjnych i technologicznych sprzętu motoryzacyjnego dla wojska, zwłaszcza w zakresie broni pancernej¹²⁰. Do rozwoju produkcji nowoczesnych pojazdów mechanicznych nie przyczynił się w dostatecznym stopniu kapitał prywatny. W latach dwudziestych powstało w Warszawie kilka montowni samochodów marek zagranicznych z gotowych części importowanych, jednakże produkcja tych zakładów była niewielka, a ich żywot krótkotrwały. W 1926 r. uruchomiona została montownia Forda przy ul. Wolskiej, wytwarzająca samochody osobowe i ciężarowe, jednak jej działalność ustała w końcu następnego roku. W 1927 r. powstała wytwórnia "As",

¹¹⁸ Przemysł i handel 1918 - 1928. Opisy poszczególnych przedsiębiorstw i instytucji, Warszawa 1928, s. 159 - 165.

¹¹⁹ K. Groniowski, Technika motoryzacyjna w Polsce w okresie międzywojennym, Wrocław 1965, s. 104.

¹²⁰ Sprawozdanie Komisji Budżetowej o preliminarzu Ministerstwa Spraw Wojskowych na rok 1932/33. Sejm III kadencji, druk 441, cz. 6, s. 12.

montująca pojazdy w oparciu o własny typ podwozia, ale z francuskim silnikiem i skrzynią biegów. W rok później fabrykę montażową zorganizował jeden z największych koncernów przemysłowych "General Motors". Jej zdolność produkcyjna dochodziła do około 200 samochodów rocznie. Wszystkie montownie prywatne uległy likwidacji w okresie wielkiego kryzysu. Egzystencji tego rodzaju zakładów nie sprzyjał brak szerokiego rynku zbytu, który zmniejszał opłacalność wytwarzania, a w latach złej koniunktury zmuszał do zaniechania produkcji¹²¹.

Ministerstwo Spraw Wojskowych wiązało duże nadzieje na rozwój przemysłu samochodowego z działalnością Zakładów Mechanicznych "Ursus" S.A., które od 1920 r. specjalizowały się w budowie silników Diesla o mocy 600 KM, traktorów rolniczych oraz armatury do pary wodnej i gazu. Firma wykonywała również specjalne zamówienia rządowe na wyrób maszyn amunicyjnych oraz remonty samochodów wojskowych¹²². W związku z dążeniem władz wojskowych do uruchomienia w "Ursusie" produkcji sprzętu motoryzacyjnego przedsiębiorstwo na mocy uchwały Komitetu Ekonomicznego Ministrów otrzymało kredyt wartości około 500 000 dolarów. Dzięki temu mogło ono dokonać nowej emisji akcji i podwyższyć kapitał zakładowy z 25 mln marek w 1920 r. do 537 mln marek w 1923 r. Środki finansowe uzyskane od państwa firma przeznaczyła na wykup terenów pod budowę nowej fabryki w Czechowicach pod Warszawą, wznoszenie hal fabrycznych i kupno części maszyn. Pożyczka państwowa nie wystarczyła na wybudowanie wytwórni samochodów. W następstwie gwałtownej inflacji w 1923 r. uległa dewaluacji ze znaczną szkodą dla skarbu państwa¹²³.

¹²¹ E. Brzosko, *Rozwój transportu w Polsce w latach 1918 - 1939*, Szczecin 1982, s. 183.

¹²² Przedsiębiorstwo utworzone zostało w 1893 r. przez inżynierów polskich: Ludwika Rossmanna, Emila Schönfelda i Kazimierza Mateckiego. Do 1920 r. funkcjonowało pod firmą Towarzystwo Udziałowe Specjalnej Fabryki Armatur i Motorów "Ursus" w Warszawie. Zob. *Spółki akcyjne w Polsce 1922/23 r.*, s. 152 - 153; *Przemysł i handel 1918 - 1928. Opisy...*, s. 169.

¹²³ P. Stawecki, *Przemysł wojenny Warszawy...*, s. 282.

W 1924 r. Zakłady Mechaniczne "Ursus" w wyniku przetargu publicznego zawarły z Departamentem Technicznym MSWojsk. umowę o dostawę 600 samochodów ciężarowych typu "Berliet" oraz 450 wozów półciężarowych na licencji firmy włoskiej "SPA". Warunki kontraktu przewidywały realizację zamówienia w trzech ratach rocznych w okresie 1925 - 1927. Zgodnie z porozumieniem pierwsza partia samochodów miała być wykonana w macierzystych wytwórniach francuskich i włoskich, przy czynnym współudziale wysłanych na przeszkolenie pracowników "Ursusa". Zdobyte przez nich umiejętności praktyczne firma zamierzała wykorzystać do szybszego opanowania produkcji sprzętu motoryzacyjnego w kraju. Według umowy druga partia samochodów miała być zmontowana w Warszawie z gotowych części importowanych, a dopiero trzecią partię "Ursus" zamierzał wykonać całkowicie we własnych zakładach. Pomimo korzystnych warunków kontraktu firma nie była w stanie wywiązać się z przyjętych zobowiązań. Wadliwa organizacja pracy oraz niedostatek wykwalifikowanych robotników uniemożliwiły terminowe zmontowanie partii samochodów typu "SPA" oraz spowodowały konieczność rezygnacji z wytwarzania pojazdów ciężarowych typu "Berliet"¹²⁴. Własną produkcję samochodów w Czechowicach uruchomiono dopiero w 1929 r., a zasadniczą przyczyną poważnego opóźnienia był nieefektywny sposób wykorzystania środków inwestycyjnych. "Ursus", zamiast dążyć do szybkiego uruchomienia fabryki samochodów o zgodnej z umową zdolności produkcyjnej 350 pojazdów rocznie, zmierzał do wybudowania zakładów dwukrotnie większych - o mocy wytwórczej 750 samochodów rocznie na jedną zmianę. Jednocześnie część nakładów inwestycyjnych firma wydatkowała na budowę odlewni żeliwa o wydajności 3600 ton rocznie, a więc znacznie przekraczającej nie tylko potrzeby produkcyjne wytwórni samochodów w Czechowicach, ale także "starej" fabryki silników przemysłowych, znajdującej się w Warszawie przy ul. Wolskiej¹²⁵. Przy realizacji

¹²⁴ E. Brzosko, *Rozwój transportu...*, s. 182.

¹²⁵ K. Groniowski, *Technika motoryzacyjna...*, s. 108; Ursus. Praca zbiorowa pod red. A. Orłowskiego, Warszawa 1978, s. 20.

wymienionych inwestycji Zakłady Mechaniczne "Ursus" korzystały z wydatnej pomocy finansowej skarbu państwa, która miała postać gwarancji kredytowych na dostawę zagranicznych urządzeń technicznych oraz pożyczek gotówkowych na rozbudowę przedsiębiorstwa. Zadłużenie "Ursusa" w Banku Gospodarstwa Krajowego osiągnęło kwotę 20 mln zł, podczas gdy kapitał zakładowy wynosił 1 612 500 zł. W następstwie emisji akcji przeprowadzonej w 1927 r. kapitał ten podniesiony został do 15 mln zł i znalazł się prawie w całości (99,3%) w posiadaniu państwa. W kwietniu 1930 r. BGK, pod naciskiem Ministerstwa Spraw Wojskowych, wydzierżawił Zakłady Mechaniczne "Ursus" Państwowym Zakładom Inżynierii za symboliczną kwotę 1000 zł, a ponadto udzielił pożyczki w wysokości 3 600 000 zł na bardzo dogodnych warunkach¹²⁶.

Państwowe Zakłady Inżynierii, przejmując w eksploatację cały majątek Zakładów Mechanicznych "Ursus" S. A., nie tylko pozbyły się konkurenta na szczupłym rynku motoryzacyjnym, ale uzyskały dzięki temu korzystniejsze warunki techniczne do podjęcia seryjnej produkcji samochodów. Na drodze wiodącej do tego celu piętrzyły się jednak znaczne trudności. W szczególności brak środków finansowych uniemożliwiał opracowanie nowoczesnego pojazdu własnej konstrukcji. W tej sytuacji jedynym możliwym rozwiązaniem problemu motoryzacji stawał się zakup licencji zagranicznych. Władzom wojskowym zależało w pierwszej kolejności na uruchomieniu produkcji samochodów ciężarowych, które mogłyby być przydatne dla armii. W dniu 6 maja 1930 r., po żmudnych pertraktacjach, PZInż. podpisały umowę licencyjną ze szwajcarską firmą "Adolf Saurer", wytwarzającą ciężarówki o dużej ładowności (3,5 - 5 ton) i autobusy z silnikami wysokoprężnymi. W związku z tą umową i za pośrednictwem Hipolita Saurera PZInż. uzyskały dwuletnią pożyczkę w kwocie 1 mln dolarów w Société de Banque Suisse w Zurychu, z prawem prolongaty terminu jej spłaty¹²⁷.

¹²⁶ CAW, Biuro Przem. Woj. MSWojsk., sygn. I.300.56.86. Szczegółowe sprawozdanie z działalności przedsiębiorstw o kapitale mieszanym za rok 1937 wzgl. 1937/38, s. 2; Spółki akcyjne w Polsce 1928 r., s. 161; T. Bernadzikiewicz, Udział państwa w spółkach handlowych, Warszawa 1938, s. 49 - 50.

¹²⁷ Sprawozdanie Komisji Budżetowej o preliminarzu Ministerstwa Spraw Wojskowych na rok 1932/33, s. 13 - 14.

Produkcję samochodów marki "Saurer" umiejscowiono w Zakładach Mechanicznych "Ursus". Zgodnie z przyjętym planem PZInż. miały wytwarzać 700 samochodów rocznie¹²⁸. Rozpoczęcie wytwarzania pojazdów tego typu przypadło na okres głębokiego załamania koniunktury i drastycznego ograniczenia wydatków budżetowych państwa. PZInż., które w 80% pracowały na rzecz Ministerstwa Spraw Wojskowych, nie mogły liczyć na wzrost zamówień państwowych. Równocześnie wskutek ogólnego kryzysu zmniejszyła się produkcja przedsiębiorstwa na rynek prywatny. W lipcu 1931 r. PZInż. liczyły się z koniecznością redukcji zatrudnienia we własnych fabrykach. Zwolnienia z pracy objąć miały ogółem 570 pracowników fizycznych i umysłowych we wszystkich wytwórniach - za wyjątkiem fabryki pojazdów mechanicznych w Czechowicach, która dzięki zapoczątkowaniu produkcji samochodów typu "Saurer" mogła utrzymać zatrudnienie na dotychczasowym poziomie 426 robotników i 100 pracowników umysłowych¹²⁹.

Umowa z firmą "Saurer" stworzyła warunki do podjęcia produkcji samochodów ciężarowych i autobusów na skalę przemysłową. W praktyce jednak koszty wytwarzania okazały się bardzo wysokie, a same pojazdy nie znajdowały nabywców na wolnym rynku. W związku z tym nie mogło być mowy o osiągnięciu pierwotnie planowanej zdolności produkcyjnej. W 1932 r. zmontowano zaledwie 70 autobusów marki "Saurer" z części importowanych, zaś w latach 1933 - 1934 opuściło fabrykę "Ursus" 113 autobusów i wozów ciężarowych tego samego typu, przeznaczonych dla komunikacji autobusowej PKP, lotnictwa wojskowego, saperów i artylerii. Niewątpliwym osiągnięciem PZInż. było opanowanie produkcji, a następnie udoskonalenie licencyjnego silnika wysokoprężnego, który znalazł zastosowanie w broni pancernej i pojazdach wojskowych. W latach trzydziestych Zakłady Mechaniczne "Ursus" zainstalowały go m.in. w 425 czołgach rozpoznawczych TKS, 150 czołgach lekkich 7TP oraz

¹²⁸ AAN, KEM, sygn. 1138. Wnioski w sprawie poparcia rozwoju przemysłu samochodowego.

¹²⁹ AAN, KEM, sygn. 1138. Pismo Państwowych Zakładów Inżynierii do Komitetu Ekonomicznego Ministrów z 6 lipca 1931 r.

w 54 ciągnikach gąsienicowych C7P przeznaczonych dla 18 moździerzy 220 mm, zakupionych w firmie "Škoda" dla pułku artylerii najcięższej¹³⁰.

Dla polityki motoryzacyjnej władz wojskowych zasadnicze znaczenie miało rozwiązanie sprawy podjęcia przez PZInż. produkcji samochodów osobowych i ciężarowych lżejszego typu. Zakup licencji natrafiał jednak na przeszkody ze strony firm zagranicznych, które nie były zainteresowane rozwojem przemysłu samochodowego w Polsce. Rząd spodziewał się pomocy w tej sprawie ze strony Francji, jako naturalnej sojuszniczki, mającej znaczny dorobek w zakresie produkcji samochodów. Jednakże rozmowy prowadzone w latach 1930 - 1931 z firmą "Citroen" dowiodły, że kapitał francuski dążył do stworzenia w Polsce dogodnego i uprzywilejowanego rynku dla swoich wyrobów, natomiast przeciwny był rozwojowi polskiego przemysłu motoryzacyjnego¹³¹. Z kolei nieliczne wstępne oferty firm amerykańskich i angielskich nie odpowiadały wymaganiom strony polskiej, wobec czego nie prowadzono z nimi dalszych pertraktacji. Uwagę władz wojskowych zwróciła jedynie propozycja udostępnienia licencji i udzielenia pomocy przy uruchomieniu produkcji przedstawiona przez S. A. "Fiat" w Turynie. Oferta firmy włoskiej już w samych założeniach opracowana była bardzo szczegółowo i zawierała warunki, które wydawały się możliwe do przyjęcia przez stronę polską. Wobec tego w dniu 21 września 1931 r. Państwowe Zakłady Inżynierii podpisały z "Fiatem" umowę licencyjną i na tej podstawie otrzymały prawo produkcji wozów ciężarowych i osobowych oraz pojazdów specjalnych¹³². Według kontraktu fabrykę miało opuszczać rocznie 1500 samochodów "Polski Fiat", lecz ilość

¹³⁰ K. Groniowski, Technika motoryzacyjna..., s. 105, 114 - 115.

¹³¹ Pismo ambasadora RP w Paryżu A. Chłapowskiego do ministra spraw zagranicznych A. Zaleskiego z 22 września 1931 r. w sprawie kontraktu z firmą "Fiat", (w:) Z. Landau, J. Tomaszewski, Kapitały obce w Polsce 1918 - 1939. Materiały i dokumenty, Warszawa 1964, s. 110 - 112, dok. nr 31; T. Grabowski, Inwestycje zbrojeniowe..., s. 66.

¹³² Sprawozdanie Komisji Budżetowej o preliminarzu Ministerstwa Spraw Wojskowych na rok 1932/33, s. 14 - 15.

ta mogła być zwiększona do 3000 pojazdów. Umowa przewidywała ponadto produkcję samochodów ciężarowych 2,5-tonowych "Fiat 621 L", autobusów na podwoziu "621 R", samochodów czteroosobowych "Fiat 508" oraz średnilitrażowych "Fiat 518". Strona włoska zobowiązała się dostarczyć dokumentację techniczną i wyposażenie dla wytwórni oraz przeprowadzić szkolenie polskich specjalistów we własnych zakładach w Turynie¹³³.

Państwowe Zakłady Inżynierii nie posiadały odpowiednich warunków lokalowych do uruchomienia produkcji "Fiatów". W związku z tym postanowiły utworzyć nową fabrykę przy ul. Terespolskiej, wykorzystując do tego celu zabudowania przechowalni samochodów zdeponowanych, usytuowane w sąsiedztwie Państwowej Wytwórni Samochodów. W latach 1932 - 1933, dzięki gruntownej przebudowie pomieszczeń magazynowych, powstała ogromna hala produkcyjna o trzech nawach i powierzchni 21 000 m². Nowy zakład został oddany do eksploatacji w kwietniu 1934 r. i otrzymał miano Fabryki Samochodów Osobowych i Półciężarowych¹³⁴.

Do dnia 31 grudnia 1934 r. Państwowe Zakłady Inżynierii wydatkowały na inwestycje dla wytwórni samochodowych i broni pancерnej ogółem 25,4 mln zł, z czego na budowę nowej fabryki "Fiat" przypadało 13,5 mln zł. Do tego czasu w Państwowej Wytwórni Samochodów zmontowano z części importowanych 1580 pojazdów osobowych i półciężarowych "Polski Fiat". Po uruchomieniu Fabryki Samochodów Osobowych i Półciężarowych rozpoczęto wyrób silników i podwozi "621" z elementów i materiałów krajowych. W lipcu 1935 r. zainaugurowano produkcję wozów osobowych "Fiat 508", a do końca roku wykonano ogółem 1550 samochodów osobowych i półciężarowych na licencji "Fiata" o wartości 19,5 mln zł¹³⁵. Program produkcyjny PZInż. na rok 1936 zakładał zmontowanie 3150

¹³³ AAN, KEM, sygn. 1137. Motoryzacja Polski w świetle opinii 1934 r.; sygn. 1138. Protokół Komisji Międzyministerialnej powołanej w sprawie opracowania zagadnienia przemysłu motoryzacyjnego.

¹³⁴ K. Groniowski, Technika motoryzacyjna..., s. 105.

¹³⁵ CAW, SeKOR, sygn. I.303.4.203. Szczegółowe cyfry produkcji PZInż. od 1934 r.

wozów rozmaitych typów dla odbiorców rynkowych i wojskowych, w tym: 1250 samochodów półciężarowych "Fiat 621", 1250 samochodów małolitrażowych "Fiat 508" i 300 średniolitrażowych "Fiat 518". Dyrekcja przedsiębiorstwa w memoriale z 8 czerwca tegoż roku określała zdolności wytwórcze wszystkich fabryk samochodów PZInż. na 4500 - 4800 wozów i przewidywała możliwość zwiększenia mocy produkcyjnych do 6500 pojazdów rocznie pod warunkiem poczynienia dodatkowych nakładów inwestycyjnych w kwocie 10 - 12 mln zł¹³⁶. Realizacja zamierzeń inwestycyjnych wydawała się z początku problematyczna - tym bardziej, że opracowany we wrześniu 1936 r. program rozbudowy przemysłu wojennego nie uwzględniał nakładów na rozwój broni pancernej i przemysłu motoryzacyjnego¹³⁷. Ponadto Państwowe Zakłady Inżynierii nie dysponowały własnymi funduszami na rozwój przedsiębiorstwa, ponieważ w swej działalności eksploatacyjnej do 1937 r. przynosiły straty lub nikłe zyski¹³⁸. Pomimo tych niekorzystnych uwarunkowań nakłady inwestycyjne utrzymywały się na stosunkowo wysokim poziomie. W roku budżetowym 1937/38 PZInż. otrzymały z kredytów na rozbudowę przemysłu wojennego ponad 6,2 mln zł, zaś w r. 1938/39 około 6,7 mln zł¹³⁹. Plan inwestycyjny na r. 1939/40 przewidywał wydat-

¹³⁶ CAW, SeKOR, sygn. L303.4.203. Memoriał dyrekcji Państwowych Zakładów Inżynierii w sprawie przemysłu samochodowego z 8 czerwca 1936 r.

¹³⁷ CAW, SeKOR, sygn. L303.4.136, k. 9. Rozbudowa przemysłu wojennego. Notatka II wiceministra spraw wojskowych z 15 września 1936 r.

¹³⁸ Dopiero w 1938 r. PZInż. pokryły z zysku eksploatacyjnego własne wydatki inwestycyjne w kwocie 2 140 000 zł. Por. Uwagi Kontroli Państwowej o zamknięciach rachunków państwa i wykonaniu budżetu za 1933/34 rok, s. 161; Sprawozdanie Kontroli Państwowej z działalności za rok budżetowy 1936/37. Część II szczegółowa, z. 3. Ministerstwo Spraw Wojskowych, s. 89; AAN, Min. Skarbu, sygn. 5135. Wydatki inwestycyjne w państwowych przedsiębiorstwach skomercjalizowanych podległych MSWojsk. pokryte z zysku eksploatacyjnego.

¹³⁹ AAN, Min. Skarbu, sygn. 18, k. 82. Inwestycje państwowych przedsiębiorstw skomercjalizowanych; CAW, SeKOR, sygn. L303.4.136, k. 79. Plan zużycia kredytu 60 mln zł na rozbudowę przemysłu wojennego na rok 1938/39.

kowanie z kredytów wojskowych 2 039 500 zł na modernizację wytwórni samochodów i broni pancernej w Czechowicach oraz 3 mln 655 tys. zł ze środków własnych przedsiębiorstwa, które w większej części miały być przeznaczone na rozbudowę Stacji Obsługi "Fiata" w Warszawie, hali montażowej w Stoczni Modlińskiej oraz zakup maszyn i urządzeń dla wszystkich wytwórni PZInż.¹⁴⁰

W związku z przestawieniem się na produkcję samochodów licencyjnych Państwowe Zakłady Inżynierii ulegały stopniowej, acz gruntownej reorganizacji. Już w czerwcu 1931 r. ze składu przedsiębiorstwa wyłączono Państwową Wytwórnę Łączności, którą przekazano nowo powstałym Państwowym Zakładom Tele i Radiotechnicznym. W czerwcu 1932 r. zlikwidowano Państwową Wytwórnę Saperską w Warszawie, a jej warsztaty przeniesiono do Modlina. Na początku 1937 r. Państwowa Wytwórnia Samochodów została przyłączona do Fabryki Samochodów Osobowych i Półciężarowych i odtąd tworzyły one jeden zakład przemysłowy. Od tego momentu Państwowe Zakłady Inżynierii składały się z następujących wytwórni:

1. Zakładów Mechanicznych i Metalurgicznych "Ursus" w Czechowicach;
2. Fabryki Silników i Armatur "Ursus" w Warszawie;
3. Fabryki Samochodów Osobowych i Półciężarowych w Warszawie;
4. Stacji Obsługi Samochodów w Warszawie;
5. Stoczni w Modlinie.

W dniu 31 grudnia 1937 r. PZInż. dysponowały kapitałem zakładowym w wysokości 22 272 000 zł, posiadały majątek trwały o wartości 29 795 000 zł oraz zatrudniały łącznie we wszystkich wy-

¹⁴⁰ CAW, SeKOR, sygn. I.303.4.115. Plan rozdziału kredytów potrzebnych na rozbudowę przemysłu wojennego i uruchomienie produkcji w okresie budżetowym 1939/40; AAN, Min. Skarbu, sygn. 23, k. 30. Pismo II wiceministra spraw wojskowych gen. A. Litwinowicza do ministra skarbu E. Kwiatkowskiego z 18 lipca 1939 r. oraz odpis pisma dyrekcji Państwowych Zakładów Inżynierii do Ministerstwa Spraw Wojskowych z 13 czerwca 1939 r.

twórniach 6356 pracowników, w tym 5026 fizycznych i 1330 umysłowych¹⁴¹.

W następstwie reorganizacji i poniesionych nakładów inwestycyjnych PZInż. przekształciły się w przedsiębiorstwo o wyraźnie motoryzacyjnym profilu produkcji. Zakłady "Ursus" w Czechowicach wytwarzały na potrzeby wojska samochody ciężarowe "Saurer", czołgi, ciągniki artyleryjskie, licencyjne silniki lotnicze "Jupiter-Junior" do samolotów szkoleniowych, silniki do motocykla "Sokół", odlewy z żeliwa, stopów aluminiowych i brązu. Stara wytwórnia "Ursusa" w Warszawie dostarczała silniki wysokoprężne dla przemysłu, armaturę do pary i wody oraz silniki specjalne "Nahab" do trawlerów. Natomiast w Modlinie, obok sprzętu saperskiego, produkowano łodzie motorowe i trałowce dla marynarki wojennej¹⁴². Wśród wytwórni PZInż. najbardziej dynamicznie rozwijała się Fabryka Samochodów Osobowych i Półciężarowych, zwiększając z roku na rok asortyment wyrobów i liczbę wytwarzanych pojazdów mechanicznych na licencji "Fiata" oraz własnej konstrukcji (tab. 16). W latach 1933 - 1939, wspólnie z Państwową Wytwórnią Samochodów (dawniej ČWS), wyprodukowała 23 000 różnych typów samochodów dla wojska i odbiorców rynkowych, w tym 13 700 wozów ciężarowych, autobusów i ciągników na podwoziach "621 L" i "621 R", 9300 pojazdów osobowych, półciężarowych i łazików terenowych. Oprócz tego wytworzyła w tym okresie około 5000 motocykli marki "Sokół" o pojemności silnika 600 cm³ i 1000 cm³¹⁴³.

¹⁴¹ CAW, Biuro Przem. Woj. MSWojsk., sygn. I.300.56.86. Szczegółowe sprawozdanie z działalności przedsiębiorstw..., Zestawienie państwowych przedsiębiorstw skomercjalizowanych; P. Stański, Z dziejów przemysłu wojennego..., cz. II, s. 227 - 234.

¹⁴² Ogółem do lipca 1939 r. Zakłady Mechaniczne "Ursus" wyprodukowały 735 czołgów, 700 ciągników, w tym 200 gąsienicowych, ponad 1000 samochodów "Ursus" i "Saurer", około 1500 motocykli "Sokół" dla wojska i około 1000 dla odbiorców cywilnych, a ponadto silniki lotnicze i silniki dla rolnictwa. Por. R. Szubański, Polska broń pancerna w 1939 roku, Warszawa 1982, s. 36; "Ursus" 1893 - 1983. 90 lat Zakładów Mechanicznych "Ursus", Warszawa 1983, s. 23 - 24.

¹⁴³ K. Groniowski, Technika motoryzacyjna..., s. 113 - 114.

Produkcja samochodów
w Fabryce Samochodów Osobowych i Półciężarowych
PZInż. w latach 1935 - 1939

Rodzaj samochodów	Rok				Plan na rok 1939
	1935	1936	1937	1938	
Ciężarowe i autobusy	1500	2300	2800	3300	3800
Osobowe i półciężarowe	-	1200	2200	2700	3200
Razem	1500	3500	5000	6000	7000

Źródło: K. Groniowski, *Technika motoryzacyjna w Polsce w okresie międzywojennym*, Wrocław 1965, s. 113.

Państwowe Zakłady Inżynierii w znacznej mierze przyczyniły się do rozwoju przemysłu pomocniczego, dzięki więzom kooperacyjnym utrzymywanym z licznymi firmami krajowymi. Na potrzeby PZInż. pracowało od 6000 do 8000 robotników zatrudnionych w około 200 zakładach przemysłowych. Do największych kooperantów należały: S. A. "H. Cegielski" w Poznaniu, S. A. Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich, Towarzystwo Starachowickich Zakładów Górniczych S. A., S. A. Lilpop, Rau i Loewenstein w Warszawie, Pierwsza Fabryka Lokomotyw S. A. w Chrzanowie oraz S. A. "Stomil" w Poznaniu¹⁴⁴. Zacieśniająca się z upływem czasu współpraca z tymi firmami podyktowana była koniecznością ograniczenia udziału części importowanych w produkcji samochodów. Cel ten udało się w znacznej mierze osiągnąć, bowiem w końcu 1938 r. PZInż. sprowadzały z zagranicy jedynie łożyska kulkowe i blachy nadwoziowe. Wsad dewizowy do samochodów osobowych "Fiat 508" wynosił 10% kosztów produkcji, a do samochodów ciężarowych zaledwie 4,5%¹⁴⁵.

¹⁴⁴ A. Bocheński, *Wędrowki po dziejach przemysłu polskiego*, cz. III, Warszawa 1971, s. 169.

¹⁴⁵ J. Lech-Pierozżyński, *Napad na polskich konstruktorów*, "Polska Zbrojna" nr 300 z 30 października 1938 r.

Działalność produkcyjna Państwowych Zakładów Inżynierii od samego początku cieszyła się silnym poparciem i opieką ze strony rządu. Dzięki staraniom Ministerstwa Spraw Wojskowych wprowadzono wysokie cła ochronne na importowane pojazdy mechaniczne i części zamienne. W dniu 31 lipca 1934 r. Komitet Ekonomiczny Ministrów sformułował ogólne wytyczne polityki motoryzacyjnej, które określały zasady premiowania PZInż. za wykonanie programu produkcyjnego, ustalanego corocznie przez Ministerstwo Spraw Wojskowych w porozumieniu z Ministerstwem Przemysłu i Handlu. Konieczność wypłacania dotacji w postaci premii spowodowana była nierentownością produkcji samochodów ciężarowych, półciężarowych i wozów specjalnych na potrzeby armii¹⁴⁶.

Protekcyjna polityka rządu sprzyjała wprawdzie stopniowemu rozwojowi PZInż., jednakże z uwagi na ograniczone możliwości finansowe państwa nie była w stanie przyczynić się do postępu motoryzacji kraju. Wręcz przeciwnie, prohibicyjne stawki celne na samochody importowane, wysokie podatki i opłaty na Państwowy Fundusz Drogowy spowodowały pod tym względem głęboki regres w okresie wielkiego kryzysu gospodarczego¹⁴⁷. Konsekwencją tej polityki oraz zubożenia potencjalnych nabywców pojazdów mechanicznych było zmniejszenie się w latach 1930 - 1934 liczby zarejestrowanych w Polsce samochodów z 39 391 do 25 869¹⁴⁸. W zaistniałej sytuacji protekcjonizm ochraniający interesy PZInż. spotkał się z negatywną oceną części opinii publicznej, która zwracała władzom uwagę na konieczność zniesienia państwowego monopolu produkcji samochodów oraz potrzebę założenia w kraju montowni pojazdów zagranicznych¹⁴⁹. Pod wpływem krytyki władze

¹⁴⁶ AAN, KEM, sygn. 1138. Wniosek ministra przemysłu i handlu, ministra komunikacji oraz ministra skarbu na Komitet Ekonomiczny Ministrów w sprawie ogólnych wytycznych przemysłu samochodowego z 31 lipca 1934 r.

¹⁴⁷ Z. Landau, J. Tomaszewski, Wielki kryzys 1930 - 1935, Warszawa 1982, s. 311 - 312.

¹⁴⁸ Mały Rocznik Statystyczny 1939, s. 199.

¹⁴⁹ Motoryzacja Polski w świetle opinii publicznej, cz. II, Warszawa 1934, s. 37 - 48.

państwowe próbowały powstrzymać niekorzystne tendencje na rynku motoryzacyjnym, obniżając na początku 1935 r. stawki celne na samochody mało- i średniolitrazowe. Posunięcie to wpłynęło co prawda na spadek cen wozów osobowych o 25%, jednakże nie przyczyniło się do zwiększenia taboru samochodowego¹⁵⁰.

Pogarszający się stan motoryzacji kraju spowodował polaryzację poglądów na tę sprawę w rządzie i we władzach wojskowych. Ministerstwo Spraw Wojskowych oraz Ministerstwo Przemysłu i Handlu opowiadały się za kontynuowaniem dotychczasowej polityki, preferującej rozwój państwowego przemysłu samochodowego. Odmienne stanowisko zajmowały Ministerstwo Komunikacji i Sztab Główny, które wychodziły z założenia, iż PZInż., nawet przy pełnym wykorzystaniu swych mocy produkcyjnych, długo jeszcze nie będą w stanie pokryć potrzeb mobilizacyjnych armii¹⁵¹. Szczególne zaniepokojenie szefa Sztabu Głównego budziła znikoma liczba około 6000 zarejestrowanych pojazdów ciężarowych, pozwalająca w razie wojny na rekwizycję zaledwie 1500 tego typu samochodów, podczas gdy minimalne potrzeby mobilizacyjne szacowano na około 12 000 ciężarówek. Obawy o przyszłość motoryzacji podzielał również generalny inspektor sił zbrojnych gen. Edward Rydz-Śmigły. Z jego inicjatywy sformułowane zostały nowe zasady polityki motoryzacyjnej, które zmierzały do stopniowego ograniczania asortymentu produkcji PZInż. do specjalnych wozów wojskowych, zwiększenia importu ściśle określonych typów pojazdów zagranicznych oraz udzielenia koncesji przedsiębiorstwom krajowym na montaż i produkcję samochodów licencyjnych. Nad realizacją owych ustaleń czuwać miała Komisja Międzyministerialna d/s Motoryzacji Kraju pod przewodnictwem wiceministra komunikacji Juliana Piaseckiego¹⁵².

¹⁵⁰ R. Herget, *Motoryzacja w Polsce, (w:) Dwudziestolecie komunikacji w Polsce Odrodzonej*, Kraków 1939, s. 414.

¹⁵¹ Według oceny gen. Kazimierza Sosnkowskiego zdolności produkcyjne PZInż. umożliwiły w 1936 r. pokrycie zapotrzebowania mobilizacyjnego na specjalny sprzęt wojskowy zaledwie w 18%. Zob. P. Stawecki, *Przemysł wojenny Warszawy...*, s. 285.

¹⁵² W. Stachewicz, *Pisma, t. I. Przygotowania wojenne w Polsce 1935 - 1939*, Paryż 1977, s. 56 - 57, 90 - 91.

Zasadniczym krokiem w kierunku realizacji nowej polityki motoryzacyjnej było zniesienie monopolu produkcyjnego Państwowych Zakładów Inżynierii. W 1936 r. pierwszą koncesję otrzymało Towarzystwo Przemysłowe Zakładów Mechanicznych Lilpop, Rau i Loewenstein, które zobowiązało się do uruchomienia montażu, a następnie produkcji samochodów na licencji firmy General Motors Corporation International. Władze wojskowe zatroszczyły się o to, aby działalność montowni "Lilpopa" ukierunkowana była na wyrób określonych typów samochodów, nie kolidujących z programem produkcyjnym PZInż., a stanowiącym jego uzupełnienie¹⁵³. Umowa licencyjna przewidywała montaż i produkcję średnolitrażowych wozów osobowych typu "Chevrolet" i "Opel-Olimpia", małolitrażowych marki "Opel P4", luksusowych samochodów "Buick", półciężarowych "Opel-Blitz" oraz ciężarowych o ładowności od 3 do 6 ton¹⁵⁴.

Montownia samochodów licencyjnych uruchomiona została w końcu 1936 r. w fabryce "Lilpopa" przy ul. Bema w Warszawie. W latach 1937 - 1939 wytwarzała wozy osobowe i ciężarowe z podzespołów dostarczanych przez koncern General Motors. Zgodnie z warunkami koncesji firma starała się stopniowo zwiększać udział w gotowym wyrobie części samochodowych produkowanych w kraju, takich jak: akumulatory, ogumienie, koła, ramy, maski, zbiorniki, chłodnice, tłumniki i instalacje elektryczne. W 1937 r. w montowni tej złożono z elementów importowanych i krajowych 3700 samochodów, zaś w roku następnym 4680 wozów różnego typu¹⁵⁵. We wrześniu 1938 r. Towarzystwo Przemysłowe Lilpop, Rau i Loewenstein przystąpiło do budowy fabryki w Lublinie, która zgodnie z umową licencyjną zawartą z General Motors wytwarzać miała silniki, skrzynie biegów i przekładnie mostu tylnego. Firma planowała uruchomienie

¹⁵³ R. Herget, O motoryzacji w Polsce, (w:) Prace Czwartego Kongresu Drogowego, cz. VI, Warszawa 1939, s. 5 - 6.

¹⁵⁴ E. Brzosko, Rozwój transportu..., s. 186.

¹⁵⁵ Motoryzacja Polski dziś i w przyszłości. Wywiad z przewodniczącym Komisji Międzyministerialnej dla spraw Motoryzacji Kraju wiceministrem inż. J. Piaseckim, "Auto" 1939, nr 1, s. 12.

produkcji podwozi typu "Chevrolet" pod koniec roku 1939¹⁵⁶. Z zamiarem budowy wytwórni samochodów nosiła się wówczas Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Polsce S. A. w Chrzanowie, a także największy koncern państwowy Wspólnota Interesów S. A. w Katowicach. Obie te spółki otrzymały koncesje na montaż i produkcję licencyjnych wozów osobowych i półciężarowych na obszarze Centralnego Okręgu Przemysłowego¹⁵⁷.

Pojawienie się na rynku konkurencyjnych samochodów montowanych w fabryce "Lilpopa" nie spowodowało poważnego zagrożenia dla interesów handlowych Państwowych Zakładów Inżynierii. Dzięki pomyślnej koniunkturze oraz poprawie jakości i obniżce kosztów wytwarzania "Fiaty" chętnie znajdowały nabywców. Wyrazem tego była zwiększająca się produkcja PZInż. dla odbiorców prywatnych z 1600 pojazdów mechanicznych w 1936 r. do 2700 w roku 1938¹⁵⁸. Pomimo pozytywnych tendencji rynkowych władze wojskowe obawiały się następstw polityki udzielania koncesji na wyrób samochodów licencyjnych i skłaniały się do modyfikacji programu produkcyjnego Państwowych Zakładów Inżynierii. Wytyczne Ministerstwa Spraw Wojskowych przewidywały stopniowe zaprzestanie wytwarzania samochodów osobowych i od 1940 r. przestawienie się PZInż. wyłącznie na produkcję specjalnego sprzętu wojskowego oraz wozów ciężarowych własnej konstrukcji, przystosowanych do zadań bojowych¹⁵⁹. Zamierzenia te opierały się na realnych rezultatach działalności biura konstrukcyjnego PZInż. W 1938 r. opracowało ono, pod kierunkiem inż. Zygmunta Okołowicza, prototyp auta ciężarowego o symbolu fabrycznym "LS-703", w którym zastosowano wiele nowoczesnych rozwiązań technicznych. Samochód ten -

¹⁵⁶ T. Grabowski, Historia ostatnich pięciu lat, "Auto" 1939, nr 1, s. 8.

¹⁵⁷ CAW, SeKOR, sygn. I.303.4.126. Pismo Wspólnoty Interesów do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z 23 grudnia 1938 r.; sygn. I.303.4.225. Oferta Pierwszej Fabryki Lokomotyw w Polsce S. A. z 4 listopada 1936 r.; R. Herget, Motoryzacja w Polsce, s. 418.

¹⁵⁸ T. Grabowski, Historia ostatnich..., s. 7.

¹⁵⁹ A. Litwinowicz, Powstanie i rozwój polskiego przemysłu wojennego, s. 129.

pod nazwą "PZInż" - o ładowności 4 tony, stanowił podstawę różnych wersji pojazdów o mniejszym tonażu - terenowych i autobusów, które w przyszłości zamierzano wyposażyć w silniki własnej konstrukcji, napędzane gazem i olejem gazowym. Pozytywne wyniki badań przeprowadzonych w polskich warunkach terenowych skłoniły dyrekcję przedsiębiorstwa do rozpoczęcia produkcji. W lipcu i sierpniu 1939 r. wykonano próbną serię 100 samochodów marki "PZInż"¹⁶⁰.

Do września 1939 r. Państwowe Zakłady Inżynierii były największym i jedynym w kraju przedsiębiorstwem produkującym w całości samochody licencyjne i własnej konstrukcji, podczas gdy montownia "Lilpopa" sprowadzała z zagranicy podwozia i gotowe zespoły do wytwarzanych przez siebie pojazdów mechanicznych, korzystając przy tym ze znacznych ulg celnych. Oceniając pionierską działalność PZInż, na tle polityki motoryzacyjnej państwa u schyłku lat trzydziestych, stwierdzić wypada, że przyniosła ona poławiczne efekty. Nie ulega wątpliwości, że przyczyniła się do przełamania stagnacji w tej dziedzinie i wzrostu liczby samochodów do przeszło 42 000 w 1939 r.¹⁶¹ Z drugiej jednak strony nie zaspokajała bieżących potrzeb wojska w tym zakresie, a tym bardziej nie zapewniała jego dostatecznego wyposażenia na wypadek konfliktu zbrojnego. Według opinii ówczesnego szefa Sztabu Głównego "[...] zbyt krótki czas nie pozwolił na poprawę opłakanego ogólnego stanu motoryzacji w chwili mobilizacji. Konne tabory, złożone z chłopskich wozów, były w czasie wojny zmorą całego wojska"¹⁶². Wypowiedź gen. Wacława Stachiewicza stanowi w gruncie rzeczy samooskarżenie się władz wojskowych o zbyt późne podjęcie decyzji w sprawie modernizacji polskich sił zbrojnych.

¹⁶⁰ R. Herget, *Motoryzacja w Polsce*, s. 420; *Księga SIMP. Pół wieku...*, s. 73; A. Bocheński, *Wędrówki po dziejach...*, s. 169; E. Brzosko, *Rozwój transportu...*, s. 188.

¹⁶¹ Według danych statystycznych na dzień 1 stycznia 1939 r. w Polsce zarejestrowanych było 41 948 samochodów, w tym 8609 ciężarowych. Zob. *Mały Rocznik Statystyczny 1939*, s. 199.

¹⁶² W. Stachiewicz, *Pisma*, t. I, s. 57.

Państwowe Zakłady Umundurowania

Państwowe Zakłady Umundurowania wydzielone zostały z ogólnej administracji państwowej na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z 19 marca 1928 r., zaś statut przedsiębiorstwa skomercjalizowanego otrzymały 12 kwietnia tegoż roku. Zgodnie z wolą prawodawcy PZU powołane były do prowadzenia działalności produkcyjnej i handlowej w zakresie elementów umundurowania i oporządzenia na użytek armii i instytucji państwowych. W myśl regulacji prawnych podstawę materialną przedsiębiorstwa stanowić miał cały majątek państwowy, użytkowany do tej pory przez wytwórnie funkcjonujące przy Wojskowych Zakładach Mundurowych w Krakowie, Poznaniu i Warszawie¹⁶³.

W dniu 1 grudnia 1928 r. przedsiębiorstwo wpisane zostało do rejestru handlowego Sądu Okręgowego w Warszawie i z tą datą rozpoczęło żywot jako samoistny podmiot prawny. Zarząd PZU rozciągał się wówczas na dwa oddziały fabryczne w Krakowie i Poznaniu. W skład przedsiębiorstwa nie weszła wtedy wytwórnia wykrojów mundurów przy Wojskowym Zakładzie Mundurowym Nr 1 w Warszawie, ponieważ część jej pomieszczeń nie była przystosowana do celów produkcyjnych; wymagała wykwaterowania lokatorów i wykonania prac adaptacyjnych. Pozostałe obiekty fabryczne, chociaż prezentowały zróżnicowany stopień wyposażenia technicznego, nadawały się do natychmiastowej eksploatacji¹⁶⁴.

Oddział fabryczny w Poznaniu posiadał doskonałe warunki lokalowe i nowoczesne urządzenia produkcyjne. W jego skład wchodziły: mechaniczna wytwórnia mundurów, wyposażona w 275 maszyn

¹⁶³ Dz. URP 1928, nr 45, poz. 430; "Monitor Polski" nr 85 z 12 kwietnia 1928 r., poz. 137.

¹⁶⁴ Wytwórnia przy Wojskowym Zakładzie Mundurowym Nr 1 w Warszawie zajmowała się jedynie przygotowaniem wykrojów mundurów, które następnie przekazywała do wykończenia prywatnemu przemysłowi konfekcyjnemu. Zob. Dziesięciolecie intendencji polskiej siły zbrojnej 1918 - 1928, Warszawa 1929, s. 355.

do szycia i specjalnych maszyn elektrycznych do wykrojów mundurowych, fabryka obuwia o zdolności wytwórczej 700 par butów dziennie, wytwórnia rymarska, warsztaty pomocnicze i własna elektrownia. W dniu 31 grudnia 1928 r. oddział poznański PZU zatrudniał 718 robotników i robotnic oraz 31 pracowników umysłowych¹⁶⁵.

Oddział filialny PZU w Krakowie funkcjonował w gorszych warunkach technicznych i lokalowych, co pociągało za sobą konieczność stałych remontów. Składał się z mechanicznej wytwórni mundurów, wyposażonej w 290 maszyn do szycia, fabryki obuwia o zdolności produkcyjnej 450 par butów dziennie oraz warsztatów pomocniczych. Z uwagi na brak własnej elektrowni zmuszony był zaopatrywać się w prąd z sieci miejskiej i w związku z tym ponosił wyższe koszty produkcji. W końcu 1928 r. zatrudniał 514 pracowników fizycznych i 22 umysłowych¹⁶⁶.

Wytwórnie krawieckie w Poznaniu i Krakowie przygotowane były do masowej produkcji ubrań wojskowych według szablonów określonych rozmiarów. W 1934 r., w miejsce wytwórni wykrojów mundurowych w Warszawie, uruchomiony został oddział fabryczny PZU, przystosowany do wykonywania umundurowania na zamówienia indywidualne oficerów i podoficerów oraz funkcjonariuszy państwowych. Ten rodzaj produkcji wymagał od załogi wyższych kwalifikacji zawodowych. W końcu 1935 r. wytwórnia warszawska zatrudniała 108 rzemieślników¹⁶⁷.

Państwowe Zakłady Umundurowania wykonywały prawie wyłącznie zamówienia Ministerstwa Spraw Wojskowych oraz innych resortów i instytucji państwowych. W wytwórniach tych, obok umundurowania wojskowego, szyte były uniformy dla weteranów i niższych funkcjonariuszy państwowych oraz realizowano zamówienia Korpusu Ochrony Pogranicza, korpusu kadetów, marynarki wojennej, Państwo-

¹⁶⁵ CAW, PZU, sygn. I.363.5.2. Sprawozdanie Państwowych Zakładów Umundurowania z działalności w roku sprawozdawczym 1929.

¹⁶⁶ Por. R. Kotewicz, Z dziejów przemysłu Krakowa w latach 1918 - 1939, Kraków 1981, s. 173 - 174.

¹⁶⁷ CAW, PZU, sygn. I.363.5.2. Sprawozdanie Państwowych Zakładów Umundurowania w Warszawie z działalności przedsiębiorstwa za rok 1935.

wego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przynsiobienia Wojskowego, Policji Państwowej. Wytwórnice PZU były w stanie pokryć całkowite zapotrzebowanie wojska i organów państwowych na wszelkiego rodzaju umundurowanie i oporządzenie ekwipunkowe. Pomimo to Departament Intendentury kierował część zamówień na te wyroby do fabryk prywatnych i zorganizowanych przez siebie ośrodków chałupniczych, dostarczając im do wykończenia gotowe wykroje mundurów i dodatki konfekcyjne. Cała produkcja bielizny osobistej i pościelowej dla wojska wykonywana była w szwalniach należących do różnych organizacji kobiecych. Przemysł prywatny zaspokajał 25% potrzeb wojskowych na mundury sukienne i obuwie oraz 50% na przedmioty oporządzenia - głównie tornistry, chlebaki, mezażki i manierki. O składaniu zamówień w przedsiębiorstwach prywatnych decydowały względy mobilizacyjne, zwłaszcza dążenie władz wojskowych do podtrzymania gotowości produkcyjnej na wypadek wojny. W rezultacie jednak moce wytwórcze PZU wykorzystane były zaledwie w 70%¹⁶⁸.

Państwowe Zakłady Umundurowania nastawione były na zaspokajanie bieżących potrzeb armii, które z kolei wynikały z jej aktualnego lub planowanego stanu osobowego. Posiadając znaczne rezerwy mocy produkcyjnych przedsiębiorstwo nie wykazywało silnej dynamiki rozwojowej. W latach 1928 - 1937 powiększyło w niewielkim stopniu kapitał zakładowy z 3,1 mln zł do około 3,9 mln zł. W tym samym okresie majątek PZU wzrósł nieznacznie o 758 000 zł. Inwestycje sprowadzały się głównie do modernizacji i uzupełnienia parku maszynowego¹⁶⁹. Wyrazem braku tendencji rozwojowych były niewielkie zmiany w poziomie zatrudnienia, spowodowane wahaniami koniunkturalnymi (tab. 17).

¹⁶⁸ T. Dąbrowski, Przygotowania w dziale mundurowym oraz stan zapasów w r. 1939, "Bellona" 1952, z. 3, s. 48; A. Litwinowicz, Przemysł wojenny w okresie dwudziestolecia, s. 161.

¹⁶⁹ CAW, Biuro Przem. Woj. MSWojsk., sygn. I.300.56.86. Szczegółowe sprawozdanie..., załącznik nr 1. Zestawienie państwowych przedsiębiorstw skomercjalizowanych; PZU, sygn. I.363.5.2. Sprawozdanie Państwowych Zakładów Umundurowania z działalności w roku sprawozdawczym 1929.

Zatrudnienie w Państwowych Zakładach Umundurowania
w latach 1929 - 1938

Wyszczególnienie	Stan na 1 stycznia			
	1929 r.	1930 r.	1936 r.	1938 r.
Robotnicy	1232	1339	1467	1500
Pracownicy umysłowi	53	72	115	115
Razem	1285	1411	1582	1615

Źródła: CAW, PZU, sygn. I.363.5.2. Sprawozdanie Państwowych Zakładów Umundurowania z działalności w roku sprawozdawczym 1929; Sprawozdanie Państwowych Zakładów Umundurowania w Warszawie z działalności przedsiębiorstwa za rok 1935, załącznik 1; CAW, Biuro Przem. Woj. MSWojsk., sygn. I.300.56.86. Szczegółowe sprawozdanie z działalności przedsiębiorstw o kapitale mieszanym za rok 1937 wzgl. 1937/38, załącznik 1. Zestawienie państwowych przedsiębiorstw skomercjalizowanych.

W końcu lat trzydziestych obawy władz wojskowych budziło nieodpowiednie, pod względem strategicznym, rozmieszczenie przemysłu włókienniczego i konfekcyjnego. Ośrodki wyrobów tekstylnych, w szczególności łódzki i bielski, zagrożone były w pierwszej kolejności na wypadek konfliktu zbrojnego z Niemcami. W podobnej sytuacji mogły znaleźć się wytwórnie Państwowych Zakładów Umundurowania. W związku z tym Departament Intendentury podjął starania o przeniesienie niektórych prywatnych zakładów włókienniczych i obuwniczych do Centralnego Okręgu Przemysłowego. W 1938 r., w następstwie uzgodnień ze Sztabem Głównym, zapadła decyzja o przemieszczeniu oddziałów fabrycznych PZU z Poznania i Krakowa w rejon Stalowej Woli¹⁷⁰. Postanowienie to nie zostało wykonane do wybuchu wojny, wymagało bowiem budowy na tym terenie nowych obiektów fabrycznych, podczas gdy istniały pilniejsze potrzeby rozwoju innych gałęzi przemysłu wojennego.

¹⁷⁰ T. Dąbrowski, Przygotowania w dziale mundurowym..., s. 48.

Państwowe Zakłady Tele i Radiotechniczne

W latach 1928 - 1931 produkcją sprzętu łączności dla wojska zajmowały się dwa państwowe przedsiębiorstwa skomercjalizowane: Państwowe Zakłady Inżynierii, do których należała Państwowa Wytwórnia Łączności, oraz Państwowa Wytwórnia Aparatów Telegraficznych i Telefonicznych, wyodrębniona z administracji państwowej jako samoistny podmiot prawny na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z 19 marca 1928 r.¹⁷¹ Przedsiębiorstwa te podlegały organizacyjnie dwóm resortom: pierwsze - Ministerstwu Spraw Wojskowych, drugie zaś - Ministerstwu Poczty i Telegrafów. Władze państwowe podejmowały intensywne wysiłki zmierzające do zwiększenia produkcji aparatów radiowych i sprzętu teletechnicznego. Obie placówki napotykały jednak na poważne bariery rozwojowe, borykały się bowiem z brakiem odpowiednich lokali fabrycznych, kapitałów obrotowych oraz wykwalifikowanego personelu technicznego. W omawianym okresie trudności te uległy częściowemu złagodzeniu dzięki zabiegom reorganizacyjnym i nakładom inwestycyjnym, poczynionym przy pomocy subwencji państwowych.

W 1929 r. Państwowa Wytwórnia Łączności w Warszawie przeniesiona została z ciasnych pomieszczeń przy ul. Chmielnej do nowych budynków przy ul. Ratuszowej. W związku z tym mogła dokonać zmian w systemie organizacji pracy i przystąpić do wytwarzania sprzętu według własnych opracowań konstrukcyjnych¹⁷². W r. 1930 zakres produkcji obejmował akcesoria radiotechniczne, przyrządy elektryczne i urządzenia elektromedyczne. Wytwórnia wykonała na potrzeby wojska 158 radiostacji korespondencyjnych typu "RKD" dla jednostek dywizyjnych, 60 radiostacji typu "RKD/L" dla lotnictwa oraz dwie radiostacje "RKD/M" dla marynarki wojennej. W 1931 r. wartość wyprodukowanego sprzętu radiowego wynosiła

¹⁷¹ Sprawozdanie Komisji do Zbadania Gospodarki..., s. 53.

¹⁷² Dwadzieścia lat poczty i telekomunikacji w Polsce niepodległej, Warszawa 1939, s. 209.

5 mln zł. Zakłady zatrudniały wtedy 260 robotników, 46 techników, 10 inżynierów, 7 technologów - absolwentów szkoły im. Wawelberga i Rotwanda oraz 24 pracowników biurowych¹⁷³.

W Państwowej Wytwórni Aparatów Telegraficznych i Telefonicznych w Warszawie wytwarzano wówczas aparaty polowe i łącznice telefoniczne na zamówienie Ministerstwa Spraw Wojskowych, a także podstawowe urządzenia łącznościowe dla Ministerstwa Poczty i Telegrafów. W 1929 r. wartość produkcji wynosiła 10 mln zł, przy zatrudnieniu 766 robotników. Stosunkowo wąski asortyment wyrobów czynił wytwórnię podatną na wstrząsy koniunkturalne, zmuszając dyrekcję przedsiębiorstwa do ograniczenia pracy do czterech dni w tygodniu. Objawy recesji nasiliły się w 1930 r., kiedy to nastąpił spadek wartości produkcji do 6 mln zł oraz zatrudnienia do 702 robotników¹⁷⁴.

Trudne warunki lokalowe oraz niska efektywność PWATiT skłoniły władze państwowe do rozbudowy przedsiębiorstwa i rozszerzenia zakresu jego produkcji o wyroby dotychczas prowadzane z zagranicy. Już w 1928 r. wytwórnia otrzymała pożyczkę inwestycyjną w kwocie 5 mln zł z Państwowego Funduszu Kredytowego¹⁷⁵. Środki te przeznaczyła na zakup przyległych posesji przy ul. Grochowskiej oraz budowę nowych obiektów fabrycznych, które ukończono w 1931 r. Wówczas to PWATiT podjęła produkcję przekazników telefonicznych, tarcz numerowych do automatów telefonicznych, słuchawek do odbiornika detektorowego "Detefon", liczników elektrycznych, telefonicznych aparatów wrzutowych, urządzeń do sygnalizacji i zabezpieczeń przejazdów kolejowych oraz automatów do sprzedaży biletów kolejowych i kartek pocztowych. Wytwórnia otrzymała wtedy z Jugosławii pierwsze zagraniczne zamówienie na wyroby teletechniczne¹⁷⁶.

¹⁷³ P. Stawecki, *Przemysł wojenny Warszawy...*, s. 292.

¹⁷⁴ S. Dębicki, *Historia telekomunikacji*, Warszawa 1963, s. 155.

¹⁷⁵ Materiały odnoszące się do działalności rządu za rok 1928, Warszawa 1929, s. 433.

¹⁷⁶ *Dwadzieścia lat poczty...*, s. 209 - 209; S. Dębicki, *Historia telekomunikacji*, s. 155.

Na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z 19 czerwca 1931 r. przeprowadzona została gruntowna reorganizacja państwowego przemysłu elektrotechnicznego. W oparciu o ten akt prawny powołano do życia jedno przedsiębiorstwo pod nazwą Państwowe Zakłady Tele i Radiotechniczne w Warszawie. Przejęło ono cały majątek i zobowiązania Państwowej Wytwórni Aparatów Telegraficznych i Telefonicznych oraz znaczną część aktywów Państwowej Wytwórni Łączności, którą tym samym wyłączono ze składu PZInż.¹⁷⁷ Nowe przedsiębiorstwo podporządkowane zostało formalnie Ministerstwu Poczt i Telegrafów, jednakże w jego radzie nadzorczej, obok urzędników tegoż resortu i wysokiej klasy specjalistów, zasiadali dwaj wyżsi oficerowie - jako delegaci Ministerstwa Spraw Wojskowych. Funkcję dyrektora naczelnego PZTiR pełnił przez szereg lat inż. Tadeusz Graff¹⁷⁸.

Połączenie obu wytwórni nie od razu przyniosło pożądane efekty. Podczas inwentaryzacji przeprowadzonej w byłej Państwowej Wytwórni Łączności przy ul. Ratuszowej stwierdzono, że wiele maszyn i urządzeń było nadmiernie zużytych i nie nadawało się do eksploatacji, zaś w magazynach zalegały zbędne zapasy surowców, półfabrykatów i wyrobów gotowych. W 1932 r., po dokonaniu wyceny aktywów przedsiębiorstwa, majątek trwały PZTiR pomniejszył się o około 1,5 mln zł i wynosił 8,9 mln zł - wobec 10,4 mln zł w 1931 r. Łączne straty przekraczały kwotę 5,4 mln zł¹⁷⁹.

W latach 1934 - 1937 następowała systematyczna poprawa warunków działalności przedsiębiorstwa. Wywierały na nią wpływ zarówno czynniki koniunkturalne, jak i przeprowadzona w okresie głębokiego kryzysu reorganizacja państwowego przemysłu elektrotech-

¹⁷⁷ "Monitor Polski" 1931, nr 173, poz. 253.

¹⁷⁸ W 1937 r. skład rady nadzorczej PZTiR przedstawiał się następująco: inż. Janusz Groszkowski, inż. Stanisław Kruszewski, inż. Antoni Krzyczkowski, inż. Mieczysław Łopuszyński, płk Tadeusz Grabowski z Biura Ogólnoadministracyjnego MSWojsk. oraz płk Stefan Kijak z Szefostwa Łączności MSWojsk. Por. Rocznik Polskiego Przemysłu i Handlu 1938, poz. 3618; P. Stawecki, Następcy Komendanta, s. 260 - 261.

¹⁷⁹ H. K. Hendrikson, Interwencja państwa w zakresie komunikacji, Warszawa 1938, s. 106 - 107.

nicznego oraz towarzyszące jej nakłady inwestycyjne w wysokości 1,5 mln zł¹⁸⁰. Korzystne uwarunkowania pozwoliły na unowocześnienie wyrobów i rozszerzenie produkcji dla odbiorców państwowych i prywatnych. Dominowały zamówienia wojskowe, które obejmowały 33% wartości produkcji PZTiR, a także zlecenia Ministerstwa Poczty i Telegrafów oraz Ministerstwa Komunikacji. Dostawy dla tych trzech resortów stanowiły około 70% ogólnych obrotów przedsiębiorstwa. Oprócz podstawowego sprzętu teletechnicznego i radiowego przeznaczonego na wyposażenie armii, przedsiębiorstwo wytwarzało radiostacje do obsługi lotnisk o mocy 1,5 kW, radiostacje korespondencyjne dla samolotów wojskowych i komunikacyjnych, radiopelengatory do wyszukiwania fal radiowych oraz krótkofalowe radiostacje nadawcze dużej mocy i dalekiego zasięgu (powyżej 3000 km). PZTiR wyprodukowały w omawianym okresie kompletne wyposażenie radiowe dla portu w Gdyni oraz Polskich Linii Lotniczych¹⁸¹. Na zlecenie Ministerstwa Poczty i Telegrafów wykonały 16 central międzymiastowych, w tym najnowocześniejszą wyposażoną centralę telefoniczną w Warszawie, drugą co do wielkości w Europie. Ponadto państwowy przemysł elektrotechniczny dostarczył na rynek prywatny około 200 000 aparatów telefonicznych oraz 210 000 radiodiodników detektorowych i popularnych lampowych o nazwie "Echo"¹⁸².

Zamówienia państwowe oddziaływały pozytywnie na wielkość obrotów przedsiębiorstwa, a także przyczyniały się do systematycznego wzrostu zatrudnienia. W latach 1934 - 1937 PZTiR zwiększyły wartość produkcji z 12,6 mln zł do 18,3 mln zł, czyli o 45,2%. W tym samym czasie zatrudnienie wzrosło o 70,7% z 1678 do 2865 osób. Zwiększenie produkcji miało więc charakter ekstensywny i nie było związane ze wzrostem wydajności pracy. Wręcz przeciw-

¹⁸⁰ AAN, Min. Skarbu, sygn. 18. Inwestycje państwowych przedsiębiorstw skomercjalizowanych.

¹⁸¹ Państwowe Zakłady Tele i Radiotechniczne. Komunikaty o wyrobach PZT, Warszawa 1933.

¹⁸² Dwadzieścia lat poczty..., s. 210; Księga SIMP. Pół wieku działalności..., s. 110.

nie, wartość gotowych wyrobów przypadająca na jednego pracownika zmalała z 7531 zł w 1934 r. do 6390 zł w 1937 r. (tab. 18). Ten stan rzeczy odbijał się ujemnie na zyskach przedsiębiorstwa, które z roku na rok wykazywały tendencję malejącą. Niska rentowność spowodowana była również koniecznością spłaty zaległych zobowiązań, zwłaszcza kredytów zaciągniętych w bankach państwowych, które znacznie przewyższały wartość kapitałów własnych i w ostatecznym rozrachunku rzutowały na wyniki ekonomiczne PZTiR (tab. 19).

Tabela 18

Zatrudnienie i wydajność pracy
w Państwowych Zakładach Tele i Radiotechnicznych
w latach 1934 - 1937

Stan na 31 XII	Zatrudnienie			Wartość produkcji w tys. zł	
	Robotnicy	Pracownicy umysłowi	Razem	Ogółem	Na jednego zatrudnionego
1934	1328	352	1678	12 637	7,5
1935	1497	440	1937	13 798	7,1
1936	1557	474	2031	14 054	6,9
1937	2285	580	2865	18 306	6,4

Źródła: AAN, Min. Skarbu, sygn. 35. Załącznik nr 3 do sprawozdania Komisji Rewizyjnej przedsiębiorstwa Państwowe Zakłady Tele i Radiotechniczne w Warszawie; CAW, Biuro Przem. Woj. MSWojsk., sygn. I,300.56.86. Szczegółowe sprawozdanie z działalności..., Zamknięcia rachunkowe państwowych przedsiębiorstw skomercjalizowanych; Sprawozdanie Komisji Budżetowej o preliminarzu Ministerstwa Poczty i Telegrafów na rok 1938/39. Sejm IV kadencji, druk 400, cz. 15, s. 4.

Niższe dochody PZTiR nie pozwalały na samofinansowanie inwestycji. Wobec tego przyrost majątku trwałego pokrywany był ze środków Ministerstwa Poczty i Telegrafów oraz Ministerstwa Spraw Wojskowych. Potrzeba dotowania przedsiębiorstwa była tym pilniejsza, że cierpiało ono na chroniczny brak kapitałów obrotowych.

Kapitały własne i zyski
Państwowych Zakładów Tele i Radiotechnicznych
w latach 1934 - 1937 w tys. zł

Stan na rok	Kapitały własne	Majątek stały	Zobowiązania	Zysk	Stopa zysku w %
1934	12 017	9471	16 302	527	4,4
1935	12 354	9670	10 760	401	3,2
1936	13 003	9962	11 796	281	2,2
1937	14 280	10312	18 565	78	0,5

Źródło: H. K. Hendrikson, Interwencja państwa w zakresie komunikacji, Warszawa 1938, s. 106 - 108.

Możliwości rozwojowe zakładów ograniczał niedostatek odpowiednich pomieszczeń produkcyjnych w niedawno zbudowanym obiekcie fabrycznym przy ul. Grochowskiej. Sytuacja lokalowa uległa częściowej poprawie w 1937 r., kiedy to przedsiębiorstwo wynajęło budynki warsztatowe i magazynowe po byłej firmie "Płomyk" przy ul. Modlińskiej oraz zainstalowało w nich 120 maszyn wartości 241 115 zł. W ten sposób utworzona została Filia Nr 1 PZTiR na Pelcowiznie, zajmująca się seryjną produkcją aparatów telefonicznych i liczników elektrycznych. W grudniu tegoż roku oddział ten zatrudniał 304 robotników¹⁸³.

U schyłku lat trzydziestych perspektywy rozwojowe PZTiR uległy korzystnej zmianie w związku z opracowanym przez władze wojskowe programem rozbudowy przemysłu wojennego na lata 1936 - 1942. Program ów przewidywał w dziale środków łączności zwiększenie produkcji kabli polowych w pięciu wytwórniach prywatnych w Ożarowie, Bydgoszczy, Warszawie, Krakowie i Będzinie oraz rozpoczęcie wytwarzania lamp katodowych do radiostacji polowych w Zjednoczonej Fabryce Żarówek "Tungsram" w Warszawie. Główny jednak nacisk kładł na rozbudowę Państwowych Zakładów Tele

¹⁸³ AAN, Min. Skarbu, sygn. 35. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej przedsiębiorstwa Państwowe Zakłady Tele i Radiotechniczne w Warszawie za 1937 r.

i Radiotechnicznych, które ze względów bezpieczeństwa utworzyć miały nowy oddział filialny w okolicach Opola Lubelskiego na obszarze Centralnego Okręgu Przemysłowego¹⁸⁴.

Podkreślić wypada, że od 1936 r. władze wojskowe, w szczególności Dowództwo Wojsk Łączności, podejmowały wiele wysiłków w celu unowocześnienia sprzętu teletechnicznego i radiowego. W rezultacie tych starań Państwowe Zakłady Tele i Radiotechniczne zacieśniły współpracę z Państwowym Instytutem Telekomunikacyjnym oraz Biurem Ładzeń Technicznych Wojsk Łączności. Dzięki intensywnym pracom konstrukcyjnym wdrożono do produkcji nowoczesne radiostacje "N2" dla piechoty, artylerii i lotnictwa myśliwskiego, typu "N1" dla oddziałów łączności wielkich jednostek typu "W1", które miały zastąpić stare modele "RKD/M" i "RKD/A". Pierwsza partia tych radiostacji wyprodukowana została w 1938 r. Ogółem w latach 1937 - 1939 Ministerstwo Spraw Wojskowych zakupiło w PZTiR 554 radiostacje "N1", 1019 - typu "N2", 26 wywiadowczych "ROW" i "ROK" oraz awie typu "W1" dla Naczelnego Dowództwa. Za radiostacje te wraz z pełnym wyposażeniem zapłaciło 15 mln zł. Ponadto wytwórnia warszawska produkowała na wyposażenie wojska lekkie aparaty telefoniczne wz. 36, lekkie łącznice polowe na 6 połączeń, przystawki z tarczą numerową i aparaty nasłuchowe¹⁸⁵.

Państwowe Zakłady Tele i Radiotechniczne - jako główny dostawca sprzętu łączności dla armii - zaliczane były do ścisłego przemysłu wojennego. Pomimo licznych trudności: niedostatku kapitałów, złych warunków lokalowych, braku odpowiedniego personelu i słabego rozwoju przemysłu pomocniczego zdołały w stosunkowo krótkim czasie zwiększyć pokrycie zapotrzebowania armii z 30% w 1935 r. do około 70% w 1939 r.¹⁸⁶ Dzięki opiece rządu oraz wzrastającym zamówieniom wojskowym PZTiR zajmowały czołową pozycję w polskim przemyśle elektrotechnicznym. Wyrazem tego było sta-

¹⁸⁴ CAW, SeKOR, sygn. I.303.4.128, k. 91. Kolejność potrzeb w zakresie rozbudowy ścisłego przemysłu wojennego.

¹⁸⁵ E. Kozłowski, *Wojsko Polskie...*, s. 235 - 237.

¹⁸⁶ P. Stawecki, *Przemysł wojenny Warszawy...*, s. 296.

le zwiększające się zatrudnienie, które w końcu 1938 r. wynosiło łącznie 3482 pracowników fizycznych i umysłowych¹⁸⁷.

Źródła finansowania i możliwości samofinansowania państwowych przedsiębiorstw zbrojeniowych

Rozbudowie przemysłu wojennego towarzyszył znaczny wysiłek finansowy państwa. Precyzyjne określenie globalnych wydatków poniesionych na ten cel nie jest możliwe z uwagi na poważne luki w materiale źródłowym. W obliczeniach naszych możemy posłużyć się jedynie danymi dotyczącymi wielkości wkładów majątkowych państwa oraz kredytów udzielonych przedsiębiorstwom skomercjalizowanym oraz spółkom prawa handlowego zaliczanym do ścisłego przemysłu zbrojeniowego. W 1937 r. wartość owych udziałów państwowych wynosiła ponad 460 mln zł. Z kwoty tej przeszło 70% przeznaczonych było na rozwój zakładów wytwarzających broń, amunicję i materiały wybuchowe, reszta zaś na pozostałe działy przemysłu wojennego (tab. 20).

Wymienione w tabeli wydatki nie obejmowały nakładów państwa przeznaczonych na rozwój i działalność wytwórni nie wydzielonych z administracji państwowej, podległych departamentom MSWojsk. W sporządzonym zestawieniu pominięto z konieczności kwoty przyznawane na ten cel Zbrojowni Nr 2, Wytwórniom Amunicji Nr 1 i 2, Wytwórni Węgla Aktywnego oraz Wytwórni Sprzętu Przeciwigazowego. O subwencjach i kredytach dla tych zakładów źródła nie informują lub dostarczają nader skąpych wiadomości. Sądząc po rozmiarach zatrudnienia w owych wytwórniach możemy domyślać się, że środki finansowe przeznaczone przez państwo na ich rozwój były znaczne. Wobec tego całość wydatków państwowych na rozbudowę przemysłu wojennego do końca 1937 r. można z dużą dozą prawdopodobieństwa szacować na co najmniej 550 mln zł. Kwota ta po-

¹⁸⁷ S. Misztal, *Warszawski Okręg Przemysłowy*, s. 110. Według S. Dębickiego PZTiR zatrudniały w 1939 r. około 4000 robotników i 200 inżynierów. Zob. S. Dębicki, *Historia telekomunikacji*, s. 264.

Wkłady majątkowe państwa i kredyty
udzielone przedsiębiorstwom zbrojeniowym
według stanu z 31 XII 1937 r.

Lp.	Dział produkcji zbrojeniowej	mln zł	% ogółu	Uwagi
1.	Broń i amunicja	250,9	54,5	PWU, Starachowice, Stow. Mech., Huta "Ludwików"
2.	Materiały wybuchowe	76,3	16,6	
3.	Wytwórnice czołgów, samochodów i sprzętu saperskiego	72,7	15,8	PZInż. i "Ursus"
4.	Wytwórnice lotnicze	41,0	8,9	PZL i wytwórnice upaństwowione
5.	Wytwórnice sprzętu łączności	14,3	3,1	
6.	Wytwórnice umundurowania	4,9	1,1	
Razem		460,1	100,0	

Źródła: CAW, Biuro Przem. Woj. MSWojsk., sygn. I.300.56.86. Szczegółowe sprawozdanie..., Załącznik nr 2. Zamknięcia rachunkowe przedsiębiorstw skomercjalizowanych; Sprawozdanie Komisji do Zbadania Gospodarki Przedsiębiorstw Państwowych, s. 207 - 216.

nad dwukrotnie przewyższała nakłady inwestycyjne na budowę i wyposażenie portu w Gdyni, które do września 1939 r. wynosiły około 240 mln zł. Porównanie to pozwala na wyobrażenie o skali przedsięwzięcia, jakim była budowa ścisłego przemysłu zbrojeniowego w okresie poprzedzającym powstanie COP.

Fundusze na rozwój przemysłu wojennego pochodziły z budżetu państwa i ze źródeł pozabudżetowych. Niekompletne dane urzędowe i sposób ich prezentacji utrudniają odróżnienie nakładów inwestycyjnych od sum przeznaczonych na cele eksploatacyjne. Stosunkowo niezłe ku temu możliwości stwarzają jedynie informacje źródłowe odnoszące się do majątku trwałego przedsiębiorstw skomercjalizowanych. Według danych z końca 1937 r. jego wartość osiągnęła kwotę 256,7 mln zł, podczas gdy kapitały własne tej gru-

py przedsiębiorstw wynosiły 336,5 mln zł. Wysoka nadwyżka pokrycia kapitałowego spowodowana była koniecznością utrzymywania znacznych rezerw w postaci środków obrotowych, w szczególności surowców i materiałów, niezbędnych na wypadek mobilizacji przemysłu wojennego (tab. 21).

Tabela 21

Kapitały własne i majątek trwały państwowych przedsiębiorstw skomercjalizowanych podległych Ministerstwu Spraw Wojskowych oraz Ministerstwu Poczty i Telegrafów według stanu z 31 XII 1937 r. w mln zł

Przedsiębiorstwo	Kapitały własne ^{a)}	Majątek trwały brutto	Nadwyżka pokrycia majątku trwałego kapitałami własnymi	Uwagi
Państwowe Wytwornie Uzbrojenia	167,2	120,8	46,4	a) Do kapitałów własnych zaliczono: kapitały zakładowe, rezerwy i fundusze amortyzacyjne b) Łącznie z fabryką w Niedomicach c) Łącznie z filią Nr 1 PZTiR na Pelcowiznie
Państwowa Wytwornia Prochu ^{b)}	76,3	57,6	18,7	
Państwowe Zakłady Lotnicze	40,1	34,3	5,8	
Państwowe Zakłady Inżynierii	33,7	29,8	3,9	
Państwowe Zakłady Umundurowania	4,9	3,9	1,0	
Państwowe Zakłady Tele i Radiotechniczne ^{c)}	14,3	10,3	4,0	
Razem	336,5	256,7	79,8	

Źródła: jak w tabeli 20.

Główne źródło finansowania inwestycji w przemyśle zbrojeniowym stanowiły rozchody nadzwyczajne przedsiębiorstw wojskowych, wyodrębnionych w dziale "B" budżetu państwowego¹⁸⁸. W latach

¹⁸⁸ Od 1924 r. budżet państwa podzielony był na trzy działy: "A" - Administracja; "B" - Przedsiębiorstwa; "C" - Monopole. Zob. Sejm I kadencji, druk nr 269, załącznik 3.

1924 - 1927 na inwestycje Centralnego Zarządu Wytwórni Wojskowych wydatkowano z tej części budżetu 36,7 mln zł. Tymczasem budowa zakładów zbrojeniowych w Radomiu, Skarżysku, Warszawie i Zagożdżonie pochłonęła kwotę 57,9 mln zł. Powstała różnica 21,2 mln zł znajdowała pokrycie w dotacjach państwowych przekazanych w okresie inflacji markowej, a także w źródłach pozabudżetowych, na które składała się wartość terenów państwowych odstąpionych pod budowę wymienionych fabryk oraz część pożyczki francuskiej przyznanej Polsce w 1923 r. na zakup maszyn i urządzeń dla przemysłu wojennego¹⁸⁹. W okresie od 1 kwietnia 1927 r. do 31 marca 1937 r. wydatki nadzwyczajne z działu "B" budżetu osiągnęły kwotę 90,9 mln zł. Łącznie więc państwo wydatkowało z tego źródła 127,6 mln zł, co stanowiło 52% wartości majątku trwałego skomercjalizowanych przedsiębiorstw zbrojeniowych (tab. 22).

Wymieniona kwota nie obejmuje całości wydatków budżetowych na rozbudowę przemysłu wojennego. Część środków pochodziła z tzw. rezerwy zaopatrzenia wojsk lądowych i marynarki wojennej, tworzonej corocznie w ramach budżetu zwyczajnego Ministerstwa Spraw Wojskowych. Według obliczeń K. Krzyżanowskiego w latach 1927 - 1939 władze wojskowe rozchodziły z tego źródła na potrzeby przedsiębiorstw około 74,8 mln zł. Nie sposób jednak określić, jaka część tej kwoty przypadła na przedsiębiorstwa skomercjalizowane. Zawierały się w niej również wydatki na inwestycje i działalność eksploatacyjną wytwórni i warsztatów nie wydzielonych z administracji państwowej, podlegających bezpośrednio departamentom MSWojsk.¹⁹⁰

¹⁸⁹ CAW, Korp. Kontr., sygn. I.300.16.951. Pismo zastępcy II wiceministra spraw wojskowych gen. Władysława Langera do prezesa Najwyższej Izby Kontroli z 30 listopada 1933 r. w sprawie likwidacji Centralnego Zarządu Wytwórni Wojskowych; CAW, CZWW, sygn. I.363.1.5. V sprawozdanie i bilans Centralnego Zarządu Wytwórni Wojskowych za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1926 r.; Materiały odnoszące się do działalności rządu w czasie od 15 maja 1926 r. do 31 grudnia 1927 r., Warszawa 1928, s. 213.

¹⁹⁰ K. Krzyżanowski, Wydatki wojskowe..., s. 107, 192, załącznik 10.

Wydatki nadzwyczajne budżetu państwa
na inwestycje skomercjalizowanych przedsiębiorstw zbrojeniowych
w okresie 1927/28 - 1936/37 w tys. zł

Rok budżetowy	Państwowe Wytwórnice Uzbrojenia	Państwowa Wytwórnia Prochu	Państwowe Zakłady Lotnicze	Państwowe Zakłady Inżynierii	Ogółem
1927/28	15 557	-	-	-	15 557
1928/29	14 000	5 000	120	-	19 120
1929/30	11 350	3 150	-	2 000	16 500
1930/31	1 100	300	-	2 000	3 400
1931/32	-	-	-	2 000	2 000
1932/33	3 621	3 200	-	366	7 187
1933/34	1 600	1 300	3 000	400	6 300
1934/35	990	500	2 400	2 410	6 300
1935/36	1 200	1 000	2 600	1 500	6 300
1936/37	1 930	1 100	3 720	1 500	8 250
Razem	51 348	15 550	11 840	12 176	90 914

Źródła: Materiały odnoszące się do działalności rządu za rok 1928, Warszawa 1929, s. 391; Rocznik Ministerstwa Skarbu, t. III, 1927 - 1930, s. 45; Bulletin Statistique du Ministère des Finances za lata 1931 - 1939.

Uwaga! W latach 1937/38 - 1939/40 dane dotyczące wydatków nadzwyczajnych dla przedsiębiorstw zbrojeniowych wyłączone zostały z publikowanych preliminarzy i sprawozdań budżetowych w związku z koniecznością ściślejszego przestrzegania tajemnicy wojskowej. Według ustaleń K. Krzyżanowskiego nakłady poniesione na ten cel kształtowały się w budżecie państwa następująco: w r. 1937/38 - 7,3 mln zł; w r. 1938/39 - 6,5 mln zł; w r. 1939/40 - 6,2 mln zł. Zob. K. Krzyżanowski, Wydatki wojskowe Polski w latach 1918 - 1939, Warszawa 1976, s. 184, załącznik 3.

Do 1936 r. rząd polski w niewielkim tylko stopniu wykorzystywał możliwości uzyskania kredytów zagranicznych na rozwój przemysłu wojennego. Ze wspomnianej już pożyczki francuskiej spóżytkowano na ten cel 11 mln zł, natomiast z Państwowego Funduszu Kredytowego, utworzonego w październiku 1927 r. w związku z przyznaniem Polsce amerykańskiej pożyczki stabilizacyjnej, wyasygnowano zaledwie 1 mln zł na rozwój Państwowych Zakładów Inżynierii oraz 5 mln zł na inwestycje w Państwowej Wytwórni Aparatu

tów Telegraficznych i Telefonicznych. Kredyty te miały charakter bezzwrotnych dotacji, a zadłużenie z tego tytułu podlegało umorzeniu¹⁹¹. W sumie z kredytów zagranicznych zaciągniętych przez państwo sfinansowano tylko 6,6% majątku trwałego skomercjalizowanych przedsiębiorstw zbrojeniowych. Większość tej kwoty przeznaczono na zakup importowanych maszyn i wyposażenia technicznego.

W nakładach inwestycyjnych na rozwój przemysłu wojennego uczestniczyły również same przedsiębiorstwa skomercjalizowane, przyczyniając się do powiększenia własnego majątku trwałego. Podstawę prawną tego typu działalności stanowiło rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 17 marca 1927 r. o wydzieleniu z administracji państwowej przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych. Statuty nadawane wytwórniom wojskowym w oparciu o ten akt prawny przewidywały możliwość dokonywania inwestycji do wysokości 50% zysku brutto, preliminowanego w danym roku operacyjnym. W razie przekroczenia tego limitu wydatki inwestycyjne z zysku eksploatacyjnego wymagały zgody ministra skarbu¹⁹². W rzeczywistości przedsiębiorstwa podległe Ministerstwu Spraw Wojskowych nie wносиły - oprócz podatków - żadnych opłat do budżetu państwowego. Na tej podstawie można sądzić, że zyski w całości przeznaczane były na powiększenie kapitałów własnych i cele rozwojowe wojskowego kompleksu przemysłowego¹⁹³. Niedostatek danych nie pozwala na dokładne określenie wielkości nakładów inwestycyjnych pochodzących z tego źródła. W latach 1935 - 1937 wydatki z zysków eksploatacyjnych wynosiły ogółem 10,6 mln. zł i obejmowały tylko trzy spośród pięciu skomercjalizowanych przedsiębiorstw wojskowych: Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia, Państwową Wytwórnię

¹⁹¹ Sprawozdanie Charlesa Deweya zagranicznego członka Rady Banku Polskiego i doradcy finansowego rządu polskiego, nr 12, Warszawa 1930, s. 18; Dz. URP 1934, nr 86, poz. 760.

¹⁹² Dz. URP 1927, nr 43, poz. 382.

¹⁹³ Wniosek ten wyprowadzony został w oparciu o analizę preliminarzy budżetowych i ustaw skarbowych z lat 1927/28 - 1936/37. Zob. Sejm I kadencji, druk nr 2600; Sejm II kadencji, druki nr 400 i 700; Sejm III kadencji, druki nr 441 bis, 640, 800, 1000 bis i 1000 bis 2; Sejm IV kadencji, druk nr 55.

Prochu i Państwowe Zakłady Lotnicze. Wyniki ekonomiczne Państwowych Zakładów Inżynierii i Państwowych Zakładów Umundurowania uniemożliwiały tym przedsiębiorstwom udział w samofinansowaniu własnego rozwoju (tab. 23). Według szacunków T. Grabowskiego wydatki z zysków eksploatacyjnych stanowiły wówczas około 15% ogólnych nakładów inwestycyjnych skomercjalizowanych wytwórni wojskowych¹⁹⁴.

Tabela 23

Nakłady inwestycyjne
skomercjalizowanych przedsiębiorstw wojskowych
finansowane z zysków eksploatacyjnych
w latach 1935 - 1937 w tys. zł

Przedsiębiorstwo	Okres bilansowy			Razem
	1935	1936	1937	
Państwowe Wytwórnice Uzbrojenia	1214	1265	1758	4 237
Państwowa Wytwórnia Prochu	723	479	636	1 838
Państwowe Zakłady Lotnicze	1870	1180	1503	4 553
Państwowe Zakłady Inżynierii	-	-	-	-
Państwowe Zakłady Umundurowania	-	-	-	-
Ogółem	3807	2924	3897	10 628

Źródło: AAN, Min. Skarbu, sygn. 5135. Wydatki inwestycyjne w państwowych przedsiębiorstwach skomercjalizowanych podległych MSWojsk. pokryte z zysku eksploatacyjnego (dane prowizoryczne).

Państwowe przedsiębiorstwa zbrojeniowe nie miały większego wpływu na rozszerzenie własnych zdolności inwestycyjnych, bowiem wysokość zysków zależna była od wielkości zamówień Ministerstwa Spraw Wojskowych. Tymczasem wytwórnice wojskowe od samego początku swego istnienia cierpiały na niedostatek zleceń na wytwarzane przez siebie wyroby, co stwarzało wrażenie, iż przemysł zbrojeniowy był "przerośnięty" w stosunku do ogólnego potencjału

¹⁹⁴ T. Grabowski, Inwestycje zbrojeniowe ..., s. 195.

gospodarczego kraju¹⁹⁵. W istocie rzeczy zdolności wytwórcze tego przemysłu umożliwiały wykonanie zamówień za 450 - 500 mln zł, podczas gdy roczne budżety uzbrojenia wahały się w granicach 100 mln zł, co pozwalało na maksymalne wykorzystanie mocy produkcyjnych fabryk w ciągu 4 - 5 miesięcy w roku. Stan ten uległ poprawie dopiero na kilka lat przed wybuchem wojny¹⁹⁶.

Władze wojskowe, nie chcąc dopuścić do pogorszenia efektywności przedsiębiorstw zbrojeniowych, akceptowały starania poszczególnych wytwórni o uruchomienie produkcji ubocznej przeznaczonej dla konsumentów rynkowych. Ze swej strony podejmowały kroki zmierzające do zwiększenia eksportu wyrobów przemysłu wojennego. Wyrazem tych dążeń było utworzenie 5 listopada 1926 r. specjalnego przedsiębiorstwa handlu zagranicznego o nazwie Eksport Przemysłu Obronnego "Sepewe" sp. z o.o. w Warszawie. Kapitał spółki składał się z udziałów Banku Gospodarstwa Krajowego, przedsiębiorstw podległych Ministerstwu Spraw Wojskowych, przedsiębiorstw o kapitale mieszanym, w których państwo posiadało gestyjne pakiety akcji oraz firm prywatnych, wyspecjalizowanych w produkcji sprzętu wojskowego¹⁹⁷. Udziałowcami spółki były m.in.: Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia, Państwowa Wytwórnia Prochu, Państwowe Zakłady Lotnicze, Państwowe Zakłady Inżynierii, Zakłady Mechaniczne "Ursus" S.A., Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki S.A., Towarzystwo Starachowickich Zakładów Górniczych S.A., S.A. Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich, Zakłady Amunicyjne "Pocisk" S.A. i Polskie Zakłady Optyczne S.A. Kapitał zakładowy był stale powiększany w miarę wzrostu obrotów przedsiębiorstwa. W latach 1926 - 1935 z wielokrotnością go z 20 000 zł

¹⁹⁵ A. Wasiutyński, Kilka uwag o gospodarczym potencjale Polski przed r. 1939, "Bellona" 1952, z. IV, s. 46 - 47.

¹⁹⁶ W. Ostrowski, Jeszcze o przyczynach klęski, "Wiadomości Polskie" nr 1/95 z 4 stycznia 1942 r.

¹⁹⁷ AAN, KEM, sygn. 1289. Kwestionariusz Banku Gospodarstwa Krajowego z 13 czerwca 1932 r. Zn. Dep. V. I.K. dotyczący firmy Eksport Przemysłu Obronnego "Sepewe" w Warszawie; Rocznik Polskiego Przemysłu i Handlu 1938, poz. 3025.

do 430 000 zł. W 1937 r. "Sepewe" została przekształcona w spółkę akcyjną o kapitale 2 205 000 zł¹⁹⁸.

Przedsiębiorstwo "Sepewe" zajmowało się sprzedażą na rynkach zagranicznych uzbrojenia wojskowego oraz maszyn i urządzeń dla fabryk broni i amunicji. Do krajów europejskich, takich jak: Anglia, Bułgaria, Hiszpania, Holandia, Litwa, Szwecja, Węgry i Włochy wysyłano najnowsze wyroby polskiego przemysłu wojennego, natomiast na rynkach latynoamerykańskich, azjatyckich i afrykańskich sprzedawano przeważnie sprzęt przestarzały, tzw. materiał stokowy. W początkowym okresie działalności spółki, w latach 1927 - 1929, wpływy z eksportu broni i amunicji były znikome, a "Sepewe" ponosiła straty. Jednak w czasie wielkiego kryzysu handel elementami uzbrojenia rozwijał się stopniowo, dzięki czemu obroty spółki zwiększyły się z 4,4 mln zł w 1930 r. do 7 mln zł w 1935 r. W końcu lat trzydziestych, w związku z pogarszającą się sytuacją międzynarodową, nastąpił gwałtowny wzrost koniunktury zbrojeniowej na rynkach światowych. Rekordowy pod tym względem był rok 1937, kiedy to Polska wyeksportowała wielkie ilości sprzętu wojskowego za sumę 135 mln zł. W latach 1936 - 1938 przedsiębiorstwo "Sepewe" zdeponowało z tego tytułu w Banku Polskim kwotę około 200 mln zł¹⁹⁹.

Eksport broni i amunicji oddziaływał pozytywnie na wykorzystanie mocy wytwórczych polskich fabryk zbrojeniowych oraz dostarczał koniecznych dewiz na zakup surowców i półfabrykatów dla krajowego przemysłu wojennego. Transakcje handlowe "Sepewe" umożliwiały pozbycie się ze składów mobilizacyjnych nadmiernych zapasów przestarzałego uzbrojenia oraz przyczyniały się do częściowego odnowienia i zmodernizowania sprzętu wojskowego. Nie ulega wątpliwości, że udział w handlu zagranicznym zmuszał przed-

¹⁹⁸ CAW, Biuro Przem. Woj. MSWojsk., sygn. I.300.56.86. Szczegółowe sprawozdanie z działalności przedsiębiorstw..., s. 5 - 7.

¹⁹⁹ Sprawozdanie zarządu spółki "Sepewe" Eksport Wyrobów Polskiego Przemysłu Spółka Akcyjna w Warszawie. Oprac. P. Stawiecki, Przyczynek do historii polskiego przemysłu zbrojeniowego, "Wojskowy Przegląd Historyczny" 1963, z. 1, s. 295 - 299; Z. Karpiński, Bank Polski 1924 - 1939, Warszawa 1958, s. 176 - 177.

siębiorstwa zbrojeniowe do wprowadzania udoskonaleń organizacyjnych, postępu technicznego, wdrażania nowoczesnych opracowań konstrukcyjnych, podnoszenia kwalifikacji personelu pracowniczego, a także obniżki kosztów wytwarzania, umożliwiającej konkurencyjność wyrobów na rynkach zagranicznych²⁰⁰. Pomimo tworzenia pozytywnych uwarunkowań rozwojowych dla przemysłu zbrojeniowego, działalność spółki "Sepewe" wywoływała po klęsce wrześniowej wiele zastrzeżeń i komentarzy. Krytyczne uwagi pod jej adresem kierowano w związku ze sprzedażą do Anglii i Holandii działek przeciwlotniczych 40 mm produkowanych na licencji Boforsa oraz eksportem do Bułgarii samolotów myśliwskich typu P-24²⁰¹. Bez względu na przyczyny i okoliczności owych transakcji, decyzję władz wojskowych w tej sprawie należy uznać za pociągnięcie wielce ryzykowne w obliczu nadciągającego konfliktu zbrojnego oraz trudności czynionych wówczas Polsce przez państwa sojusznicze w zakupie niektórych typów uzbrojenia. Decyzję tę wytłumaczyć można jedynie chęcią zdobycia przez państwo dodatkowych środków dewizowych niezbędnych do realizacji szeroko zakrojonego na lata 1936 - 1942 programu unowocześnienia armii i rozbudowy przemysłu wojennego. Za taką argumentację przemawiają dane zawarte w sprawozdaniu spółki "Sepewe" za 1938 r. oraz oświadczenia kompetentnych przedstawicieli Ministerstwa Spraw Wojskowych²⁰².

²⁰⁰ K. Krzyżanowski, Wydatki wojskowe..., s. 120 - 122.

²⁰¹ Zob. Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej, t. I, cz. 1, Londyn 1951, s. 201 - 202.

²⁰² Materiały do zagadnienia przemysłu wojennego w Polsce w latach 1919 - 1939. Relacja gen. J. Głuchowskiego I wiceministra spraw wojskowych, "Niepodległość" 1958, t. 6, s. 180 - 181; A. Litwinowicz, Przemysł wojenny..., s. 171.

*Rola Banku Gospodarstwa Krajowego
w finansowaniu przedsiębiorstw
o doniosłym znaczeniu dla obronności państwa*

Wraz z zapoczątkowaniem tworzenia własnego przemysłu zbrojeniowego państwo aktywnie wspierało prywatne przedsięwzięcia inwestycyjne, służące - w szerokim tego słowa znaczeniu - podniesieniu potencjału obronnego kraju. Szczególną rolę w tym dziele odgrywały państwowe instytucje bankowe, które niemal od samego początku swego istnienia spełniały dominującą rolę w polskim systemie kredytowym²⁰³. Spośród nich największy wkład w rozwój przemysłu o charakterze zbrojeniowym wniósł Bank Gospodarstwa Krajowego, utworzony na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 30 maja 1924 r. o połączeniu państwowych instytucji kredytowych. Art. 11. niniejszego rozporządzenia umożliwia BGK finansowanie przedsiębiorstw również poprzez partycypowanie w ich kapitałach zakładowych²⁰⁴. Nie była to nowa forma popierania rozwoju przemysłu. W przeszłości praktykowana była przez galicyjski Bank Krajowy, a także Polski Bank Krajowy, z którego wyłonił się BGK²⁰⁵. Przepis ten stwarzał dogodne podstawy do rozszerzania się etatyzmu przemysłowego.

²⁰³ Szerzej na ten temat: J. Gołębiowski, Powiązania koncernowe banków państwowych w Polsce międzywojennej, "Studia Historyczne" 1977, z. 4, s. 565 - 581.

²⁰⁴ Dz. URP. 1924, nr 46, poz. 478.

²⁰⁵ W roku 1923 Polski Bank Krajowy uczestniczył w kapitałach 44 różnego rodzaju spółek. Wśród nich znajdowały się przedsiębiorstwa o istotnym znaczeniu dla obronności kraju, m.in. Lwowskie Warsztaty Broni "Arma" sp. z o. o. we Lwowie, Fabryka Obrabiarek "Pionier" S. A. w Warszawie, Polskie Fabryki Maszyn i Wagonów L. Zieleniewski S. A. w Krakowie, Przemysł Chemiczny w Polsce S. A. "Boruta" w Zgierzu. Część tych udziałów przekazana została BGK z chwilą jego powstania, większość jednak uległa deprecjacji w okresie hiperinflacji w 1923 r. Zob. Sprawozdanie Dyrekcji Polskiego Banku Krajowego za 1922 r., s. 10 - 12; za 1923 r., s. 10 - 15; Polski Bank Krajowy. Czterdziestolecie 1883 - 1923, Warszawa 1923, s. 9; C. Urbański, Finansowanie inwestycji prze-

W pierwszej fazie swej działalności, przypadającej na okres prezesury Jana Kantego Steczkowskiego, Bank Gospodarstwa Krajowego udzielił wydatnej pomocy wielu spółkom akcyjnym dotkniętym kryzysem stabilizacyjnym, wywołanym polityką walutową premiera Grabskiego. Rola BGK sprowadzała się do przyznawania kredytów dyskontowych i towarowych, względnie gwarancji kredytowych, a w razie konieczności do powiększania kapitałów zakładowych drogą przejmowania nowych emisji akcji. W latach 1924 - 1926 wartość akcji i udziałów Banku wzrosła z 1,2 mln zł do 5,7 mln zł²⁰⁶. W lipcu 1927 r. ważniejsze stanowiska we władzach BGK objęli ludzie związani z obozem sanacyjnym. W radzie nadzorczej znaleźli się tacy wybitni działacze gospodarczy, jak Eugeniusz Kwiatkowski, Józef Kożuchowski czy Stefan Starzyński. Prezesem Banku mianowany został dotychczasowy szef Administracji Armii i zarazem prezes rady administracyjnej Państwowych Wytwórni Uzbrojenia gen. Roman Górecki, który funkcję tę pełnił do września 1939 r.²⁰⁷ Nowe władze zmierzały do weryfikacji dotychczasowej polityki kredytowej. Działalność Banku miała być ukierunkowana na realizację państwowych celów gospodarczych, przy jednoczesnym ograniczeniu kredytowania przedsiębiorstw prywatnych²⁰⁸. BGK w coraz większym stopniu stawał się instytucją kredytu długoterminowego i zwracał baczniejszą uwagę na finansowanie przedsiębiorstw państwowych. Do największych jego dłużników należały: Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Mościcach, Państwowe Zakłady Inżynierii i Zakłady Mechaniczne "Ursus" S. A.²⁰⁹ Natomiast nie

mysłowych przez Bank Gospodarstwa Krajowego w okresie międzywojennym, "Inwestycje i Kredyt" 1958, nr 2, s. 78 - 79.

²⁰⁶ Rocznik Ministerstwa Skarbu, t. III, 1927 - 1930, s. 368 - 369.

²⁰⁷ "Czas", nr 159 z 16 lipca 1927 r.; Rocznik Polskiego Przemysłu i Handlu 1939. Skorowidz firm, poz. 148.

²⁰⁸ Pierwsza konferencja prasowa BGK w dniu 24 lutego 1928 r., s. 19; J. Kulski, Kredyty państwowe w życiu gospodarczym Polski, (w:) Na froncie gospodarczym, Warszawa 1928, s. 62.

²⁰⁹ AAN, KEM, sygn. 297. Pismo ministra skarbu G. Czechowicza do prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego z 6 lipca 1928 r.; Sprawozdanie Komisji Budżetowej o preliminarzu Ministerstwa Skarbu na rok 1930/31. Sejm II kadencji, druk nr 700, cz. 8, s. 19.

powiodły się dążenia do ograniczenia kredytowania spółek akcyjnych. Wręcz przeciwnie, kredyty dla przemysłu prywatnego wzrosły z 56 mln zł w 1925 r. do 102 mln zł w 1928 r.²¹⁰ Konieczność niesienia pomocy finansowej spowodowana była niewypłacalnością wielu prywatnych dłużników. BGK w uzasadnionych przypadkach udzielał dalszych pożyczek, jeśli produkcja tych przedsiębiorstw miała istotne znaczenie dla państwa lub użyteczności publicznej²¹¹. Pogłębiało to oczywiście zadłużenie spółek prywatnych, stawiając szereg z nich na krawędzi bankructwa. Bank, chcąc zabezpieczyć swe należności u niewypłacalnych kredytobiorców, nabywał prawo własności części majątku zadłużonych przedsiębiorstw. Innymi słowy skarb państwa, za pośrednictwem BGK, stawał się w coraz większym stopniu udziałowcem spółek prawa handlowego. Proces ten, zapoczątkowany wraz z powstaniem Banku, nasilił się szczególnie po zamachu majowym i osiągnął swe apogeum w 1929 r., kiedy to wartość akcji i udziałów BGK wynosiła 47,3 mln zł²¹².

Z pomocy kredytowej Banku Gospodarstwa Krajowego korzystały w pierwszej kolejności te przedsiębiorstwa prywatne, których działalność uznana została za pożądaną dla obronności kraju. W takich przypadkach Bank nie tylko udzielał znaczących pożyczek, ale wręcz dążył do upaństwowienia większości pakietów akcji zadłużonych spółek. Typowym tego przykładem było rozciągnięcie kontroli państwowej nad Towarzystwem Starachowickich Zakładów Górniczych S. A. Przedsiębiorstwo to, zgodnie z umową zawartą 11 października 1923 r., otrzymało od Ministerstwa Spraw Wojskowych zaliczkę w wysokości 3 mln zł na zakup surowców i półfabrykatów do produkcji amunicji. Wobec trudności z uzyskaniem od firmy

210

R. Górecki, Bank Gospodarstwa Krajowego a rozwój gospodarczy Polski, (w:) Na froncie gospodarczym, s. 93.

211 Skorowidz banków akcyjnych, państwowych i spółdzielni kredytowych państwa polskiego. Stan na dzień 1 IX 1925 r., R. III, Lwów 1925, s. 34; stan na dzień 1 XII 1930 r., R. V, Lwów 1931, s. 117; H. Tennenbaum, Skomercjalizowana racja stanu. Groteska polityczno-gospodarcza na tle stosunków polskich, Warszawa 1927, s. 48.

212 Rocznik Ministerstwa Skarbu, t. III, 1927 - 1930, s. 368 - 369.

Schneider et Cie przyrzeczonego kredytu w kwocie 10 mln franków na dokończenie budowy obiektów fabrycznych, zarząd spółki wykorystał ową zaliczkę na cele inwestycyjne, pozbawiając się zupełnie środków obrotowych. Brak kapitałów uniemożliwiał nie tylko kontynuowanie koniecznych przedsięwzięć inwestycyjnych, ale także prowadzenie bieżącej działalności eksploatacyjnej²¹³. Na jesieni 1924 r. przedsiębiorstwo znalazło się na skraju bankructwa. Unieruchomione zostały wszystkie wydziały produkcyjne i rozpoczęły się drastyczne redukcje personelu pracowniczego. W dniu 30 października grupa posłów socjalistycznych wystąpiła do rządu z wnioskiem o ustanowienie nad Zakładami Starachowickimi przymusowego zarządu państwowego²¹⁴. Towarzystwo szukało ratunku u władz wojskowych, zwracając się do nich z prośbą o nową zaliczkę w wysokości 5 mln zł. Ministerstwo Spraw Wojskowych odmówiło jednak dalszego finansowania przedsiębiorstwa do czasu oddania do eksploatacji wytwórni amunicji. Wówczas to zarząd spółki złożył oświadczenie, że bez pomocy państwa nie będzie w stanie doprowadzić do końca rozpoczętych inwestycji. W tej sytuacji władze wojskowe wystąpiły do premiera Grabskiego z wnioskiem o powiększenie kapitału zakładowego Towarzystwa o 100%. Na polecenie skarbu państwa BGK zakupił w 1925 r. nową emisję akcji za cenę 13 200 000 zł. Dzięki temu zapewnił rządowi polskiemu objęcie kierownictwa nad Starachowickimi Zakładami Górniczymi i prowadzenie przedsiębiorstwa w myśl dyrektyw Ministerstwa Spraw Wojskowych²¹⁵.

Podwojenie kapitału akcyjnego umożliwiło Towarzystwu Starachowickich Zakładów Górniczych nie tylko ukończenie wytwórni

²¹³ A. Litwinowicz, *Przemysł wojenny...*, s. 158.

²¹⁴ Wniosek Antoniego Pączka i towarzyszy z ZPPS w sprawie ustanowienia przez rząd przymusowego zarządu państwowego nad Zakładami Starachowickimi. Sejm I kadencji, druk nr 1483.

²¹⁵ CAW, Kanc. SG, sygn. I.303.2.20. Pismo prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego gen. R. Góreckiego do I wiceministra spraw wojskowych z 31 maja 1929 r.; Sprawozdanie Towarzystwa Starachowickich Zakładów Górniczych S.A. za okres 1925 r., s. 5, 12.

amunicji i warsztatów remontowych sprzętu artyleryjskiego, ale także rozszerzenie programu inwestycyjnego, który obejmował budowę wytwórni armat oraz modernizację urządzeń górniczych i hutniczych. BGK intensywnie wspierał te inwestycje, udzielając na ten cel znacznych pożyczek. W 1928 r. Bank Gospodarstwa Krajowego zakupił od rządu portfel akcji o nominalnej wartości 4 850 000 zł, uzyskując prawo własności 18,3% kapitału przedsiębiorstwa. Skarb państwa zachował dla siebie 36,6% akcji Zakładów Starachowickich, jednakże scedował prawo gestii na BGK, sprzedając mu akcje uprzywilejowane z pięciokrotnym prawem głosu. Transakcja ta umożliwiła dalsze ograniczanie wpływów akcjonariuszy prywatnych. W radzie nadzorczej znaleźli się w większości przedstawiciele BGK, Ministerstwa Skarbu i Ministerstwa Spraw Wojskowych: Józef Kożuchowski, Leon Barysz, Franciszek Doleżał, Paweł Minkowski, Stefan Starzyński, Marian Zakrzewski, gen. Feliks Maciszewski, płk Mieczysław Maciejowski i płk Władysław Wielowieyski. Prezesem rady nadzorczej został gen. Roman Górecki. W składzie zarządu Towarzystwa również dominowali reprezentanci państwa. Funkcję prezesa zarządu pełnił Czesław Klarner, były minister przemysłu i handlu oraz prezes Związku Izb Przemysłowo-Handlowych R. P. Zasiadali w nim również dyrektorzy naczelni państwowych przedsiębiorstw zbrojeniowych; Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia reprezentował inż. Witold Wierzejski, zaś Państwową Wytwórnię Prochu dr Jan Prot²¹⁶.

Wśród przedsiębiorstw prywatnych cieszących się opieką państwa na specjalną uwagę zasługuje Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki S. A., utworzone 6 grudnia 1923 r. dla przejęcia aktywów kapitałowych i zobowiązań firmy The Mechanics Incorporation z siedzibą w Toledo w Stanach Zjednoczonych, założonej w 1919 r. przez Polonię amerykańską w celu zorganizowania w Polsce przemysłu maszynowego²¹⁷. Na samym początku swej dzia-

²¹⁶ AAN, Min. Skarbu, sygn. 41. Pismo radcy Kazimierza Szpakowskiego do Ministerstwa Skarbu z 5 stycznia 1939 r. w sprawie udziału w walnym zebraniu akcjonariuszy Towarzystwa Starachowickich Zakładów Górniczych S. A.

²¹⁷ Kapitał Stowarzyszenia Mechaników Polskich w wysokości 1,5 mln dolarów zgromadzony został przez drobnych akcjona-

łałości Stowarzyszenie zakupiło szereg obiektów przemysłowych: Wytwórnię Obrabiarek i Narzędzi w Pruszkowie, Fabrykę Naczyń Emaliowanych w Wyszku oraz dwie cegielnie w Bydgoszczy. W zakładach pruszkowskich pracowała znaczna część załogi byłej fabryki "Gerlach i Pulst" w Warszawie²¹⁸. W grudniu 1927 r. Stowarzyszenie Mechaników Polskich przejęło na własność cały pakiet akcji Towarzystwa Górniczego Odlewów Żelaznych, Emaliowanych, Warsztatów Mechanicznych i Kopalń Węgla "Poręba" k. Zawiercia. Transakcje te wyczerpały rezerwy kapitałowe przedsiębiorstwa i uniemożliwiły prowadzenie normalnej działalności eksploatacyjnej z chwilą gdy firma natrafiła na trudności ze zbytem swoich wyrobów. W 1928 r. zarząd Stowarzyszenia Mechaników Polskich zwrócił się do BGK o pomoc kredytową. Wobec wielkiego zadłużenia przedsiębiorstwa Bank podjął się wykupienia nowej emisji akcji o wartości 2 042 000 zł w zamian za odstąpienie mu 36% kapitału zakładowego spółki. W marcu 1929 r. BGK, za zgodą ministrów przemysłu i handlu oraz skarbu, objął w posiadanie trzecią emisję akcji za sumę 2 275 000 zł oraz udzielił przedsiębiorstwu długoterminowej pożyczki w obligacjach bankowych. Wskutek tego udział Banku w kapitale akcyjnym Stowarzyszenia Mechaników Polskich wzrósł do 55,2%²¹⁹. Przedsiębiorstwo znalazło się tym samym we władaniu państwa. Nastąpiły zasadnicze zmiany we władzach spółki; prezesem rady nadzorczej Stowarzyszenia mianowany został Stefan Starzyński, zaś wiceprezesem - delegat Ministerstwa Spraw Wojskowych płk Stanisław Witkowski²²⁰.

riuszy, przeważnie robotników polskich przebywających na emigracji w USA w stanie Ohio. Zob. E. Kołodziej, Wychodźstwo zarobkowe z Polski 1918 - 1939, Warszawa 1982, s. 61 - 62; A. Walaszek, Reemigracja ze Stanów Zjednoczonych do Polski po I wojnie światowej 1919 - 1924, Kraków 1983, s. 163.

²¹⁸ Księga SIMP. Pół wieku działalności..., s. 159.

²¹⁹ CAW, Kier. Zaop. Uzbr., sygn. I.360.1.191. Odpis poświadczony z rejestru handlowego Sądu Okręgowego w Warszawie. Dział B nr XVIII 3794; Sprawozdanie BGK za 1928 r., s. 33.

²²⁰ Por. Spółki akcyjne w Polsce 1928 r., s. 152; Rocznik Polskiego Przemysłu i Handlu 1938, poz. 2020.

Po przejęciu Stowarzyszenia Mechaników Polskich z Ameryki BGK wspomagał przedsiębiorstwo, udzielając mu dalszych kredytów, które osiągnęły łączną kwotę 14,4 mln zł. Spółka przeznaczyła je na rozbudowę i modernizację zakładów w Pruszkowie i Porębie. W okresie wielkiego kryzysu Stowarzyszenie nie było w stanie regulować wszystkich zobowiązań. W latach 1933 - 1936 Bank przeprowadził ponowną sanację przedsiębiorstwa spisując na straty cały kapitał zakładowy oraz znaczną część wierzytelności kredytowych. Łączne straty BGK z tego tytułu wynosiły 8,7 mln zł. Mieściła się w nich kwota 1,6 mln zł przeznaczona na wypłatę odszkodowania pierwotnym akcjonariuszom The Mechanics Inc., rekrutującym się spośród wychodźstwa polskiego w Ameryce²²¹.

Udział kapitałowy BGK w Stowarzyszeniu Mechaników Polskich podyktowany był koniecznością wspomagania przez państwo przemysłu obrabiarkowego. Produkcja tej branży była niedostateczna i pokrywała w 1928 r. zaledwie 20 - 30% potrzeb krajowych. Niedobór uzupełniany był importem maszyn, przeważnie z Niemiec. W Polsce największym producentem były fabryki Stowarzyszenia Mechaników Polskich, które dostarczały 50 spośród 60 typów obrabiarek. W Pruszkowie wytwarzano rozmaite typy tokarek, strugarek, frezerek, dłutownic, wiertarek i rewolwerówek. Zakłady w Porębie produkowały ciężkie obrabiarki dla kolejnictwa²²². Profil wytwórczy Stowarzyszenia wzbudzał zainteresowanie ze strony Ministerstwa Spraw Wojskowych, które usilnie popierało rozwój przedsiębiorstwa, jako głównego dostawcy maszyn dla przemysłu zbrojeniowego. Zamówienia wojskowe, oprócz obrabiarek uniwersalnych, obejmowały maszyny specjalne do wyrobu amunicji karabinowej i artyleryjskiej²²³.

²²¹ CAW, Biuro Przem. Woj. MSWojsk., sygn. L.300.56.86. Szczegółowe sprawozdanie z działalności przedsiębiorstw..., s. 9; Sprawozdanie Komisji do Zbadania Gospodarki..., s. 209.

²²² Księga SIMP. Pół wieku działalności..., s. 47 - 49, 167.

²²³ Dostawcami maszyn dla przemysłu zbrojeniowego były również firmy warszawskie; Fabryka Obrabiarek "Pionier", Fabryka Maszyn "Borek", Fabryka i Kociarnia "Moc", Oddział Budowy Maszyn "Avia", Zakłady Przemysłowe W. Paschalskiego. Zob. CAW, Kanc. SG, sygn. L.303.2.18. O. de B. szczegółowe przemysłu wojennego na rok 1926/27. Załącznik 3 do planu rozbudowy przemysłu wojen-

Władze wojskowe oceniały wysoko zdolności wytwórcze i poziom techniczny wyrobów Stowarzyszenia Mechaników i w związku z tym uważały za możliwe powierzenie mu produkcji najnowszych typów uzbrojenia. W dniu 14 listopada 1933 r. zawarły z nim kontrakt wartości ponad 1 mln zł na dostawę 355 sztuk moździerzy 81 mm wz. 31 typu Stockesa-Brandta. Zlecenie to wykonała fabryka w Porębie w oparciu o dokumentację licencyjną zakupioną przez Ministerstwo Spraw Wojskowych w 1931 r. od firmy Société des Etablissement Edgar Brandt w Paryżu²²⁴. W lutym 1937 r. Stowarzyszenie uzyskało zamówienie wojskowe o wartości 4,6 mln zł na dostawę 200 działek przeciwpancernych 37 mm wz. 36. Sprzęt ten produkowały zakłady w Pruszkowie według patentu firmy Aktionbolaget Bofors ze Sztokholmu, która dostarczyła również niezbędnych półfabrykatów. Rozwinięcie produkcji tego typu uzbrojenia wymagało dodatkowych nakładów inwestycyjnych, niezbędnych dla zwiększenia zdolności wytwórczych fabryki pruszkowskiej. W tym celu Ministerstwo Spraw Wojskowych udzieliło Stowarzyszeniu specjalnego kredytu w wysokości 750 000 zł na zakup w Niemczech potrzebnych maszyn i urządzeń. Po dokonaniu tych inwestycji firma otrzymała w marcu 1938 r. dodatkowe zamówienie na dostawę 300 działek przeciwczołgowych i 40 łuf zapasowych²²⁵.

nego; CAW, Kier. Zaop. Uzbr., sygn. I.360.1.191. Pismo szefa Departamentu Uzbrojenia MSWojsk. do kierownika Wojskowego Zakładu Zaopatrzenia Uzbrojenia z 21 czerwca 1929 r. w sprawie wysyłki i ochrony maszyn amunicyjnych.

²²⁴ AAN, Prok. Gen., sygn. 78, k. 1-3. Projekt umowy Ministerstwa Spraw Wojskowych z firmą Société Etablissements Edgar Brandt w Paryżu z 3 kwietnia 1931 r.; CAW, Kier. Zaop. Uzbr., sygn. I.360.1.191. Umowa nr 288/33-34 zawarta w dniu 14 listopada 1933 r. między Wojskowym Zakładem Zaopatrzenia Uzbrojenia a Stowarzyszeniem Mechaników Polskich z Ameryki S. A.

²²⁵ AAN, Prok. Gen., sygn. 83. Opinia Prokuraturii Generalnej do projektu umowy między Ministerstwem Spraw Wojskowych a firmą Aktionbolaget Bofors w Szwecji w sprawie zakupu półfabrykatów do sprzętu uzbrojenia z 19 listopada 1935 r.; CAW, Kier. Zaop. Uzbr., sygn. I.360.1.291. Zamówienie Kierownictwa Zaopatrzenia Uzbrojenia w firmie Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki S. A. z 24 lutego 1937 r.; Umowa Kierownictwa Zaopatrzenia Uzbrojenia nr 79/37-38 ze Stowarzyszeniem Mechaników Polskich z Ameryki S. A. z 6 sierpnia 1937 r.; sygn. I.360.1.308. Sprawozdanie Kierownictwa Zaopatrzenia Uzbrojenia za miesiąc sierpień 1938 r.

Zwiększone zamówienia wojskowe w znacznym stopniu przyczyniły się do polepszenia wyników ekonomicznych Stowarzyszenia Mechaników Polskich. Wyrazem tego był wzrost liczby pracowników z 969 w 1935 r. do 1766 w 1937 r. Ogólna poprawa koniunktury oraz realizacja planu rozbudowy przemysłu w Centralnym Okręgu Przemysłowym wzmogły popyt na dobra inwestycyjne, w tym również na różnego rodzaju obrabiarki. W ciągu jednego tylko roku 1938 przedsiębiorstwo odnotowało zwiększenie obrotów ze sprzedaży swoich wyrobów o przeszło 20% z 14,8 mln zł do 17,8 mln zł oraz osiągnęło zysk w wysokości ponad 1,2 mln zł. Dobra koniunktura zachęcała do nowych inwestycji, na które wydatkowano blisko 2,3 mln zł. Z kwoty tej około 600 000 zł przeznaczono na budowę hal montażowych w Pruszkowie i Porębie oraz 1 270 000 zł na zakup nowoczesnych maszyn i urządzeń dla warsztatów mechanicznych w obu fabrykach²²⁶. Dzięki opiece państwa i kredytom BGK Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki S. A. zajmowało naczelne miejsce wśród krajowych producentów obrabiarek. U schyłku lat trzydziestych współpracowało w zakresie produkcji maszyn i działek licencyjnych "Boforsa" z Fabryką Obrabiarek H. Cegielskiego w Rzeszowie. Nad rozwojem i kooperacją obu wytwórni czuwała specjalnie powołana Komisja Obrabiarkowa przy Ministerstwie Spraw Wojskowych²²⁷.

Od samego początku swego istnienia Bank Gospodarstwa Krajowego przejawiał ogromne zainteresowanie działalnością nielicznych w Polsce fabryk chemicznych, mających podstawowe znaczenie dla produkcji materiałów wybuchowych, gazów bojowych, środków farmaceutycznych i barwników. Należała do nich Spółka Akcyjna "Azot" w Jaworznie, specjalizująca się w wytwarzaniu cyjanowodoru i żelazocyjanoków. W latach 1924 - 1925 przedsiębiorstwo to korzystało

²²⁶ AAN, Min. Skarbu, sygn. 43. Sprawozdanie zarządu Stowarzyszenia Mechaników Polskich z Ameryki S. A. w Warszawie za rok 1938; CAW, Biuro Przem. Woj. MSWojsk., sygn. I.300.56.86. Szczegółowe sprawozdanie z działalności przedsiębiorstw..., s. 8.

²²⁷ J. Piotrowski, Zagadnienie przemysłu obrabiarkowego, (w:) Pierwszy Polski Kongres Inżynierów, cz. V, Warszawa 1938, s. 64 - 65.

z kredytów krótkoterminowych i gwarancji kredytowych BGK. Uzyskane tą drogą środki finansowe przeznaczało na spłatę zobowiązań wobec dostawców zagranicznych oraz na nowe inwestycje, mające na celu uruchomienie instalacji do produkcji potażu żrącego oraz oddziału elektrolizy chlorków alkalicznych²²⁸. Bank, udzielając pomocy kredytowej S. A. "Azot", zmierzał do zwiększenia swego udziału w kapitale akcyjnym przedsiębiorstwa. Według stanu na dzień 31 grudnia 1926 r. do BGK należało zaledwie 14,5% kapitału zakładowego o wartości 279 000 zł. W 1927 r. Bank zakupił całą nową emisję akcji w wysokości 2,4 mln zł, zwiększając swój udział do 66,8% oraz przyznał spółce pożyczką w obligacjach bankowych w kwocie 2 565 000 zł, którą przedsiębiorstwo przeznaczyło na dalsze inwestycje²²⁹. W 1930 r., wraz z nastaniem kryzysu gospodarczego, S. A. "Azot" znalazła się w bardzo ciężkiej sytuacji finansowej, wywołanej złą koniunkturą światową na cyjanki i żelazocyjanki, konkurencją państwowych wytwórni azotowych w Chorzowie i Mościcach oraz zamrożeniem własnych środków finansowych w nie ukończonych inwestycjach, których wartość przekraczała 6,6 mln zł, przy kapitale akcyjnym wynoszącym wówczas 4 mln zł²³⁰. Próby uzdrowienia przedsiębiorstwa podejmowane przez BGK nie dały rezultatów. Wobec tego Komitet Ekonomiczny Ministrów podjął w dniu 2 lipca 1931 r. uchwałę o wycofaniu udziałów skarbu państwa ze S. A. "Azot" w Jaworznie²³¹. W ówczesnych warunkach kryzysowych wykonanie tego postanowienia byłoby równoznaczne z likwidacją tej ważnej dla życia gospodarczego i obronności placówki. W obliczu takiej alternatywy KEM już 9 września 1931 r. anulował

²²⁸ Sprawozdanie BGK za 1925 r., s. 23.

²²⁹ S. Kruszewski, Majątek państwa polskiego według stanu na dzień 1 stycznia 1927 r., Warszawa 1931, s. 336; Pierwsza konferencja prasowa BGK..., s. 22.

²³⁰ CAW, Biuro Przem. Woj. MSWojsk., sygn. I.300.56.86. Szczegółowe sprawozdanie z działalności przedsiębiorstw..., s. 42; Sprawozdanie i zamknięcie rachunków Spółki Akcyjnej "Azot" w Jaworznie za rok 1929.

²³¹ AAN, KEM, sygn. 1283. Wniosek prezesa Rady Ministrów na Komitet Ekonomiczny Ministrów w sprawie udziału skarbu państwa w przedsiębiorstwach mieszanych z 9 września 1931 r.

swą uprzednią uchwałą i zadecydował o zachowaniu udziałów kapitałowych w gestii państwa. W lipcu 1932 r. BGK, na wniosek ministra przemysłu i handlu, przekazał swój portfel akcji S. A. "Azot" Zjednoczonym Fabrykom Związków Azotowych w Mościcach i Chorzowie²³².

Włączenie spółki do największego koncernu azotowego w Polsce podyktowane było potrzebą oparcia jej działalności na mocnych podstawach finansowych, stwarzających możliwość gruntownej sanacji przedsiębiorstwa. Zjednoczone Fabryki przejęły zobowiązania spółki, dokonując jednocześnie urealnienia jej aktywów poprzez odpisanie na straty zużytych składników majątkowych oraz obniżenie wartości zapasów surowców i wyrobów gotowych. Czynności te doprowadziły do zredukowania kapitału zakładowego przedsiębiorstwa do 2 mln zł. Wszystkie akcje S. A. "Azot" znalazły się w rękach państwa za pośrednictwem Zjednoczonych Fabryk Związków Azotowych. Pozytywne efekty zabiegów sanacyjnych dały się odczuć wraz z poprawą koniunktury w rolnictwie. Obroty firmy wzrosły z 2,8 mln zł w 1934 r. do 4,2 mln zł w 1937 r. Spółka podjęła nowe inwestycje, służące zwiększeniu produkcji środków ochrony roślin i przetwórstwa soli potasowych²³³.

Wśród przedsiębiorstw znajdujących się pod kontrolą Banku Gospodarstwa Krajowego doniosłą rolę odgrywało Towarzystwo Eksploatacji Soli Potasowych, trudniące się wydobyciem i przetwórstwem surowców potasowych w Małopolsce Wschodniej. Dzięki pomocy kredytowej BGK firma ta rozszerzyła zakres poszukiwań nowych złóż prowadzonych metodami górniczymi, rozbudowała kopalnię w Stebniku i uruchomiła w 1926 r. fabrykę chlorku potasu w Kałuszu, przerabiającą surowce niskoprocetowe na wysokoprocen-

²³² AAN, KEM, sygn. 1289. Przedsiębiorstwa, w których udział skarbu państwa ma być utrzymany; Pismo Banku Gospodarstwa Krajowego do Biura Ekonomicznego Prezesa Rady Ministrów z 5 lipca 1932 r. w sprawie przedsiębiorstw mieszanych.

²³³ CAW, Biuro Przem. Woj. MSWojsk., sygn. I.300.56.86. Szczegółowe sprawozdanie z działalności przedsiębiorstw..., s. 42 - 43; Mościce - Chorzów, "Codzienna Gazeta Handlowa" 1938, dodatek do nr 270, s. 60.

towe nawozy potasowe²³⁴. Dalszemu rozwojowi Towarzystwa nie sprzyjały ograniczone możliwości kapitałowe. W latach 1924 - 1927 bilanse spółki wykazywały pogłębiającą się z roku na rok nierównowagę finansową przedsiębiorstwa. Wszystkie przedsięwzięcia inwestycyjne opierały się na kredytach krótkoterminowych BGK w wysokości 8,8 mln zł, przy nie zmienionym kapitale zakładowym 5 mln zł. Zarząd TESP nie uzyskał zgody Banku na podwyższenie kapitału akcyjnego. Sytuacja odmieniła się na jesieni 1927 r., kiedy to dokonano zasadniczych zmian we władzach przedsiębiorstwa. Na czele rady nadzorczej stanął prezes BGK gen. Roman Górecki, zaś kierownictwo zarządu spółki powierzono gen. Zygmuntowi Płatowskiemu²³⁵. Zmianom tym towarzyszyła reorganizacja podstaw finansowych przedsiębiorstwa. Polegała ona na podwyższeniu kapitału zakładowego TESP z 5 mln zł do 20 w drodze nowej emisji akcji oraz zamiany długu krótkoterminowego spółki na kapitał akcyjny. Koszty tej operacji pokryte zostały w całości przez BGK, który w ten sposób zwiększył swój udział kapitałowy w przedsiębiorstwie do 97,1%, stając się tym samym prawie wyłącznym jego właścicielem²³⁶.

Operacja podwyższenia kapitału akcyjnego TESP przyczyniła się do nadzwyczaj pomyślnego rozwoju eksploatacji i przetwórstwa soli potasowych w Polsce. Nakłady inwestycyjne przeznaczone zostały na modernizację kopalń w Kałuszu i Stebniku oraz udostępnienie nowych złóż potasowych na terenie gmin Hołłyn i Kropiwnik. W latach 1929 - 1931 wybudowano nową kopalnię w Hołyniu oraz zwiększono zdolności produkcyjne wytwórni chłorku potasu w Kałuszu. W 1932 r. przy kopalni w Stebniku uruchomiono fabrykę produktów siarczano-potasowych i siarczano-magnezowych dla rolnictwa i przemysłu materiałów wybuchowych. Spółka, dążąc do obni-

²³⁴ Monografia polskiego przemysłu potasowego, Warszawa 1933, s. 99.

²³⁵ J. Greiner, Przemysł potasowy w Polsce, Lwów 1938, s. 93 - 100.

²³⁶ CAW, Biuro Przem. Woj. MSWojsk., sygn. L300.56.86. Szczegółowe sprawozdanie z działalności..., s. 47.

żenia kosztów produkcji, podjęta wiercenia poszukiwawcze w rejonach domniemanego występowania gazu ziemnego. Prace te uwieńczone zostały powodzeniem, a udostępnione złoża gazowe - eksploatowane trzema szybami - zapewniało tani opał dla kopalń i zakładów przetwórczych w Stebniku i Kałuszu²³⁷. Wymienione inwestycje przyczyniły się do prawie trzykrotnego wzrostu wydobycia soli potasowych z 208 000 ton w 1926 r. do 608 000 ton w roku 1937/38. Pod tym względem Polska plasowała się na czwartym miejscu w świecie za Niemcami, Stanami Zjednoczonymi i Francją²³⁸.

W grupie przedsiębiorstw kontrolowanych przez BGK znacznym poparciem ze strony wojska cieszyły się firmy zajmujące monopolistyczną pozycję na rynku półfabrykatów chemicznych. W przemyśle produktów organicznych wybijała się na czoło Spółka Akcyjna Przemysł Chemiczny "Boruta" w Zgierzu. Przedsiębiorstwo powstało 20 lipca 1920 r. w celu eksploatacji dwóch przedwojennych wytwórni preparatów chemicznych: "Boruty", stanowiącej dotychczas własność Towarzystwa Akcyjnego Barwników Anilinowych i Przetworów Chemicznych, oraz "Sufo" - należącej poprzednio do firmy komandytowej Hradliczka, Słaboszewicz i S-ka. W 1923 r. S.A. "Boruta" nabyła 70% kapitału akcyjnego Kieleckiego Towarzystwa Nawozów Sztucznych i Innych Przetworów Chemicznych w Kielcach²³⁹. Przedsiębiorstwo, jako jedyny w kraju producent barwników syntetycznych, od samego początku było silnie związane z przemysłem włókienniczym. Ponadto firma dostarczała na rynek krajowy kwasy techniczne, środki lecznicze, superfosfat oraz tlenki miedzi, kobaltu, cynku, cyny i żelaza²⁴⁰.

²³⁷ Nowe kopalnie soli potasowych, "Gazeta Polska" z 16 kwietnia 1931 r.; Dwadzieścia lat przemysłu potasowego w niepodległej Polsce, "Codzienna Gazeta Handlowa" 1938, dodatek do nr 270, s. 62.

²³⁸ Fabryki TESP w Kałuszu i Stebniku wytworzyły w roku obrachunkowym 1937/38 około 40 000 ton chlorku potasu oraz 7700 ton nawozu siarczanowego, tzw. kalimagnezji. Zob. S. Szolc, Bilans 20-lecia przemysłu potasowego w Polsce, "Przegląd Chemiczny" 1939, nr 4, s. 276 - 277.

²³⁹ CAW, Biuro. Przem. Woj. MSWojsk., sygn. I.300.56.86. Szczegółowe sprawozdanie z działalności przedsiębiorstw..., s. 32.

²⁴⁰ Spółki akcyjne w Polsce 1922/23 r., s. 203; 1928 r., s. 213.

W 1925 r. spółka, która znalazła się w krytycznym położeniu, zwróciła się do BGK o pomoc w spłacie zadłużenia wobec banków komercyjnych. Interwencja Banku umożliwiła uzyskanie częściowego moratorium od szeregu wierzycieli oraz skłoniła przedsiębiorstwo do przeprowadzenia oszczędności i zmniejszenia produkcji do rozmiarów zbytu. W zamian za udzielone gwarancje kredytowe BGK uzyskał stały wpływ na działalność S. A. Przemysł Chemiczny "Boruta" przez delegowanie do jej rady nadzorczej i dyrekcji swoich przedstawicieli²⁴¹. Przedsięwzięte wówczas środki zaradcze nie przyczyniły się do pełnego uzdrowienia firmy, która cierpiąc na niedostatek kapitałów napotykała na zasadnicze bariery rozwojowe. W 1927 r., na wyraźne życzenie Ministerstwa Spraw Wojskowych, BGK ponownie przyszedł spółce z pomocą, zakupując nową emisję akcji. Kapitał zakładowy "Boruty" podwyższony został z 1,2 mln zł do 2,4 mln zł. Udział skarbu państwa za pośrednictwem BGK wynosił 1 425 500 zł i stanowił 59% kapitału akcyjnego. W latach 1929 - 1934 zadłużenie spółki wobec tego Banku powiększyło się z 4 mln zł do 7. Pojawiła się konieczność zamiany części nie spłaconych kredytów na kapitał zakładowy. W rezultacie jego podniesienia do kwoty 3 750 000 zł BGK objął w posiadanie 80,4% akcji przedsiębiorstwa i stał się jego pełnym dysponentem. Od tego momentu S. A. "Boruta" znacznie poprawiła efekty ekonomiczne. Zaczęła stopniowo zmniejszać zadłużenie i przynosić coraz wyższe zyski, które w latach 1935 - 1937 wzrosły z 395 000 zł do 1 151 000 zł, oraz wypłacać dywidendę w wysokości 4% od kapitału akcyjnego²⁴².

W okresie ożywienia gospodarczego u schyłku lat trzydziestych Spółka Akcyjna Przemysł Chemiczny "Boruta" w Zgierzu rozwinęła szereg nowych działów produkcji. Przedsiębiorstwo zaopatrzywało państwowe fabryki zbrojeniowe w komponenty niezbędne do wy-

²⁴¹ Sprawozdanie BGK za 1925 r., s. 23 - 24.

²⁴² AAN, KEM, sygn. 1289. Przedsiębiorstwa prywatne z udziałem skarbu państwa według stanu z 31 grudnia 1931 r.; CAW, Biuro Przem. Woj. MSWojsk., sygn. 1300.56.86. Szczegółowe sprawozdanie z działalności przedsiębiorstw..., s. 30 - 33.

robu materiałów wybuchowych. Wytwarzało nitropochodne związki organiczne benzolu, fenolu, ksylolu, toluolu i naftaliny, służące do sporządzania mieszanek z saletrą amonową - mającą zastosowanie przy napełnianiu pocisków artyleryjskich i bomb lotniczych, ponadto dwufenyloaminę, chlorowodurek aniliny i kwas pikrynowy do produkcji prochu bezdymnego, adamsytu, chloropikryny i innych gazów trujących. W zakładach "Boruty" wyrabiano również stężony kwas azotowy, środki lecznicze i odkażające oraz barwniki syntetyczne, wśród nich najbardziej przez wojsko poszukiwany koloru khaki, stosowany do farbowania tkanin, wyrobów gumowych, mas plastycznych i innych materiałów²⁴³. W 1935 r. spółka wydzierżawiła od BGK fabrykę kalafonii i terpentyny, należącą do zbankrutowanego Towarzystwa Przetworów Drzewnych "Jarot" sp. z o. o. w Rudniku nad Sanem²⁴⁴. Dzięki reorganizacji procesu produkcyjnego i zmianie zasad zbytu wytwórnia ta zwiększyła dostawy na rynek poszukiwanych półfabrykatów do wyrobu lakierów, farb olejnych, pokostów i smarów. W związku z tym wydzierżawione zakłady firmy "Jarot" zaczęły osiągać dodatnie wyniki ekonomiczne²⁴⁵. W dniu 4 sierpnia 1937 r. S. A. "Boruta" zawarła umowę z Ministerstwem Spraw Wojskowych w sprawie wybudowania na koszt państwa fabryki nitrozwiązków organicznych w Centralnym Okręgu Przemysłowym. Inwestycja ta, zakrojona na dużą skalę, realizowana była przez spółkę w Sarzynie w powiecie łańcuckim²⁴⁶.

²⁴³ CAW, Dep. Uzbr. MSWojsk., sygn. I.300.35. Wytwórczość Sp. Akc. Przemysł Chemiczny "Boruta" pod kątem widzenia potrzeb przemysłu wojennego. Referat z 11 maja 1937 r.; AAN, KEM, sygn. 1289. Załącznik nr 1 do L.1936/tjn. PW. Sp. Akc. Przemysł Chemiczny "Boruta" w Zgierzu.

²⁴⁴ Towarzystwo Przetworów Drzewnych "Jarot" przeszło na własność BGK w 1929 r. Przedsiębiorstwo to już w 1931 r. zmuszone było ogłosić upadłość na skutek skurczenia się popytu na jego wyroby i niewypłacalności wobec wierzycieli. Zob. Sprawozdanie BGK za 1929 r., s. 32; za 1931 r., s. 53.

²⁴⁵ AAN, Min. Skarbu, sygn. 18, k. 124. Uwagi Banku Gospodarstwa Krajowego do streszczenia części szczegółowej sprawozdania Komisji do Zbadania Gospodarki Przedsiębiorstw Państwowych; XVIII sprawozdanie Związku Przemysłu Chemicznego Rzeczypospolitej Polskiej za rok 1938, Warszawa 1939, s. 12.

²⁴⁶ AAN, Prok. Gen., sygn. 88. Pismo szefa Departamentu Uzbrojenia MSWojsk. do Prokuratorii Generalnej z 7 września 1937 r.

Nie mniejsze znaczenie dla obronności kraju miała działalność Zakładów Chemicznych "Grodzisk" S. A. w Warszawie. Przedsiębiorstwo zawiązało się w 1921 r. w celu eksploatacji wytwórni kwasu octowego, octanów i formaliny w Grodzisku Mazowieckim oraz instalacji do suchej destylacji drewna w Węgierskiej Górcie. W 1922 r. spółka uruchomiła fabrykę kwasu solnego i soli glauberskiej w Śróduli k. Sosnowca. W roku następnym przejęła od państwa w długoterminową dzierżawę Fabrykę Suchej Destylacji Drewna w Hajnówce. Zakłady Chemiczne "Grodzisk", dążąc najwyraźniej do monopolizacji produkcji kwasu octowego w Polsce, przystąpiły jako udziałowców do dawnej niemieckiej wytwórni tegoż kwasu w Gzichowie k. Sosnowca, uzyskując 50% kapitału zakładowego Fabryki Chemicznej "Gzichów" S. A. oraz 90% udziałów kapitałowych Zakładów Przemysłu Drzewnego "Wygoda" sp. z o. o. w Wygodzie k. Doliny w Małopolsce Wschodniej. Tym sposobem "Grodzisk" opanował prawie wszystkie wytwórnie, produkujące ponad 80% kwasu octowego²⁴⁷. Dzięki skupieniu w swych rękach wymienionych zakładów przedsiębiorstwo stało się jedynym w kraju producentem acetonu, alkoholu metylowego, formaliny, urotropiny, pentaerytrytu i innych półproduktów chemicznych, otrzymywanych w procesie suchej destylacji drewna, mających zastosowanie do wyrobu prochów nitroglicerynowych, mas plastycznych, materiałów wybuchowych, np. pentaerytrytu i heksogenu oraz niektórych środków farmaceutycznych²⁴⁸.

Transakcje zakupu akcji i udziałów oraz konieczność poniesienia nakładów inwestycyjnych na modernizację przejętych na własność i wydzierżawionych zakładów spowodowały nadmierne zadłużenie przedsiębiorstwa. W 1924 r. zobowiązania Zakładów Chemicznych "Grodzisk" wynosiły 1,3 mln zł przy kapitale zakładowym 750 000 zł. Sytuacja finansowa spółki znacznie pogorszyła się w następnym roku, gdy wskutek konkurencji koncernów zagranicznych

²⁴⁷ CAW, Biuro Przem. Woj. MSWojsk., sygn. I.300.56.86. Szczegółowe sprawozdanie z działalności przedsiębiorstw..., s. 36 - 37; Spółki akcyjne w Polsce 1922/23 r., s. 201 - 202; 1928 r., s. 210 - 211.

²⁴⁸ CAW, Dep. Uzbr., sygn. I.300.35.165. Referat o znaczeniu S.A. Zakładów Chemicznych "Grodzisk" dla zaopatrzenia armii.

nastąpił gwałtowny spadek cen artykułów wytwarzanych w zakładach "Grodziska". W rezultacie załamania koniunktury zadłużenie przedsiębiorstwa w końcu 1925 r. osiągnęło 3,2 mln zł. W 1927 r. kapitał zakładowy spółki podwyższony został do 1,8 mln zł. Operacja ta nie przyczyniła się do uzdrowienia przedsiębiorstwa, które ogłosiło niewypłacalność i zwróciło się o pomoc do Banku Gospodarstwa Krajowego. Bank zakupił nową emisję akcji w wysokości 1 450 000 zł, nabywając tym samym prawo własności 44,6% kapitału zakładowego "Grodziska"²⁴⁹.

W okresie wielkiego kryzysu gospodarczego Zakłady Chemiczne "Grodzisk" znalazły się ponownie w ciężkim położeniu w związku z drastycznym zmniejszeniem się popytu na produkty chemiczne. W dniu 2 lipca 1931 r. Komitet Ekonomiczny Ministrów podjął uchwałę zalecającą wycofanie ze spółki udziałów kapitałowych skarbu państwa oraz obligującą BGK do zaprzestania dalszego finansowania firmy²⁵⁰. W praktyce wykonanie tej decyzji nie było możliwe, ponieważ straty przedsiębiorstwa przewyższały jego kapitał zakładowy. Wobec tego nie mogło być mowy o znalezieniu nabywcy, chętnego do przejęcia zadłużonego "Grodziska", zaś likwidacja ważnych dla obronności kraju zakładów przemysłu chemicznego nie wchodziła w rachubę. W latach 1932 - 1933, wskutek braku kapitałów obrotowych, fabryki eksploatowane przez spółkę ograniczyły produkcję do poziomu niższego od potrzeb rynku wewnętrznego. Podstawowy surowiec "Grodziska" - drewno liściaste z lasów państwowych i prywatnych - wysyłany był za granicę do fabryk suchej destylacji drewna, kontrolowanych przez niemiecki syndykat Holtzindustrie A. G. we Frankfurcie nad Menem. Produkcja szeregu materiałów wybuchowych uzależniona została od importu niektórych półfabrykatów chemicznych, wytwarzanych przedtem w kraju²⁵¹.

²⁴⁹ Sprawozdanie BGK za 1928 r., s. 33; Spółki akcyjne w Polsce 1928 r., s. 210 - 211.

²⁵⁰ AAN, KEM, sygn. 1289. Pismo Banku Gospodarstwa Krajowego do Biura Ekonomicznego Prezesa Rady Ministrów z 5 lipca 1932 r. w sprawie przedsiębiorstw mieszanych.

²⁵¹ AAN, Min. Skarbu, sygn. 18, k. 126. Uwagi Banku Gospodarstwa Krajowego do streszczenia części szczegółowej sprawozdania Komisji do Zbadania Gospodarki Przedsiębiorstw Państwowych.

Ten stan rzeczy spowodował zaniepokojenie władz państwowych i skłonił je do zmiany dotychczasowego stanowiska. KEM upoważnił ministra skarbu do przeprowadzenia sanacji Zakładów Chemicznych "Grodzisk" w drodze dobrowolnego układu z wierzycielami przedsiębiorstwa oraz zwiększenia udziału państwa w kapitale akcyjnym spółki - pod warunkiem nie ponoszenia dalszych świadczeń finansowych. Równocześnie firmie przyznano szereg ulg i zwolnień przy spłacie zobowiązań wobec skarbu państwa²⁵². Zadanie uzdrowienia przedsiębiorstwa powierzone zostało BGK, który zwiększył udział kapitałowy w "Grodzisku" do 89,3%, przekazując mu na własność - jako swój aport - Fabrykę Suchoj Destylacji Drewna w Hajnówce, przejętą uprzednio od skarbu państwa na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 października 1933 r.²⁵³ Przeniesieniu majątku trwałego fabryki w Hajnówce do aktywów kapitałowych Zakładów Chemicznych "Grodzisk" towarzyszyła rewaloryzacja majątku spółki oraz zamiana części jej zobowiązań wobec BGK na udziały akcyjne. Dzięki tej operacji kapitał akcyjny przedsiębiorstwa został zredukowany do 2,6 mln zł oraz zmniejszyło się jego zadłużenie²⁵⁴.

Przejęcie gestyjnego pakietu akcji S. A. "Grodzisk" przez BGK wpłynęło pozytywnie na efekty działalności tego przedsiębiorstwa. W latach 1934 - 1939 zbył drewna przeznaczonego do suchej destylacji zwiększył się pięciokrotnie, nastąpiła obniżka cen produktów

²⁵² AAN, KEM, sygn. 1289. Wniosek ministra skarbu na Komitet Ekonomiczny Ministrów w sprawie udziału skarbu państwa w Zakładach Chemicznych "Grodzisk" S. A.

²⁵³ Dz. URP 1933, nr 85, poz. 651. Fabrykę Suchoj Destylacji Drewna w Hajnówce wybudowali okupanci niemieccy w latach 1916 - 1917. W sierpniu 1923 r. rząd polski przekazał fabrykę w dzierżawę Zakładom Chemicznym "Grodzisk" S. A. Zob. CAZHP, sygn. 184/I-1, k. 20 - 21. Notatki J. Rydygiera; "Hajnówka" Leśny Przemysł Chemiczny S. A., "Przemysł i Handel" 1923, nr 46, s. 963 - 965.

²⁵⁴ AAN, Min Skarbu, sygn. 6018. Opinia biegłych rewidentów w sprawie wniesienia nieruchomości fabrycznej w Hajnówce jako aportu do aktywów przedsiębiorstwa Zakłady Chemiczne "Grodzisk" z 12 czerwca 1934 r.; Sprawozdanie komisji szacunkowej dla ustalenia rzeczywistej wartości majątku Zakładów Chemicznych "Grodzisk" z 3 czerwca 1934 r.

wytwarzanych przez firmę o 40% oraz ustał zupełnie import tych produktów z zagranicy. Od 1935 r. spółka zaczęła wypłacać dywidendę w wysokości 4%, a także zrealizowała szereg inwestycji o wartości ponad 1 mln zł. W 1937 r. uruchomiła przy fabryce w Gzichowie hutę opakowań szklanych na własne potrzeby, zaś w roku następnym przeprowadziła gruntowną modernizację budynków i urządzeń do produkcji węgla drzewnego i spirytusu metylowego w Hajnówce²⁵⁵.

Proces formowania się koncernu przemysłowego BGK dokonywał się nie tylko w wyniku celowej polityki władz państwowych, ale także - w niemałym stopniu - pod wpływem czynników koniunkturalnych. Konieczność niesienia pomocy kredytowej wielu zakładom przemysłowym doprowadzała niejednokrotnie do wytworzenia się przypadkowych związków noszących znamiona konsorcjum. Określenie ich zasięgu napotyka znaczne trudności, bowiem żadne ze sprawozdań Banku nie zarejestrowało pełnego wykazu przedsiębiorstw, w których miał on wkład finansowy. W zestawieniu opracowanym przez Ministerstwo Skarbu wyszczególniono na koniec roku 1931 tylko 16 spółek, podczas gdy Tadeusz Bernadzikiewicz doliczył się 23 przedsiębiorstw z udziałem kapitałowym BGK²⁵⁶. Ustalenie liczby przedsiębiorstw, w których Bank był bezpośrednio lub pośrednio zaangażowany natrafia na komplikacje, ponieważ obok kupna dokonywano operacji sprzedaży niektórych udziałów bankowych, nie mających istotnego znaczenia ekonomicznego. Zjawisko to nasiliło się w szczególności w latach kryzysu gospodarczego 1930 - 1935. W okresie tym dalsze tworzenie konsorcjów stawało się dla BGK wielce ryzykowne, a ponadto odbijało się ujemnie na płynności bilansu Banku, doprowadzając niejednokrotnie do unieruchomienia znacznej czę-

²⁵⁵

CAW, Biuro Przem. Woj. MSWojsk., sygn. I.300.56.86. Szczegółowe sprawozdanie z działalności przedsiębiorstw..., s. 31 - 37; AAN, Min. Skarbu, sygn. 6018. Protokół badania rachunkowości Zakładów Chemicznych "Grodzisk" S. A. z 15 kwietnia 1939 r.

²⁵⁶

AAN, KEM, sygn. 1289. Przedsiębiorstwa prywatne z udziałem skarbu państwa według stanu na 31 grudnia 1931 r.; T. Bernadzikiewicz, Udział państwa w spółkach handlowych, Warszawa 1938, s. 35 - 37.

ści funduszków. Rząd, chcąc zabezpieczyć interesy skarbu państwa, spowodował wydanie 3 grudnia 1930 r. rozporządzenia Prezydenta RP znoszącego art. 11 statutu BGK z 1924 r. i tym samym unieвозмоżliwił Bankowi dalsze nabywanie akcji i udziałów w przedsiębiorstwach przemysłowych²⁵⁷.

Zażalenie koniunkturalne dało się odczuć dotkliwie słabszym przedsiębiorstwom wchodzącym w skład koncernu, w szczególności tym, w których BGK nie posiadał gestyjnych pakietów akcji. W dniu 30 czerwca 1931 r. prezes Rady Ministrów przedłożył KEM wniosek w sprawie ograniczenia udziału skarbu państwa i instytucji z nim związanych w kapitałach spółek mieszanych. W myśl przyjętej uchwały udział ten miał być w każdym przypadku ustalany w takiej wysokości, która gwarantowałaby rządowi decydujący wpływ na zarządzanie tego typu przedsiębiorstwami. Do uchwały KEM dołączony został wykaz 19 spółek, z których miały być wycofane udziały kapitałowe BGK. Na liście tej znalazły się m.in. S. A. "Azot" w Jaworznie, Tow. Akc. Nawozów Sztucznych i Innych Przetworów Chemicznych w Kielcach, Fabryka Obrabiarek "Pionier" sp. z o. o. w Warszawie, Fabryka Śmigieł, Wyrobów Metalowych i Drzewnych "Intégrale Chauvière" W. Szomański i S-ka w Warszawie, Fabryka Broni i Maszyn "Arma" we Lwowie, Polskie Towarzystwo Akumulatorowe S. A. w Białej²⁵⁸.

W praktyce wykonanie uchwały KEM napotykało przeszkody natury zasadniczej. Przedsiębiorstwa, w finansach których partycypował BGK opierały swą egzystencję prawie wyłącznie na jego pomocy kredytowej. Spółki nadmiernie zadłużone i ponoszące straty nie mogły liczyć na rychłe zastąpienie Banku udziałowcami prywatnymi, zaś wycofanie kapitałów bankowych byłoby równoznaczne z likwidacją wielu przedsiębiorstw. Przeciw takiemu rozwiązaniu opo-

²⁵⁷ Dz. URP 1930, nr 86, poz. 666.

²⁵⁸ Por. CAW, Kanc. SG, sygn. I.300.2.19. Pismo I wiceministra spraw wojskowych do ministra skarbu z 10 kwietnia 1930 r. w sprawie znaczenia przedsiębiorstw koncernowych BGK dla obrony państwa; AAN, KEM, sygn. 1283. Wniosek prezesa Rady Ministrów na Komitet Ekonomiczny Ministrów z 30 czerwca 1931 r. w sprawie udziału skarbu państwa w przedsiębiorstwach mieszanych.

nowało Ministerstwo Spraw Wojskowych, domagając się utrzymania przy życiu zakładów przemysłowych ważnych dla obronności państwa, w szczególności dostawców i kooperantów państwowych wytwórni zbrojeniowych²⁵⁹. Wpływ czynników wojskowych na politykę Banku w tym zakresie był bardzo znaczny i przyczynił się do uchronienia szeregu spółek mieszanych przed wycofaniem kapitałów państwowych. BGK, wykonując rzeczoną uchwałę KEM, pozbywał się jedynie udziałów, których ilość nie dawała mu prawa gestii. W latach 1931 - 1935 sprzedał w ręce prywatne drobne pakiety akcyjne Fabryki Obrabiarek "Pionier" w Warszawie, Fabryki Śmigieł W. Szomańskiego w Warszawie, Polskiego Tow. Akumulatorowego w Białej, Fabryki "Arma" we Lwowie oraz szereg udziałów w cegielniach, młynach parowych, piekarniach, garbarniach itp., odziedziczonych niegdyś po Polskim Banku Krajowym²⁶⁰. Bank najwyraźniej zmierzał do zachowania gestyjnych pakietów akcji w firmach przemysłowych o doniosłym znaczeniu dla obronności kraju. Jeśli okazywało się to w praktyce niemożliwe, przekazywał je w eksploatację państwowym przedsiębiorstwom skomercjalizowanym. W ten sposób Zakłady Mechaniczne "Ursus" S. A. wdzierżawiono Państwowym Zakładom Inżynierii, S. A. "Azot" odsprzedano Zjednoczonym Fabrykom Związków Azotowych, zaś obiekty fabryczne Tow. Akc. Nawozów Sztucznych w Kielcach przekształcono w zakład filialny Państwowej Wytwórni Prochu w Pionkach²⁶¹. Ostatecznie więc, po wyprzedazy części udziałów i przekazaniu niektórych obiektów przemysłowych w eksploatację innym podmiotom gospodarczym,

²⁵⁹ AAN, KEM, sygn. 1283, Pismo II wiceministra spraw wojskowych do prezesa Rady Ministrów z 17 grudnia 1931 r. w sprawie przedsiębiorstw mieszanych.

²⁶⁰ AAN, KEM, sygn. 1289. Pismo Banku Gospodarstwa Krajowego do Biura Ekonomicznego Rady Ministrów z 5 lipca 1932 r. w sprawie przedsiębiorstw mieszanych; Sprawozdanie BGK za 1933 r., s. 50; za 1935 r., s. 27 - 28.

²⁶¹ CAW, Biuro Przem. Woj. MSWojsk., sygn. L300.56.86. Szczegółowe sprawozdanie z działalności przedsiębiorstw . . . , s. 2, 42; AAN, Min. Skarbu, sygn. 5896, k. 591 - 592. Pismo Państwowej Wytwórni Prochu w Pionkach do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z 4 września 1935 r. w sprawie ulg dla Oddziału Kieleckiego.

zakończony został proces formowania się koncernu BGK, którego trzon stanowiło pięć największych przedsiębiorstw:

1. Towarzystwo Starachowickich Zakładów Górniczych S. A.;
2. Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki S. A.;
3. Towarzystwo Eksploatacji Soli Potasowych S. A.;
4. Przemysł Chemiczny "Boruta" S. A.;
5. Zakłady Chemiczne "Grodzisk" S. A.

W obrębie tego koncernu najwyraźniej wyróżniały się dwie grupy branżowe: metalowa i chemiczna, którymi państwo było zainteresowane ze względu na potrzeby bieżące i mobilizacyjne Ministerstwa Spraw Wojskowych.

U schyłku lat trzydziestych, w związku z ożywieniem koniunkturalnym na rynku wewnętrznym oraz zwiększeniem zamówień wojskowych, przedsiębiorstwa wchodzące w skład koncernu BGK osiągały lepsze efekty ekonomiczne dzięki wyraźnej poprawie wykorzystania zainstalowanych mocy wytwórczych. W latach 1935 - 1938 wskaźnik wykorzystania zdolności produkcyjnych w Zakładach Starachowickich zwiększył się z 40 do 95%, w Stowarzyszeniu Mechaników Polskich z 61 do 100%, w kopalniach soli potasowych - w Kałuszu z 62 do 97%, zaś w Hołyniu z 40 do 100%. Obroty ze sprzedaży wzrosły ogółem z 50,5 mln zł do 131 mln zł, zaś zatrudnienie z 10 151 do 15 946 pracowników. W okresie 1935 - 1937 pięć głównych zakładów koncernu zwiększyło opłaty podatkowe z 1,7 mln zł do 3 mln zł oraz z tytułu ubezpieczeń społecznych z 1,6 mln zł do 3,6 mln zł²⁶². Godne odnotowania wyniki ekonomiczne były jednakże niewspółmiernie niskie w stosunku do nakładów poniesionych na rozwój koncernu BGK. Podkreślić przy tym wypada, że wysiłek finansowy państwa w tym zakresie znacznie przewyższał jego udziały w kapitałach akcyjnych wymienionych spółek prawa handlowego. Na wkłady majątkowe skarbu państwa w tych przedsiębiorstwach składały się nie tylko wpłaty BGK dokonywane w celu powiększenia kapitałów własnych spółek akcyjnych, ale tak-

²⁶² Sprawozdanie stenograficzne z 2 posiedzenia Sejmu V kadencji w dniu 2 grudnia 1938 r., łam 13; Sprawozdanie BGK za 1938 r., s. 42 - 43.

**Kapitały akcyjne i zyski przedsiębiorstw koncernowych BGK
według stanu na 31 grudnia 1937 r.**

Przedsiębiorstwo	Kapitał akcyjny w zł	Udział BGK i skarbu państwa		Zysk operacyjny w zł	Uwagi
		zł	%		
Towarzystwo Starachowickich Zakładów Górniczych S. A.	26 400 000	14 549 500*	55,0	466 311	* Udział BGK - 18,3% akcji uprzywilejowanych
Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki S. A.	4 950 000	2 732 400	55,2	388 468	
Towarzystwo Eksploatacji Sól Potasowych S. A.	20 000 000	19 422 475	97,1	435 293	
Przemysł Chemiczny "Boruta" S. A.	3 750 000	3 014 300	80,4	1 151 169	
Zakłady Chemiczne "Grodzisk" S. A.	2 600 000	2 322 700	89,3	774 046	
Ogółem	57 700 000	42 041 375		3 215 287	

Źródło: CAW, Biuro Przem. Woj. MSWojsk., sygn. I.300.56.86. Szczegółowe sprawozdanie z działalności przedsiębiorstw..., s. 3-46.

że pożyczki długoterminowe, zaliczki Ministerstwa Spraw Wojskowych i Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz ukryte formy subwencji w postaci odpisanych na straty udziałów kapitałowych i wierzytelności kredytowych. Do końca 1936 r. przedsiębiorstwa koncernu BGK otrzymały z wymienionych źródeł co najmniej 161 mln zł (tab. 25). Bez tej jawnej i utajonej pomocy państwowej szereg z nich nie byłoby w stanie przetrwać załamania koniunkturalnych, ani tym bardziej dostosować profilu produkcji do zadań mających na celu wzmocnienie potencjału obronnego kraju.

Tabela 25

Wkłady majątkowe skarbu państwa w największych przedsiębiorstwach koncernowych PGRK
według stanu z 31 grudnia 1936 r. w mln zł

Przedsiębiorstwo	Wkład majątkowy państwa				Uwagi
	Wpłaty na kapitały własne	Zaliczki i kredyty długoterminowe	Odpisane sumy udziałów i kredytów	Razem	
Towarzystwo Starachowickich Zakładów Górniczych S. A.	16,1	35,7	-	51,8	
Słowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki S. A.	4,4	14,4	6,4	25,2	
Zakłady Mechaniczne "Ursus" S. A. ¹⁾	15,0	24,0	-	39,0	1) Przekazane w dzierżawę PZInz.
Towarzystwo Eksploatacji Soli Potasowych S. A.	20,1	6,5	-	26,6	
Przemysł Chemiczny "Boruta" S. A.	3,3	5,5	-	8,8	
Zakłady Chemiczne "Grodzisk" S. A.	3,1	0,3	2,6	6,0	
Spółka Akcyjna "Azot" ²⁾	2,4	1,6	-	4,0	2) Odstąpiono na ZPZA
Ogółem	64,4	88,0	9,0	161,4	

Źródło: Sprawozdanie Komisji do Zbadania Gospodarki Przedsiębiorstw Państwowych, Warszawa 1939, s. 204 - 213.

Rozdział III

PIERWSZA PRÓBA KONCENTRACJI INWESTYCJI PRZEMYSŁOWYCH W REJONIE BEZPIECZEŃSTWA W LATACH 1922—1935

Koncepcje dyslokacji przemysłu i preferencji podatkowych dla inwestorów w „trójkącie bezpieczeństwa” 1921—1928

Idea lokalizacji przemysłu wojennego na obszarze określonym u schyłku lat trzydziestych mianem Centralnego Okręgu Przemysłowego zrodziła się w końcu 1921 r. wraz z pojawieniem się koncepcji usytuowania zakładów zbrojeniowych w tzw. "trójkącie bezpieczeństwa". Konieczność ustalenia nowych zasad dyslokacji tego przemysłu stawała się tym pilniejsza, że w pierwszej fazie jego rozwoju, przypadającej na lata 1918 - 1921, panowała w tym względzie całkowita improwizacja, wymuszona działaniami wojennymi i potrzebą natychmiastowego organizowania produkcji i reperacji sprzętu uzbrojenia. Wobec tego poszczególne wytwórnie i warsztaty powstawały tam, gdzie pozwalały na to warunki kadrowe oraz lokalowe, a budynki nadawały się do szybkiej adaptacji, nie wymagającej dużych nakładów finansowych. Brak koncepcji lokalizacji przemysłu zbrojeniowego powodował z jednej strony nadmierną jego koncentrację w Warszawie, z drugiej zaś zupełnie przypadkowe usytuowanie części zakładów w miejscowościach nieodpowiednich pod względem strategicznym i operacyjno-wojskowym, m.in. w Zagłębiu Dąbrowskim i na Pomorzu¹.

Władze wojskowe nie prowadziły wówczas specjalnych studiów nad rozmieszczeniem przemysłu, jednakże stosunkowo wcześnie

¹ J. Czajor, *Rozwój przemysłu o przeznaczeniu wojskowym...*, s. 145 - 158.

uświadomiono sobie potrzebę zmian w niekorzystnym układzie dyslokacyjnym. W dniu 10 grudnia 1921 r. na ręce ministra spraw wojсковych skierowany został referat w sprawie organizacji przemysłu amunicyjnego, opracowany w Departamencie Artylerii i Uzbrojenia MSWojsk. Projektodawcy stwierdzali w nim jednoznacznie, że dla lokalizacji tego przemysłu "[...] najodpowiedniejszym punktem byłoby rozwidlenie Wisły i Sanu, a mianowicie okolice Sandomierza, Rozwadowa i Nadbrzezia lub także okolice na północ od linii kolejowej Kraków - Rzeszów tuż w pobliżu Wisły". Za wyborem proponowanego miejsca lokalizacji przemysłu wojennego przemawiały - zdaniem ekspertów wojskowych - przesłanki strategiczne, centralne położenie względem źródeł węgla, ropy naftowej i skupisk przemysłu metalurgicznego, możliwość transportu materiałów drogą wodną - Wisłą oraz odosobnienie od większych ośrodków przemysłowych, a więc mniejsze ryzyko narażenia zakładów zbrojeniowych na strajki robotnicze².

Nie sposób dziś zidentyfikować bezpośredniego pomysłodawcy "trójkąta bezpieczeństwa". Zadanie to uniemożliwia silnie zhierarchizowana struktura wojska oraz specyficzny tok załatwiania spraw służbowych, wymagający na każdym szczeblu akceptacji bezpośrednich zwierzchników. Według relacji pozostawionych przez dobrze zorientowanych generałów Aleksandra Litwinowicza i Janusza Głuchowskiego doniosłą rolę w sprawie przyjęcia nowej koncepcji lokalizacji przemysłu w "trójkącie bezpieczeństwa" odegrał ówczesny minister spraw wojskowych gen. Kazimierz Sokołowski. Jego wpływ musiał być decydujący w tym względzie, skoro skłonił do zmiany poglądów na ten temat samego Naczelnika Państwa. Józef Piłsudski sądził bowiem, że w Polsce, z uwagi na jej położenie geopolityczne oraz konfigurację granic państwowych, nie ma obszaru bezpiecznego dla lokalizacji przemysłu wojennego i uważał za racjonalniejsze rozproszenie go w terenie. Zaaprobował jednak przedstawiony projekt, wychodząc z założenia, że jego własna propozy-

² CAW, Gab. Min., sygn. I.300.1.421. Referat w sprawie organizacji przemysłu amunicyjnego z dnia 10 grudnia 1921 r. dla ministra spraw wojskowych, s. 10.

cja byłaby trudniejsza do zrealizowania ze względu na wielkie koszty i niedogodne rozmieszczenie bogactw naturalnych³.

Koncepcja usytuowania wytwórni zbrojeniowych w widłach Wisły i Sanu sama przez się nie mogła przyczynić się do aktywizacji kapitału prywatnego i zachęcić go do udziału w rozwoju na tym terenie przemysłu wojennego. Dla przedstawicieli tego kapitału przesłanki strategiczne nie miały żadnego znaczenia. Przy wyborze miejsca lokalizacji firmy prywatne uwzględniały w pierwszym rzędzie dogodny warunki ekonomiczne. Przejawiały naturalną skłonność do sytuowania fabryk w już istniejących okręgach, w pobliżu zasobów surowcowych i rynków bytu dla swoich wyrobów. W Ministerstwie Spraw Wojskowych zdawano sobie sprawę z potrzeby powstrzymania tych tendencji, niekorzystnych z punktu widzenia strategicznego. Z inicjatywą pogodzenia tych sprzecznych dążeń wystąpił w początkach 1922 r. Wydział Przemysłu Wojennego MSWojsk., który zaproponował Ministerstwu Przemysłu i Handlu wprowadzenie w Polsce przepisów wzorowanych na węgierskiej ustawie z 1921 r. o popieraniu przemysłu w celu pobudzenia przedsiębiorczości prywatnej do zakładania wytwórni pracujących na potrzeby obronności kraju oraz związanego z nimi przemysłu zbrojeniowego. Wniosek ten zawierał sugestie objęcia działaniem rzeczonyj ustawy wszystkich przemysłowych inwestycji zbrojeniowych w centralnym obszarze kraju, wyznaczonym następującymi punktami: Warszawa - Końskie - Kielce - Chmielnik - Tarnów - Grybów - Lesko - Przemyśl - Rozwadów - Dęblin. - Warszawa⁴.

Propozycja Wydziału Przemysłu Wojennego zmierzała do objęcia działaniem przyszłej ustawy o ulgach inwestycyjnych rozległego terytorium, składającego się z trzech mocno zróżnicowanych pod względem ekonomicznym obszarów: 1) Warszawskiego Okręgu

³ A. Litwinowicz, Przemysł wojenny w okresie dwudziestolecia, s. 152; Materiały do zagadnienia przemysłu wojennego w Polsce w latach 1919 - 1939. Relacja gen. J. Głuchowskiego I wiceministra spraw wojskowych, "Niepodległość" 1958, t. 6, s. 178 - 179.

⁴ CAW, Biuro Adm. Armii, sygn. I.300.54.95. Notatka o wnioskach Komitetu Przemysłowego przy Ministerstwie Spraw Wojskowych w sprawie przemysłu wojennego.

Przemysłowego, 2) Zagłębia Staropolskiego oraz 3) przestrzeni w widłach Wisły - Sanu. Zamysł włączenia stolicy do tak pomyślanego "trójkąta bezpieczeństwa" sprzyjał interesom miejscowych kapitalistów, natomiast nie odpowiadał wymogom strategicznym. Samą ideą rozwoju przemysłu wojennego w centrum kraju zyskała aprobatę Sztabu Generalnego i Ścisłej Rady Wojennej, najwyższego wówczas organu wojskowego, kierującego pracami w zakresie przygotowań do wojny. Jednakże władze wojskowe, dążąc do ograniczenia lokalizacji obiektów przemysłu zbrojeniowego w Warszawie, dokonały istotnej korekty zasięgu przestrzennego "trójkąta bezpieczeństwa". Jego granica zachodnia przebiegać miała wzdłuż linii kolejowej Dęblin - Radom - Kielce, a dalej wzdłuż Nidy i Dunajca; granica południowa - od Nowego Sącza przez Jasło - Sanok do Przemyśla; wschodnia natomiast wzdłuż Sanu i Wisły do Dęblina⁵. Z pierwotnego projektu Ścisła Rada Wojenna wyłączyła okręg warszawski, a sprawę tę ostatecznie rozstrzygnął szef Administracji Armii, który w marcu 1923 r. kategorycznie zabronił rozmieszczenia nowych wytwórni przemysłu wojennego na obszarze stolicy⁶.

Dyskusja nad zakresem ulg podatkowych oraz kształtem przestrzennym "trójkąta bezpieczeństwa" weszła w nową fazę z chwilą, gdy władze wojskowe podjęły w tym kierunku działania legislacyjne. W dniu 18 maja 1923 r. minister spraw wojskowych przedłożył Komitetowi Ekonomicznemu Ministrów wniosek o uchwalenie projektu ustawy w sprawie ułatwień dla nakładów inwestycyjnych przedsiębiorstw przemysłowych. Zgodnie z intencjami projektodawców ustawa miała na celu stworzenie dogodnych warunków dla nowo powstających zakładów w rejonie bezpieczeństwa. W związku z tym projekt ustawy przewidywał szereg udogodnień finansowych dla przyszłych inwestorów, m.in. zwolnienie od podatku majątkowego lub daniny majątkowej, zwolnienie od opłat z tytułu nabycia lub dzierżawy gruntów i budynków fabrycznych, niezbędnych do prowa-

⁵ A. Żebrowski, Powstanie Centralnego Okręgu Przemysłowego, (w:) Zeszyty Naukowe Wojskowej Akademii Politycznej, seria ekon., nr 13, Warszawa 1970, s. 148 - 149.

⁶ W. Leszkowicz, Państwowy przemysł zbrojeniowy..., s. 46.

dzenia przedsiębiorstwa, zwolnienie od wszelkich opłat stemplowych, prawo pierwokupu gruntów państwowych pod budowę fabryki, prawo do ulg celnych przy przywozie z zagranicy surowców, materiałów i urządzeń technicznych, o ile takie nie były produkowane w kraju⁷.

Projekt ustawy zawierał propozycję przyznania ulg inwestycyjnych nie tylko wytwórniom ścisłego przemysłu wojennego, ale także licznym zakładom przemysłowym mającym bezpośredni lub nawet pośredni związek z produkcją o istotnym znaczeniu dla obronności kraju. Zaliczał do nich m.in.: elektrownie okręgowe i gazownie, fabryki związków chemicznych, barwników, wyrobów farmaceutycznych, huty żelaza i metali kolorowych, odlewnie, fabryki kotłów parowych, konstrukcji żelaznych, drutu, gwoździ, śrub, blachy, obrabiarek, parowozów, wagonów, samochodów, maszyn i turbin parowych, silników spalinowych, kabli oraz wyrobów elektrotechnicznych. Ogółem projektodawcy przewidywali ulgi podatkowe dla dwudziestu trzech dziedzin wytwórczości oraz postulowali przyznanie ministrowi przemysłu i handlu prawa do uzupełniania wykazu branż przemysłowych uprawnionych do korzystania z ułatwień inwestycyjnych⁸.

W projekcie tym Ministerstwo Spraw Wojskowych, kierując się wskazaniem Sztabu Generalnego, bardzo dokładnie wytyczyło granice terytorium, na którym przysługiwać miało prawo do wymienionych ulg. Zostało ono określone w następujący sposób:

1) od zachodu - obszar byłego obozu warownego Dęblin na lewym brzegu Wisły, linia kolejowa Dęblin - Radom, obszar gminy Radom, droga Radom - Skrzywno do przecięcia się z granicą powiatu radomskiego, granica powiatu radomskiego, granica powiatu koneckiego, rzeczka Węglanka do przecięcia z drogą Kazanów - Dęba, droga Kazanów - Dęba - Jacentów - Radoszyce - Czerwona Wola aż do przecięcia się z granicą powiatu kieleckiego, granica powiatu kieleckiego aż do rzeki Nidy, rzeka Nida do ujścia do Wisły,

⁷ CAW, Biuro Adm. Armii, sygn. I.300.54.124. Wniosek ministra spraw wojskowych z 18 maja 1923 r. na Komitet Ekonomiczny Ministrów o uchwalenie projektu ustawy w sprawie ułatwień dla nakładów inwestycyjnych przedsiębiorstw przemysłowych.

⁸ Tamże.

rzeka Wisła do ujścia Dunajca, rzeka Dunajec aż do przecięcia się z linią kolejową Kraków - Jarosław;

2) od południa - linia kolejowa Kraków - Jarosław z włączeniem obszaru gmin Tarnów, Dębica, Rzeszów, Przeworsk i Jarosław;

3) od wschodu - rzeka Wisła od Dębina do ujścia Sanu i rzeka San do gminy Jarosław⁹.

Władze wojskowe dzieliły obszar "trójkąta bezpieczeństwa" na dwie części, stosując kryterium ekonomiczne i strategiczne. Z punktu widzenia gospodarczego lepsze warunki do industrializacji posiadała część północna, obejmująca okolice Radomia, Skarżyska, Starachowic, Ostrowca i Kielc, gdzie istniał już przemysł metalowy, ściśle związany z przerobem hutniczym występujących na tych terenach niskoprocentowych rud żelaza. Niegdyś przemysł ten funkcjonował w oparciu o węgiel drzewny, jednakże zmiany technologiczne w produkcji żelaza, w szczególności zastąpienie węgla drzewnego koksem, zahamowały rozwój hutnictwa staropolskiego. Pomimo to istniejące na tym terenie fabryki, a także niezłe połączenia komunikacyjne z innymi okręgami, stanowić mogły podstawę do rozwoju przemysłu zbrojeniowego. Natomiast południowa część tego terytorium, położona w widłach Wisły i Sanu, nie tylko pozbawiona była wielkiego przemysłu, ale nawet nie posiadała warunków jego rozbudowy. Jednakże w ocenie Sztabu Generalnego obszar ten uznany został za bardziej bezpieczny pod względem strategicznym od północnej części terytorium określonego w projekcie ustawy. W związku z tym Ministerstwo Spraw Wojskowych przewidywało w przyszłości, w razie pomyślnych rezultatów projektowanych ulg inwestycyjnych, przedłużenie ważności ustawy oraz zawężenie obszaru jej działania do terenów położonych w trójkącie Wisły i Sanu¹⁰.

W wąskim gronie specjalistów, skupionych w Sztabie Generalnym i Ścisłej Radzie Wojennej, zastosowano wówczas do celów

⁹ Tamże.

¹⁰ CAW, Biuro Adm. Armii, sygn. I.300.54.124. Uzasadnienie projektu ustawy z 18 maja 1923 r. w sprawie udogodnień dla nakładów inwestycyjnych przedsiębiorstw przemysłowych.

operacyjno-wojskowych podział "trójkąta bezpieczeństwa" na dwa obszary zróżnicowane pod względem walorów obronno-strategicznych. Tereny położone w rozwidleniu Wisły i Sanu otrzymały miano "trójkąta bezpieczeństwa nr 1". W przekonaniu specjalistów wojskowych spełniały one wymogi lokalizacyjne dla przemysłu zbrojeniowego w przypadku konieczności prowadzenia działań wojennych z dwoma przeciwnikami, na froncie wschodnim i zachodnim. Natomiast obszar kielecko-radomski, nazywany "trójkątem bezpieczeństwa nr 2", uważany był za bezpieczny jedynie w przypadku wojny ze Związkiem Radzieckim. Według opinii sztabowców na terenie tym mógł być lokowany przemysł o szczególnym znaczeniu dla obronności, choć nie miał to być przemysł wojenny w ścisłym tego słowa znaczeniu¹¹.

Projekt ustawy natrafił na sprzeciw ministra skarbu Władysława Grabskiego, który w trosce o przyszłe dochody budżetowe państwa, domagał się skreślenia punktu przewidującego zwolnienia od podatku majątkowego oraz obowiązku nabywania przez inwestorów obligacji ewentualnej państwowej pożyczki przymusowej. W odniesieniu do pozostałych podatków proponował, zamiast zwolnień, rozłożenie ich na raty. Stanowisko ministra skarbu spotkało się z krytyką nie tylko Ministerstwa Spraw Wojskowych, ale także Ministerstwa Przemysłu i Handlu, które uważało, że wniesione do projektu wymienionej ustawy poprawki uczyniły ją zupełnie bezużyteczną. Podkreślało przy tym, że:

"[...] w normalnych warunkach, nie mając zapewnionych dostatecznych korzyści, żaden kapitalista nie pomyśli o założeniu fabryki na obszarze wyznaczonym przez Sztab Generalny [...]. Kapitał zawsze pójdzie budować fabrykę w miejscu gospodarczo, a nie strategicznie najdogodniejszym. Niestety, najlepsze gospodarczo dla naszego przemysłu obszary znajdują się na granicy naszego państwa, gdzie nie należałoby budować fabryk ważnych z powodów strategicznych"¹².

¹¹ A. Żebrowski, Powstanie Centralnego..., s. 149 - 150.

¹² CAW, Biuro Adm. Armii, sygn. I.300.54.154. Pismo ministra przemysłu i handlu z 17 kwietnia 1923 r. do Wydziału Przemysłu Wojennego MSWojsk.

W dniu 9 sierpnia 1923 r. projekt ustawy rozpatrywany był przez Komitet Ekonomiczny Ministrów. Ministerstwo Spraw Wojskowych proponowało nadanie uprawnieniom charakteru obligatoryjnego. Według tej zasady ulgi podatkowe miały przysługiwać z mocy samego prawa tym przedsiębiorstwom, które poczynią nakłady inwestycyjne. Żądaniom tym sprzeciwiało się Ministerstwo Skarbu, domagając się koncesyjnego sposobu przyznawania ulg, czyli uzależniało je od każdorazowej decyzji rządu. Swoje stanowisko uzasadniało koniecznością ochrony interesów państwa w razie penetracji przemysłu zbrojeniowego przez wrogie Polsce kapitały zagraniczne, które mogłyby korzystać z postanowień ustawy. Wobec różnicy zdań ostateczna wersja projektu nie została uzgodniona. KEM, rozpatrując go ponownie w dniu 5 marca 1924 r., podjął uchwałę zgodną ze stanowiskiem ministra skarbu, czyli opowiedział się za koncesyjnym charakterem projektowanych zwolnień podatkowych¹³.

W tej sytuacji Ministerstwo Spraw Wojskowych wycofało projekt ustawy z Prezydium Rady Ministrów w celu dokonania zmian redakcyjnych. Na wniosek szefa Sztabu Generalnego gen. Stanisława Hallera rozszerzono obszar "trójkąta bezpieczeństwa" o tereny południowo-zachodniej Lubelszczyzny, położone między Wisłą i Wieprzem¹⁴. Propozycja ta nie zyskała akceptacji Ministerstwa Skarbu, które uważało, że powiększenie obszaru działania ustawy przyniosłoby nadmierne uszczuplenie dochodów budżetowych państwa z tytułu zwolnień podatkowych. Z tego samego powodu nie wyraziło zgody na powiększenie liczby branż przemysłowych uprawnionych do korzystania z ulg. Różnice zdań pomiędzy oboma resortami w odniesieniu do zasadniczych postulatów wojska nie rokowały nadziei na rychłe załatwienie kwestii kontrowersyjnych. Projekt ustawy, w którym Ministerstwo Spraw Wojskowych upatrywało skutecz-

¹³ CAW, Oddz. IV SG, sygn. 577. Protokół konferencji międzyministerialnej w sprawie uzgodnienia projektu ustawy o ułatwieniach dla nakładów inwestycyjnych w przedsiębiorstwach przemysłowych.

¹⁴ CAW, Oddz. IV SG, sygn. 577. Projekt ustawy w sprawie ułatwień dla nakładów inwestycyjnych w przedsiębiorstwach przemysłowych opracowany przez Departament X Przemysłu Wojennego MSWojsk. z 1924 r. L. 1249 Tjn.

ny środek do zmobilizowania kapitału prywatnego na obszarze "trójkąta bezpieczeństwa", nie mógł przez kilka kolejnych lat doczekać się realizacji wskutek oporu Ministerstwa Skarbu¹⁵.

Problem ulg inwestycyjnych stał się na powrót aktualny po zamachu majowym. W obozie rządzącym znaleźli się zdeklarowani rzecznicy uprzemysłowienia i aktywnej roli państwa w życiu gospodarczym, wśród których wyróżniali się operatywnością Eugeniusz Kwiatkowski, Stefan Starzyński, gen. Roman Górecki¹⁶. Lansowaniu koncepcji industrializacji sprzyjały obiektywne uwarunkowania ekonomiczne, znajdujące swój wyraz w ożywieniu koniunkturalnym przypadającym na lata 1926 - 1929. Związana z nim widoczna poprawa sytuacji budżetowej państwa umożliwiła zastosowanie w praktyce systemu ulg początkowych, jako instrumentu oddziaływania ekonomicznego na pożądane przez rząd inwestycje. W polityce inwestycyjnej pierwszoplanowe miejsce zajmowała wówczas budowa portu w Gdyni, traktowana przez władze państwowe jako najskuteczniejszy oręż w wojnie celnej z Niemcami. Kompleksowy program rozwoju inwestycji morskich, opracowany w końcu 1926 r. przez ministra przemysłu i handlu Eugeniusza Kwiatkowskiego, przewidywał zagospodarowanie nabrzeży, w szczególności urządzeń przeładunkowych do eksportu węgla i importu rudy, rozpoczęcie budowy portu rybackiego i składów portowych oraz stworzenie własnej floty handlowej i pasażerskiej. Projektowany był również rozwój urbanistyczny samego miasta, które już w 1926 r., na podstawie spe-

¹⁵ CAW, Oddz. IV SG, sygn. 577. Pismo szefa Sztabu Generalnego gen. Stanisława Hallera do ministra spraw wojskowych z 20 kwietnia 1925 r. w sprawie projektu ustawy o ułatwieniach inwestycyjnych dla przedsiębiorstw przemysłowych w trójgacie bezpieczeństwa; Pismo szefa Sztabu Generalnego gen. Hallera do szefa Departamentu X Przemysłu Wojennego z 12 maja 1925 r.

¹⁶ Szerzej na ten temat: Z. Łanosa., J. Tomaszewski, *Od Grabskiego do Piłsudskiego. Okres kryzysu poinflacyjnego i ożywienia koniunktury*, Warszawa 1971, s. 63 - 69; K. Dziewulski, *Spór o etatyzm 1919 - 1939*, Warszawa 1981, s. 132 - 168; J. Gołębiowski, *Spór o etatyzm wewnątrz obozu sanacyjnego w latach 1926 - 1939*, Kraków 1978, s. 32 - 58.

cialnego statutu, wydzielone zostało jako oddzielne starostwo morskie¹⁷.

Udziałowi kapitału prywatnego w zagospodarowaniu skrawka polskiego wybrzeża sprzyjało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 1 czerwca 1927 r. o popieraniu rozbudowy i rozwoju gospodarczego miasta i portu Gdyni, które przyznawało inwestorom szereg udogodnień podatkowych, zwłaszcza zwolnienie na przeciąg 25 lat z podatku od nieruchomości¹⁸. Oprócz stosowania ulg inwestycyjnych państwo wydzierżawiało tereny przy nabrzeżach portowych pod budowę składów, magazynów i urządzeń przeładunkowych. Dzięki tym preferencjom towarzystwa prywatne zaangażowały w inwestycje portowe kwotę 20 mln zł. Nie była to suma imponująca w porównaniu z funduszami wydatkowanymi przez państwo, które w całym dwudziestoleciu międzywojennym przeznaczyło na budowę i wyposażenie portu gdyńskiego około 240 mln zł. Jednocześnie skarb państwa ponosił ogromne wydatki w związku z budową linii kolejowej Śląsk - Gdynia, której koszt oszacowano na sumę 243 mln zł. Dzięki wymienionym nakładom inwestycyjnym Gdynia u schyłku lat trzydziestych stała się największym portem bałtyckim¹⁹.

Widomą oznakę dążeń państwa do zainteresowania towarzystw prywatnych udziałem w pożądanym przedsięwzięciach inwestycyjnych stanowiło rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 17 listopada 1927 r. o popieraniu naftowego ruchu wiertniczego. Przyznawało ono przedsiębiorstwom naftowym, prowadzącym wiercenia w poszukiwaniu ropy i gazu ziemnego znaczne ulgi podatkowe, w szczególności zwolnienie zainwestowanych kapitałów od wszelkich bezpośrednich podatków na rzecz państwa oraz dziesięcioletnie zwolnienie od podatków państwowych i samorządowych całości do-

¹⁷ E. Kwiatkowski, Przemówienie w Komisji Budżetowej Sejmu w dniu 6 grudnia 1926 r., (w:) *Polityka gospodarcza*, t. I, Warszawa 1928, s. XXXIV.

¹⁸ Dz. URP 1935, nr 42, poz. 285.

¹⁹ Zob. W. Czerwińska, *Rola państwa w polskiej gospodarce morskiej 1919 - 1939*, Gdańsk 1975, s. 61 - 62; J. Gołębiowski, *Sektor państwowy...*, s. 87 - 90.

chodów uzyskiwanych z wydobycia ropy naftowej i gazu ziemnego z poszukiwawczych otworów wiertniczych²⁰.

Rząd polski, wydając powyższe rozporządzenie, oczekiwał, że zawarte w nim ulgi i korzyści zachęca firmy wydobywcze do podjęcia pionierskich wierceń na szeroką skalę i przyciągną kapitał zagraniczny do inwestycji w polskim przemyśle naftowym²¹. Należy zaznaczyć, że problem wiertnictwa naftowego, wobec wyczerpywania się dotychczas eksploatowanych złóż bitumicznych, pojmowany był przez władze państwowe w kategoriach strategicznych. W związku z koncepcją dyslokacji przemysłu wojennego w "trójkącie bezpieczeństwa" znajdujące się na Podkarpaciu zasoby ropy i gazu traktowane były jako ważne źródło surowców energetycznych dla powstających tam zakładów przemysłowych oraz rezerwa zaopatrzenia na wypadek wojny. Zwiększenie ich wydobycia miało przyczynić się do zmniejszenia zależności "trójkąta bezpieczeństwa" od dostaw węgla z okręgów położonych tuż przy granicy państwa. O stanowisku, jakie w tej sprawie zajmował Sztab Generalny świadczy najwymowniej wypowiedź pułkownika Bolesława Pikusy na łamach "Przeglądu Intendenckiego":

"[...] nadmierna przewaga gospodarcza zagłębia węglowego, w szczególności Górnego Śląska nad innymi dzielnicami państwa, ta decydująca zależność interesów obrony państwa od posiadania zagłębia węglowego, kryje w sobie poważne niebezpieczeństwo, a to z powodu położenia granicznego naszego zagłębia węglowego. Dlatego musimy wszystko uczynić, co tylko jest w naszej mocy, by osłabić dzisiejszą, prawie całkowitą zależność naszego życia gospodarczego od zagłębia węglowego"²².

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o popieraniu naftowego ruchu wiertniczego nie doprowadziło do znaczniejszych odkryć nowych złóż surowców bitumicznych i nie przyczyniło się tym samym do zahamowania spadku wydobycia ropy naftowej, które w la-

²⁰ Dz. URP 1927, nr 102, poz. 885.

²¹ P. Wrangel, *Polityka naftowa rządu polskiego*, (w:) *Polityka gospodarcza*, t. 1, s. 261.

²² B. Pikusa, *Problem węglowy a obrona państwa*, "Przegląd Intendencki" 1926, z. 4, s. 102.

tach 1928 - 1932 zmalało z 743 tys. ton do 557 tys. ton²³. Według opinii rzeczoznawców jedną z zasadniczych przyczyn słabego ożywienia inwestycyjnego w górnictwie naftowym stanowił wadliwie skonstruowany system zwolnień podatkowych, przewidzianych niniejszym rozporządzeniem. Przyznawało ono bowiem prawo do ulg tylko tym przedsiębiorcom, którzy ukończyli inwestycje i doprowadzili do odkrycia nowych złóż surowców bitumicznych. System ten, w związku z dużym ryzykiem finansowym poszukiwań wiertniczych, okazał się w praktyce mało efektywny²⁴.

Tymczasem, w atmosferze ożywienia koniunkturalnego, władze państwowe podjęły na nowo prace legislacyjne nad uregulowaniem preferencji podatkowych w "trójkącie bezpieczeństwa". Właściwą ku temu podstawę stwarzały wnioski Sztabu Generalnego i projekty ustaw Ministerstwa Spraw Wojskowych opracowane w latach 1923 - 1924. Postulaty i życzenia wojska zostały w większości uwzględnione w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928 r. w sprawie ulg dla przedsiębiorstw przemysłowych i komunikacyjnych²⁵. Stanowiło ono uwieńczenie wieloletnich starań i zabiegów o prawne usankcjonowanie koncepcji "trójkąta bezpieczeństwa", jako najkorzystniejszego z punktu widzenia obronności kraju obszaru lokalizacji inwestycji przemysłowych. W myśl art. 5 rozporządzenia został on określony w następujący sposób:

1) od północy - rzeka Wieprz od ujścia jej do rzeki Wisły do ujścia rzeki Tyśmienicy;

2) na wschodzie - rzeka Wieprz od ujścia rzeki Tyśmienicy do Zwierzyńca, droga Zwierzyniec - Józefów do przecięcia się z granicą powiatu biłgorajskiego, granica powiatu biłgorajskiego do przecięcia się z rzeką Tanew, rzeka Tanew do miasta Narola z włączeniem gminy Narol, droga Narol - Cieszanów, droga Cieszanów - Lubaczów, linia kolejowa Lubaczów - Jarosław aż do przecięcia

²³ F. Wachtel, Historyczny rozwój przemysłu naftowego, (w:) Ankieta naftowa, Lwów 1933, s. 16 - 17.

²⁴ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o ulgach inwestycyjnych. Sejm RP IV kadencji, druk 759, s. 16.

²⁵ Dz. URP 1928, nr 36, poz. 329.

się z rzeką San, rzeka San do Przemyśla, linia kolejowa Przemyśl - Chyrów z włączeniem obszaru obu tych gmin;

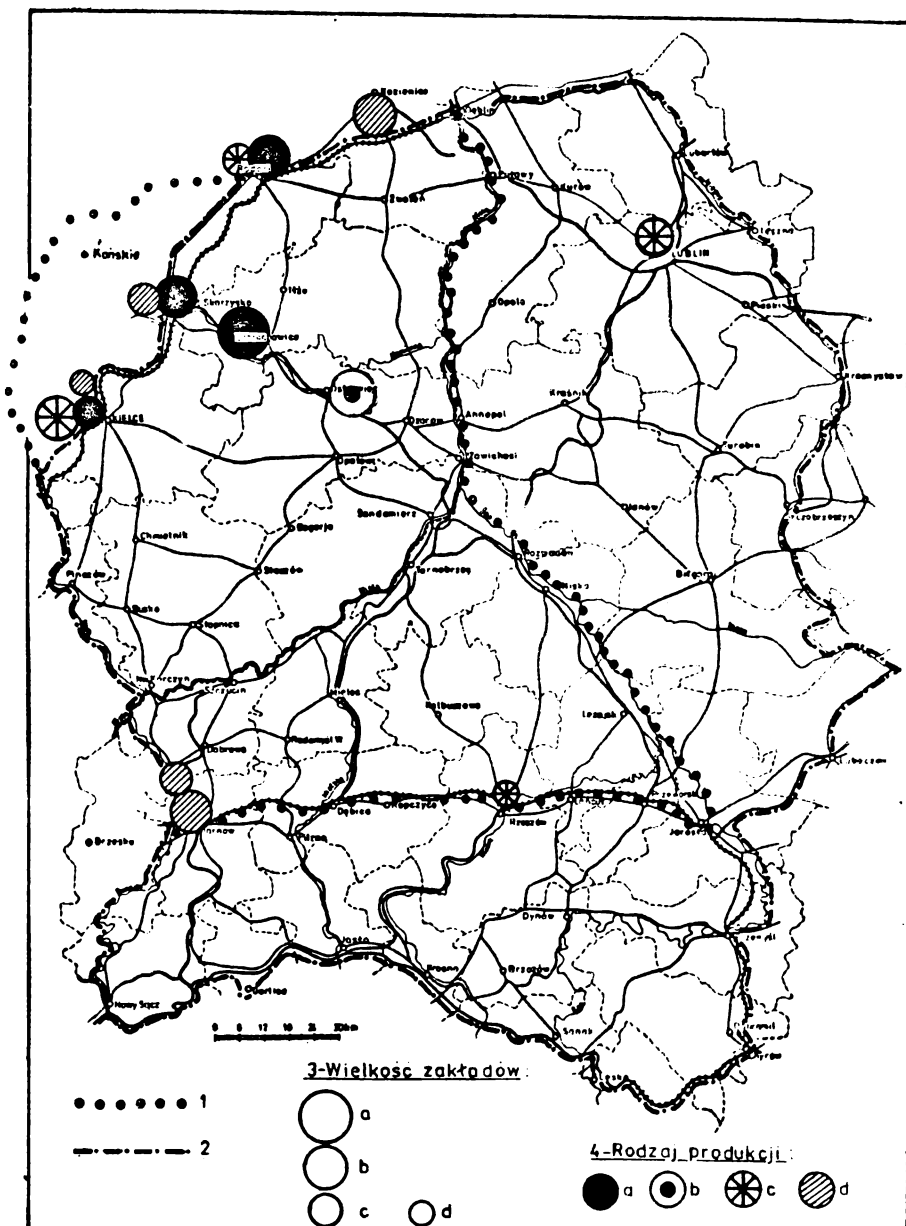
3) na zachodzie - Dęblin (ujście rzeki Wieprz do Wisły), linia kolejowa Dęblin - Radom z włączeniem obszaru gminy Radom, droga Radom - Szydłowiec - Rejów - Kielce do przecięcia się z linią kolejową Radom - Kielce z włączeniem gmin Szydłowiec i Rejów, linia kolejowa Radom - Kielce z włączeniem gminy Kielce, droga Kielce - Chęciny - Jędrzejów do przecięcia się z rzeką Nidą, rzeka Nida do ujścia jej do Wisły, rzeka Wisła do ujścia do niej rzeki Dunajec, rzeka Dunajec do Nowego Sącza z włączeniem całej szerokości rzeki Dunajec;

4) od południa - linia kolejowa Nowy Sącz - Grybów - Jasło - Krosno - Sanok - Ustrzyki Dolne - Chyrów z włączeniem obszarów gmin tychże miejscowości.

Dla zakładów wodno-elektrycznych południową granicę działania rozporządzenia stanowiła granica państwa, zachodnią - Dunajec z pasem trzech kilometrów na zachód od tej rzeki do jej styku z granicą państwową z Czechosłowacją w gminie Nidzica, wschodnią zaś - San od gminy Uherce do źródeł z pasem trzech kilometrów na wschód od tej rzeki.

Określony niniejszym rozporządzeniem obszar działania ulg podatkowych odbiegał od pierwowzoru z 1923 r. i swoim kształtem w niczym nie przypominał "trójkąta bezpieczeństwa". Formę przestrzenną zbliżoną do trapezu uzyskał dzięki włączeniu doń terenów południowo-zachodniej części województwa lubelskiego, ograniczonych od wschodu rzeką Wieprz. W związku z tym nastąpiły istotne zmiany w nazewnictwie tego obszaru. Coraz częściej, w szczególności w nomenklaturze wojskowej, określano go mianem rejonu bezpieczeństwa, rejonu centralnego lub centralnego rejonu przemysłowego, zachowując nazwę "trójkąta bezpieczeństwa" dla terenów położonych w ramionach Dunajca, Wisły i Sanu²⁶.

²⁶ Na przykład: CAW, Szef SG, sygn. I.303.1.14. Pismo II zastępcy szefa Sztabu Głównego z 18 września 1930 r. w sprawie zniżki taryfowej dla zakładów hutniczych w rejonie centralnym; Korp. Kontr., sygn. I.300.16.952. Notatki w sprawie hutnictwa żelaz-



Ryc. 1. Przemysł wojenny w rejonie bezpieczeństwa w latach 1922 - 1936

1 - granica rejonu bezpieczeństwa wg projektu MSWojsk. z 18 maja 1923 r.; 2 - granica rejonu bezpieczeństwa wg rozporządzenia Prezydenta RP z 22 marca 1928 r., (projekt Sztabu Generalnego z 1924 roku); 3 - wielkość zakładów: a - powyżej 5000 robotników; b - 1000 - 5000 robotników; c - 200 - 1000 robotników; d - poniżej 200 robotników; 4 - rodzaj produkcji: a - broń i amunicja; b - półfabrykaty do produkcji broni i amunicji; c - sprzęt wojskowy; d - prochy, gazy bojowe i półfabrykaty chemiczne.

Zgodnie z rozporządzeniem prawo do ulg na wymienionym obszarze przysługiwało przedsiębiorstwom przemysłowym pod warunkiem poczynienia nakładów inwestycyjnych niezbędnych do powstania, prowadzenia lub rozszerzenia produkcji zorganizowanej na sposób fabryczny według najnowszych wymagań techniki, najpóźniej w ciągu trzech lat od daty ogłoszenia decyzji przyznającej ulgi (art. 3 i 4). Z ulg korzystać mogły przedsiębiorstwa, których działalność uznana została za pożądaną dla interesu obrony państwa (art. 1). Prawodawca nadawał temu pojęciu szerokie znaczenie, wyszczególniając liczne rodzaje wytwórczości (art. 2). Oprócz zakładów przemysłu zbrojeniowego do korzystania z ulg uprawnione były m.in. elektrownie okręgowe - ciepłne i wodne, o mocy powyżej 500 kilowatów, gazownie wytwarzające ponad 500 000 m³ gazu świetlnego rocznie, zakłady górnicze, wiertnicze i hutnicze, różnego rodzaju wytwórnie przemysłu maszynowego, metalowego, elektrotechnicznego, chemicznego, przedsiębiorstwa trudniące się eksploatacją rurociągów i przesyłaniem energii elektrycznej oraz wszelkiego rodzaju firmy komunikacyjne²⁷.

Wśród licznych ulg, które przewidywało rozporządzenie, wyszczególnionym przedsiębiorstwom przysługiwało zwolnienie od państwowego podatku przemysłowego oraz dodatków samorządowych do tego podatku, a firmom nowo powstałym lub rozbudowywanym na obszarze w widłach Wisły i Sanu zwolnienie od wszelkich bezpośrednich podatków z wyjątkiem dodatków samorządowych od po-

nego rejonu centralnego; SeKOR, sygn. I.303.4.120, k. 12. Centralny Rejon Przemysłowy. Ocena warunków dyslokacji przemysłu z 5 listopada 1936 r.; SeKOR, sygn. I.303.4.139, k. 10. Wnioski i propozycje Biura Planowań przy Gabinetie Ministra Spraw Wojskowych w sprawie lokalizacji przemysłu w Centralnym Rejonie Przemysłowym.

²⁷ W 1929 r. listę przedsiębiorstw uprawnionych do ulg rozszerzono o wytwórnie produktów naftowych i gazu ziemnego, materiałów elektrotechnicznych i fotograficznych, materiałów do utrwalania nawierzchni drogowych, zastępczych materiałów budowlanych o właściwościach termicznych, rzeźnie mechaniczne, chłodnie, elewatory zbożowe oraz zakłady przetwarzające len i konopie, a także produkujące tkaniny, koce i derki. Zob. Rozporządzenie Prezydenta RP z 17 maja 1929 r., Dz. URP 1929, nr 32, poz. 306.

datku gruntowego. Ponadto przedsiębiorstwa te były zwolnione od opłat stemplowych oraz opłat państwowych i samorządowych od pism stwierdzających przeniesienie tytułu własności, umowę o najem lub dzierżawę nieruchomości. Firmy inwestujące uzyskiwały także prawo pierwszeństwa przy zakupie gruntów pod budowę zakładów oraz materiałów budowlanych i surowców niezbędnych do powstania obiektów przemysłowych i prowadzenia działalności produkcyjnej (art. 6).

Rozporządzenie stwarzało korzystniejsze warunki fiskalne przedsiębiorstwom przemysłowym i komunikacyjnym, które lokalizowały swe inwestycje na terenach położonych na południe od linii Wisły i Sanu. Na obszarze tym, obok zwiększonego zakresu ulg, przysługiwał wydłużony do lat piętnastu okres zwolnień podatkowych, podczas gdy w północnej części rejonu bezpieczeństwa prawo to obowiązywało przez lat dziesięć (art. 7).

W myśl rozporządzenia zwolnienia podatkowe przysługiwały przedsiębiorcom dopiero po wykonaniu inwestycji. Ulgi nie były przyznawane automatycznie, lecz w wyniku każdorazowej decyzji ministra przemysłu i handlu, konsultowanej z ministrami spraw wojskowych i skarbu, a w pewnych przypadkach z ministrem robót publicznych (art. 9). Koncesyjny sposób przyznawania zwolnień podatkowych oddziaływał hamująco na szerokie zastosowanie uprawnień przewidzianych rozporządzeniem, z drugiej jednak strony zabezpieczał nie tylko interesy fiskalne państwa, ale także zapewniał decydujący wpływ rządu na zgodność podejmowanych przez kapitał prywatny przedsięwzięć inwestycyjnych z zadaniami gospodarczymi w zakresie obronności kraju²⁸.

Wypada zauważyć, że ówczesna polityka proinwestycyjna nie ograniczała się wyłącznie do prawnego uregulowania udogodnień podatkowych w rejonie bezpieczeństwa. Władze państwowe, mając na uwadze nowe inwestycje przemysłowe i energetyczne oraz modernizację istniejących zakładów, stosowały również dodatkowe bodźce w postaci wysokich, 80-procentowych zniżek opłat celnych

²⁸ K. Bobiński, Centralny Okręg Przemysłowy. Przyczyny powstania i warunki rozwoju, Warszawa 1938, s. 16.

przy przywozie z zagranicy niektórych dóbr inwestycyjnych, nie wytwarzanych przez przemysł krajowy²⁹. Ulgi celne miały zastosowanie zwłaszcza do importowanych maszyn, aparatów, izolatorów wysokiego napięcia i kotłów wysokoprężnych³⁰.

W praktyce jednak wyniki funkcjonowania protekcjonizmu podatkowego były nad wyraz skromne. Napływowi kapitału prywatnego do rejonu bezpieczeństwa nie sprzyjał nie tyle wadliwie skonstruowany system przyznawania ulg podatkowych, co obiektywne uwarunkowania koniunkturalne pierwszej połowy lat trzydziestych, oddziaływające negatywnie na rozwój procesów inwestycyjnych, a także ogromne niedostatki w infrastrukturze gospodarczej, występujące szczególnie jaskrawo na terenach położonych w widłach Wisły i Sannu. Właściwą charakterystykę tego zjawiska znajdujemy w opinii wyrażonej przez Henryka Mianowskiego, długoletniego prezesa Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie:

"Przedsiębiorczość i kapitały prywatne nie pójdą tam, gdzie brak sił popędowych, gdzie brak jest najprymitywniejszych surowców. Samo zaś przyznanie choćby najdalej idących ulg podatkowych nie wystarczy, by zmienić w okręg przemysłowy ziemie przedstawiające zupełną pustkę z punktu widzenia gospodarczego"³¹.

Postępy industrializacji w rejonie bezpieczeństwa 1922—1935

Ministerstwo Spraw Wojskowych wiązało z ulgami podatkowymi w rejonie bezpieczeństwa przesadnie wielkie nadzieje, spodziewając się po nich zwielokrotnionych efektów inwestycyjnych. Tymczasem praktyka dowiodła, że proces industrializacji na tym terenie odbywał się niezależnie od toczących się na ten temat sporów z

²⁹ Materiały odnoszące się do działalności rządu za 1928 r., Sprawozdanie Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Warszawa 1929, s. 536.

³⁰ Dz. URP 1928, nr 41, poz. 403; nr 58, poz. 624.

³¹ H. Mianowski, O stworzenie warunków dla inicjatywy prywatnej na terenie COP, Kraków 1938, s. 4.

Ministerstwem Skarbu. Brak uregulowań prawnych nie stanowił istotnej przeszkody w rozwoju państwowego przemysłu zbrojeniowego. Równocześnie z dyskusją nad projektem ustawy władze wojskowe, za pośrednictwem Centralnego Zarządu Wytwórni Wojskowych, podjęły przygotowania do budowy własnych obiektów fabrycznych w Radomiu, Skarżysku i Zagożdżonie³². Tym samym zapoczątkowały one pierwszy etap rozwoju rejonu bezpieczeństwa, którego ramy czasowe przypadają na lata 1922 - 1935. W okresie tym większość inwestycji przemysłowych skoncentrowana została na Kielecczyźnie, gdzie istniały lepsze uwarunkowania infrastrukturalne.

Budowa państwowych wytwórni przemysłu wojennego w kieleckiej części rejonu bezpieczeństwa wpłynęła pozytywnie na nieliczne firmy prywatne. Przejawiały one skłonność do podjęcia przedsięwzięć inwestycyjnych na tym terenie z uwagi na możliwość uzyskania pomocy finansowej ze strony skarbu państwa oraz szansę spełniania w przyszłości roli uprzywilejowanych dostawców dla wojska i instytucji rządowych. Rozpoczęcie budowy państwowej wytwórni amunicji w Skarżysku zmobilizowało Towarzystwo Starachowickich Zakładów Górniczych do zawarcia 11 października 1923 r. dodatkowej umowy z Ministerstwem Spraw Wojskowych. Na jej podstawie rząd polski przyznał spółce z kredytu francuskiego pożyczkę w wysokości 5 mln franków na dokończenie budowy wytwórni amunicji karabinowej i działowej, wybudowanie warsztatów kapitalnego remontu armat oraz kolonii mieszkalnej dla robotników. Ponadto Towarzystwo Starachowickie otrzymało kredyt rządowy w kwocie 13 mln franków, który przeznaczyło na zakup we Francji maszyn i urządzeń niezbędnych do wyposażenia wymienionej wytwórni i warsztatów remontowych. Umowa zobowiązywała Towarzystwo do przestrzegania ustalonych terminów realizacji inwestycji. Wytwórnia amunicji miała być ukończona w ciągu półtora roku, zaś warsztaty kapitalne-

³² W kwietniu 1923 r. rozpoczęto budowę wytwórni materiałów wybuchowych w Zagożdżonie oraz wytwórni amunicji w Skarżysku, natomiast w lipcu tegoż roku budowę fabryki broni w Radomiu. Zob. CAW, Biuro Adm. Armii, sygn. L300.54.178. Krótki referat o państwowym przemyśle wojennym skoncentrowanym w Centralnym Zarządzie Wytwórni Wojskowych z 18 grudnia 1925 r.

ego remontu dział w ciągu dwóch lat od momentu otrzymania przez firmę Schneider zlecenia na dostawę wszystkich maszyn do Starachowic. Oprócz tego Towarzystwo Starachowickie podjęło się, bez żadnej dalszej pomocy rządowej, uruchomienia odlewni i walcowni wyrobów miedzianych i mosiężnych, a także modernizacji walcowni żelaza i stali w okresie pięciu lat oraz przebudowy huty w ciągu dziesięciu lat³³.

Dostawy maszyn do Starachowic rozpoczęły się dopiero w styczniu 1925 r. Montaż wszystkich urządzeń wykonywany był własnymi siłami według rysunków otrzymanych od firmy Schneider, która zwlekała z wysyłką do Polski najważniejszych obrabiarek, koniecznych do obróbki luf armatnich³⁴. Pomimo tych utrudnień wydział kapitalnego remontu dział rozpoczął pracę w listopadzie 1925 r. Jego uruchomienie stwarzało możliwość wymiany zużytych luf armatnich na nowe oraz dostosowanie działek rosyjskich 3-calowych do amunicji 75 mm, przez tzw. koszulkowanie. Doniosłą wagę tego przedsięwzięcia uwypuklał fakt, iż w kraju nie wytwarzano jakiegokolwiek sprzętu artyleryjskiego, a uruchomienie produkcji w Starachowicach miało nastąpić dopiero za kilka lat³⁵. Równocześnie Zakłady Starachowickie przystąpiły do rozruchu wytwórni amunicji artyleryjskiej, wybudowanej kosztem 19,4 mln zł³⁶. Z początkiem 1926 r. fabryka ta zaczęła wytwarzać pociski do działek 75 mm oraz wszystkie inne ich elementy składowe, jak łuski, kielichy, zapalniki i zapłonniki. Amunicja wyrabiana w Starachowicach dostarczana była do Państwo-

³³ CAW, Biuro Adm. Armii, sygn. I.300.54.124. Projekt umowy z Towarzystwem Starachowickich Zakładów Górniczych przyjętej na konferencji u szefa Administracji Armii w dniu 19 września 1923 r.; Kier. Zaop. Uzbr., sygn. I.360.1.13. Umowy z Towarzystwem Starachowickich Zakładów Górniczych.

³⁴ CAW, Biuro Adm. Armii, sygn. I.300.54.178. Pismo Rady Zarządzającej Tow. Starachowickich Zakładów Górniczych S. A. do szefa Administracji Armii z 18 maja 1925 r.; Pismo szefa Departamentu Artylerii i Uzbrojenia do szefa Administracji Armii z podróży do Starachowic w dniu 25 i 26 maja 1925 r.

³⁵ Uwagi o stanie armii gen. Władysława Sikorskiego. Memoriał..., s. 195.

³⁶ Sprawozdanie Towarzystwa Starachowickich Zakładów Górniczych S. A. za okres 1925 r., s. 5, 12.

wej Fabryki Amunicji w Skarżysku, gdzie napelniano ją materiałami wybuchowymi³⁷. Z czasem Zakłady Starachowickie rozszerzyły asortyment wyrobów, podejmując się produkcji pocisków artyleryjskich cięższych kalibrów³⁸.

Wraz z uruchomieniem wytwórni amunicji i warsztatów remontowych zakończyła się pierwsza faza rozwoju Towarzystwa Starachowickich Zakładów Górniczych S. A. Budowa jedynej wówczas w kraju fabryki uzbrojenia artyleryjskiego odbywała się w niekorzystnych warunkach koniunkturalnych, napotykając również szereg trudności organizacyjnych i finansowych, czynionych przez kapitalistów francuskich z myślą o zahamowaniu rozwoju przemysłu zbrojeniowego w Polsce. Wykonanie zadań inwestycyjnych możliwe było dzięki wydatnej pomocy kredytowej państwa, udzielanej wielokrotnie w następstwie starań Ministerstwa Spraw Wojskowych³⁹.

W związku z prowadzoną przebudową i modernizacją wydziału hutniczego Zakłady Starachowickie odczuwały niedostatek półfabrykatów, zwłaszcza odlewów żeliwnych i stalowych oraz wyrobów prasowanych, niezbędnych do wyrobu amunicji artyleryjskiej. Władze wojskowe, dążąc do uniezależnienia Starachowic od dostaw z hut górnośląskich, zwróciły uwagę na możliwość kooperacji w tym zakresie ze S.A. Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich⁴⁰. Spół-

³⁷ CAW, Korp. Kontr., sygn. I.300.16.1005. Raport generalny o stanie przemysłu wojennego..., s. 181 - 182.

³⁸ W czerwcu 1929 r. miesięczna zdolność produkcyjna amunicji w Zakładach Starachowickich wynosiła: 34 200 naboju 75 mm, 18 000 naboju 100 i 105 mm oraz 6000 naboju 155 mm. Zamówienia rządowe znacznie odbiegały od warunków umowy i nie przekraczały 130 000 naboju rocznie. Zob. CAW, Kanc. SG, sygn. I.303.2.18. Referat szefa Departamentu Uzbrojenia MSWojsk. płk Kieszniewskiego w sprawie sytuacji wytwórni amunicyjnej w Starachowicach z 22 czerwca 1929 r.

³⁹ A. Litwinowicz, Przemysł wojenny w okresie dwudziestolecia, s. 158 - 159.

⁴⁰ Większość akcji Zakładów Ostrowieckich znajdowała się w posiadaniu kapitalistów belgijskich zorganizowanych w konsorcjum Trust Métallurgique, Electrique et Industriel. Zob. AAN, Min. Skarbu, sygn. 5900. Załącznik nr 6 do pisma Spółki Akcyjnej Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich do Ministra Przemysłu i Handlu z 26 lipca 1938 r.

ka ta po pierwszej wojnie światowej wyspecjalizowała się w produkcji szyn i taboru kolejowego i z tego względu uzależniona była w dużym stopniu od zamówień państwowych dla PKP⁴¹. W skład przedsiębiorstwa, obok wytwórni wagonów w Warszawie, wchodziły zakłady hutnicze w Ostrowcu Świętokrzyskim oraz kopalnie rudy żelaza w Niekłaniu. Ministerstwo Spraw Wojskowych, z uwagi na korzystne położenie strategiczne huty ostrowieckiej, zmierzało do uruchomienia w niej produkcji półfabrykatów niezbędnych dla przemysłu zbrojeniowego⁴². W latach 1925 - 1926 Zakłady Ostrowieckie na życzenie wojska zainstalowały specjalne prasy hydrauliczne do szlancowania kielichów do pocisków 75, 100 i 155 mm, a także przystosowały odlewnię do produkcji skorup żeliwnych pocisków 75 i 100 mm oraz granatów ręcznych jajowych. Po uruchomieniu w 1926 r. produkcji próbnej huta w Ostrowcu otrzymała pierwsze zamówienie na 14 375 surowych kielichów prasowanych oraz 6250 żeliwnych do amunicji artyleryjskiej, które przekazane zostały do Zakładów Starachowickich w celu dalszej obróbki mechanicznej. W niedalekiej przyszłości kooperacja obu firm rozszerzyła się na inne półfabrykaty, konieczne do produkcji sprzętu artyleryjskiego⁴³.

Władze wojskowe konsekwentnie zmierzały do przekształcenia obu zakładów hutniczych w typowe wytwórnie zbrojeniowe. Dążenia te znalazły swój wyraz w planie rozbudowy przemysłu wojennego

⁴¹ W okresie międzywojennym S. A. Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich dostarczyła państwu przeszło 18 000 wagonów kolejowych różnych typów. Zob. Historia i rozwój Zakładów Ostrowieckich, "Polska Zbrojna", spec. dodatek poświęcony COP, sierpień 1939, s. 31.

⁴² CAW, Korp. Kontr., sygn. L.300.16.952. Notatki w sprawie hutnictwa żelaznego rejonu centralnego.

⁴³ CAW, Korp. Kontr., sygn. L.300.16.1005. Raport generalny o stanie przemysłu wojennego..., s. 237 - 242; Kier. Zaop. Uzbr., sygn. L.360.1.190. Umowa L. dz. 1705/tjn. zawarta dnia 16 października 1926 r. między działającym na rzecz skarbu państwa szefem Departamentu X Przemysłu Wojennego gen. inż. A. Litwinowiczem a S. A. Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich; sygn. L.360.1.356. Pismo rzeczoznawcy Centrali Odbioru Materiałów Amunicyjnych przy Starachowickich Zakładach Górniczych S. A. do kierownika Centrali Odbioru Materiałów Uzbrojenia z 6 października 1927 r.

na lata 1926 - 1930, który przewidywał wydatkowanie kwoty 2,4 mln dolarów (13 mln zł) na uruchomienie w Starachowicach wydziału broni, wyspecjalizowanego w produkcji sprzętu artyleryjskiego⁴⁴. Realizacja tego zadania polegać miała na odpowiednim powiększeniu warsztatów kapitalnego remontu dział oraz wyposażeniu wytwórni armat w maszyny i urządzenia zakupione w Czechosłowacji za kwotę 7,4 mln zł. O profilu produkcji wydziału broni przesądzały umowy licencyjne Ministerstwa Spraw Wojskowych z renomowanymi firmami zagranicznymi Schneidera, Vickersa i Škody⁴⁵. W lipcu 1928 r. spółka otrzymała od Departamentu Uzbrojenia pierwsze duże zamówienie na wykonanie 125 haubic 100 mm wz. 14/19 P wraz z przyrządami celowniczymi na licencji czechosłowackiej. Wartość kontraktu sięgała blisko 14,6 mln zł, a suma zagwarantowanych umową kredytów państwowych, niezbędnych do uruchomienia produkcji wynosiła 5,3 mln zł. Prototyp haubicy ukończono w grudniu 1929 r., zaś pierwszą serię w ilości 10 sztuk przedstawiono do odbioru w lipcu 1930 r.⁴⁶ Jednocześnie Zakłady Starachowickie wytwarzały szereg elementów składowych działek polowych 75 mm wz. 02/26, przekazując je do montażu w Zbrojowni Nr 2 w Warszawie. We wrześniu 1931 r. Towarzystwo otrzymało zamówienie MSWojsk. na wykonanie próbnej armaty tego typu na licencji francuskiej⁴⁷.

⁴⁴ CAW, Kanc. SG, sygn. I.303.2.18. Plan rozbudowy przemysłu wojennego do końca 1930 r. Załącznik nr 9.

⁴⁵ M. Adamczyk, S. Pastuszka, Starachowice, Warszawa 1984, s. 87 - 88.

⁴⁶ CAW, Kier. Zaop. Uzbr., sygn. I.360.1.13. Wypis z umowy Ministerstwa Spraw Wojskowych z Towarzystwem Starachowickich Zakładów Górniczych z 2 lipca 1928 r.; sygn. I.360.1.109. Pismo rzeczoznawcy Centrali Odbiorczej Materiałów Uzbrojenia przy Starachowickich Zakładach Górniczych S. A. do Wojskowego Zakładu Zaopatrzenia Uzbrojenia w Warszawie z 23 listopada 1929 r.; Zaświadczenie nr 14 rzeczoznawcy Centrali Odbiorczej Materiałów Uzbrojenia w Starachowicach z 16 lipca 1930 r.

⁴⁷ CAW, Kier. Zaop. Uzbr., sygn. I.360.1.13. Program prac Zakładów Starachowickich na luty 1931 r.; sygn. I.360.1.108. Kwit odbiorczy nr 30 L. dz. 37/497/30 z 17 marca 1930 r. wystawiony przez rzeczoznawcę Centrali Odbiorczej Materiałów Uzbrojenia w Starachowicach; Pismo Wojskowego Zakładu Zaopatrzenia Uzbrojenia do Towarzystwa Starachowickich Zakładów Górniczych S. A. z 30 września 1931 r. w sprawie produkcji armaty próbnej 75 mm.

Wdrożone do produkcji oba rodzaje armat polowych stanowiły podstawę wyposażenia artyleryjskiego jednostek dywizyjnych. Tymczasem wydział broni w Starachowicach posiadał niewielkie zdolności wytwórcze; przy pracy na trzy zmiany mógł wyprodukować 21 haubic 100 mm miesięcznie, co zaspokajało zaledwie 12% potrzeb mobilizacyjnych wojska w zakresie sprzętu artyleryjskiego. Wobec tego już w 1929 r. szef Sztabu Głównego gen. Tadeusz Piskor wystąpił do Ministerstwa Spraw Wojskowych z wnioskiem w sprawie budowy drugiej wytwórni armat w rejonie bezpieczeństwa. Pomysł ten nie zyskał akceptacji Departamentu Uzbrojenia MSWojsk. z uwagi na ogromne koszty przedsięwzięcia oraz brak środków finansowych w budżecie państwa na realizację zamówień wojskowych w wysokości nieodzownej dla podtrzymywania egzystencji dwóch wytwórni sprzętu artyleryjskiego⁴⁸.

Ministerstwo Spraw Wojskowych uważało za konieczne kontynuowanie inwestycji w Starachowicach w rozmiarach niezbędnych dla zwiększenia produkcji dział i amunicji artyleryjskiej. Możliwości podniesienia wydajności były jednak niezwykle utrudnione z uwagi na niedostatek półfabrykatów hutniczych oraz ich nieodpowiednie parametry jakościowe. Szczególnie dotkliwie Zakłady Starachowickie odczuwały niedobór stali specjalnej do wyrobu luf armatnich, którą po części zmuszone były importować, po części zaś sprowadzać z huty "Baildon", należącej do opanowanego przez kapitał niemiecki koncernu "Huty Pokój"⁴⁹. Uzależnienie od importu niektórych gatunków stali oraz od zakupów surowców i półfabrykatów na Górnym Śląsku obniżało znacznie walory strategicznego położenia Zakładów Starachowickich. Władze wojskowe dążyły do zmiany istniejącego stanu rzeczy, która polegać miała na przyspieszeniu rozwoju hutnictwa żelaza w rejonie centralnym. Projekty programowe,

⁴⁸ CAW, Kanc. SG, sygn. 1.303.2.18. Stosunek Ministerstwa Spraw Wojskowych do Starachowic i Ostrowca. Program rozwoju zakładów hutniczych w centralnym rejonie przemysłowym z 22 października 1929 r.

⁴⁹ AAN, Min. Przem. i Handlu, sygn. 141. Pismo "Huty Pokój" Śląskich Zakładów Górniczo-Hutniczych w sprawie huty "Baildon" jako dostawcy materiałów uzbrojenia armii.

przedkładane Ministerstwu Spraw Wojskowych w latach 1928 - 1929, zawierały propozycje szybkiego uruchomienia w Ostrowcu i Starachowicach produkcji stali wysokogatunkowych i przystosowania istniejących walcowni do potrzeb mobilizacyjnych przemysłu wojennego⁵⁰. Inwestycje planowane w obu zakładach miały być finansowane przez skarb państwa w postaci długoterminowych kredytów gotówkowych BGK oraz zaliczek na poczet przyszłych zamówień wojskowych. Zgodnie z programem inwestycyjnym na lata 1930 - 1936, przyjętym przez Departament Uzbrojenia w październiku 1929 r., Zakłady Ostrowieckie otrzymały zaliczkę w wysokości około 2 mln zł na zainstalowanie pieca elektrycznego wysokiej częstotliwości do wytopu stali. Ponadto zobowiązały się do zamontowania zakupionych przez ten Departament pras hydraulicznych do tłoczenia pocisków artyleryjskich, kucia luf karabinowych i armatnich oraz osi do jaszczy. Zakładom Starachowickim przyznano kredyt w łącznej kwocie 16 mln zł na dokończenie wyposażania wydziału obróbki dział, modernizację walcowni i martenowni, a także zainstalowanie szeregu urządzeń do wyrobu stali specjalnej, m.in. pieców elektrycznych i młota parowo-elektrycznego. Program ów zmierzał do dokonania pewnego podziału zadań produkcyjnych pomiędzy oboma przedsiębiorstwami. Towarzystwu Starachowickiemu wyznaczał rolę wielkiej wytwórni, wyspecjalizowanej w obróbce mechanicznej dział i amunicji oraz w wyrobie narzędzi i sprawdzianów na potrzeby własne i innych fabryk zbrojeniowych. Tymczasem Zakłady Ostrowieckie, jako huta o pełnym cyklu przetwórczym, spełniać miały funkcję głównego kooperanta - dostawcy półfabrykatów przeznaczonych dla Starachowic oraz fabryk karabinów PWU w Radomiu i Warszawie⁵¹.

⁵⁰ CAW, Kanc. SG, sygn. I.303.2.18. Protokół z konferencji odbytej 27 października 1928 r. w sprawie ustalenia planu poparcia rozwoju i rozbudowy placówek przemysłu wojennego przy pomocy kredytów BGK na rok 1929/30; Korp. Kontr., sygn. I.300.16.952. Notatki w sprawie hutnictwa żelaznego rejonu centralnego.

⁵¹ CAW, Kanc. SG, sygn. I.303.2.18. Referat w sprawie stosunku Ministerstwa Spraw Wojskowych do Starachowic i Ostrowca w zakresie potrzeb mobilizacyjnych z 17 października 1929 r.; Program rozwoju zakładów hutniczych w centralnym rejonie przemysłowym z 22 października 1929 r.

Realizacja programu rozbudowy hutnictwa w rejonie bezpieczeństwa przypadła na okres wielkiego kryzysu gospodarczego. W związku ze znacznym zmniejszeniem zamówień wojskowych nad Starachowicami zawisła groźba unieruchomienia wytwórni amunicji, udało się jednak temu zapobiec dzięki interwencyjnym zakupom Ministerstwa Spraw Wojskowych⁵². Pomimo tych utrudnień przewidziane w Zakładach Starachowickich zadania inwestycyjne były konsekwentnie wykonywane. W 1931 r. uruchomiono elektrostalownię, wyposażoną w piec systemu Hercult-Brown-Boveri o rocznej wydajności 5400 ton, służący do produkcji stali na pociski i blachy przeciwpancerne. W latach 1932 - 1933 zainstalowano najnowocześniejszy piec indukcyjny o wysokiej częstotliwości, wytapiający stal narzędziową szybko tnącą, niezbędną do wyrobu noży obrabiarkowych oraz luf karabinów maszynowych. W kuźni zamontowano komplet urządzeń do obróbki termicznej wszystkich elementów dla wytwórni dział cięższego kalibru. Oprócz tego Towarzystwo Starachowickie rozbudowało własne kopalnie rudy żelaza, której zasoby oszacowano na 21,4 mln ton. W 1930 r. zmodernizowana została kopalnia "Majówka", gdzie zainstalowano 3 szyby wydobywcze z elektrycznymi wyciągami oraz linię kolejki podziemnej. Uruchomiono także trzy nowe kopalnie: "Czerwoną", "Strzelnicę" i "Myszki" oraz przebudowano na podziemną kopalnię "Władysław". W 1930 r. łączne wydobycie rudy wynosiło ponad 57 000 ton i zaspokajało potrzeby wielkiego pieca w 70 - 75%. Świadomie nie wykorzystywano możliwości produkcyjnych kopalń, z myślą o utrzymaniu zapasów mobilizacyjnych rudy żelaza na wypadek wojny⁵³.

Modernizacja Zakładów Starachowickich umożliwiła podjęcie produkcji nowoczesnego sprzętu artyleryjskiego. W latach trzydziestych wyprodukowały one prototypy i serie dział konstrukcji francus-

⁵² CAW, Kanc. SG, sygn. L.303.2.20. Pismo prezesa rady nadzorczej Towarzystwa Starachowickich Zakładów Górniczych S. A. gen. R. Góreckiego do szefa Sztabu Głównego gen. T. Piskora z 19 czerwca 1929 r.; sygn. L.303.2.18. Referat szefa Departamentu Uzbrojenia MSWojsk. płk Kieszniowskiego w sprawie wytwórni amunicyjnej w Starachowicach z 22 czerwca 1929 r.

⁵³ M. Adamczyk, S. Pastuszka, Starachowice, s. 89 - 90.

kiej 105 mm wz. 13 i wz. 29, haubic 155 mm wz. 17 oraz automatycznych działek przeciwlotniczych 40 mm na licencji Boforsa. Do niewątpliwych osiągnięć należy zaliczyć wyrób doskonale rozwiązanych konstrukcyjnie i technologicznie armat przeciwlotniczych 75 mm wz. 36 oraz dział dalekosiężnych 155 mm. Oprócz tego wytwarzano w Starachowicach amunicję artyleryjską prawie wszystkich kalibrów: pociski przeciwlotnicze 40 i 75 mm, granaty Stockesa 81 mm, pociski balistyczne 100, 105 i 155 mm oraz bomby lotnicze 50 kg⁵⁴.

Rozbudowa Zakładów Starachowickich nie byłaby możliwa bez udziału kapitałowego skarbu państwa. Nakłady inwestycyjne przyczyniły się do ogromnego wzrostu majątku trwałego przedsiębiorstwa z 34,6 mln zł w 1925 r. do 73,8 mln zł w 1934 r. oraz 92,7 mln zł w 1938 r. Dzięki kredytom i subwencjom państwowym powstała największa w rejonie bezpieczeństwa fabryka przemysłu wojennego, zatrudniająca w końcu 1938 r. ponad 10 000 pracowników fizycznych i umysłowych⁵⁵. Spółka korzystała ze znacznych ulg inwestycyjnych w podatku obrotowym, przyznanych jej w dniu 31 marca 1931 r. na okres dziesięciu lat⁵⁶.

Inwestycje zbrojeniowe w Zakładach Ostrowieckich, zakrojone na mniejszą skalę niż w Starachowicach, realizowane były z pewnymi opóźnieniami w stosunku do harmonogramu przyjętego w programie Ministerstwa Spraw Wojskowych z 1929 r. Uruchomienie pieca elektrycznego do wytopu stali pociskowej, przewidziane na 1930 r., nastąpiło w grudniu 1935 r.⁵⁷ Niezgodnie z planem realizowany był montaż trzech pras hydraulicznych o sile nacisku 600,

⁵⁴ CAW, Kier. Zaop. Uzbr., sygn. I.360.1.13. Sprawozdanie za miesiąc listopad 1935 r. z wykonania programu zamówień w Starachowickich Zakładach Górniczych S.A.; sygn. I.360.1.355. Umowy Kierownictwa Zaopatrzenia Uzbrojenia z Towarzystwem Starachowickich Zakładów Górniczych zawarte w latach 1933 - 1939; Księga SIMP. Pół wieku..., s. 109 - 110.

⁵⁵ AAN, Min. Skarbu, sygn. 42. Starachowice. Sprawozdanie bilansowe 1938 r., załączniki 59, 60, 61; Sprawozdanie Towarzystwa Starachowickich Zakładów Górniczych za r. 1925, s. 8 - 9; za r. 1934, s. 14 - 15; za rok 1938, s. 10 - 11.

⁵⁶ "Monitor Polski" nr 74 z 31 marca 1931 r., poz. 122.

1200 i 1500 ton, zakupionych w Szwajcarii za 2 mln zł na koszt Ministerstwa Spraw Wojskowych. Instalację owych urządzeń zakończono w lipcu 1933 r., jednakże ich ostateczny odbiór techniczny przeprowadzony został dopiero w październiku 1937 r.⁵⁷ Oprócz tego Zakłady Ostrowieckie wydatkowały fundusze na przebudowę różnych pieców hutniczych, powiększenie warsztatów mechanicznych i zakup licznych maszyn specjalnych. Ogółem suma nakładów inwestycyjnych w tym przedsiębiorstwie, poczynwszy od 1 lipca 1923 r., tj. od chwili rozpoczęcia bilansowania w złotych do 31 grudnia 1937 r., przekroczyła kwotę 30 mln zł⁵⁸.

Wymienione przedsięwzięcia inwestycyjne przyczyniły się do wzbogacenia asortymentu produkcji zbrojeniowej. Zakłady Ostrowieckie wytwarzały wszelkiego rodzaju skorupy pocisków do haubic i armat polowych oraz najcięższych moździerzy 220 mm, pręciska stalowe do wyrobu owych skorup, bomby lotnicze 100 kg wz. 31, surowe lufy karabinów "Mausera" i maszynowych. Spółka sprzedawała swoje wyroby Ministerstwu Spraw Wojskowych, które z kolei rozprowadzało je do Zakładów Starachowickich, Zakładów Amunicyjnych "Pocisk" oraz państwowych fabryk broni i amunicji w Skarżysku, Radomiu, Warszawie i Rembertowie⁵⁹. Władze wojskowe planowały przekształcenie huty ostrowieckiej w drugą wytwórnię amunicji artyleryjskiej, jednakże we wrześniu 1936 r. zrezygnowały z tego zamiaru, poprzestając na zapewnieniu jej roli głównego dostawcy półfabrykatów hutniczych dla przemysłu zbrojeniowego⁶⁰.

⁵⁷ CAW, Kier. Zaop. Uzbr., sygn. I.360.1.355. Umowa Kierownictwa Zaopatrzenia Uzbrojenia nr 602/35-36 z grudnia 1935 r. oraz umowa 623/35-36 z grudnia 1935 r.; sygn. I.360.1.190. Protokół ostatecznego odbioru prasowni w Zakładach Ostrowieckich z 16 paźdz. 1937 r.

⁵⁸ AAN, Min. Skarbu, sygn. 5900. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Zarządu Spółki Akcyjnej Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich za rok obrachunkowy 1937.

⁵⁹ CAW, Kier. Zaop. Uzbr., sygn. I.360.1.190. Umowy Ministerstwa Spraw Wojskowych ze Spółką Akcyjną Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich.

⁶⁰ Projekt wybudowania przy hucie w Ostrowcu wytwórni amunicji artyleryjskiej zgłoszony był na posiedzeniu Komitetu dla Spraw Uzbrojenia i Sprzętu w dniu 31 lipca 1936 r. Zob. CAW, SeKOR, sygn. I.303.4.136, k. 87. Porównanie projektu Ministerstwa Spraw Wojskowych z uchwałą KSUS z 31 lipca 1936 r.

Obok wielkich towarzystw hutniczych w rozwoju produkcji zbrojeniowej w rejonie bezpieczeństwa uczestniczyły również mniejsze przedsiębiorstwa z udziałem kapitału prywatnego. Wśród nich na uwagę zasługuje firma Przemysł Metalowy "Granat" S. A. założoną w 1921 r. przez grupę drobnych akcjonariuszy warszawskich. Spółka ta wydzierżawiła obiekty fabryczne "Kieleckiej Odlewni" i po odpowiedniej adaptacji zabudowań i urządzeń uruchomiła w 1925 r. produkcję elementów składowych niektórych typów amunicji⁶¹. Zajmowała się przede wszystkim wyrobem tzw. czerepów granatów, a także wykańczaniem pocisków i uzbrajaniem ich w zapalniki. Czynności te były słabo zmechanizowane i przypominały technologię typu manufakturowego. Pomimo to firma nieźle prosperowała, zwiększając kapitał zakładowy z 250 000 zł do 900 000 zł⁶². O pomyślnych wynikach ekonomicznych decydowały zamówienia wojskowe oraz ulgi podatkowe z tytułu dokonanych inwestycji⁶³.

W latach trzydziestych wytwórnia kielecka specjalizowała się w produkcji zapalników do granatów typu niemieckiego wz. Gr. 31, do pocisków granatnikowych 46 mm wz. 35, skorup i zapalników głowicowych do amunicji przeciwlotniczej 40 mm wz. 36 oraz zapalników z ładunkiem trotylowym do ćwiczebnych bomb lotniczych. Największe zamówienia na zapalniki do granatów ręcznych zaczętych i obronnych wz. Gr. 31 S. A. "Granat" otrzymała w 1935 r. - na ponad 1 mln sztuk, oraz w 1938 r. - na dostawę 400 000 sztuk zapalników⁶⁴. Dzięki poprawie koniunktury i wzrostowi zamówień wojskowych fabryka kielecka mogła zwiększyć zatrudnienie oraz

⁶¹ M. Markowski, Robotnicy przemysłowi..., s. 59.

⁶² J. Pazdur, Dzieje Kielc 1864 - 1939, Wrocław 1971, s. 242 - 243.

⁶³ CAW, Gab. Min., sygn. I.300.1.423. Postanowienie ministra przemysłu i handlu w porozumieniu z ministrem spraw wojskowych z 17 października 1930 r. w sprawie ulg podatkowych dla przedsiębiorstwa Przemysł Metalowy "Granat" S. A.

⁶⁴ CAW, Kier. Zaop. Uzbr., sygn. I.360.1.357. Umowa nr 503/35-36 z 17 stycznia 1935 r. z firmą Przemysł Metalowy "Granat" S. A. w Warszawie; Sprawozdanie starszego rzeczoznawcy Centralnego Odbioru Materiałów Uzbrojenia przy fabryce "Granat" w Kielcach za miesiąc marzec 1938 r.

poczynić dodatkowe inwestycje dla wzmocnienia potencjału wytwórczego⁶⁵.

Do zakładów ścisłego przemysłu wojennego władze wojskowe zaliczały również "Hutę Ludwików" S. A. w Kielcach. Od 1928 r. firma ta należała do niemieckiego koncernu "Huty Pokój", który opanował 98,9% kapitału akcyjnego spółki. W grudniu 1931 r. właściciele koncernu ogłosili niewypłacalność i poddali się nadzorowi sądowemu. W kwietniu 1934 r. skarb państwa, za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego, objął w posiadanie 52% akcji "Huty Pokój". W praktyce oznaczało to rozciągnięcie kontroli państwowej nad przedsiębiorstwami wchodzącymi w skład tego koncernu, w tym również nad "Hutą Ludwików" w Kielcach⁶⁶. Od tego momentu spółka w coraz większym stopniu podejmowała zamówienia wojskowe. Asortyment wyrobów obejmował hełmy bojowe wz. 31, szable wz. 34, manierki, kociołki blaszane, tarcze ochronne działek Boforsa, skorupy granatów 46 mm wz. 35, skorupy i wkładki głowicowe granatów Stockesa 81 mm wz. 30. Znaczną część wytwarzanych elementów uzbrojenia i amunicji wytwórnia kielecka dostarczała do fabryk Stowarzyszenia Mechaników Polskich z Ameryki w Pruszkowie i Porębie, H. Cegielskiego w Rzeszowie oraz PWU w Skarżysku⁶⁷. Ponadto w latach 1936 - 1939 "Huta Ludwików" wyprodukowała na rynek prywatny około 3000 motocykli "SHL" o pojemności silnika 98 cm³. W końcu 1938 r. zatrudniała 2000 pracowników, w tym 163 umysłowych⁶⁸.

⁶⁵ Rocznik Polskiego Przemysłu i Handlu 1932, poz. 974; CAW, GISZ, sygn. I.302.4.141, k. 104. Pismo II wiceministra spraw wojskowych do szefa Biura Inspekcji Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych z 21 lutego 1939 r.

⁶⁶ Szerzej na ten temat: J. Gołębiowski, Sektor państwowy..., s. 176 - 180.

⁶⁷ CAW, Kier. Zaop. Uzbr., sygn. I.360.1.357. Sprawozdanie starszego rzeczoznawcy Centralnego Odbioru Materiałów Uzbrojenia przy fabryce "Granat" w Kielcach za miesiąc marzec 1938 r.; W. Dzikowski, Przemysł maszynowy Kielc. Szkice z historii zakładów, Kielce 1972, s. 15.

⁶⁸ Rocznik Polskiego Przemysłu i Handlu 1938, poz. 2220; J. Pazdūr, Dzieje Kielc..., s. 240 - 241.

W rozbudowie przemysłu wojennego w rejonie bezpieczeństwa w znikomym stopniu uczestniczył kapitał zagraniczny. W dniu 6 września 1924 r. grupa przemysłowców francuskich zawiązała spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością "Protakta". Nowo powstała firma podpisała kontrakt z Departamentem Artylerii i Uzbrojenia MSWojsk. na dostawę 1 mln francuskich masek przeciwgazowych typu "ARS" w ciągu pięciu lat od daty uruchomienia produkcji. W umowie tej spółka zobowiązała się do wybudowania w Polsce fabryki sprzętu przeciwgazowego⁶⁹. "Protakta" bardzo szybko zorganizowała wymienioną wytwórnię w budynkach wydzierżawionych od spółki "But" w Radomiu. Już w lipcu 1925 r. fabryka osiągnęła maksymalną produkcję 1500 - 1800 masek dziennie przy zatrudnieniu wynoszącym 400 robotników⁷⁰.

Działalność firmy cieszyła się początkowo poparciem finansowym Ministerstwa Spraw Wojskowych, któremu bardzo zależało na rozwoju jedynej w kraju wytwórni sprzętu przeciwgazowego⁷¹. Jednakże właściciele przedsiębiorstwa, wykorzystując swą monopolistyczną pozycję dostawców dla wojska, prowadzili gospodarkę nieracjonalną, rzutującą negatywnie na koszty i ceny wyrobów, które ponadto w 40% nie odpowiadały wymogom jakościowym⁷². Władze wojskowe nie zamierzały dłużej tolerować niegospodarności wytwórni radomskiej. W lutym 1927 r. wypowiedziały firmie "Protakta" umowę o dostawę masek przeciwgazowych, co w konsekwencji doprowadziło do ogłoszenia w lipcu tegoż roku upadłości przedsię-

⁶⁹ AAN, Prok. Gen., sygn. 102. Pismo szefa Departamentu IX Sprawiedliwości MSWojsk. do Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej z 8 lutego 1927 r. w sprawie firmy "Protakta"; Załącznik nr 1 do aktu MSWojsk. Dep. Uzbr. L. 23256 Chem. Gaz/27.

⁷⁰ CAW, Korp. Kontr., sygn. I.300.16.1005. Raport generalny o stanie przemysłu wojennego..., s. 308.

⁷¹ Od marca 1921 r. funkcjonował jedynie Centralny Zakład Gazowy w Zegrzu, trudniący się odbiorem, naprawą i konserwacją sprzętu przeciwgazowego. Zob. CAW, Dep. Art. i Uzbr., sygn. I.300.32.51. Wykaz wytwórni i warsztatów pracujących pod kierownictwem Departamentu III Artylerii i Uzbrojenia.

⁷² AAN, Prok. Gen., sygn. 102. Pismo I wiceministra spraw wojskowych gen. D. Konarzewskiego do firmy "Protakta" z 30 września 1926 r.

biorstwa. W związku z tym wyłonił się problem zaopatrzenia armii w sprzęt przeciwgazowy. Na wniosek ministra spraw wojskowych Komitet Ekonomiczny Ministrów podjął w dniu 19 lipca 1927 r. uchwałę w sprawie zakupu we Francji licencji na wyrób masek ochronnych. W dniu 21 stycznia 1928 r. Departament Uzbrojenia MSWojsk. wydzierżawił od firmy "Protekta" obiekty fabryczne w Radomiu i urządził w nich Wojskową Wytwórnę Sprzętu Przeciwigazowego. W końcu 1931 r. państwo wykupiło dzierżawione dotychczas budynki i urządzenia za kwotę 900 000 zł⁷³. Dzięki temu stało się możliwe usprawnienie produkcji licencyjnych masek typu francuskiego wz. 32 oraz stopniowa rozbudowa fabryki, która w 1939 r. zwiększyła zatrudnienie do około 700 pracowników⁷⁴.

Zerwanie umowy z firmą "Protekta" zbiegło się, zapewne nieprzypadkowo, z decyzją Ministerstwa Spraw Wojskowych w sprawie rozpoczęcia nowej - otoczonej najściślejszą tajemnicą - inwestycji w rejonie bezpieczeństwa. W dniu 18 stycznia 1927 r. Departament Przemysłu Wojennego zawarł z amerykańskim przemysłowcem Stefanem de Lanoy umowę o budowę i uruchomienie wytwórni specjalnych środków chemicznych w miejscowości Bzin, położonej około 5 km na południe od węzła kolejowego Skarżysko, w pobliżu Państwowej Fabryki Amunicji. Wytwórnia ta oddana została do eksploatacji w 1929 r., a jej budowa kosztowała państwo około 13 mln zł. Nowy zakład przemysłowy przyjął maskującą nazwę Wojskowej Wytwórni Rakiet w Skarżysku. W rzeczywistości jednak zajmował się produkcją gazów bojowych, głównie fosgenu i iperytu, oraz napełnieniem nimi granatów specjalnych typu "G"⁷⁵.

⁷³ CAW, Kanc. SG, sygn. I.303.2.18. Referat w sprawie budowy Wojskowej Wytwórni Sprzętu Przeciwigazowego.

⁷⁴ CAW, Dep. Uzbr., sygn. I.300.35.160. Sprawozdanie z pobytu w Wojskowej Wytwórni Masek Przeciwigazowych w Radomiu z 12 października 1934 r.; GISZ, sygn. I.302.4.141, k. 105, Pismo II wiceministra spraw wojskowych do szefa Biura Inspekcji Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych z 21 lutego 1939 r.

⁷⁵ CAW, Kanc. SG, sygn. I.303.2.18. Budowa Wojskowej Wytwórni Rakiet. Stan na 15 listopada 1928 r.; Dep. Uzbr., sygn. I.300.35.161. Pismo I wiceministra spraw wojskowych do szefa Administracji Armii z 29 lipca 1929 r. w sprawie należności z tytułu budowy Wytwórni Rakiet.

Możliwości rozwojowe Wojskowej Wytwórni Rakiet uzależnione były całkowicie od wielkości zamówień Ministerstwa Spraw Wojskowych. Tymczasem zapotrzebowanie armii w czasie pokoju na gazy bojowe do celów ćwiczebnych i doświadczalnych szybko zostało zaspokojone. W związku z tym w niedługim czasie powstały znaczne zapasy, a nad fabryką zawisła groźba wstrzymania produkcji i zredukowania personelu do około 100 osób. Udało się temu zapobiec dzięki staraniom Departamentu Uzbrojenia o uruchomienie w Skarżysku w roku budżetowym 1932/33 nowych działów wytwórczości środków chemicznych, m.in. świec dymnych przesłaniających, świec i granatów łzawiących, rakiet dymnych sygnalizacyjnych i świetlnych. Podjęto także przygotowania do napełniania fosforem amunicji działowej i pocisków do granatników Stockesa 81 mm⁷⁶. W 1933 r. rozpoczęto produkcję centralitu, niezbędnego składnika do wyrobu prochu mauserskiego i nitroglicerynowego. Na potrzeby wojska i rynku prywatnego uruchomiono fabrykację tlenu sprężonego, kwasu octowego i dwuetyloaminy. W 1934 r. oddano do eksploatacji wydział węgla aktywnego, który pracował głównie na rzecz Wojskowej Wytwórni Sprzętu Przeciwigazowego, gdzie produkt ten wykorzystywano do wytwarzania pochłaniaczy masek przeciwigazowych. Uruchomienie nowego oddziału fabrycznego umożliwiło przemianowanie zakładu na Wojskową Wytwórnę Węgla Aktywnego⁷⁷. Fabryka, dzięki silniejszemu zróżnicowaniu asortymentu produkowanych wyrobów, osiągnęła lepsze warunki rozwojowe, umożliwiające zwiększenie zatrudnienia w 1938 r. do 400 robotników⁷⁸.

Utworzenie w rejonie bezpieczeństwa szeregu fabryk przemysłu metalowego i chemicznego w zasadzie nie przyczyniło się do powstania drobnych zakładów prywatnych - wielce pożądaných ko-

⁷⁶ CAW, Dep. Uzbr., sygn. I.300.35.161. Referat w sprawie uruchomienia w Wojskowej Wytwórni Rakiet w Skarżysku nowych działów produkcji.

⁷⁷ CAW, Dep. Uzbr., sygn. I.300.35.161. Referat o zadaniach i kierunkach pracy Wojskowej Wytwórni Rakiet w Skarżysku z 19 czerwca 1935 r.; Wytwórnia Węgla Aktywnego. Zamówienia wojenne w 1936 r.

⁷⁸ CAW, Gab. Min., sygn. I.300.1.645. Centralny Okręg Przemysłowy. Materiały Biura Planowań MSWojsk.

operantów i dostawców dla rozwijających się wielkich wytwórni zbrojeniowych⁷⁹. Wyjątek w tym względzie stanowiła S. A. "Perkun", opanowana przez kapitał francuski. Firma ta założyła w 1930 r. fabrykę gazów technicznych w Skarżysku-Kamiennej, która zatrudniała 80 osób i wytwarzała z karbidu tlen i acetylen, mające zastosowanie w spawalnictwie i przy cięciu metali, a także w procesach syntezy chemicznej⁸⁰.

Rozwój przemysłu chemicznego w rejonie bezpieczeństwa nie spełniał oczekiwań władz wojskowych. W związku z budową Państwowej Wytwórni Prochu w Zagożdżonie, liczyły one na większe zaangażowanie kapitałów prywatnych w przedsięwzięciach inwestycyjnych niezbędnych do rozpoczęcia wytwarzania półfabrykatów do wyrobu materiałów wybuchowych. Już w lipcu 1924 r., w ramach opracowanego przez Ministerstwo Spraw Wojskowych programu wojennej produkcji prochu, sformułowany został postulat wybudowania w tym rejonie państwowej wytwórni kwasu azotowego o zdolności produkcyjnej 2000 ton miesięcznie. Wniosek ów nie mógł być wówczas zrealizowany z uwagi na trudności finansowe skarbu państwa oraz niespodziewane przeszkody lokalizacyjne⁸¹.

Zmodyfikowana koncepcja utworzenia wytwórni kwasu azotowego mogła urzeczywistnić się dopiero po zamachu majowym, kiedy

⁷⁹ W dwudziestoleciu międzywojennym GUS zaliczał do przemysłu wielkiego zakłady I-III kategorii świadectw przemysłowych, zatrudniające powyżej 200 robotników.

⁸⁰ S. A. "Perkun" posiadała również fabrykę gazów technicznych we Lwowie. Zob. A. Sznerr, Podstawy spawalnictwa w COP, "Polska Zbrojna", spec. dodatek poświęcony COP, sierpień 1939, s. 30; J. Rell, S. Prządo, S. Ciosek, Zarys historii gospodarczej i społecznej Skarżyska-Kamiennej, (w:) Skarżysko-Kamienna. Studia i materiały pod red. M. Dobrowolskiej, J. Rajmana i T. Ziętary, Kraków 1977, s. 51.

⁸¹ MSWojsk. projektowało wybudowanie wytwórni kwasu azotowego w Rzeszowie. Jednakże władze miejskie nie chciały odstąpić terenów budowlanych, uważając fabrykę za niepożądaną dla miasta. Zob. CAW, Oddz. IV SG, sygn. 559. Notatka dla szefa Sztabu Generalnego z 29 września 1925 r. sporządzona przez szefa Oddziału IV Sztabu Generalnego gen. Regulskiego; A. Litwinowicz, Powstanie i rozwój polskiego przemysłu wojennego, "Gospodarka Zachodnia" nr 37 z 1 czerwca 1939 r., s. 129; F. Kotula, Tamten Rzeszów, Rzeszów 1985, s. 203 - 204.

ministerium przemysłu i handlu objął Eugeniusz Kwiatkowski - inżynier chemik, były dyrektor techniczny zakładów azotowych w Chorzowie, cieszący się poparciem prezydenta Mościckiego. W styczniu 1927 r. na jego wniosek Komisja Budżetowa Sejmu wyasygnowała 10 mln zł na rozpoczęcie budowy drugiej w Polsce państwowej fabryki związków azotowych. U podstaw tej decyzji, obok względów wojskowych, leżały przyczyny ekonomiczne: wyraźnie zaznaczający się wzrost konsumpcji nawozów mineralnych przez rolnictwo oraz dążenie rządu do zmniejszenia ujemnego salda bilansu płatniczego, które mogłoby ulec pogorszeniu, gdyby państwo nie podjęło się rozszerzenia antyimportowej produkcji nawozów sztucznych⁸².

W myśl pierwotnych zamierzeń fabryka miała być zlokalizowana na Kielecczyźnie w okolicach Radomia. Za takim umiejscowieniem przemawiała bliskość Państwowej Wytwórni Prochu w Pionkach oraz względy rynkowe. Nowa wytwórnia miała zaopatrywać w nawozy sztuczne centralne i wschodnie województwa Rzeczypospolitej, podczas gdy zakładom chorzowskim zamierzano pozostawić obsługę województw zachodnich i południowych⁸³. Ostatecznie zlokalizowano ją pod Tarnowem, na gruntach dwóch wsi: Świerczkowa i Dąbrówki Infułackiej, które po połączeniu przemianowano na Mościce. O wyborze terenów pod budowę decydowały nie tylko względy strategiczne, ale także dogodne warunki komunikacyjne, dostateczne zasoby wodne rzek Białej i Dunajca, bliskość złóż gazu ziemnego na Podkarpaciu i ogromne rezerwy siły roboczej⁸⁴.

Zgodnie z założeniami planu budowa fabryki miała trwać cztery lata, zaś jej koszt obliczony został na 60 - 70 mln zł. Technologię

⁸² Sprawozdanie stenograficzne z 320 posiedzenia Sejmu I kadencji w dniu 8 lutego 1927 r., łam 35; E. Kwiatkowski, Przemówienie na plenum Sejmu w dniu 6 lutego 1927 r., (w:) *Polityka gospodarcza*, t. I, Warszawa 1928, s. LXII.

⁸³ "Czas" nr 11 z 15 stycznia 1927 r.

⁸⁴ Z. Simche, *Rozwój gospodarczy Tarnowa*, "Ziemia" 1936, nr 4, s. 99 - 100; J. Gołębiowski, *Stosunki społeczno-ekonomiczne Tarnowa i powiatu tarnowskiego*, (w:) *Tarnów, Dzieje miasta i regionu*. Oprac. zbiorowe pod red. F. Kiryka i Z. Ruty, t. II, Tarnów 1983, s. 463 - 464.

produkcji związków azotowych zamierzano oprzeć na najnowszych patentach zagranicznych, wyprzedzających pod tym względem osiągnięcia zakładów w Chorzowie⁸⁵. Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Mościcach została oddana do eksploatacji w listopadzie 1929 r., a więc przed przewidywanym terminem. Sprawnej realizacji tej inwestycji towarzyszyła wysoka koncentracja robót budowlano-montażowych, zatrudnienie wielkiej liczby robotników - blisko 6000 osób oraz przeznaczenie na ten cel dotacji w wysokości 63,8 mln zł z Państwowego Funduszu Kredytowego. Według bilansu z 31 lipca 1933 r. całkowite nakłady inwestycyjne państwa na budowę zakładów azotowych przekraczały 104 mln zł⁸⁶.

Fabryka w Mościcach, obok produkcji saletrzaku i supertomasyny na potrzeby rolnictwa, rozwijała stopniowo coraz to nowe działy wytwórczości, zwłaszcza produkcję półfabrykatów mających zastosowanie w przemyśle materiałów wybuchowych. Wytwarzała w ciągu doby m.in. 230 ton kwasu azotowego, 60 ton amoniaku, 60 ton siarczanu amonu, 190 ton saletry wapniowej, a ponadto znaczne ilości saletry potasowej i sodowej, azotanu sodowego, skroplonego chloru, stężonego azotu, tlenu i wodoru⁸⁷. Dzięki zintensyfikowaniu produkcji i sprzedaży wyrobów na rynkach zagranicznych fabryka osiągała, pomimo kryzysu gospodarczego, nadspodziewanie dobre wyniki finansowe. Niemiała była w tym zasługa Eugeniusza Kwiatkowskiego, dyrektora naczelnego Mościc w latach 1930 - 1935⁸⁸.

Działalność fabryki związków azotowych w Mościcach stwarzała konkurencję dla zakładów chorzowskich. Rywalizacja wytwórni

⁸⁵ Sprawozdanie stenograficzne z 318 posiedzenia Sejmu I kadencji w dniu 5 lutego 1927 r., łamy 27 - 28.

⁸⁶ Sprawozdanie Charlesa Deweya zagranicznego członka Rady Banku Polskiego i doradcy finansowego rządu polskiego, nr 12, Warszawa 1930, s. 118; Sprawozdanie Komisji do Zbadania Gospodarki..., s. 212.

⁸⁷ Chorzów - Mościce. Oprac. W. Hennel, Kraków 1937, s. 44.

⁸⁸ Sprawozdanie Komisji Budżetowej o preliminarzu Ministerstwa Przemysłu i Handlu na rok 1933/34. Sejm III kadencji, druk nr 640, cz. 10, s. 9; Sprawozdanie Zjednoczonych Fabryk Związków Azotowych w Chorzowie i Mościcach za rok 1933/34; 1934/35; 1935/36.

państwowych w zakresie sprzedaży swoich wyrobów była zjawiskiem niekorzystnym wobec kurczenia się rynku wewnętrznego pod wpływem sytuacji kryzysowej. Z tego względu rząd postanowił doprowadzić do fuzji obu przedsiębiorstw. Na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z 1 lipca 1933 r. Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Mościcach i Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Chorzowie połączyły się w przedsiębiorstwo koncernowe pod nazwą Zjednoczone Fabryki Związków Azotowych w Mościcach i Chorzowie. W składzie koncernu znalazła się również S. A. "Azot" w Jaworznie, którą Zjednoczone Fabryki przejęły od Banku Gospodarstwa Krajowego⁸⁹.

Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Mościcach spełniała wiodącą rolę wśród zakładów wchodzących w skład państwowego koncernu azotowego. Władze wojskowe, z uwagi na jej stosunkowo korzystne położenie strategiczne, dążyły do rozwoju działów produkcji wytwarzających półfabrykaty dla przemysłu wojennego. Opracowany w 1937 r. program rozwoju przedsiębiorstwa przewidywał wydatkowanie 14,8 mln zł na rozbudowę instalacji do wyrobu amoniaku, kwasu azotowego, formaliny, metanolu, chloru i saletry wapniowej. W związku z realizacją tego programu fabryka mościcka otrzymywała zwiększone środki finansowe na inwestycje specjalne z dotacji Ministerstwa Spraw Wojskowych oraz korzystała z przysługujących jej z tego tytułu ulg podatkowych⁹⁰.

Powstanie pod Tarnowem wielkiej państwowej wytwórni związków azotowych, zatrudniającej około 1600 robotników i wyposażonej w najnowocześniejsze urządzenia techniczne, przyczyniło się

⁸⁹ Sprawozdanie Komisji Budżetowej o preliiminarzu Ministerstwa Przemysłu i Handlu na rok 1934/35. Sejm III kadencji, druk nr 800, cz. 10, s. 29 - 30; AAN, KEM, sygn. 1289. Pismo Banku Gospodarstwa Krajowego do Biura Ekonomicznego Prezesa Rady Ministrów z 5 lipca 1935 r.

⁹⁰ AAN, Min. Skarbu, sygn. 27. Pismo ministra przemysłu i handlu A. Romana do ministra skarbu E. Kwiatkowskiego z 12 grudnia 1937 r. w sprawie inwestycji w Zjednoczonych Fabrykach Związków Azotowych w Mościcach i Chorzowie; sygn. 5891, k. 38 - 51. Pismo Zjednoczonych Fabryk Związków Azotowych w Mościcach i Chorzowie do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z 3 lutego 1939 r. w sprawie przyznania ulg inwestycyjnych.

w znacznym stopniu do przyspieszenia procesu uprzemysłowienia południowej części rejonu bezpieczeństwa w końcu lat trzydziestych. Do tego czasu prywatne firmy przemysłowe nie przejawiały większego zainteresowania obszarem położonym w widłach Wisły i Sanu. Sporadyczne przedsięwzięcia inwestycyjne nie miały bezpośredniego związku z programem rozbudowy przemysłu wojennego. Niektóre spośród nich stwarzały możliwość poprawy zaopatrzenia armii w przedmioty powszechnego użytku oraz gromadzenia rezerw mobilizacyjnych na wypadek wojny.

Na uwagę zasługuje oferta francuskiego przemysłowca polskiego pochodzenia Stanisława Gurzyńskiego z Saint Jean Ferrat, złożona Ministerstwu Spraw Wojskowych w dniu 6 lipca 1925 r. Zawierała ona propozycję budowy w "trójkącie bezpieczeństwa" wielkiej wytwórni konserw mięsnych wraz z chłodnią przystosowaną do utrzymywania rezerw mięsa na wypadek mobilizacji. Wnioskodawca zobowiązywał się do utworzenia spółki akcyjnej z udziałem kapitału krajowego oraz wybudowania fabryki w ciągu jednego roku. W zamian jednak domagał się od rządu polskiego prawa pierwszeństwa przy dostawach mięsa dla armii oraz przyznania mu na lat 20 przywileju pokrywania 60% zapotrzebowania wojska na konserwy mięsne⁹¹.

Oferta Gurzyńskiego spotkała się z pozytywnym przyjęciem zarówno w Departamencie Intendentury, jak i w Sztabie Generalnym. Władze wojskowe wyrażały jednak zastrzeżenia do warunków przyszłej umowy, które mogłyby doprowadzić do niekorzystnej konkurencji kapitału zagranicznego z fabrykami konserw w Bydgoszczy i we Lwowie, pokrywającymi częściowo zapotrzebowanie MSWojsk. Za najlepsze rozwiązanie uważały połączenie nowej firmy z istniejącymi już przedsiębiorstwami krajowymi⁹². Stanowisko to oznaczało

⁹¹ CAW, Oddz. IV SG, sygn. 533. Oferta Stanisława Gurzyńskiego z St. Jean Ferrat we Francji z 6 lipca 1925 r. w sprawie wybudowania fabryki konserw w "trójkącie bezpieczeństwa".

⁹² CAW, Oddz. IV SG, sygn. 533. Pismo szefa Departamentu Intendentury gen. Norwida Neugebauera do szefa Sztabu Generalnego z 20 lipca 1925 r.; Pismo szefa Oddziału IV Sztabu Generalnego do szefa Departamentu VII Intendentury MSWojsk. z 31 lipca 1925 r. w sprawie budowy fabryki konserw.

konieczność podjęcia długotrwałych pertraktacji oraz uzyskania zgody zainteresowanych stron co do warunków ewentualnej fuzji.

Sprawa budowy mięsnych zakładów przetwórczych w rejonie bezpieczeństwa odżyła na nowo po zamachu majowym, w związku ze staraniami państwa o rozwój eksportu artykułów rolno-spożywczych. W 1926 r. rząd udzielił kredytu Związkowej Spółdzielni Zbytu Inwentarza Żywego w Krakowie na budowę przetwórnii-bekoniarni w Dębicy w powiecie ropczyckim. Firma ta rozpoczęła inwestycję nie posiadając odpowiedniego kapitału własnego, toteż w niespełna dwa lata jej zadłużenie wobec skarbu państwa przewyższyło wartość budowanego obiektu. W tej sytuacji Ministerstwo Rolnictwa, dążąc do zabezpieczenia sum udzielonych Związkowej Spółdzielni tytułem pomocy kredytowej, postanowiło przejąć wytwórnnię na własność państwa i dokończyć jej budowę we własnym zakresie⁹³.

Uruchomienie zakładów mięsnych w Dębicy nastąpiło 30 marca 1929 r. Ministerstwo Rolnictwa nie miało zamiaru eksploatować fabryki na własny rachunek, wobec tego postanowiło wydzierżawić ją przedsiębiorcom prywatnym. Z jedenastu zgłoszonych propozycji minister Leon Janta-Połczyński wybrał ofertę firmy "Pecus" z Krakowa, wyrażającej gotowość płacenia 50 000 zł rocznego czynszu dzierżawnego. Umowa jednak nie została podpisana, gdyż w tym czasie wpłynęła oferta Państwowego Banku Rolnego, który podjął się prowadzenia zakładów na własny rachunek. Z dniem 1 kwietnia 1931 r. Państwowa Przetwórnia Mięsna w Dębicy przeszła w dzierżawę PBR i była przezeń eksploatowana do września 1939 r.⁹⁴

Zakłady mięsne w Dębicy wyposażone były w elektrownię, która dostarczała prąd także dla miasta, posiadały własną bocznice

⁹³ AAN, KEM, sygn. 790. Wniosek nagły ministra L. Janta-Połczyńskiego na Komitet Ekonomiczny Ministrów w sprawie przetwórnii mięsnych w Dębicy i Chodorowie; Sprawozdanie prezesa Prokuratorii Generalnej RP za 1928 r., s. 93.

⁹⁴ AAN, KEM, sygn. 790. Wniosek nagły ministra rolnictwa S. Ludkiewicza na Komitet Ekonomiczny Ministrów z 24 września 1931 r. w sprawie przetwórnii mięsnych w Dębicy i Chodorowie; Sprawozdanie Komisji Budżetowej o preliminarzu budżetowym i projekcie ustawy skarbowej na rok 1939/40. Sejm V kadencji, druk nr 100, s. 53.

kolejową oraz nowocześnie urządzoną rzeźnię, bekoniarnię, wytwórnię konserw, topielnię smalcu, zamrażalnię, oddział utylizacyjny i odpowiednio przygotowany magazyn jaj. Zakres działalności przetwórci dębickiej obejmował: eksport trzody żywej i bitej, produkcję bekonnów, szynki w puszkach i wszelkiego rodzaju konserw mięsnych wieprzowych i cielęcych, smalcu, wędlin, mączek pastewnych oraz eksport jaj. Powstanie zakładów mięsnych w Dębicy przyczyniło się do pobudzenia skupu inwentarza żywego i jaj od okolicznych rolników i organizacji rolniczych⁹⁵.

W związku z rozpoczęciem wznoszenia zakładów azotowych, władze magistrackie Tarnowa wystąpiły z inicjatywą budowy nowoczesnej rzeźni w tym mieście. Miała ona zaspokajać nie tylko wzrastające zapotrzebowanie Tarnowa, ale ponadto zaopatrywać w mięso i jego przetwory uzdrowisko w Krynicy. Prace budowlane rozpoczęto w lecie 1928 r., po uzyskaniu kredytów z Banku Gospodarstwa Krajowego. Projekt rzeźni mechanicznej oraz chłodni, a także montaż wszystkich urządzeń wykonała firma L. Zieleniewskiego z Krakowa. Zakład został oddany do eksploatacji 1 kwietnia 1931 r., zaś całkowity koszt tej inwestycji wynosił 3,1 mln zł⁹⁶. W 1937 r. gmina miasta Tarnowa wydzierżawiła rzeźnię mechaniczną Państwowemu Bankowi Rolnemu, który przekształcił ją w oddział filialny przetwórci dębickiej⁹⁷.

W latach wielkiego kryzysu gospodarczego aktywność inwestycyjna państwa i firm prywatnych w dziedzinie przemysłu uległa znacznemu ograniczeniu. Na tym tle niespotykaną dynamiką rozwojową wyróżniała się działalność Polskiej Spółki dla Przemysłu Gumowego S. A. w Sanoku, utworzonej w 1931 r. z inicjatywy inżyniera chemika Oskara Schmidta. Firma ta w 1932 r. uruchomiła niewielką fabrykę wyrobów gumowych, zatrudniającą zaledwie 20 robotników, specjalizującą się w antyimportowej produkcji węży gumowych oraz

⁹⁵ 10 lat polskiego przemysłu mięsnego, Warszawa 1938, s. 111.

⁹⁶ "Hastó" z 3 lutego 1927 r.; z 9 lutego 1927 r.; z 16 sierpnia 1928 r.; z 22 września 1928 r.; z 11 marca 1930 r.; z 3 kwietnia 1931 r.

⁹⁷ Sprawozdanie Państwowego Banku Rolnego za rok 1937, s. 62.

zespołów hamulcowych na potrzeby Polskich Kolei Państwowych. Dzięki zamówieniom Ministerstwa Komunikacji S. A. "Sanok" w ciągu zaledwie dwóch lat kilkakrotnie wyemitowała nowe serie akcji, zwiększając kapitał zakładowy z 550 000 zł do 1 300 000 zł oraz zatrudnienie do 250 osób⁹⁸. Przyptyw kapitałów pozwolił na dalsze rozszerzenie działalności fabryki i jej rozbudowę. Zakłady podejmowały produkcję coraz to nowych wyrobów: pasów klinowych i transmisyjnych, płyt podłogowych, gumy gąbczastej, nieprzemakalnych tkanin gumowych, opon i dętek rowerowych, elementów masek przeciwgazowych. Firma, zaspokajając potrzeby armii i motoryzacji, cieszyła się poparciem rządu, który przyznał jej prawo do korzystania z ulg podatkowych. Uprzywilejowanie to umożliwiło dalszy rozwój fabryki sanockiej, która w 1939 r. zwiększyła kapitał akcyjny do 2 500 000 zł, a zatrudnienie do 1500 pracowników⁹⁹.

Do rozwoju przemysłu gumowego w tym rejonie przyczyniła się znana spółka żydowska Wurzel i Daar, która już w listopadzie 1928 r. utworzyła przedsiębiorstwo pod nazwą Małopolskie Zakłady Gumowe "Wudeta" S. A. w Krośnie¹⁰⁰. Firma ta podjęła się przebudowy i adaptacji dawnej huty szkła dla nowo powstających zakładów. Zgodnie z założeniami projektowymi miały one zatrudniać 500-600 robotników przy produkcji obuwia gumowego, płaszczy nieprzemakalnych, płyt gumowych i innych wyrobów technicznych. Załamanie koniunktury gospodarczej utrudniło terminowe zakończenie przebudowy fabryki, której pełny rozruch nastąpił dopiero w 1932 r.¹⁰¹

⁹⁸ Przemysł gumowy w Sanoku, "Polska Zbrojna", spec. dodatek poświęcony COP, sierpień 1939, s. 34.

⁹⁹ XVIII sprawozdanie Związku Przemysłu Chemicznego Rzeczypospolitej Polskiej za rok 1938, Warszawa 1939, s. 24; "Echo Załogi" z 16 listopada 1974 r.

¹⁰⁰ Spółka Wurzel i Daar posiadała w Tarnowie jedną z największych w kraju wytwórni konfekcji, zatrudniającą ponad 500 robotników i chałupników, znaną z produkcji płaszczy nieprzemakalnych. Zob. A. Haffka, J. Schiper, Żydzi w przemyśle polskim, (w:) Żydzi w Polsce Odrodzonej, Warszawa 1933, s. 527; J. Gołębiowski, Stosunki społeczno-ekonomiczne Tarnowa..., s. 441.

¹⁰¹ F. Kiryk, Krosno w okresie międzywojennym, (w:) Krosno. Studia z dziejów miasta i regionu pod redakcją J. Garbacika, t. II, Kraków 1973, s. 61-62.

Wraz z poprawą ogólnej sytuacji rynkowej Małopolskie Zakłady Gumowe zwiększały systematycznie produkcję swoich wyrobów, na które istniało duże zapotrzebowanie ze strony rolnictwa i przemysłu. W 1937 r. wytwarzały 2,1 mln par obuwia gumowego, zatrudniając przy tej produkcji 850 robotników. W lipcu 1938 r. S. A. "Wudeta" w Krośnie podjęła starania w Ministerstwie Przemysłu i Handlu o ulgi podatkowe w związku z zamiarem rozpoczęcia nowych inwestycji w celu uruchomienia w zakładach krośnieńskich produkcji obuwia skórzanego typu wojskowego¹⁰².

Wśród znaczniejszych przedsięwzięć przemysłowych, podjętych na tym terenie w okresie depresji pokryzysowej, na uwagę zasługuje działalność inwestycyjna Zjednoczonych Zakładów Włókienniczych K. Scheiblera i L. Grohmana S. A., które z inicjatywy Departamentu Intendentury MSWojsk. utworzyły w 1934 r. nowe przedsiębiorstwo pod nazwą Zakłady Przemysłu Lnianego "Krosno" S. A.¹⁰³. Firma ta zakupiła od Banku Gospodarstwa Krajowego nie ukończone budynki i nie używane maszyny włókiennicze, należące uprzednio do zlikwidowanej spółki akcyjnej "Len" w Krośnie. Dzięki pomocy kredytowej państwa zakłady krośnieńskie w ciągu kilku lat stały się nowoczesnym przedsiębiorstwem włókienniczym, zatrudniającym 1500 robotników. Na potrzeby armii wytwarzały płótno lniane na pokrowce, plandeki i namioty. O ich rozwoju decydowały w znacznej mierze względy mobilizacyjne. Istnienie w rejonie bezpieczeństwa tego rodzaju fabryki, przetwarzającej surowiec krajowy, stwarzało władzom wojskowym możliwość częściowego uniezależnienia się od zakupów wyrobów bawełnianych, wytwarzanych w tradycyjnych ośrodkach przemysłu włókienniczego¹⁰⁴.

¹⁰² AAN, Min. Skarbu, sygn. 5900. Pismo firmy "Wudeta" Małopolskie Zakłady Gumowe w Krośnie z 1 lipca 1938 r. do Ministerstwa Przemysłu i Handlu w sprawie ulg dla fabryki obuwia skórzanego w Centralnym Okręgu Przemysłowym.

¹⁰³ Od roku 1933 Zjednoczone Zakłady Włókiennicze K. Scheiblera i L. Grohmana znajdowały się w gestii (55% akcji) Banku Gospodarstwa Krajowego. Zob. Sprawozdanie BGK za rok 1938, s. 43.

¹⁰⁴ Rozwój przemysłu lnianego w COP, "Polska Zbrojna", spec. dodatek poświęcony COP, sierpień 1939, s. 35; T. Dąbrowski, Przygotowania w dziale mundurowym..., s. 48.

Postępy uprzemysłowienia w rejonie bezpieczeństwa odbiegały od oczekiwań inicjatorów protekcjonizmu podatkowego. Ulgi inwestycyjne stosowane wobec przedsiębiorców prywatnych okazały się narzędziem mało skutecznym i przyniosły efekty nad wyraz skromne. Realizacja koncepcji budowy państwowego przemysłu zbrojeniowego również natrafiała na poważne trudności, wynikające przede wszystkim z niedostatków infrastruktury energetycznej tego obszaru, znacznie oddalonego od kopalń węgla kamiennego, znajdujących się w pobliżu granicy polsko-niemieckiej, oraz od elektrowni śląskich, wytwarzających około 70% krajowej energii elektrycznej. Usytuowanie elektrowni obok kopalń węgla było uzasadnione ze względów ekonomicznych, jednakże z punktu widzenia obrony państwa przedstawiało się bardzo niekorzystnie. Uwarunkowania strategiczne przemawiały za dekoncentracją źródeł energii elektrycznej, służącej do uruchomienia przemysłu, jak również do celów komunikacyjnych i komunalnych. Warunkiem owej dekoncentracji, a więc i większej niezawodności dostaw energii do ważnych - z wojskowego punktu widzenia - ośrodków przemysłowych, było powstanie wspólnej sieci wielu elektrowni, rozmieszczonych w różnych miejscowościach, bardziej oddalonych od granic państwowych¹⁰⁵.

Władze wojskowe przejawiały szczególne zainteresowanie stworzeniem wspólnej sieci energetycznej w rejonie bezpieczeństwa. Z ich inicjatywy zawiązane zostało 14 lipca 1928 r. przedsiębiorstwo o nazwie Zjednoczenie Elektrowni Okręgu Radomsko-Kieleckiego "Zeork" sp. z o. o., przekształcone następnie 5 października tegoż roku w spółkę akcyjną z kapitałem 5 mln zł. Firma ta, jakkolwiek posiadała prywatno-prawną formę spółki akcyjnej, była w zupełności kontrolowana przez państwo. Kapitał akcyjny "Zeorku" składał się z udziałów Państwowej Wytwórni Prochu, Państwowych Wytwórni Uzbrojenia oraz Towarzystwa Starachowickich Zakładów Górniczych S. A., kontrolowanego również przez Ministerstwo Spraw Wojskowych¹⁰⁶.

¹⁰⁵ A. Ringman, Uprzemysłowienie a obrona państwa, Warszawa 1937, s. 123 - 131.

¹⁰⁶ AAN, KEM, sygn. 1289. Notatka w sprawie działalności Zjednoczenia Elektrowni Okręgu Radomsko-Kieleckiego z 11 grudnia 1931 r.

Spółce "Zeork" powierzone zostało zadanie rozbudowania sieci wysokiego napięcia na obszarze określonym przez koncesje rządowe. Obejmował on 297 gmin w dwunastu powiatach województwa kieleckiego, dwóch powiatach województwa lubelskiego i dwóch powiatach województwa warszawskiego. Zapotrzebowanie na energię pokrywały elektrownie fabryczne w Pionkach, Skarżysku i Starachowicach, należące do udziałowców spółki. Dysponowały one przeznaczonymi na sprzedaż nadwyżkami mocy w ilości 6700 kW¹⁰⁷. Poza tym energia była pobierana dodatkowo z prywatnych elektrowni w Kielcach i Radomiu. W latach 1929 - 1937 "Zeork" dokonał inwestycji na sumę 11,7 mln zł, w wyniku których powstało 991 km linii wysokiego napięcia 30 kV. W efekcie działalności spółki zelektryfikowanych zostało 112 miejscowości. Z sieci korzystało 28 000 odbiorców indywidualnych oraz 420 różnego rodzaju zakładów przemysłowych, w tym 11 hut i odlewni, 10 fabryk metalowych, 2 wytwórnie chemiczne oraz szereg kamieniołomów, cegielni, młynów i tartaków¹⁰⁸.

Działalność Zjednoczenia Elektrowni Okręgu Radomsko-Kieleckiego niewątpliwie przyczyniła się do poprawy infrastruktury energetycznej północno-zachodniej części rejonu bezpieczeństwa, głównie wchodzących w jego skład terenów województwa kieleckiego. Warunki do rozpoczęcia elektryfikacji zaistniały również na obszarach położonych w widłach Dunajca, Wisły i Sanu. W 1931 r. przy zakładach azotowych w Mościcach uruchomiona została elektrownia fabryczna, która pokrywała nie tylko własne potrzeby produkcyjne, ale ponadto odstępowała nadwyżki prądu gminie miasta Tarnowa i miejscowym warsztatom kolejowym¹⁰⁹. Elektrownia ta, wskutek

¹⁰⁷ Uzasadnienie wniosku ministra robót publicznych gen. M. Norwida Neugebauera na KEM z 24 lutego 1931 r. w sprawie elektryfikacji, (w:) Spory wokół elektryfikacji Polski (1926 - 1930). Oprac. C. Madajczyk, "Najnowsze Dzieje Polski 1914 - 1939", t. V, 1962, s. 218 - 219.

¹⁰⁸ Zjednoczenie Elektrowni Okręgu Radomsko-Kieleckiego Spółka Akcyjna "Zeork". 10 lat pracy 14 VII 1928 - 14 VII 1938, s. 15 - 17; J. Sawicki, Rozwój elektryfikacji Okręgu Radomsko-Kieleckiego, "Przegląd Elektrotechniczny" 1937, nr 8, s. 461.

¹⁰⁹ Do 1931 r. Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Mo-

ciągłej rozbudowy, osiągnęła w 1934 r. moc 24 900 kW i dzięki temu stała się największym zakładem elektrycznym w rejonie bezpieczeństwa, dysponującym znacznymi rezerwami energii. Wówczas to Zjednoczone Fabryki Związków Azotowych otrzymały od rządu koncesję nr 222 na przeprowadzenie elektryfikacji i sprzedaż prądu na terenie powiatów: brzeskiego, dąbrowskiego, dębickiego, mieleckiego, nowosądeckiego i tarnowskiego¹¹⁰. W 1935 r. elektrownia w Mościcach przekształcona została w Okręgowy Zakład Elektryczny w Tarnowie (OZET), zaś w 1937 r. zorganizowana jako spółka akcyjna, w której 89% kapitału należało do Zjednoczonych Fabryk, a 11% bezpośrednio do skarbu państwa¹¹¹.

OZET od samego początku przejawiał znaczną aktywność w rozbudowie sieci wysokiego napięcia (30 kV), dzięki czemu mógł przesyłać energię do Tarnowa, Mielca, Dębicy, Rożnowa, Nowego Sącza i Bochni. W okresie od kwietnia 1935 r. do końca 1937 r. powstał pierwszy w Polsce odcinek państwowej sieci najwyższego napięcia 150 kV o długości 116 km, łączący Mościce ze Starachowicami. Inwestycja ta, wykonana przez S. A. "Zeork" na zlecenie Ministerstwa Spraw Wojskowych, kosztowała około 9,2 mln zł¹¹². Władze państwowe zmierzały do przekształcenia elektrowni mościckiej w najnowocześniejszy zakład energetyczny, przystosowany do potrzeb gospodarki wojennej. Jej produkcja opierała się wprawdzie na dostawach węgla, ale w każdej chwili mogła być przestawiona

ścicach czerpała energię z Elektrowni Miejskiej w Tarnowie. Zob. J. W. Pilikiewicz, Zakłady elektryczne na obszarze województwa krakowskiego, (w:) Elektryfikacja Ziemi Krakowskiej. Materiały Komisji Energetyczno-Elektryfikacyjnej Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie, Kraków 1937, s. 69-70.

¹¹⁰ M. Günther, Zagadnienie elektryfikacji, (w:) Pierwszy Polski Kongres Inżynierów, cz. II, sekcja 2, Warszawa 1938, s. 171; W. Günther, Elektryfikacja Polski, Warszawa 1938, s. 16.

¹¹¹ AAN, KEM, sygn. 1297. Wniosek ministra przemysłu i handlu A. Romana na Komitet Ekonomiczny Ministrów z 15 stycznia 1937 r. w sprawie utworzenia S. A. Okręgowy Zakład Elektryczny w Tarnowie; Mościce - Chorzów, "Codzienna Gazeta Handlowa" 1938, dodatek do nr 270, s. 60.

¹¹² J. Gniewiewski, Zjednoczenie Elektrowni Okręgu Radomsko-Kieleckiego S. A., "Przegląd Elektrotechniczny" 1939, nr 12, s. 577-578.

na wykorzystanie gazu ziemnego, który został doprowadzony rurociągiem z jasielsko-krośnieńskiego zagłębia naftowego¹¹³.

Budowa tego gazociągu, na trasie Roztoki - Jasło - Pilzno - Tarnów - Mościce, przeprowadzona została na zlecenie rządu przez Państwową Fabrykę Olejów Mineralnych w Drohobyczu w latach 1933 - 1934. Koszt całego przedsięwzięcia, wraz z instalacją do produkcji gazoliny w Mościcach, wynosił 3,5 mln zł. Surowiec dostarczany do wytwórni związków azotowych służył nie tylko do celów energetycznych, ale także wykorzystywany był w procesie syntezy chemicznej. Umożliwiał więc rozszerzenie asortymentu wytwarzanych półfabrykatów, mających zastosowanie w produkcji materiałów wybuchowych. Z dostaw gazu tym rurociągiem korzystały również inne zakłady przemysłowe, m.in. Państwowa Przetwórnia Mięsna w Tarnowie i Państwowa Fabryka Celulozy w Niedomicach¹¹⁴.

Inwestycje elektryfikacyjne i gazyfikacyjne warunkowały postęp industrializacji w rejonie bezpieczeństwa. Od ich rozwoju zależało w znacznej mierze przystosowanie tego obszaru do zadań ekonomicznych i strategicznych, przewidzianych wojskowymi planami mobilizacyjnymi. Tymczasem w omawianym okresie przedsięwzięcia elektryfikacyjne i gazyfikacyjne odbiegały od rzeczywistych potrzeb, a ich niedostatek utrudniał uprzemysłowienie, w szczególności wschodniej i południowej części rejonu bezpieczeństwa. Władze państwa miały świadomość owych niekorzystnych uwarunkowań i uczyniły inwestycje infrastrukturalne jednym z najważniejszych elementów planu Centralnego Okręgu Przemysłowego¹¹⁵.

¹¹³ Chorzów - Mościce 1937, s. 37 - 38.

¹¹⁴ Memoriał szefa Sztabu Głównego gen. W. Stachewicza w sprawie kredytów na 6-letni plan rozbudowy sił zbrojnych. Oprac. P. Stawecki, "Najnowsze Dzieje Polski 1914 - 1939", t. XI, 1967, s. 240; W. Sztrancman, Nafta w Polsce. Reportaż ze Lwowa i zagłębia naftowego, Warszawa 1934, s. 64.

¹¹⁵ A. Roman, Elektryfikacja, gazyfikacja, inwestycje morskie, (w:) Ku przebudowie gospodarczej. Wytyczne inwestycji państwowych, Warszawa 1937, s. 55 - 58; C. O. P. Das Zentrale polnische Industrievir, Danzig 1938, s. 25 - 28; K. Bobiński, Centralny Okręg Przemysłowy..., s. 43 - 46.

Przedstawiony powyżej przegląd najważniejszych przedsięwzięć inwestycyjnych w rejonie bezpieczeństwa skłania do szeregu wniosków i uogólnień:

1. W latach 1922 - 1935 w kieleckiej części rejonu bezpieczeństwa uformował się drugi - obok Warszawy - okręg przemysłowy, skupiający zakłady o podstawowym znaczeniu dla obronności kraju. Dzięki inwestycjom państwowym powstały na tym terenie fabryki broni ręcznej, amunicji, materiałów wybuchowych, gazów bojowych i masek przeciwgazowych. W rezultacie umów zawartych z rządem oraz państwowej pomocy kredytowej zmodernizowały swój potencjał wytwórczy i dostosowały go do potrzeb produkcji zbrojeniowej dwa największe w Zagłębiu Staropolskim zakłady hutnicze, stając się ważnymi dostawcami amunicji, sprzętu artyleryjskiego i półfabrykatów dla przemysłu wojennego.

2. W południowej części rejonu bezpieczeństwa, w widłach Wisły i Sanu, proces industrializacji przebiegał znacznie mniej intensywnie. Zapoczątkowała go decyzja rządu o budowie Państwowej Fabryki Związków Azotowych pod Tarnowem, podjęta dopiero w 1927 r. W omawianym okresie nakłady inwestycyjne na tym terenie nie były w zasadzie ukierunkowane na rozwój przemysłu zbrojeniowego, a nowo powstałe fabryki tylko pośrednio wywierały wpływ na wzmocnienie potencjału obronnego kraju.

3. Na ożywienie inwestycyjne w rejonie bezpieczeństwa w niewielkim stopniu oddziaływały ulgi podatkowe, wprowadzone rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z marca 1928 r. Skuteczność owych udogodnień niwelował niedostatek infrastruktury oraz brak rezerw kapitałowych w okresie wielkiego kryzysu¹¹⁶. Dlatego z ulg podatkowych korzystały głównie - obok nielicznych przedsiębiorstw prywatnych - firmy państwowe i mieszane z udziałem kapitałowym państwa, zdolne do ponoszenia wydatków inwestycyjnych pomimo głębokiego załamania koniunkturalnego.

4. W latach 1922 - 1935 ciężar inwestycji przemysłowych, także w rejonie bezpieczeństwa, spoczywał głównie na barkach pań-

¹¹⁶

Zob. T. Grabowski, *Inwestycje zbrojeniowe...*, s. 98 - 99.

stwa. Ponościło ono bezpośrednio koszty budowy fabryk w Pionkach, Radomiu, Skarżysku i Mościcach. Udzielało również pomocy kredytowej na dogodnych warunkach, umożliwiającą spłatę zadłużenia dostawami wyrobów gotowych i półfabrykatów. Z pomocy tej korzystały zarówno przedsiębiorstwa państwowe, jak i prywatne, o ile ich działalność uznana była za pożądaną dla interesów obrony państwa. Według niepełnych danych źródłowych państwo wydatkowało na inwestycje w rejonie bezpieczeństwa około 326 mln zł, w tym 221 mln zł na rozwój ścisłego przemysłu wojennego. Nakłady firm prywatnych na rozbudowę i wyposażenie obiektów fabrycznych w tym rejonie nie przekraczały 50 mln zł¹¹⁷.

5. Działalność inwestycyjna państwa w wymienionym okresie opierała się na programach i wytycznych władz wojskowych opracowanych w latach 1922 - 1926. Przewidziana w nich rozbudowa przemysłu zbrojeniowego miała zapewnić w 1935 r. całkowitą samowystarczalność kraju na wypadek wojny. Cel ten, pomimo ogromnego wysiłku organizacyjnego, nie został osiągnięty, a uzyskane zdolności produkcyjne fabryk broni i amunicji nie pokrywały całości potrzeb mobilizacyjnych armii¹¹⁸. Podkreślić jednak wypada, że w wyniku przedsięwzięć inwestycyjnych stworzone zostały zasadnicze zręby wojskowego kompleksu przemysłowego. Doświadczenia zdobyte przy budowie wytwórni zbrojeniowych w rejonie bezpieczeństwa posłużyły do opracowania w 1936 r. programu rozbudowy przemysłu wojennego, stanowiącego kontynuację i uzupełnienie zamierzeń wykonanych w latach 1922 - 1935.

¹¹⁷ AAN, Min. Skarbu, sygn. 5896, k. 533 - 538. Wykaz budynków i urządzeń Państwowej Wytwórni Prochu w Pionkach. Załącznik nr 1 do listu PWP L. dz. 406/tjn. z 22 czerwca 1938 r.; Załącznik nr 1 do listu PWP L. dz. 555/tjn. z 10 października 1938 r.; sygn. 5900. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Zarządu Sp. Akc. Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich za rok obrachunkowy 1937; CAW, PWU, sygn. L363.2.69. Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia w Warszawie. Sprawozdanie z 16 stycznia 1939 r.; Kanc. SG, sygn. L303.2.18. Budowa Państwowej Wytwórni Rakiet. Stan z 15 listopada 1928 r.; Sprawozdanie Towarzystwa Starachowickich Zakładów Górniczych S. A. za 1938 r., s. 10 - 11; Sprawozdanie Komisji do Zbadania Gospodarki..., s. 211 - 213.

¹¹⁸ CAW, SeKOR, sygn. L303.4.132, k. 274. Podniesienie wojennej zdolności produkcyjnej działu broni (wykres).

Rozdział IV

GENEZA COP I ROZWÓJ PRZEMYSŁU WOJENNEGO W LATACH 1936—1939

Kształtowanie się założeń programowych i przestrzennych Centralnego Okręgu Przemysłowego

Przygotowania do modernizacji i rozbudowy sił zbrojnych podjęte zostały na początku 1936 r. pod wpływem szeregu uwarunkowań natury zewnętrznej i wewnętrznej. Zasadniczą przyczyną, wywołującą kwestię umocnienia obronności państwa na czoło wszystkich innych zagadnień, było szybkie narastanie napięcia w stosunkach międzynarodowych, zwłaszcza w Europie. Najwyższe zaniepokojenie wzbudzało wprowadzenie w marcu 1935 r. obowiązku służby wojskowej w Niemczech i szybkie tempo odbudowy Wehrmachtu. W następstwie tego również inne kraje przystąpiły do powszechnego wyścigu zbrojeń. Poczynania te nie uchodziły uwadze polskich władz wojskowych; Sztab Główny zaczął przejawiać zwiększoną aktywność w zakresie przygotowań do wojny. Wstępne prace prowadziły się do szczegółowej analizy wartości bojowej wojska na tle innych armii europejskich, w szczególności potencjalnych przeciwników. Wykazały one anachroniczną strukturę polskich sił zbrojnych, ich zacofanie techniczne i słabość wyposażenia materiałowego¹.

Sprzyjające warunki do modernizacji i rozbudowy armii stwarzała także polepszająca się sytuacja gospodarcza kraju. Czynnikiem ten pozwalał mieć nadzieję na zwiększenie budżetu wojskowego i uruchomienie odpowiednich środków ekonomicznych w celu rozbu-

¹ Szerzej na ten temat: E. Kozłowski, *Wojsko Polskie 1936 - 1939*, s. 17 - 26.

dowy przemysłu wojennego. Ponadto w marcu 1936 r., na skutek wysiłków polskich, zarysowała się realna możliwość uzyskania pożyczki materiałowej i finansowej od Francji w wysokości ponad 2 mld franków. Miała ona być w większej części przeznaczona na uzupełnienie wyposażenia armii w zakupiony we Francji sprzęt uzbrojenia oraz na rozwój polskiego przemysłu zbrojeniowego².

Wymienione przesłanki stwarzały podstawę do podjęcia decyzji o modernizacji sił zbrojnych oraz przystąpieniu do opracowania programu rozbudowy przemysłu wojennego. Postanowienie w tej sprawie zapadło w dniu 1 kwietnia 1936 r. podczas narady na Zamku u prezydenta Mościckiego, z udziałem generalnego inspektora sił zbrojnych, szefa Sztabu Głównego, premiera oraz ministrów spraw wojskowych, spraw zagranicznych, skarbu, przemysłu i handlu³.

Zachowane materiały źródłowe nie pozwalają na dokładne odтворzenie wymiany poglądów w gronie uczestników konferencji. Podjęte wówczas ustalenia odnosiły się do całokształtu zagadnień unowocześnienia armii oraz określały katalog natychmiastowych przedsięwzięć w dziedzinie przemysłu zbrojeniowego. W związku z tym już nazajutrz, 2 kwietnia 1936 r., szef Sztabu Głównego gen. Wacław Stachiewicz wydał swemu zastępcy gen. Tadeuszowi Malinowskiemu polecenie rozpoznania rejonu bezpieczeństwa w celu dyslokacji przemysłu. Zgodnie z rozkazem pracami studialnymi w tym zakresie miały zajmować się podległe mu oddziały III i IV Sztabu Głównego. Wytyczne sformułowane przez gen. Stachewicza zwracały uwagę na konieczność wszechstronnego zbadania możliwości rozmieszczenia nowych zakładów, magazynów surowców i półfabryka-

² W marcu 1936 r. rozmowy w sprawie przyznania Polsce pożyczki prowadził szef Sztabu Głównego gen. Wacław Stachiewicz z francuskim attache wojskowym w Warszawie gen. Charlesem d'Arbonneau. Zob. P. Stawecki, Pożyczka francuska 1936 r., "Kwartalnik Historyczny" 1967, nr 1, s. 51 - 52.

³ Podczas narady na Zamku w dniu 1 kwietnia 1936 r. zapadła decyzja o włączeniu do planu rozbudowy przemysłu wojennego niektórych inwestycji, niezbędnych dla rozwoju przetwórstwa surowcowego. Zob. CAW, SeKOR, sygn. L303.4.128, k. 481. Program rozbudowy przemysłu wojennego w zakresie surowców.

tów oraz składnic wojskowych w pobliżu źródeł energii oraz fabryk już istniejących tak, aby ewentualnie można było nowo powstający przemysł do nich "doczepić". Wytyczne ze względów strategicznych wskazywały na potrzebę oddalenia nowych zakładów od stolicy i, w związku z tym za najbardziej odpowiednia dla lokalizacji przemysłu uznawały tereny południowej części rejonu bezpieczeństwa, położone w rozwidleniu Wisły i Sanu⁴.

W następstwie wspomnianej narady prace nad planem modernizacji sił zbrojnych nabrały tempa. W dniu 8 kwietnia 1936 r. minister spraw wojskowych przedłożył Radzie Ministrów wniosek w sprawie utworzenia Funduszu Obrony Narodowej. Powołanie tego funduszu dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej z 9 kwietnia 1936 r. stwarzało szersze niż dotychczas możliwości dotowania przemysłu wojennego oraz oddziaływania na jego rozwój przy pomocy zwiększonych zamówień wojskowych⁵.

W dniu 9 maja 1936 r. uformował się Komitet Obrony Rzeczypospolitej, na czele którego stanął prezydent Mościcki, zaś wiceprzewodniczącym został gen. Rydz-Śmigły⁶. Organ ten miał ustalać wytyczne dla rządu i koordynować prace w zakresie przygotowań obronnych państwa. W praktyce znacznie większą rolę odgrywał Sekretariat Komitetu Obrony Rzeczypospolitej przy generalnym inspektorze sił zbrojnych, kierowany przez zastępcę szefa Sztabu Głównego gen. Mallnowskiego. SeKOR stał się głównym ośrodkiem dyspozycyjnym w dziedzinie planowania i rozmieszczenia przemysłu, wykorzystania surowców i zasobów oraz przystosowania działalności resortów cywilnych do wymogów gospodarki wojennej. W rozwiązywaniu tych zagadnień współpracował ściśle z odpowiednimi

⁴ CAW, SeKOR, sygn. L303.4.136, k. 2. Rozpoznanie Rejonu Bezpieczeństwa w celu dyslokacji przemysłu. Praca zadana przez szefa Sztabu Głównego w dniu 2 kwietnia 1936 r.

⁵ AAN, Prot. Rady Min., sygn. 81, k. 388 - 390. Wniosek ministra spraw wojskowych na Radę Ministrów w sprawie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o Funduszu Obrony Narodowej. Załącznik nr 12 do protokołu z 9 posiedzenia Rady Ministrów w dniu 8 kwietnia 1936 r.; Dz. URP 1936, nr 28, poz. 225.

⁶ Dz. URP 1936, nr 36, poz. 286.

oddziałami Sztabu Głównego oraz niektórymi departamentami Ministerstwa Spraw Wojskowych, a także inicjował i ukierunkowywał poczynania podległych mu biur wojskowych w ministerstwach gospodarczych. Faktycznie SeKOR stanowił część składową Sztabu Głównego i podlegał bezpośrednio jego szefowi gen. Stachiewiczowi⁷.

Podstawę do opracowania 6-letniego planu rozbudowy przemysłu zbrojeniowego stanowiła analiza zdolności produkcyjnych istniejących wytwórni oraz porównanie jej wyników z potencjalnym zapotrzebowaniem na przedmioty użytku wojskowego w okresie wojny. Według obliczeń Departamentu Uzbrojenia MSWojsk. z 1935 r. fabryki państwowe i prywatne były w stanie zaspokoić 70% potrzeb w zakresie amunicji karabinowej oraz zaledwie od 17 do 40% zapotrzebowania na amunicję artyleryjską - zależnie od kalibru. Nie lepiej przedstawiały się możliwości wytwórcze fabryk broni; w 1936 r. mogły one pokryć 50% miesięcznego zapotrzebowania wojennego na karabiny (kbc), 34% - na rkm, 42% - na ckm, 18% - na armaty i haubice średnich kalibrów (75, 100, 105 i 155 mm) oraz 36% - na działka ppanc. 37 mm⁸. W dziedzinie produkcji lotniczej wytwórnie płatowców i silników realizowały tylko część zamówień wojskowych. W niektórych działach uzbrojenia i sprzętu, takich jak: przyrządy pomiarowe dla artylerii i lotnictwa, czołgi lekkie i średnie, działa przeciwlotnicze i dalekonośne, samochody i ciągniki, wojsk było zależne od dostaw z zagranicy, gdyż zdolności produkcyjne polskiego przemysłu zbrojeniowego były wówczas jeszcze niewielkie.

W tej sytuacji przystąpienie do rozbudowy sił zbrojnych pociągało za sobą nie tylko konieczność zwiększenia mocy wytwórczych istniejących fabryk, ale także budowy nowych zakładów przemysłowych. Rozwiązanie takie było podyktowane uwarunkowaniami typowymi dla krajów zacofanych gospodarczo, w których - wobec bie-

⁷ Polskie Siły Zbrojne..., t. I, cz. 1, s. 172; W. Stachiewicz, Pisma, t. I. Przygotowania wojenne..., s. 54-55.

⁸ CAW, Dep. Uzbr., sygn. L300.35.153. Zaopatrzenie w prochy i materiały wybuchowe dla potrzeb produkcji amunicji. Referat z 19 czerwca 1935 r.; SeKOR, sygn. L303.4.132, k. 274. Podniesienie wojennej zdolności produkcyjnej działu broni (wykres).

zących zadań zwiększenia obronności państwa - przemysł zbrojeniowy rozwijał się szybciej od cywilnych gałęzi wytwórczości⁹.

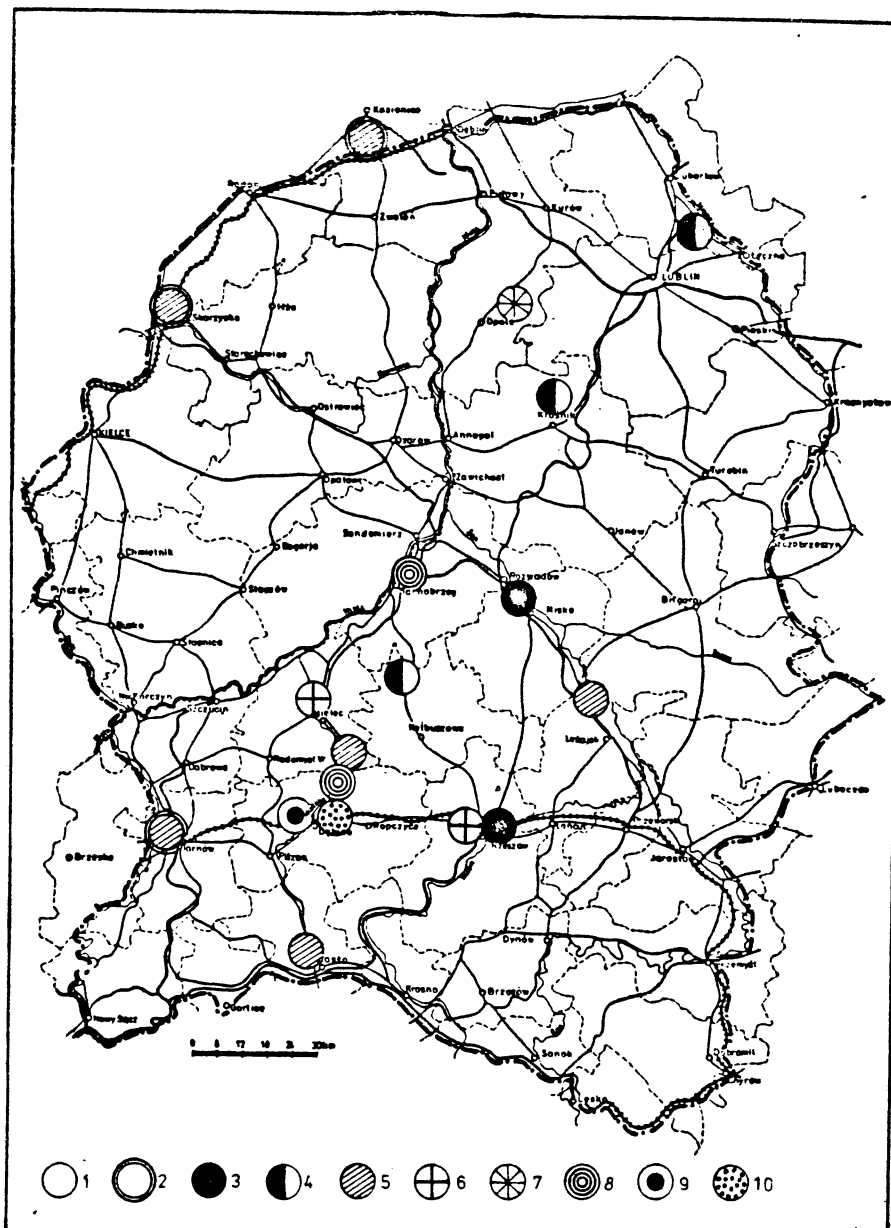
Pierwszy projekt planu rozwoju przemysłu wojennego, opracowany przez Komitet dla Spraw Uzbrojenia i Sprzętu działający pod przewodnictwem gen. Kazimierza Sosnkowskiego, wpłynął do kancelarii Sztabu Głównego 1 lipca 1936 r. Składał się on właściwie z dwóch dokumentów: "Zestawienia planu rozbudowy przemysłu" oraz "Programu rozbudowy przemysłu wojennego w zakresie surowców". Pierwszy z nich zawierał postulaty odnoszące się do ścisłego przemysłu wojennego, ujmując zadania dotyczące wytwórni broni, amunicji i materiałów wybuchowych. Przewidywał wybudowanie sześciu nowych zakładów produkcyjnych: fabryki obrabiarek i broni, huty i fabryki armat, fabryki amunicji karabinowej, wielkiego warsztatu elaboracyjnego i scaleniowego amunicji artyleryjskiej, fabryki prochu oraz wytwórni materiałów wybuchowych. Ponadto zakładał uruchomienie działu obróbki mechanicznej amunicji artyleryjskiej przy hucie w Ostrowcu, zwiększenie zdolności produkcyjnych istniejących już fabryk broni ręcznej, maszynowej i granatników oraz zapalników artyleryjskich. Drugi dokument zawierał propozycje rozwoju przetwórstwa surowców hutniczych i chemicznych na potrzeby ścisłego przemysłu wojennego. W myśl założeń projektodawców, zgodnych zresztą z decyzjami podjętymi podczas narady u prezydenta Mościckiego w dniu 1 kwietnia 1936 r., miały być zbudowane: nowa walcownia aluminium i miedzi oraz ich stopów, zakłady hutnicze aluminium, składające się z fabryki tlenku glinu i elektrolizerni, oraz zakłady przetwarzające złom miedziany i mosiężny. Oprócz tego w zakresie hutnictwa żelaza projekt przewidywał rozbudowę Starachowickich Zakładów Górniczych w celu zwiększenia produkcji surowych łuf ciężkich karabinów maszynowych, a także uruchomienie w Zagłębiu Staropolskim zakładu wzbogacania niskoprocentowych rud żelaza. W dziedzinie przetwórstwa chemicznego zadania inwestycyjne sprowadzały się do zainstalowania urządzeń do półfabrycznej produkcji kauczuku syntetycznego w Chemicznym Instytucie Badawczym w

⁹ E. Kozłowski, *Wojsko Polskie...*, s. 52.

Warszawie, wybudowania fabryki gum jezdnych "Stomil" w rejonie Radomia oraz montażu instalacji do wyrobu magnezu metalicznego w nie ustalonym jeszcze miejscu. Wymienione zadania inwestycyjne miały pochłonąć kwotę 224 mln zł, z czego na wydatki państwowe przypadało 180 mln zł, zaś na kapitały prywatne 44 mln zł¹⁰.

Projekt powyższy stał się przedmiotem dyskusji w gronie specjalistów wojskowych, którzy zawarte w nim postulaty inwestycyjne uważali za niekompletne, zaś kalkulację kosztów za zaniżoną. Wobec tego w końcu lipca 1936 r. Ministerstwo Spraw Wojskowych zaproponowało własną wersję 6-letniego planu rozbudowy przemysłu wojennego. Jego realizacja miała być rozłożona na dwie fazy, przy czym pierwsza z nich przypadała na lata 1937-1940. Nowy projekt uwzględniał dodatkowe przedsięwzięcia inwestycyjne: budowę wielkiej fabryki amunicji armatniej i zapalników w Kraśniku, zakładów silników lotniczych, wytwórni płatowców, nowej filii Państwowych Zakładów Tele i Radiotechnicznych, a także zwiększenie nakładów na budowę huty i wytwórni sprzętu artyleryjskiego do 55 mln zł oraz wzrost zdolności wytwórczych fabryk chemicznych w Pionkach, Mościcach, Skarżysku, Boryszewie i Winnicy, wytwarzających materiały wybuchowe i niezbędne do ich produkcji komponenty. Jednocześnie Ministerstwo Spraw Wojskowych nie widziało możliwości realizacji w pierwszej fazie planu niektórych zamierzeń przewidzianych w projekcie opracowanym przez KSUS. W związku z postulowaną budową wytwórni amunicji w Kraśniku władze wojskowe przewidywały całkowitą rezygnację z rozbudowy na wielką skalę huty ostrowieckiej. Ponadto proponowały odroczenie utworzenia wytwórni amunicji karabinowej, fabryki broni ręcznej i maszynowej, huty aluminium i innych drobniejszych inwestycji. Zgodnie z nową wersją planu wydatki inwestycyjne, w trzech kolejnych okresach budżetowych 1937/38-1939/40, wynosić miały 264 mln zł. Projekt MSWojsk. w większym stopniu obciążał skarb państwa, któ-

¹⁰ CAW, SeKOR, sygn. L303.4.128, k. 480. Zestawienie planu rozbudowy przemysłu; k. 481. Program rozbudowy przemysłu wojennego w zakresie surowców.



Ryc. 2. Lokalizacja inwestycji zbrojeniowych w rejonie bezpieczeństwa według planu rozbudowy przemysłu wojennego na lata 1937/38 - 1939/40.

1 - nowe zakłady; 2 - zakłady rozbudowywane; 3 - fabryki broni; Rzeszów, Pławno k. Niska; 4 - fabryki amunicji: Majdan-Dęba, Kraśnik, Jęzów; 5 - wytwórnie prochu i środków chemicznych: Jasio, Sarrzyna, Pustków, Mościce, Pionki, Skarżyska; 6 - fabryki lotnicze: Rzeszów, Mielec; 7 - fabryki sprzętu łączności: Poniatowa; 8 - huty i walcownie metali kolorowych: Dębica, Tarnobrzeg; 9 - kauczuk syntetyczny: Dębica; 10 - opony i dętki: Dębica.

Tabela 26

Plan rozbudowy przemysłu wojennego w latach 1937 - 1940
w tys. zł (I faza)

Lp.	Dział inwestycji Rodzaj przedsię- wzięcia	Dyslokacja		Planowany koszt inwestycji		
		plano- wana	rzeczy- wista	całko- wity	wydatki państwa	udział kapitału prywat- nego
1	2	3	4	5	6	7
	<u>I. Uzbrojenie</u>					
1.	Fabryka obrabiarek	Rzeszów	Rzeszów	6 000	6 000	-
2.	Zakłady Południowe	Nisko	Pławno k. Niska	55 000	55 000	-
3.	Fabryka amunicji	Kraśnik	Kraśnik	52 000	52 000	-
4.	Scalarnia i warsztat amunicyjny	Majdan	Majdan- -Dęba	30 000	30 000	-
5.	Harmonizacja Fab- ryki Karabinów PWU	Warszawa	Warszawa	4 500	4 500	-
6.	Organizacja poddos- tawców wyrobów odlewniczych	-	-	6 000	6 000	-
7.	Poddostawcy zapal- ników	-	-	2 000	2 000	-
	Razem			155 500	155 500	-
	<u>II. Materiały wybu- chowe i środki che- miczne</u>					
8.	Fabryka prochu	Jasło	Jasło	13 000	13 000	-
9.	Wytwórnia materia- łów wybuchowych	Oblesna Góra	Sarżyna	17 350	17 350	-
10.	Reorganizacja pro- dukcji prochu	Pionki	Pionki	150	150	-
11.	Zwiększenie produk- cji centralitu w WWA	Skarżysko	Skarżysko	350	350	-
12.	Rozbudowa produk- cji materiałów wy- buchowych	Boryszew	Boryszew	1 850	1 850	-
13.	Uruchomienie pro- dukcji trotylu	Winnica	Winnica	200	200	-
14.	Zwiększenie produk- cji kwasu azotowego	Mościce	Mościce	3 500	3 500	-
	Razem			36 400	36 400	-

1	2	3	4	5	6	7
	<u>III. Dział lotniczy</u>					
15.	Fabryka silników lotniczych	Rzeszów	Rzeszów	23 500	23 500	-
16.	Fabryka płatowców	Mielec	Mielec	12 500	12 500	-
Razem				36 000	36 000	-
	<u>IV. Dział łączności</u>					
17.	Budowa oddziału PZTiR	Wilkołaz	Poniatowa	5 900	5 900	-
18.	Uruchomienie produkcji ogniów galwanicznych	Warszawa	Warszawa	79	65	14
Razem				5 979	5 965	14
	<u>V. Dział ogólny</u>					
19.	Zakłady przetwórcze miedzi	Lublin	Tarnobrzeg	3 000	500	2 500
20.	Walcownia miedzi i aluminium	Lublin	Dębica	8 000	3 000	5 000
21.	Wytwórnia "Stomil"	Dębica	Dębica	2 500	600	1 900
22.	Wytwórnia sztucznego kauczuku	Dębica	Dębica	1 500	-	1 500
23.	Rozbudowa PZInż.	Czechowice	Czechowice	10 152	10 152	-
24.	Harmonizacja produkcji PZInż.	Czechowice	Czechowice	5 000	5 000	-
Razem				30 152	19 252	10 900
Łącznie wszystkie działy				264 031	253 117	10 914

Źródła: CAW, SeKOR, sygn. I.303.4.136, k. 9. Rozbudowa przemysłu wojennego. Notatka II wiceministra spraw wojskowych z 15 września 1936 r.; Tamże, k. 87. Porównanie projektu Ministerstwa Spraw Wojskowych z uchwałą KSUS z 31 lipca 1936 r.; Dep. Uzbr., sygn. I. 300.35.153. Plan rozbudowy przemysłu chemicznego na lata 1937/38 - 1939/40 z 22 kwietnia 1937 r.; P. Stawecki, Z dziejów przemysłu wojennego..., cz. II, z. 3, s. 250.

Uwaga! W 1937 r. do planu rozbudowy przemysłu włączona została fabryka amunicji małokalibrowej w Jawidzu k. Lubartowa oraz wytwórnia materiałów wybuchowych w Pustkowie k. Dębicy.

ry miał ponieść 96% ogólnej sumy wydatków, podczas gdy kapitał prywatny partycypował w około 4%¹¹.

Dyskusje wśród ekspertów wojskowych nad planem rozbudowy przemysłu wojennego trwały w zasadzie do marca 1937 r., tj. do momentu rozpoczęcia budowy pierwszych fabryk. W późniejszym okresie wnoszono niewielkie korekty do jego struktury rzeczowej i preliminarza kosztów. Przedmiotem wymiany poglądów była kwestia kolejności wykonania inwestycji. Według opinii szefa Sztabu Głównego, wyrażonej w piśmie do gen. Sosnkowskiego z 28 lipca 1936 r., najpierw miały być uruchomione zakłady wytwarzające gotowe elementy wyposażenia wojskowego i obrabiarki, a dopiero do nich powinien być dostosowany terminarz rozpoczęcia produkcji półfabrykatów i przetwórstwa surowców. Jednocześnie jednak szef Sztabu Głównego, wobec zaistniałej sytuacji międzynarodowej, zalecał równoległe prowadzenie inwestycji we wszystkich działach wytwórczości, bowiem "[...] tylko nieliczne gałęzie przemysłu dadzą się bez niebezpieczeństwa dla gotowości wojennej uruchomić w nieco późniejszym terminie"¹². Wytyczne te stanowiły podstawę ustalenia harmonogramu wykonania I fazy planu rozbudowy przemysłu. Zdecydowana większość przewidzianych w nim inwestycji miała być zapoczątkowana w 1937 r. Na rok następny przełożono jedynie rozpoczęcie budowy fabryki silników lotniczych w Rzeszowie, nowej wytwórni broni i amunicji piechoty w Jawidzu, zwiększenie zdolności produkcyjnych Zakładów Starachowickich oraz fabryki broni w Radomiu¹³.

Istotniejsze zmiany w projektach programowych odnosiły się z reguły do lokalizacji poszczególnych zakładów przemysłowych. Zanim ustalono ostatecznie miejsce budowy danej wytwórni, rozważano

¹¹ CAW, SeKOR, sygn. L303.4.136, k. 87. Porównanie projektu Ministerstwa Spraw Wojskowych z uchwałą KSUS.

¹² CAW, SeKOR, sygn. L303.4.128, k. 84 - 87. Pismo szefa Sztabu Głównego gen. W. Stachewicza do inspektora armii gen. K. Sosnkowskiego; k. 88 - 89. Kolejność potrzeb w zakresie rozbudowy ścisłego przemysłu wojennego.

¹³ CAW, SeKOR, sygn. L303.4.134. Kolejność inwestycji przemysłu wojennego. Załącznik nr 1 do pisma L. 666/SeKOR tjn.

rozmaite warianty jej usytuowania. Tak na przykład: nową fabrykę amunicji artyleryjskiej proponowano zlokalizować w Jaśle, Krośnie, Nowym Sączu lub Kraśniku; warsztat scalania amunicji w Mielcu, Nisku, okolicach Dębicy lub w Majdanie; fabrykę prochu w rejonie Dębicy, Tarnowa, a następnie w okolicach Rzeszowa, Strzyżowa i Jasła; wytwórnię płatowców w Lublinie, a później w Mielcu; wytwórnię silników lotniczych w Jaśle lub Rzeszowie, fabrykę obrabiarek najpierw w Sanoku, a następnie w Rzeszowie¹⁴.

Częste zmiany w propozycjach rozmieszczenia nowych wytwórni nie dowodziły braku koncepcji lokalizacji przemysłu wojennego. Wręcz przeciwnie, stanowiły świadectwo dążeń władz wojskowych do optymalizacji rozwiązań dyslokacyjnych. Dowodem tego były prowadzone na jesieni 1936 r. w Sztabie Głównym wszechstronne prace studialne nad rejonem bezpieczeństwa - określonym rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928 r. - pod kątem przydatności poszczególnych jego części do rozbudowy przemysłu zbrojeniowego. W pracach tych eksperci wojskowi kierowali się w pierwszej kolejności względami operacyjno-strategicznymi, wychodząc z założenia, że podstawowym kryterium zabezpieczenia tego przemysłu powinno być rozmieszczenie zakładów poza obszarem przyszłych działań wojennych. Wszelkie inne przesłanki - jakkolwiek także ważne - podporządkowane zostały względom operacyjnym i miały być brane pod uwagę jedynie wówczas, gdy spełniony był podstawowy warunek bezpieczeństwa¹⁵.

Teoretyczne rozważania sztabowe nad rejonem bezpieczeństwa prowadziły konsekwentnie do wykazania potrzeby istnienia dwóch ośrodków przemysłu wojennego; jednego, zapewniającego maksimum bezpieczeństwa na wypadek k .fliktu zbrojnego ze Związkiem Ra-

¹⁴ Por. CAW, SeKOR, sygn. L303.4.128, k. 480. Zestawienie planu rozbudowy przemysłu; sygn. L303.4.136, k. 9. Rozbudowa przemysłu wojennego. Notatka II wiceministra spraw wojskowych gen. A. Litwinowicza z 15 września 1936 r.; Dep. Uzbr., sygn. L300.35.153. Plan rozbudowy przemysłu chemicznego na lata 1937/38 - 1939/40 z 23 kwietnia 1937 r.

¹⁵ CAW, SeKOR, sygn. L303.4.139, k. 10. Wnioski i propozycje w sprawie lokalizacji przemysłu w Centralnym Okręgu Przemysłowym.

dzieckim ("R") i drugiego - gwarantującego największe bezpieczeństwo w razie wojny z Niemcami ("N"). Każdy z tych ośrodków miał w miarę możliwości odpowiadać wymienionym warunkom w razie konieczności prowadzenia działań wojennych na dwa fronty ("R" + "N"). Wychodząc z takich założeń strategicznych eksperci wojskowi doszli w tej sprawie do następujących konkluzji:

1) za najbardziej odpowiedni na wypadek "R" uznali obszar położony na zachód i północ od linii Wisły, obejmujący swym zasięgiem Zagłębie Staropolskie;

2) za najbezpieczniejszy na wypadek "N" - obszar rejonu bezpieczeństwa położony na wschód i południe od rzeki Wisły, obejmujący południowo-zachodnią część województwa lubelskiego oraz część województwa krakowskiego na wschód od rzeki Dunajec i zachodnią część województwa lwowskiego;

3) za obszar odpowiadający najlepiej ewentualności "R" + "N" - tereny leżące między Wisłą i Sanem, które ze względu na wypadek "N" oraz bliskość granicy z Czechosłowacją należało zacieśnić do obszaru Dębica - Sandomierz - Jarosław. W granicach tego obszaru za najkorzystniejszą w razie wojny z Niemcami uznana została jego część wschodnia, zawarta między linią Tarnobrzeg - Kolbuszowa - Rzeszów z jednej strony a rzeką San z drugiej¹⁶.

Prace sztabowe nad rozmieszczeniem ówczesnego przemysłu obronnego wskazywały na istnienie większego zgrupowania zakładów zbrojeniowych w rejonie bezpieczeństwa w okolicach Radomia, Kielc, Skarżyska i Ostrowca oraz fakt silnego powiązania gospodarczego tego obszaru z rejonem Górnego Śląska. Według oceny specjalistów ze Sztabu Głównego lokalizacja ta nie spełniała wymogów strategicznych na wypadek "N", ani tym bardziej w razie "R" + "N". W związku z tym wyrażona przez nich opinia zalecała utworzenie drugiego ośrodka przemysłu wojennego w granicach rejonu bezpieczeństwa na obszarze zawartym między linią kolejową Sandomierz - Dębica a linią rzeki San. Nowy ośrodek miał być silnie zwią-

¹⁶ CAW, SeKOR, sygn. I.303.4.120, k. 12 - 16. Centralny Rejon Przemysłowy. Ocena warunków dyslokacji przemysłu z 5 listopada 1936 r.

zany z obszarem radomsko-kieleckim i niezależny od dostaw surowców i półfabrykatów z Górnego Śląska¹⁷.

Szczegółowe studia nad wymogami operacyjno-wojskowymi oraz strukturą przestrzenną i ekonomiczną terenów położonych w trójkącie Dębica - Sandomierz - Jarosław doprowadziły do wytypowania przez ekspertów sztabowych dziewięciu potencjalnych skupień przemysłowych:

- Nr 1 Tarnobrzeg - Baranów;
- Nr 2 Rozwadów - Nisko;
- Nr 3 Rzeszów - Głogów;
- Nr 4 Dęba - Majdan;
- Nr 5 Leżajsk;
- Nr 6 Mielec;
- Nr 7 Strzyżów;
- Nr 8 Pilzno - Dębica;
- Nr 9 Jasło - Krosno.

Ustalona w ten sposób kolejność określała walory bezpieczeństwa wymienionych ośrodków, nie uwzględniała jednak istniejącej infrastruktury, w szczególności układu sieci komunikacyjnej, elektrycznej, gazowej, źródeł energii i innych surowców. Brak szeregu elementów struktury techniczno-ekonomicznej osłabiał znacznie walory strategiczne niektórych spośród tych ośrodków i czynił je mniej atrakcyjnymi dla ewentualnej lokalizacji przemysłu wojennego, wymagał bowiem dodatkowych nakładów inwestycyjnych¹⁸.

Przedstawiony powyżej program rozbudowy przemysłu zbrojeniowego i koncepcja jego lokalizacji były od początku do końca dziełem specjalistów z Ministerstwa Spraw Wojskowych, Sztabu Głównego oraz Komitetu dla Spraw Uzbrojenia i Sprzętu. Przygotowania podjęte przez władze wojskowe wzbudzały stopniowe zainteresowanie ówczesnego wicepremiera i ministra skarbu Eugeniusza Kwiatkowskiego, inicjatora nowej polityki inwestycyjnej opartej na elementach planowania. Z projektem pierwszego wariantu 4-letniego

¹⁷ CAW, SeKOR, sygn. L.303.4.139, k. 11 - 12. Wnioski i propozycje w sprawie lokalizacji przemysłu.

¹⁸ Tamże, k. 12 - 18.

planu inwestycyjnego wystąpił Kwiatkowski na posiedzeniu Sejmu w dniu 10 czerwca 1936 r. Zaznaczyć jednak wypada, że wariant ów obejmował obszar całego kraju i nie było w nim mowy o koncentracji inwestycji na z góry określonym terenie. Myśl przewodnią tego planu wyjaśniał Kwiatkowski w następujący sposób:

"Ustalono zasadę, iż przy koncentracji robót publicznych ma być przestrzegana tendencja takiej dekoncentracji, aby uwzględnione zostały potrzeby rolnictwa, jak też dzielnic bardziej gospodarczo i inwestycyjnie zaniedbanych..."¹⁹.

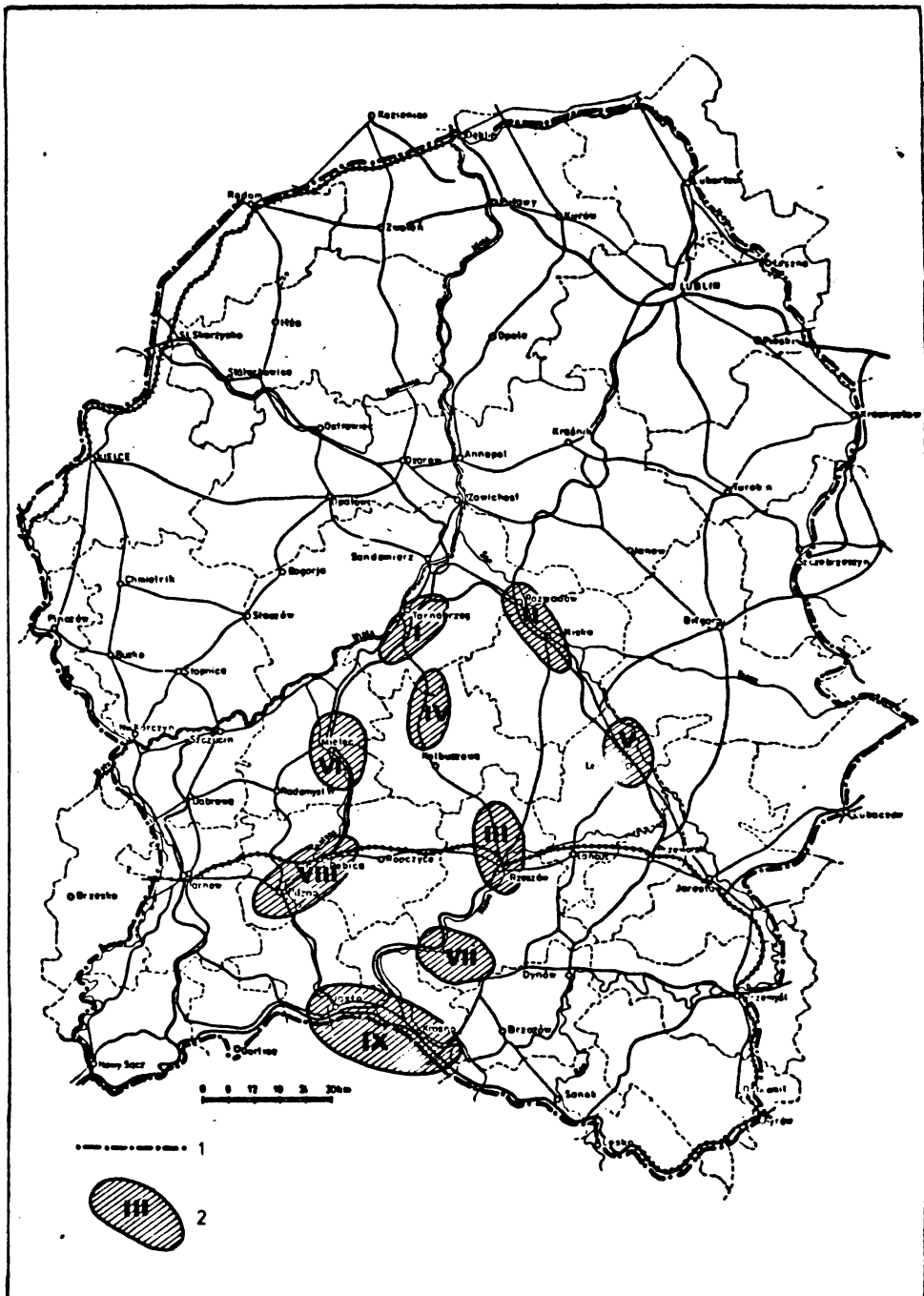
W planie 4-letnim inwestycje w większości miały jeszcze charakter robót publicznych. Ujęte zostały w siedem grup:

- 1) roboty drogowe,
- 2) roboty kolejowe,
- 3) roboty elektryfikacyjne,
- 4) roboty przy drogach wodnych,
- 5) inwestycje publiczne,
- 6) budowa urządzeń komunalnych w miastach,
- 7) budownictwo robotnicze i wiejskie.

Na okres czterech lat - od 1 lipca 1936 r. do 30 czerwca 1940 r. - w pierwszym wariantcie planu Ministerstwo Skarbu przeznaczyło na inwestycje sumę 1800 mln zł. Kwota ta była, jak zaznaczył wicepremier Kwiatkowski, "[...] skromnym elementem dla pożądanego ożywienia gospodarczego"²⁰. W "Tezach w sprawie wykonania 4-letniego planu inwestycyjnego" cele polityki inwestycyjnej określone zostały jako dążenie do poprawy sprawności ekonomicznej kraju oraz zmniejszenia bezrobocia, stanowiącego istotne źródło napięć społecznych. W planie 4-letnim inwestycje zbrojeniowe nie były uwzględnione, jednakże Ministerstwo Spraw Wojskowych miało zapewniony daleko idący współudział przy ustalaniu programów inwestycyjnych poszczególnych resortów. Ponadto w "Te-

¹⁹ E. Kwiatkowski, Przemówienie w Sejmie w dniu 10 czerwca 1936 r., "Polska Gospodarcza" 1936, t. XVII, s. 664.

²⁰ W. Martin, Wytoczne polityki inwestycyjnej. Referat wygłoszony na konferencji informacyjnej w Ministerstwie Skarbu w dniu 5 XI br., "Polska Gospodarcza" 1936 r., t. XVII, s. 1134; E. Kwiatkowski, Przemówienie w Sejmie w dniu 10 czerwca 1936 r., s. 665.



Ryc. 3. Koncepcja dyslokacji przemysłu zbrojeniowego w rejonie bezpieczeństwa 1936 - 1939.
 1 - granica rejonu bezpieczeństwa; 2 - projektowane ośrodki przemysłu zbrojeniowego.

zach" zaznaczono, że inwestycje o charakterze zbrojeniowym miały być potraktowane oddzielnie, poprzez przekazanie odpowiednich sum do dyspozycji ministra spraw wojskowych²¹.

W drugiej połowie 1936 r. w kręgu współpracowników wicepremiera Kwiatkowskiego zaczęło narastać przekonanie, że podstawowym celem polityki inwestycyjnej powinno być dążenie do poprawy struktury społeczno-gospodarczej kraju poprzez uprzemysłowienie²². Stopniowo zaczęła dojrzewać idea skoncentrowania wysiłku inwestycyjnego na wybranym obszarze państwa²³. W tej atmosferze z inicjatywy Kwiatkowskiego utworzone zostało Biuro Planowania przy Gabinetnie Ministra Skarbu pod kierownictwem Stanisława Malessy. Od samego początku swej działalności podjęto ono studia nad ukształtowaniem gospodarczo-przestrzennym obszaru państwa, w szczególności terenów położonych na dawnym styku granicznym za- borów rosyjskiego i austriackiego, wchodzących w skład rejonu bezpieczeństwa. Badania prowadzone przez Biuro Planowania sprostawały się do analizy rozmieszczenia ludności, majątku trwałego, dochodu narodowego, układu komunikacyjnego oraz bazy surowcowej. Zmierzały do wykazania dysproporcji w rozwoju poszczególnych dzielnic Polski oraz potrzeby przesunięcia procesu uprzemysłowienia ku wschodowi. Pierwszym krokiem na drodze do osiągnięcia tego celu miało być uzupełnienie infrastruktury ekonomicznej i uprzemysłowienie zaniedbanych przestrzeni na pograniczu woje-

²¹ AAN, Min. Skarbu, sygn. 5. Tezy w sprawie wykonania 4-letniego planu inwestycyjnego. Poufne.

²² W otoczeniu Kwiatkowskiego najważniejszą rolę odgrywali: Tadeusz Grodyński - wiceminister skarbu, Wiktor Martin i Janusz Rakowski - kolejni dyrektorzy Gabinetu Ministra, Michał Kaczorowski - kierownik Wydziału Ekonomicznego, a także postępowi ekonomiści zorganizowani w Klubie Gospodarki Narodowej: Zygmunt Szempliński, Antoni Andrzejewski, Stanisław Włoszczowski, Zob. A. Ivánka, Wspomnienia skarbowca, Warszawa 1964, s. 105.

²³ K. Morawski, Wspomnienia z pracy w Ministerstwie Skarbu, "Kultura" 1950, nr 2-3, s. 179-180; J. Rakowski, Cztery lata z Kwiatkowskim, Wspomnienia 1935-1939, "Niepodległość" 1984, t. XVII, s. 188.

wództw: kieleckiego, krakowskiego, lubelskiego i lwowskiego²⁴.

W dniu 5 lutego 1937 r., podczas debaty sejmowej nad powiększeniem funduszy na realizację 4-letniego planu inwestycyjnego do kwoty 2400 mln zł, Eugeniusz Kwiatkowski nazwał ten obszar Okręgiem Centralnym - Sandomierz²⁵. Wiosną tegoż roku na łamach popularnego miesięcznika "Ziemia" ukazały się artykuły Stanisława Malessy i Zbigniewa Kozłowskiego poświęcone planom zagospodarowania przestrzennego tego terenu położonego w centrum kraju. Obaj autorzy posłużyli się w swych artykułach określeniem Centralny Okręg Przemysłowy. Nazwa ta prędko upowszechniła się w świadomości społecznej, a także w nomenklaturze urzędowej dzięki bogatej publicystyce, w szczególności doskonałym reportażom Melchiora Wańkowicza i działalności propagandowej ówczesnego wicedyrektora Gabinetu Ministra Skarbu Janusza Rakowskiego²⁶.

Pierwszy wariant przestrzenny Centralnego Okręgu Przemysłowego, opracowany przez Biuro Planowania przy Gabinetnie Ministra Skarbu na początku 1937 r., obejmował następujące powiaty:

1) kozienicki, radomski, opoczyński, konecki, itżecki, kielecki, opatowski, jędrzejowski, pińczowski, stopnicki i sandomierski w województwie kieleckim;

2) włodawski, lubartowski, puławski, lubelski, chełmski, krasnostawski, janowski, biłgorajski, zamojski, hrubieszowski i tomaszowski w województwie lubelskim;

²⁴ I. Kostrowicka, Rozwój planowania przestrzennego w Polsce międzywojennej, (w:) Badania nad historią gospodarczo-społeczną w Polsce, Warszawa - Poznań 1978, s. 224 - 225.

²⁵ E. Kwiatkowski, Przemówienie na posiedzeniu Komisji Budżetowej Sejmu w dniu 5 lutego 1937 r., (w:) Ku przebudowie gospodarczej, Warszawa 1937, s. 23.

²⁶ S. Malessa, Sandomierski Centralny Okręg Przemysłowy, "Ziemia" 1937, nr 4, 5, 6, s. 73 - 79; Z. Kozłowski, Ekonomiczne dziś i jutro Centralnego Okręgu Przemysłowego, tamże, s. 79 - 84; M. Wańkowicz, COP ognisko siły - Centralny Okręg Przemysłowy, Warszawa 1938; Tenże, Sztafeta. Książka o polskim pochodzie gospodarczym, Warszawa 1939; J. Rakowski, Rola Centralnego Okręgu Przemysłowego, Warszawa 1938; Tenże, Polityka inwestycyjna i planowanie inwestycji, Warszawa 1939; Tenże, Cztery lata z Kwiatkowskim, s. 170 - 172.

3) brzeski, dąbrowski, mielecki, tarnowski i dębicki w województwie krakowskim;

4) lubaczowski, jarosławski, przeworski, łańcucki, rzeszowski, kolbuszowski, niski i tarnobrzesci w województwie lwowskim²⁷.

W dniu 23 września 1937 r., w trakcie dyskusji nad nowelizacją rozporządzenia z 22 marca 1928 r. o ulgach inwestycyjnych, szef Sztabu Głównego gen. Stachiewicz wystąpił z żądaniem włączenia do COP terenów położonych między linią zamykającą go od południa a granicą z Czechosłowacją²⁸. Postulat wojska został uwzględniony w ustawie z dnia 9 kwietnia 1938 r. o ulgach inwestycyjnych. Zgodnie z tym aktem prawnym obszar COP powiększony został o następujące powiaty: nowosądecki, gorlicki i jasielski w województwie krakowskim oraz krośnieński, sanocki, brzozowski, przemyski, dobromilski i leski w województwie lwowskim²⁹.

Ustawowo usankcjonowany obszar COP, składający się z 44 powiatów, obejmował 59 951 km² i zamieszkały był, według ostatniego spisu powszechnego z 1931 r., przez 5 665 400 osób. Na terytorium tym, stanowiącym bez mała szóstą część powierzchni kraju, zamieszkiwała przeszło 1/6 ludności Polski³⁰. W opracowaniach Biura Planowania przy Gabinetie Ministra Skarbu Centralny Okręg Przemysłowy podzielony został na trzy regiony: kielecki "A" - surowcowy, lubelski "B" - aprowizacyjny i sandomierski "C" - obejmujący powiaty województw krakowskiego i lwowskiego, a także powiaty sandomierski, pińczowski i stopnicki w województwie kieleckim oraz janowski i biłgorajski w województwie lubelskim. Region "C" w różnych publikacjach określany był mianem "okręgu przemysłu przetwórczego". Podział ten dowodzi, że twórcom koncepcji COP chodziło o stworzenie właściwego okręgu przemysłowego na tere-

²⁷ S. Malessa, Sandomierski Centralny Okręg Przemysłowy, s. 76.

²⁸ CAW, SeKOR, sygn. I.303.4.41. Pismo szefa Sztabu Głównego gen. W. Stachiewicza do II wiceministra spraw wojskowych i szefa Administracji Armii gen. A. Litwinowicza l. dz. 1306/SeKOR/tjn. z 3 stycznia 1938 r.

²⁹ Dz. URP 1938, nr 26, poz. 224.

³⁰ K. Bobiński, Centralny Okręg Przemysłowy, s. 5.

nach przylegających do wiosek Wisły i Sanu, podczas gdy regiony kielecki i lubelski miały stanowić uzupełniające zaplecze regionu sandomierskiego³¹.

Władze wojskowe początkowo odnosiły się do prac planistycznych podejmowanych z inicjatywy Eugeniusza Kwiatkowskiego z dużym sceptycyzmem, traktując je jako oderwane od rzeczywistych potrzeb teoretyczne konstrukcje przestrzennego zagospodarowania kraju oraz naśladownictwo ich własnych rozwiązań w ramach rejonu bezpieczeństwa³². Z drugiej jednak strony nie lekcewały możliwości zastosowania metod planowania przy realizacji programu modernizacji sił zbrojnych i rozbudowy przemysłu wojennego. Wrazem tego było utworzenie w dniu 1 października 1937 r. Biura Planowań przy Gabinetnie Ministra Spraw Wojskowych pod kierownictwem pułkownika Tadeusza Grabowskiego, który zarazem otrzymał nominację na przewodniczącego komisji powołanej do opracowania wytycznych i koordynacji zagadnień związanych z rozbudową przemysłu w Centralnym Okręgu Przemysłowym. W skład tej komisji wchodził: szef Biura Administracji Armii, szef Biura Przemysłu Wojennego, szef Departamentu Budownictwa MSWojsk., delegaci ministerstw: spraw wewnętrznych, przemysłu i handlu oraz komunikacji, a także zaproszeni eksperci³³. Efektem prac wzmiankowanego Biura było zinventaryzowanie potrzeb w zakresie komunikacji

³¹ COP na podstawie materiałów Biura Planowania Krajowego przy Gabinetnie Wicepremiera i Ministra Skarbu, Warszawa 1938, s. 7-10.

³² CAW, GISZ, sygn. L302.4.141, k. 56-63. Przemówienie szefa Administracji Armii gen. bryg. Aleksandra Litwinowicza wygłoszone dnia 23 lutego 1938 r. w Zakładach Południowych w Stalowej Woli podczas wycieczki do COP posłów i senatorów - członków komisji budżetowych i wojskowych Sejmu i Senatu; COP nowa organizacyjna konstrukcja, czy nazwa?, "Zaczyn" nr 6 z 10 lutego 1938 r.; COP fragment generalnego planu, czy wypełnienie pustki?, "Zaczyn" nr 7 z 11 lutego 1938 r.

³³ CAW, SeKOR, sygn. L303.4.138. Pismo ministra spraw wojskowych gen. Kasprzyckiego z 21 października 1937 r. w sprawie powołania komisji dla spraw COP; S. M. Zawadzki, Planowanie regionalne w Polsce 1928-1939, (w:) Studia z zakresu planowania i teorii gospodarki przestrzennej. Biuletyn Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju, z. 62, Warszawa 1971, s. 48.

kolejowej i drogowej na obszarze COP w oparciu o dane nadesłane przez dyrekcje istniejących lub budowanych na tym terenie zakładów zbrojeniowych oraz opracowanie wytycznych dla zaprojektowania węzłów kolejowych w Sandomierzu i w pasie Rozwadów - Stalowa Wola - Nisko³⁴.

W trakcie opracowywania projektu ustawy o ulgach inwestycyjnych Ministerstw Spraw Wojskowych, na wniosek Sztabu Głównego, podjęto intensywne starania o wydzielenie w Centralnym Okręgu Przemysłowym obszaru, na którym przysługiwałyby zwiększone przywileje podatkowe dla przedsiębiorstw podejmujących inwestycje szczególnie ważne z punktu widzenia obronności kraju. Po długotrwałych pertraktacjach z przedstawicielami Ministerstwa Skarbu ustalono, że zwiększone ulgi podatkowe przyznawane będą indywidualnie na wniosek ministra spraw wojskowych, zaś tzw. ścisły obszar COP określony zostanie na podstawie planu przestrzennego, przeznaczonego jedynie do użytku wewnętrznego władz państwowych³⁵. Zgodnie z tymi ustaleniami granice ścisłego COP wytyczone zostały w piśmie II wiceministra spraw wojskowych do ministra skarbu z 17 lipca 1938 r. Zakłady przemysłowe szczególnie ważne dla obrony państwa, uprawnione do zwiększonych ulg podatkowych, miały być lokowane na obszarze określonym w następujący sposób³⁶:

³⁴ CAW, Gab. Min., sygn. L.300.1.645. Materiały Biura Planowań MSWojsk. Potrzeby komunikacyjne nadesłane przez zakłady przemysłowe na terenie COP; Stan prac Biura Planowań MSWojsk. na dzień 15 listopada 1938 r.

³⁵ AAN, Min. Skarbu, sygn. 5896, k. 225 - 226. Projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie ustalenia granic ściślejszego COP; CAW, SeKOR, sygn. L.303.4.41. Nowelizacja rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ulgach przemysłowych L. dz. 1117/SeKOR/tjn. z 21 września 1937 r. Załącznik nr 1. Pismo dyrektora Biura Wojskowego przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu; Sprawozdanie z konferencji odbytej w dniu 16 listopada 1937 r. w Ministerstwie Skarbu w sprawie projektu ustawy o ulgach podatkowych dla inwestycji; Pismo zastępcy szefa Sztabu Głównego gen. Malinowskiego do II wiceministra spraw wojskowych i szefa Administracji Armii gen. Litwinowicza z 6 stycznia 1938 r.

³⁶ CAW, SeKOR, sygn. L.303.4.41. Instrukcja Ministerstwa Spraw Wojskowych w sprawie ustalenia granic ściślejszego Central-

1) od północy - linia kolejowa Stasin - Nałęczów - Wąwolnica, droga Wąwolnica - Bochothnica, droga Nasitów - Wojszyn - Oblasy - Janowiec - Mszadła Stara - Mszadła Nowa - Rudki - Mierzączka do granicy powiatu Łża, granica powiatu Łża do przecięcia z drogą Zwoleń - Ciepeliów;

2) od zachodu - droga Ciepeliów - Chotyzie - Jawor Solecki - Rzecznów - Sienno - Ostrowiec - Opatów - Okulina do przecięcia z granicą powiatu Sandomierz, zachodnia granica powiatów Sandomierz i Mielec;

3) od południa - granica południowa powiatów Mielec i Kolbuszowa do przecięcia z drogą Trzeboś - Węgliska, droga Węgliska - Rakszawa - Żołyń - Giedlarowa, rzeczek Błotnia do jej ujścia do rzeki San;

4) od wschodu - rzeka San do ujścia rzeczek Złota, rzeczek Złota do miejscowości Końska Ulica, droga Końska Ulica - Tarnogród - Biłgoraj - Frampol - Goraj - Łada do przecięcia z wschodnią granicą powiatu Janów Lubelski, wschodnia granica powiatu Janów Lubelski do przecięcia z drogą Wilkołaz - Sobieszczany - Niedrzwi-ca Duża - Konopnica.

W lipcu 1939 r., wobec zagrożenia południowych granic COP po wkroczeniu wojsk niemieckich do Słowacji, władze wojskowe nosiły się z zamiarem rozszerzenia ścisłego COP w kierunku północnym i wschodnim od Wisły i Sanu. Zamysł ten zmierzał do przesunięcia lokalizacji przemysłu zbrojeniowego na tereny bardziej bezpieczne, położone w okolicach Kozienic, Puław, Lubartowa, Włodawy, Chełma, Hrubieszowa i Tomaszowa Lubelskiego. Wschodnią granicę ścisłego COP stanowić miała w nowym ujęciu rzeka Bug³⁷.

W dniu 31 sierpnia 1939 r. Sztab Główny wystąpił do Ministerstwa Skarbu z żądaniem rozszerzenia ulg inwestycyjnych na przed-

nego Okręgu Przemysłowego; AAN, Min. Skarbu, sygn. 5896, k. 212. Pismo II wiceministra spraw wojskowych do ministra skarbu L. 1201/I/tjn. z 17 lipca 1938 r. w sprawie ustalenia granic ściślejszego COP.

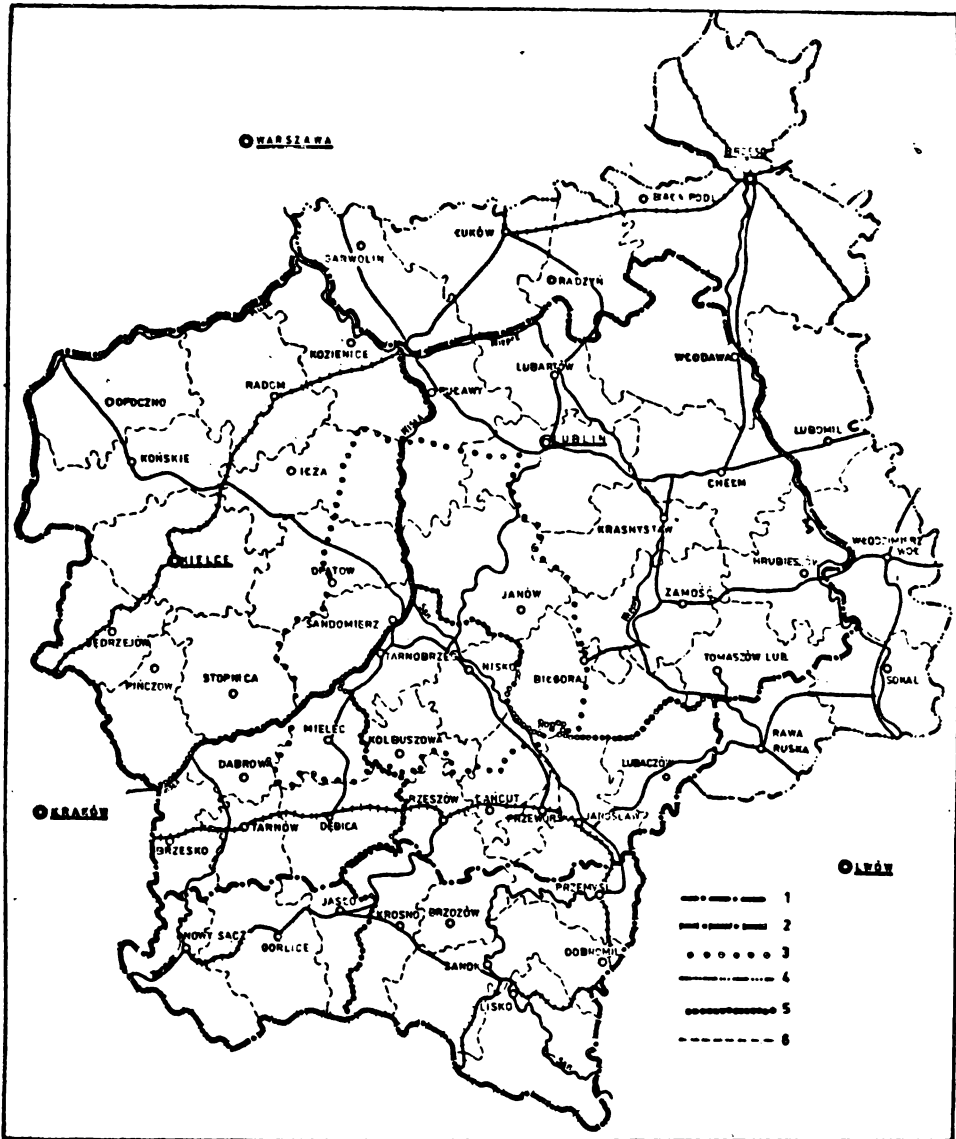
³⁷ AAN, Min. Skarbu, sygn. 5896, k. 209. Pismo II wiceministra spraw wojskowych gen. Litwinowicza do ministra skarbu Eugeniusza Kwiatkowskiego w sprawie stosowania ulg inwestycyjnych z 22 lipca 1939 r.

siębiorstwa przenoszące się z innych rejonów przemysłowych do COP oraz z postulatem powiększenia jego obszaru o przylegające doń powiaty: garwoliński, łukowski, radzyński, bialsko-podlaski, brzesko-nadbużański, lubomelski, włodzimierski, sokalski i rawsko-ruski. Oba te wnioski nie zostały zrealizowane nie tylko ze względu na brak czasu na podjęcie decyzji, ale również dlatego, że spotkały się ze sprzeciwem Eugeniusza Kwiatkowskiego, wyrażonym w piśmie z 2 września 1939 r. Minister Skarbu obawiał się dezorganizacji życia gospodarczego w rejonach położonych poza COP oraz utraty kontroli i uszczuplenia swoich kompetencji w zakresie przyznawania ulg podatkowych na rzecz ministra spraw wojskowych³⁸.

Nadmienić wypada, że stosunki służbowe pomiędzy Eugeniuszem Kwiatkowskim a władzami wojskowymi nie układały się pomyślnie. Przyczyny tego stanu rzeczy były wielce złożone. Głównym powodem niechęci była zapewne czołowa rola jaką odgrywał w gronie współpracowników prezydenta Mościckiego, zwanym grupą zamkową. Minister skarbu, będąc rzecznikiem liberalizacji życia gospodarczego, hamował etatystyczne dążenia wojska. W związku z tym posądzany był o brak zrozumienia dla rozwoju inwestycji zbrojeniowych w oparciu o kapitały państwowe. Zarzut ten postawiony mu został w memoriale szefa Sztabu Głównego z 22 grudnia 1936 r. adresowanym do premiera Składkowskiego³⁹.

³⁸ AAN, Min. Skarbu, sygn. 5896, k. 239. Notatka w sprawie instrukcji przesłanej przy piśmie ministra przemysłu i handlu z 5 sierpnia 1939 r.; sygn. 5896. Pismo zastępcy szefa Sztabu Głównego gen. Malinowskiego do dyrektora Departamentu Podatkowego Ministerstwa Skarbu z 31 sierpnia 1939 r.; Pismo ministra skarbu do ministra spraw wojskowych z 2 września 1939 r. w sprawie zmiany ustawy o ulgach inwestycyjnych.

³⁹ Memoriał szefa Sztabu Głównego gen. W. Stachiewicza w sprawie kredytów na 6-letni plan rozbudowy sił zbrojnych. Oprac. P. Stawecki, "Najnowsze Dzieje Polski 1914-1939", t. IX, 1967, s. 231-232; W. Pobóg-Malinowski, Najnowsza historia polityczna Polski, t. II, cz. 1, Londyn 1956, s. 584-592; J. Wiatr, Przyczynki do historii materialnego przygotowania obrony Polski w latach 1921-1939, "Bellona" 1959, z. 3, s. 245-250.



Ryc. 4. Kształtowanie się koncepcji przestrzennej Centralnego Okręgu Przemysłowego.

1 - południowa granica COP wg ustaleń Biura Planowania przy Gabinetie Ministra Skarbu; 2 - granica COP wg ustawy z 9 kwietnia 1938 r.; 3 - ścisły obszar COP na podstawie ustaleń Ministerstwa Spraw Wojskowych z 17 lipca 1938 r.; 4 - projekt przesunięcia północno-wschodnich granic COP z 31 sierpnia 1939 r.; 5 - granice województw; 6 - granice powiatów.

W rzeczywistości Kwiatkowski nie należał do zwolenników polityki zbrojeń. Uważał, że inwestycje zbrojeniowe nie stwarzały należytej gwarancji trwałości koniunktury⁴⁰. Pomimo krytycznego nastawienia zbrojenia traktowane były w wypowiedziach ministra skarbu jako naczelną przesłanką programu inwestycyjnego⁴¹. Wyjaśnienie tego pozornie sprzecznego stanowiska nie następuje trudności. Z punktu widzenia ekonomicznego inwestycje zbrojeniowe były mniej korzystne niż inwestycje użyteczne o charakterze ogólnogospodarczym. U podstaw realizacji planu inwestycji zbrojeniowych leżała konieczność umocnienia obronności kraju, wymuszona przez napiętą sytuację międzynarodową. W Polsce, trzeba to podkreślić, zbrojenia nigdy nie były celowo stosowaną metodą nakręcania koniunktury. Inaczej działo się w Niemczech, gdzie ten sposób stymulowania ożywienia gospodarczego urósł do rangi woluntarystycznej doktryny ekonomicznej, realizowanej przez ministra finansów Rzeszy Hjalmara Schachta. Wybitny polski ekonomista Michał Kalecki tak o tym pisał w 1935 r.:

"Wszyscy już dziś mówią, że wykonywane w Niemczech od dwóch lat roboty publiczne noszą bezpośrednio lub pośrednio charakter zbrojeniowy - a nawet przypuszczają, iż Niemcy nie mogą przestać się zbroić, bo inaczej załamię się koniunktura. Zbrojenia otoczone zostają w ten sposób nimbem mistyki koniunkturalnej"⁴².

Niemcy, realizując na wielką skalę program rozbudowy przemysłu wojennego, nakręcały nie tylko własną koniunkturę, ale pośrednio - poprzez wyścig zbrojeń - także koniunkturę światową. Zagrożenie ze strony III Rzeszy zmuszało inne państwa europej-

⁴⁰ E. Kwiatkowski, Przemówienie w Komisji Skarbowej Sejmu w dniu 2 stycznia 1937 r., "Polska Gospodarcza" 1937, t. XVIII, s. 47; Tenże, Rok 1937 w rozwoju gospodarczym Polski. Przemówienie wygłoszone w Sejmie 1 grudnia 1937 r., "Polska Gospodarcza" 1937, t. XVIII, s. 552.

⁴¹ E. Kwiatkowski, Ku przebudowie gospodarczej, Warszawa 1937, s. 19; Tenże, Przemówienie w Sejmie w dniu 25 lutego 1938 r., "Polska Gospodarcza" 1938, t. XIX, s. 401.

⁴² M. Kalecki, Koniunktura a zbrojenia, "Polska Gospodarcza" 1935, t. XVI, s. 701.

skie, w tym również Polskę, do przystosowania potencjału ekonomicznego do potrzeb wojennych⁴³.

W tej sytuacji minister Kwiatkowski, pomimo wypowiedzianych zastrzeżeń co do skuteczności rozkręcania koniunktury za pomocą zbrojeń, uważał tego typu inwestycje za konieczne. Zmierzał jednak do nadania im charakteru ogólnogospodarczego. Zapewne to miał na myśli, gdy pisał "[...] łącząc zagadnienie obrony i gospodarstwa w jeden system, osiąga się spotęgowanie skutków ogólnogospodarczych, gdyż w ramach planu generalnego gospodarstwo służy obronie, a inwestycje obrony mogą wzmocnić wiele procesów gospodarczych"⁴⁴. W przekonaniu ministra skarbu najważniejszymi inwestycjami zbrojeniowymi w warunkach polskich były autostrady strategiczne, linie kolejowe na potrzeby wojska, drogi i mosty do ruchu broni ciężkiej, systemy przekaźnikowe energii elektrycznej itp. Wpływ tego rodzaju inwestycji na życie gospodarcze nie ustawał z chwilą zakończenia budowy. Przeświadczenie to legło u podstaw koncepcji przestrzennego zagospodarowania tego obszaru państwa, który nosił miano Centralnego Okręgu Przemysłowego. Obiektywnie jednak stwierdzić należy, że idea ta mogła być wprowadzona w życie jedynie w ścisłym związku z programem rozbudowy przemysłu wojennego, opracowanym przez władze wojskowe. W przeciwnym razie pozostałaby wyłącznie konstrukcją teoretyczną i hasłem propagandowym ówczesnej polityki gospodarczej, prowadzonej przez wicepremiera Kwiatkowskiego⁴⁵.

⁴³ Sprawozdanie Komisji Budżetowej o rządowym projekcie ustawy o inwestycjach państwowych w 1937 r. Sejm IV kadencji, druk 341, s. 1.

⁴⁴ E. Kwiatkowski, *Ku przebudowie...*, s. 22.

⁴⁵ Współpracownicy Kwiatkowskiego przyznają, że przywiązywał on wielką wagę do propagandy podjętej polityki gospodarczej. Stwierdzają jednak, że koncepcja COP nie zawsze była właściwie reklamowana, powodując spory co do autorstwa idei między wojskiem a Ministerstwem Skarbu. Zob. K. Morawski, *Wspomnienia...*, s. 180; J. Rakowski, *Cztery lata z Kwiatkowskim...*, s. 170.

Budowa zakładów zbrojeniowych oraz przemysłu pomocniczego w Centralnym Okręgu Przemysłowym

Budowa przemysłu w Centralnym Okręgu Przemysłowym rozpoczęła się wczesną wiosną 1937 r. i trwała nieprzerwanie do wybuchu wojny we wrześniu 1939 r. Zgodnie z programem, opracowanym przez Ministerstwo Spraw Wojskowych, w pierwszej kolejności podjęto te inwestycje, które przysporzyć miały armii gotowych przedmiotów uzbrojenia oraz maszyn niezbędnych do wyposażenia nowo budowanych wytwórni⁴⁶. Oba te zadania spełniać miała projektowana fabryka obrabiarek, która w planie inwestycyjnym umieszczona została na pierwszym miejscu, przed innymi zakładami przemysłowymi. Waga jaką władze wojskowe przywiązywały do uruchomienia tej wytwórni wynikała z niedorozwoju polskiego przemysłu obrabiarkowego. Wprawdzie od momentu odzyskania niepodległości nastąpił w tej dziedzinie pewien postęp, jednak nie odpowiadał on stale wzrastającym potrzebom. Wartość wyprodukowanych w kraju obrabiarek wynosiła w 1936 r. niewiele ponad 6 mln zł, podczas gdy zapotrzebowanie na tego typu maszyny dochodziło do 30 mln zł⁴⁷.

W końcu 1936 r. Spółka Akcyjna "H.Cegielski" z Poznania zaproponowała Ministerstwu Spraw Wojskowych wybudowanie fabryki obrabiarek na miejscu dawnej firmy "Mars" w Rzeszowie, dzierżawionej od państwa przez spółkę prywatną. Inwestycje prowadzone były w dwóch kierunkach; z jednej strony polegały one na adaptacji zabudowań byłej fabryki kuchen polowych na potrzeby wytwórni obrabiarek, z drugiej zaś na wybudowaniu nowej hali fabrycznej o powierzchni 1,2 ha, przystosowanej do produkcji maszyn i sprzętu wojskowego. Wznoszenie fundamentów wielkiej hali produkcyjnej rozpoczęto w kwietniu 1937 r., we wrześniu tegoż roku przystąpio-

⁴⁶ CAW, SeKOR, sygn. L303.4.128, k. 88 - 90. Kolejność potrzeb w zakresie rozbudowy ścisłego przemysłu wojennego.

⁴⁷ A. Ringman, *Uprzemysłowienie...*, s. 81 - 82; *Księga SIMP. Pół wieku działalności...*, s. 49 - 50.

no do uruchamiania produkcji, zaś w grudniu fabrykę opuściła pierwsza partia obrabiarek. Wytwórnia wyposażona była w nowoczesne obrabiarki szybkobieżne o napędzie indywidualnym, urządzenia klimatyzacyjne oraz laboratorium pomiarowe. Maszyny do produkcji obrabiarek firma zakupiła w Niemczech, na poczet należności skarbu państwa z tytułu zobowiązań Rzeszy za przewozy tranzytowe koleją przez terytorium Polski⁴⁸.

Fabryka Obrabiarek "H. Cegielskiego" w Rzeszowie w krótkim czasie opanowała produkcję różnych typów maszyn, w szczególności tokarek rewolwerowych, automatów wielowrzecionowych, wiertarek promienistych. Technologia oparta była częściowo na licencjach firm angielskich "Ward" i "B. S. A." oraz amerykańskiej "Girdley", częściowo na własnych opracowaniach konstrukcyjnych. Wartość obrabiarek wyprodukowanych w 1938 r. wynosiła 6 mln zł, podczas gdy istniejące moce wytwórcze pozwalały na wyrób maszyn o wartości 15 - 20 mln zł rocznie. Poza tym fabryka specjalizowała się w produkcji działek przeciwpancernych 37 mm oraz przeciwlotniczych 40 mm na licencji "Boforsa". Od marca 1939 r. rzeszowska fabryka "H. Cegielskiego" wytwarzała miesięcznie 20 - 25 działek przeciwpancernych i 15 - 20 działek przeciwlotniczych, w większości przeznaczonych na eksport do Anglii i Holandii⁴⁹.

Najwięcej problemów organizacyjnych przysparzało Fabryce Obrabiarek skompletowanie personelu robotniczego. W końcu 1937 r. zatrudniała ona 1700 pracowników. Wykwalifikowana część załogi rekrutowała się spośród rzemieślników sprowadzonych z okręgu warszawskiego i Wielkopolski; większość jednak pracowników fizy-

⁴⁸ CAW, Kier. Zaop. Uzbr., sygn. L360.1.292. Informacje, o Fabryce Obrabiarek H. Cegielski w Rzeszowie; Umowa nr 80/37-38 zawarta między Kierownictwem Zaopatrzenia Uzbrojenia a firmą H. Cegielski S. A. w sprawie zakupu obrabiarek w Niemczech z 7 sierpnia 1937 r.

⁴⁹ W lipcu 1939 r. wytwórnia obrabiarek w Rzeszowie produkowała miesięcznie 80 kompletnych armatek i tyleż podwozi do montażu w innych fabrykach. Por. CAW, SeKOR, sygn. L303.4.126. Zwiedzanie zakładów przemysłu wojennego w Centralnym Okręgu Przemysłowym. Pismo inspektora saperów gen. bryg. Dąbkowskiego do zastępcy szefa Sztabu Głównego z 22 marca 1939 r.; Z. Grot, 100 lat Zakładów H. Cegielski 1846 - 1946, Poznań 1946, s. 174-175.

cznych wywodziła się spośród miejscowych robotników niewykwalifikowanych, którzy poddani zostali intensywnemu szkoleniu na kilkunastu kursach zorganizowanych w Poznaniu i Rzeszowie. Dla zapewnienia stałego dopływu wykwalifikowanych kadr robotniczych firma uruchomiła szkołę rzemieślniczą w Poznaniu. W sierpniu 1939 r. Fabryka "H. Cegielskiego" w Rzeszowie zatrudniała około 2500 pracowników⁵⁰.

W celu poprawy warunków życia własnych robotników firma wystarła się o wybudowanie przez Towarzystwo Osiedli Robotniczych dwóch bloków mieszkalnych o 140 mieszkaniach jednoizbowych. Ponadto wyasygnowała fundusze dla zorganizowanego przez siebie Towarzystwa Przyjaciół Rzeszowa i Dębicy w celu budowy 40 domków o wartości 8500 zł każdy, które oddawane były na własność robotnikom na dogodnych warunkach spłaty kredytu długoterminowego. Ta skromna akcja budowlana daleka była od zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych robotników, którzy w przeważającej mierze rozlokowani byli w okolicznych wioskach, odległych nierzadko nawet o 8 km od miasta⁵¹.

Największym obiektem wśród inwestycji przemysłowych w COP był kombinat metalurgiczny, zlokalizowany na gruntach wsi Pławno k. Niska. Decyzja o podjęciu tej inwestycji zapadła już w lecie 1936 r., zaś organizacja całego przedsięwzięcia nastąpiła na początku 1937 r. W dniu 19 stycznia zawiązała się spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Zakłady Południowe w Nisku. Kapitał zakładowy firmy wynosił 30 000 zł i był podzielony po połowie pomiędzy dwa przedsiębiorstwa założycielskie, kontrolowane przez państwo: Towarzystwo Starachowickich Zakładów Górniczych S. A. oraz "Hutę Pokój" Śląskie Zakłady Górniczo-Hutnicze S. A. Na czele rady nadzorczej stanął znany działacz gospodarczy Czesław Klarner - prezes Związku Izb Przemysłowo-Handlowych R. P. Dy-

⁵⁰ W. Skorupski, "H. Cegielski" Fabryka Obrabiarek w Rzeszowie, "COP. Tygodnik Społeczno-Gospodarczy Centralnego Okręgu Przemysłowego" z 20 sierpnia 1939 r.

⁵¹ CAW, Kier. Zaop. Uzbr., sygn. I.360.1.292. Informacja o Fabryce Obrabiarek H. Cegielski w Rzeszowie.

rektorem naczelnym Zakładów Południowych został inż. Marcei Siedlanowski. W radzie nadzorczej zasiadało trzech wyższych oficerów: płk Eugeniusz Hilarski, płk Stanisław Witkowski i ppłk Stanisław Stelmachowski⁵².

Przedsiębiorstwo Zakłady Południowe założone zostało jako spółka celowa do wybudowania i wyposażenia zakładów hutniczego i mechanicznego na podstawie kontraktu zawartego z Ministerstwem Spraw Wojskowych 30 stycznia 1937 r. Nowo powołana firma zobowiązała się wykonać przewidziane programem inwestycje najpóźniej do dnia 31 marca 1941 r. Do umowy załączony był wstępny kosztorys mającego powstać kompleksu przemysłowego. Na całkowite zrealizowanie budowy i wyposażenie wszystkich wydziałów, tudzież na zakup maszyn i pokrycie wszelkich wydatków związanych z dopełnieniem kontraktu firma miała otrzymać od MSWojsk. kwotę 50 mln zł, z której to sumy około 34 mln zł przeznaczono na urządzenie zakładu hutniczego i około 14 mln zł na wybudowanie zakładu mechanicznego. Kosztorys wstępny nie obejmował wydatków na budowę mieszkań dla dyrekcji, urzędników i robotników⁵³.

Inwestycje w Stalowej Woli realizowane były nadzwyczaj sprawnie pod względem organizacyjnym. Budowę kombinatu rozpoczęto 20 marca 1937 r. Na samym początku, według ściśle opracowanego projektu harmonogramu, wykonano szosy dojazdowe, bocznice kolejową, tory kolejowe na terenie budowy, wodociągi i prowizoryczną stację elektryczną. Już w kwietniu przystąpiono do stawiania fundamentów pod hale fabryczne. Do końca 1937 r. większość konstrukcji żelaznych została zmontowana, a niektóre budynki, jak narzędziownia i warsztat mechaniczny, oddano do eksploatacji; 22 grudnia przystąpiono do montażu obrabiarek w warsztacie artyleryjskim,

⁵² AAN, Min. Skarbu, sygn. 5847, k. 3. Sprawozdanie z podróży służbowej zastępcy naczelnika Urzędu Skarbowego w Nisku Jana Kasiora do Zakładów Południowych w Stalowej Woli w dniu 25 lutego 1939 r.

⁵³ AAN, Prok. Gen., sygn. 85. Projekt umowy pomiędzy Ministerstwem Spraw Wojskowych a firmą Zakłady Południowe sp. z o.o. w Nisku, reprezentowaną przez "Hutę Pokój" Śląskie Zakłady Górniczo-Hutnicze S. A. w Katowicach i Towarzystwo Starachowickich Zakładów Górniczych S. A. z 8 stycznia 1937 r.

a 7 kwietnia 1938 r. została przestrelana pierwszy armata zmontowana w Stalowej Woli. Pierwszy wytop stali szlachetnej w piecu wysokiej częstotliwości nastąpił 5 września 1938 r.⁵⁴

Zakłady Południowe były na wskroś nowoczesnym kombinatem metalurgicznym. Stalownia wyposażona została w dwa pierwsze w Europie piece na gaz ziemny o wydajności 25 ton każdy, dwa piece łukowe po 15 ton oraz piece wysokiej częstotliwości o wydajności 4 ton, 1,5 i 0,5 tony. Dzięki nim mogła produkować rocznie 80 000 ton różnych gatunków stali szlachetnych. W kuźni zainstalowano młoty o sile od 300 do 1500 ton oraz prasy hydrauliczne o nacisku od 1000 do 5000 ton. Urządzenia do obróbki termicznej przystosowane były do produkcji surowych luf armatnich o długości od 7 do 8 metrów. Walcownia, uruchomiona 15 maja 1939 r., dostosowana była do wyrobu blach o grubości od 5 do 40 mm. W warsztacie mechanicznym działało 310 obrabiarek do wyrobu armat, a ponadto istniała przy nim montownia i narzędziownia. Huta połączona była gazociągiem ze złożami gazu ziemnego w okolicach Jasła. Na północny zachód od Stalowej Woli, za Sanem, francuska firma Als-Thom z Belfortu budowała elektrownię opalaną węglem lub gazem ziemnym, wyposażoną w dwa agregaty po 20 000 kW. Uruchomienie pierwszej turbiny nastąpiło w maju 1939 r.⁵⁵

Władze wojskowe już w trakcie budowy kombinatu czyniły starania o rozpoczęcie produkcji broni. Zadania postawione przed dyrekcją przedsiębiorstwa miały na celu przygotowanie i wyszkolenie potrzebnego personelu technicznego i administracyjnego w macierzystych zakładach "Huty Pokój" i Towarzystwa Starachowickich Zakładów Górniczych, zgromadzenie zapasów narzędzi i przyrządów pomiarowych, zorganizowanie produkcji u poddostawców, a także prze-

⁵⁴ AAN, KEM, sygn. 1429, k. 1-2. Krótki opis Zakładów Południowych w Stalowej Woli z 19 listopada 1938 r.

⁵⁵ CAW, SeKOR, sygn. L.303.4.126. Zwiedzanie zakładów przemysłowych w Centralnym Okręgu Przemysłowym. Pismo inspektora saperów gen. bryg. Dąbkowskiego do zastępcy szefa Sztabu Głównego z 22 marca 1939 r.; S. Łabęcki, Stalowa Wola w latach 1937-1939, (w:) Tradycje hutnicze w Puszczy Sandomierskiej, Stalowa Wola 1970, s. 114-116.

szkolenie personelu robotniczego⁵⁶. Ministerstwo Spraw Wojskowych, dążąc do zmobilizowania Zakładów Południowych do wykonania wymienionych zadań przygotowawczych, zawarło z nimi szereg umów o dostawy uzbrojenia artyleryjskiego. Umowa z 29 maja 1937 r., wraz z klauzulą z 17 grudnia tegoż roku, przewidywała wyprodukowanie w okresie od 8 kwietnia 1938 r. do 1 października 1939 r. 108 sztuk haubic 100 mm wz. 14/19P oraz pomiędzy listopadem 1938 r. a 1 marca 1940 r. 8 baterii (32 szt.) armat dalekonośnych 105 mm wz. 29 z kompletnym wyposażeniem. Oprócz tego kombinat miał dostarczyć 134 lufy ze złożonym powrotnikiem do działek przeciwlotniczych oraz 10 luf zapasowych do haubic 100 mm⁵⁷. Zakłady Południowe, według założeń projektodawców, przystosowane były również do produkcji na potrzeby wolnego rynku. Zgodnie z koncepcją Ministerstwa Spraw Wojskowych walcownia i kuźnia miały wytwarzać części dla przemysłu samochodowego i lotniczego, zaś w zakładzie mechanicznym planowano uruchomienie produkcji turbin parowych i większych maszyn rolniczych⁵⁸.

Zakłady Południowe w Stalowej Woli, podobnie jak inne budujące się w COP fabryki, odczuwały dotkliwie brak wykwalifikowanych robotników i techników. Radziły sobie z tym problemem w ten sposób, że przyciągały pracowników zatrudnionych w Państwowych Wytwórnich Uzbrojenia, zwłaszcza z Państwowej Fabryki Broni w Radomiu, oferując im stawki wynagrodzenia o 50 - 100% wyższe niż w poprzednim miejscu pracy⁵⁹. W listopadzie 1938 r. Zakłady Południowe zatrudniały 1680 robotników i 450 pracowników umysłowych, zaś w sierpniu 1939 r. ponad 3000 pracowników fizycznych i około 700 umysłowych. W hucie pracowało 1622 robotników i 168

⁵⁶ CAW, Kier. Zaop. Uzbr., sygn. L360.1.303. Umowa Nr 30/37 - 38 zawarta dnia 29 maja 1937 r. pomiędzy Kierownictwem Zaopatrzenia Uzbrojenia a Zakładami Południowymi w Nisku.

⁵⁷ CAW, Kier. Zaop. Uzbr., sygn. L360.1.308. Sprawozdanie Kierownictwa Zaopatrzenia Uzbrojenia za miesiąc sierpień 1938 r.

⁵⁸ CAW, SeKOR, sygn. L303.4.136, k. 71. Pismo wiceministra spraw wojskowych do szefa Sztabu Głównego z 23 lutego 1939 r.

⁵⁹ CAW, PWU, sygn. L363.2.95. Notatka w sprawie odpływu personelu z Państwowych Wytwórni Uzbrojenia z lutego 1938 r.

pracowników umysłowych, natomiast w zakładzie mechanicznym 1059 pracowników fizycznych i 250 umysłowych⁶⁰.

Wzrostowi zatrudnienia w Zakładach Południowych sprzyjało podjęcie na szerszą skalę budownictwa mieszkaniowego. W czerwcu 1937 r. rozpoczęto w Stalowej Woli budowę osiedla bloków wielorodzinnych, finansowaną przez Fundusz Kwaterunku Wojskowego oraz z kredytów Towarzystwa Osiedli Robotniczych⁶¹. Pierwsze budynki mieszkalne oddano do eksploatacji w lecie 1938 r. W sumie do września 1939 r. przekazanych zostało do użytku oraz znajdowało się w stadium realizacji 970 mieszkań w 82 blokach wielorodzinnych i 48 domkach dwurodzinnych na osiedlu TOR. Ponadto ukończono budowę dwóch hoteli o 60 pokojach, sklepów i gospody⁶².

Koszty budowy kombinatu w Stalowej Woli bardzo znacznie przekroczyły pierwotnie planowaną kwotę 50 mln zł. W samym tylko roku budżetowym 1937/38 wydatki na ten cel wynosiły przeszło 48 mln zł⁶³. Według szacunków gen. Litwinowicza do września 1939 r. państwo wydatkowało z tego tytułu 80 mln zł, s. gażując głównie środki pochodzące ze spłacanego przez Niemcy długu tranzytowego⁶⁴.

Perspektywy rozwoju okolic Niska, jako ośrodka przemysłowego, przedstawiały się bardzo korzystnie, bowiem w myśl koncepcji rządowych w pobliżu Zakładów Południowych miało powstać szereg

⁶⁰ AAN, KEM, sygn. 1429, k. 3. Krótki opis Zakładów Południowych z 19 listopada 1938 r.; S. Łabęcki, Stalowa Wola..., s. 117 - 118.

⁶¹ Sprawozdanie Funduszu Kwaterunku Wojskowego 1927 - 1937, Warszawa 1938, s. 78; Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Osiedli Robotniczych za 1938 r., s. 9 - 10.

⁶² S. Łabęcki, Stalowa Wola..., s. 122 - 123.

⁶³ CAW, SeKOR, sygn. L303.4.136, k. 78. Plan zużycia kredytów 60 mln zł na rozbudowę przemysłu wojennego na rok 1938/39. Notatka służbowa.

⁶⁴ A. Litwinowicz, Przemysł wojenny w okresie dwudziestolecia, s. 173. Według prof. Ferdynanda Zweiga inwestycje w Stalowej Woli miały przekroczyć kwotę 100 mln zł. Zob. F. Zweig, Nowe drogi przemysłu polskiego, "Ekonomista Polski", Londyn 1942, nr 3, s. 38.

dalszych inwestycji zbrojeniowych. Władze wojskowe nosiły się z zamiarem wybudowania w tym rejonie zakładów hutniczych aluminium. W latach 1937 - 1938 prowadziły w tej sprawie pertraktacje z firmami zagranicznymi: szwajcarską Aluminium Industrie A. G. Neuhäusen, norweską Norsk Aluminium Company oraz angielską Huntington, Heberlein and Co. Ltd. Przedsiębiorstwa te w zamian za udzielenie licencji i wybudowanie zakładów domagały się wysokich opłat i przywilejów handlowych, w związku z czym rząd polski zaprzestał rozmów z zagranicznymi kontrahentami i postanowił sprawę rozwiązać samodzielnie w oparciu o kapitały krajowe⁶⁵. W dniu 2 grudnia 1938 r. z inicjatywy KEM utworzone zostało przedsiębiorstwo pod firmą "Huta Aluminium" S. A. z kapitałem zakładowym w wysokości 7 mln zł. Udziałowcami spółki były cztery przedsiębiorstwa: Zjednoczone Fabryki Maszyn, Kociołów i Wagonów L. Zieleniewski i Fitzner-Gamper w Krakowie; Pierwsza Fabryka Lokomotyw S. A. w Chrzanowie; Zakłady Amunicyjne "Pocisk" S. A. w Warszawie i "Sepewe" Eksport Wyrobów Polskiego Przemysłu S. A. w Warszawie. Skarb państwa zagwarantował sobie przewagę kapitałową w nowym przedsiębiorstwie za pośrednictwem Zjednoczonych Fabryk L. Zieleniewskiego i "Sepewe", w których to spółkach posiadał gestyjne pakiety akcji. Wyrazem tej zależności była nominacja zastępcy II wiceministra spraw wojskowych pułkownika Mieczysława Maciejowskiego na stanowisko prezesa rady nadzorczej⁶⁶. Zadaniem nowej spółki akcyjnej było wybudowanie w krótkim czasie huty aluminium z tlenkownią i zakładami przetwórczymi. Przy jej wznoszeniu i uruchamianiu spółka miała korzystać z pomocy tech-

⁶⁵ CAW, SeKOR, sygn. I.303.4.226. Sprawozdanie ministra przemysłu i handlu z akcji przeprowadzonej w celu uruchomienia produkcji glinu i tlenku glinu w Polsce; sygn. I.303.4.151. Protokół z posiedzenia odbytego w dniu 14 stycznia 1938 r. w sprawach budowy huty aluminium w Polsce; CAW, Szef SG, sygn. I.303.1.15. Pismo płk Jana Kowalewskiego dyrektora Towarzystwa Importu Surowców S. A. "Tissa" z 18 lipca 1938 r. do firmy Huntington, Heberlein Co. Ltd. w Londynie; Informacja z 20 października 1938 r. o przebiegu pertraktacji z firmą Huntington, Heberlein and Co. w sprawie budowy fabryki aluminium.

⁶⁶ AAN, Min. Skarbu, sygn. 77, k. 3 - 8. Akt notarialny założenia S. A. Huta Aluminium z 2 grudnia 1938 r. Repertorium nr 3691.

nicznej koncernu "Aluminium Français", który jednak nie był udziałowcem przedsiębiorstwa. Tym samym "Huta Aluminium" była niezależna od kapitałów obcych, a kontrola nad nią spoczywała w rękach polskich. Produkcję aluminium zamierzano oprzeć na boksytach sprowadzanych z krajów bałkańskich, natomiast energii elektrycznej miała dostarczać elektrownia w Nisku, którą planowano rozbudować w oparciu o kredyty inwestycyjne uzyskane we Francji⁶⁷.

Plany związane z budową pierwszej w kraju huty aluminium nie doczekały się realizacji ze względu na wybuch wojny. Niemniej sprawa ta stanowi interesujący fragment rządowych koncepcji budowy kompleksu zakładów przetwarzających surowce na potrzeby przemysłu zbrojeniowego. Obecność tego typu zakładu w COP była niezbędną z uwagi na rozbudowujący się na tym obszarze przemysł lotniczy, wymagający dostaw znacznych ilości metali kolorowych, w szczególności aluminium.

Rozbudowę przemysłu lotniczego finansował wyłącznie skarb państwa, przeznaczając na ten cel część środków z pożyczki francuskiej⁶⁸. Kosztem 45 mln zł wybudowano dwie wytwórnie sprzętu lotniczego: fabrykę silników lotniczych w Rzeszowie i fabrykę samolotów w Mielcu. W myśl założeń programowych zdolność produkcyjna fabryki rzeszowskiej obliczona była na 420 silników rocznie przy pracy jednozmianowej lub 720 silników z chwilą uruchomienia drugiej zmiany. Wytwórnia mielecka miała produkować w systemie łańcuchowym około 450 płatowców. W marcu 1939 r. zakłady mieleckie rozpoczęły montaż bombowców typu PZL-37 "Łoś" z części wyprodukowanych w Wytwórni Płatowców Nr 1 na Okęciu. Opanowanie produkcji następczało szereg trudności, spowodowanych brakiem wysokokwalifikowanego personelu technicznego. W związku z tym do września 1939 r. zdołano zmontować w Mielcu zaledwie 6 samo-

⁶⁷ Huta aluminium w COP, "Gazeta Polska" nr 4 z 4 stycznia 1939 r.; Produkcjmy wreszcie aluminium, "Czas" nr 144 z 28 maja 1939 r.

⁶⁸ CAW, SeKOR, sygn. I.303.4.225. Pismo szefa Sztabu Głównego gen. W. Stachewicza do II wiceministra spraw wojskowych gen. A. Litwinowicza z 24 listopada 1936 r.

lotów wymienionego typu. Podobne kłopoty przeżywała fabryka rzeszowska, która w maju 1939 r. przystąpiła do wytwarzania szkolnych silników lotniczych niskiej mocy "Walter Junior", produkowanych dotychczas na licencji czechosłowackiej w Państwowych Zakładach Inżynierii w Warszawie. Do wybuchu wojny ukończyła pierwszą serię informacyjną 50 sztuk tego rodzaju silników⁶⁹. W omawianym okresie zakłady w Mielcu zatrudniały 700 osób, w Rzeszowie zaś około 1000 pracowników. W przyszłości, w miarę pozyskiwania i szkolenia wysokokwalifikowanych fachowców, planowano zwiększenie zatrudnienia do około 2000 - 2500 robotników w każdej z fabryk. Wybudowane w COP wytwórnie sprzętu lotniczego nie były samodzielnymi przedsiębiorstwami, lecz zorganizowane zostały jako oddziały filialne Państwowych Zakładów Lotniczych w Warszawie, które spełniały zarazem funkcję inwestora i częściowo wykonawcy nowo powstałych fabryk⁷⁰. PZL, dążąc do przyciągnięcia do Mielca i Rzeszowa specjalistów z innych regionów przemysłowych, wystarały się w Towarzystwie Osiedli Robotniczych o kredyty na budownictwo mieszkaniowe w łącznej wysokości 1 920 000 zł. Kwota ta pozwoliła na rozpoczęcie budowy osiedli mieszkaniowych w pobliżu omawianych wytwórni. W 1938 r. w obu miastach oddano do użytku po 192 mieszkania w blokach wielorodzinnych⁷¹.

Bardzo poważny dział inwestycji zbrojeniowych stanowiły fabryki amunicji, powstające jako samoistne zakłady podległe bezpośrednio Departamentowi Uzbrojenia MSWojsk. lub jako oddziały produkcyjne Państwowych Wytwórni Uzbrojenia. W widłach Wisły i Sa-

⁶⁹ Polskie Siły Zbrojne..., t. I, cz. 1, s. 197 - 198; A. Rzepniewski, Wojna powietrzna w Polsce..., s. 175.

⁷⁰ CAW, SeKOR, sygn. L303.4.126. Zwiedzanie zakładów przemysłu wojennego w Centralnym Okręgu Przemysłowym. Pismo inspektora saperów gen. Dąbkowskiego z 22 marca 1939 r. do zastępcy szefa Sztabu Głównego; B. Kaczmar, Centralny Okręg Przemysłowy. Komentarz do wystawy Muzeum Okręgowego w Rzeszowie, Rzeszów 1987, s. 17 - 19; M. Maciąga, Państwowe Zakłady Lotnicze - Mielec, (w:) Mielec. Studia i materiały do dziejów miasta i regionu, t. II pod red. F. Kiryka, Mielec 1988, s. 282 - 283.

⁷¹ Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Osiedli Robotniczych, s. 9, 18.

nu, na obszarze 1500 ha lasów położonych między miejscowościami Dęba i Majdan Królewski, powstawała Wytwórnia Amunicji Nr 3. Kosztem 44 mln zł zamierzano wybudować największą w kraju fabrykę spłonek i zapalników, wraz z wydziałami scalania pocisków artyleryjskich oraz napełniania amunicji wielkokalibrowej i bomb lotniczych. Do wybuchu wojny zdołano uruchomić jedynie produkcję spłonek i zapalników, zaś pozostałe działy miały być ukończone dopiero w sierpniu 1940 r. Znacznie zaawansowane były roboty terenowe; ukończono budowę bocznicy kolejowej Tarnobrzeg - Dęba i głównej drogi dojazdowej, dobiegała końca instalacja sieci wodociągowej oraz budowa osiedla mieszkaniowego, które składało się z 19 domów wielorodzinnych, hotelu dla urzędników, hotelu dla przyjezdnych i szkoły podstawowej⁷².

W miejscowości Dąbrowa-Bór k. Kraśnika Ministerstwo Spraw Wojskowych realizowało budowę wielkiej Państwowej Fabryki Amunicji Nr 2. Całe to przedsięwzięcie, wraz z nakładami na infrastrukturę i budowę osiedla mieszkaniowego, miało kosztować 72 mln zł. Profil produkcyjny fabryki obejmował wyrób amunicji artyleryjskiej wszystkich typów oraz jej części składowych. Przed wybuchem wojny zakłady uruchomiły produkcję narzędzi i zapalników. Realizacja tej inwestycji była dalece zaawansowana i miała być zakończona w grudniu 1939 r.⁷³

W sierpniu 1937 r. rozpoczęto budowę Państwowej Fabryki Amunicji Nr 5 w Jawidzu pod Lubartowem. Fabryka miała wytwarzać amunicję karabinową w ilości 30 mln naboju miesięcznie, a także amunicję artyleryjską do działek przeciwpancernych 37 mm, przeciwlotniczych 40 mm oraz najcięższych karabinów maszynowych 20 mm. Koszt inwestycji, wraz z osiedlem mieszkaniowym, obliczony był na

⁷² CAW, Dep. Bud. MSWojsk., sygn. I.300.63.226. Sprawozdanie z postępu robót budowlanych na terenie Wytwórni Amunicji Nr 3 w Dęba za czas od 1 maja 1937 r. do 1 sierpnia 1939 r.; Centrum Polski pracuje, "Ziemia Tarnowska" nr 39 z 15 grudnia 1938 r.

⁷³ CAW, PWU, sygn. I.363.2.69. Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia. Sprawozdanie z 16 stycznia 1939 r.; sygn. I.363.2.443. Kosztorys budowy Fabryki Amunicji Nr 2 w Dąbrowie-Borze z 9 lutego 1938 r.; sygn. I.363.2.446. Kosztorys Fabryki Amunicji Nr 2. Notatka służbowa z 17 czerwca 1939 r.

przeszło 53 mln zł. Jednakże już w październiku 1937 r. na rozkaz II wiceministra spraw wojskowych prace budowlane ograniczone zostały tylko do robót terenowych. Dopiero w sierpniu 1939 r. władze wojskowe podjęły decyzję o wznowieniu budowy fabryki, z zamiarem oddania jej do eksploatacji w końcu 1941 r. Do wybuchu wojny wykonano roboty, ziemne pod budowę dróg dojazdowych i bocznic kolejowych, ogrodzono teren fabryczny oraz postawiono drewniany budynek biurowy dla kierownictwa budowy⁷⁴.

W programie rozwoju przemysłu wojennego ważne miejsce zajmowały fabryki materiałów wybuchowych i półfabrykatów chemicznych. Do najpilniejszych zadań inwestycyjnych władze wojskowe zaliczały budowę wytwórni prochu nitroglicerynowego i amonowego o łącznej zdolności produkcyjnej 385 ton miesięcznie. Kosztorys sporządzony na początku września 1936 r. przewidywał wydatkowanie na budowę tego obiektu, wraz z niezbędną infrastrukturą i domami mieszkalnymi, kwoty 10,2 mln zł. Wytwórnia miała składać się z czterech wydziałów produkcyjnych: nitrogliceryny, prochu nitroglicerynowego, prochu amonowego i związków aromatycznych⁷⁵. Zadania związane z uruchomieniem i przyszłą eksploatacją fabryki władze wojskowe powierzyły Państwowej Wytwórni Prochu i Materiałów Kruszących w Pionkach, która w 1937 r. przystąpiła do realizacji inwestycji zlokalizowanej w Krajowicach k. Jasta. W nomenklaturze wojskowej obiekt ten nosił początkowo nazwę Wytwórni Prochu Nr 5, a od lipca 1938 r. otrzymał miano Państwowej Wytwórni Prochu Oddział Krajowice i był organicznie związany z macierzystą wytwórnią w Pionkach jako jej zakład filialny⁷⁶. Roboty

⁷⁴ CAW, PWU, sygn. L363.2.609. Notatka dla naczelnego dyrektora Państwowych Wytwórni Uzbrojenia w sprawie stanu robót Fabryki Amunicji Nr 5 na 1 maja 1938 r.; sygn. L363.2.610. Pismo dyrekcji Państwowych Wytwórni Uzbrojenia w Warszawie do szefa Departamentu Uzbrojenia MSWojsk. z 25 sierpnia 1939 r.; Pismo zastępcy II wiceministra spraw wojskowych gen. Maciejewskiego do dyrektora naczelnego Państwowych Wytwórni Uzbrojenia z 31 sierpnia 1939 r.

⁷⁵ CAW, Dep. Uzbr., sygn. L300.35.155. Kosztorys wstępny na budowę fabryki prochu nitroglicerynowego i amonowego z 4 września 1936 r.

⁷⁶ CAW, SeKOR, sygn. L303.4.136, k. 107. Pismo II wiceministra spraw wojskowych do dyrekcji Państwowej Wytwórni Prochu w Pionkach z 3 lipca 1938 r.

budowlane i instalacyjne trwały do września 1939 r.; w okresie tym zdołano wykonać drogę dojazdową do Jasta, most drogowy na Wiśloce, bocznice kolejową, linię energetyczną, główne obiekty fabryczne oraz domy mieszkalne dla pracowników. W 1939 r. rozpoczęto montaż maszyn i urządzeń oraz gromadzenie surowców do przerobu technologicznego, jednak do momentu wybuchu wojny nie zdołano zakończyć budowy i uruchomić produkcji⁷⁷.

W dniu 7 września 1937 r. Ministerstwo Spraw Wojskowych zawarło umowę z przedsiębiorstwem państwowym Przemysł Chemiczny "Boruta" S. A. w Zgierzu o budowę i uruchomienie Wytwórni Nitrozwiązków "Nitroza" w miejscowości Oblesna Góra w pobliżu Sarzyny. Fabryka miała być wyposażona w instalacje do produkcji stężonego kwasu azotowego, chloru i chlorobenzenu, stanowiących materiały wyjściowe do wyrobu nitrozwiązków, a mianowicie kwasu pikrynowego i dwunitronaftalenu. Wstępny kosztorys przewidywał wydatkowanie na te inwestycje 16 mln zł. Wydatki pokrywało Ministerstwo Spraw Wojskowych, wypłacając firmie "Boruta" miesięczne raty w trakcie budowy fabryki⁷⁸. Do sierpnia 1939 r. skarb państwa przekazał na ten cel ponad 6 mln zł. Za kwotę tę ukończono 3 spośród 33 znajdujących się w budowie budynków fabrycznych i administracyjnych oraz zakupiono w Szwajcarii maszyny i urządzenia do wyrobu nitrozwiązków. Przed wybuchem wojny nie zdołano uruchomić żadnego wydziału produkcyjnego⁷⁹.

Możliwości rozbudowy przemysłu materiałów wybuchowych w COP zwiększyły się z chwilą przyjęcia przez Ministerstwo Spraw Wojskowych oferty firmy "Lignoza" S. A. w Katowicach w sprawie

⁷⁷ Por. J. Petrus, Budownictwo Centralnego Okręgu Przemysłowego na Rzeszowszczyźnie, (w:) Rocznik Województwa Rzeszowskiego, R. VI, Rzeszów 1969, s. 170; B. Kaczmar, Centralny Okręg Przemysłowy, s. 23.

⁷⁸ AAN, Prok. Gen., sygn. 88. Pismo szefa Departamentu Uzbrojenia MSWojsk. do Prokuratorii Generalnej z 7 września 1937 r. oraz Projekt umowy pomiędzy Ministerstwem Spraw Wojskowych a firmą "Boruta" S. A. w Zgierzu.

⁷⁹ CAW, akta Przemysłu Chemicznego "Boruta" S. A., sygn. L364. 3.2, k. 116. Wykaz budynków, urządzeń i materiałów ubezpieczonych przez Wytwórnnię Nitrozwiązków w Sarzynie na dzień 31 lipca 1939 r.

wybudowania obiektów fabrycznych w miejscowości Pustków k. Dębicy i przeniesienia do nich urządzeń i instalacji z zakładów górnośląskich w Krywałdzie. Propozycja została zaakceptowana z uwagi na niekorzystną, przygraniczną lokalizację tych zakładów, tym bardziej, że należały one do największych w kraju producentów środków wybuchowych i zapalających oraz mas plastycznych⁸⁰. Udziałowcami "Lignozy" były dwa wielkie koncerny państwowe: Polskie Kopalnie Skarbowe na Górnym Śląsku S. A. oraz Wspólnota Interesów S. A.⁸¹

Prace budowlane w Pustkowie, rozpoczęte na jesieni 1937 r., przebiegały w szybkim tempie. Na zalesionym obszarze o powierzchni 660 ha wznoszono 53 budynki fabryczne i 24 mieszkalne. Przed 1 września 1939 r. ukończono roboty przy 19 obiektach produkcji podstawowej i pomocniczej. W dziale tworzyw sztucznych uruchomiono produkcję bakelitu, laminatu, żywic teklicznych i błony do klejenia dykty lotniczej, przystąpiono również do wytwarzania piorunianu rtęci, kapiszonów i spłonek. Ponadto oddano do eksploatacji nowoczesnie wyposażone laboratorium badawcze, w którym zainstalowano urządzenia do produkcji w skali półtechnicznej polistyrenu, żywic lakierowych, tłoczyw mocznikowych, syntezy formaldehydu z gazu ziemnego oraz acetylocelulozowych tłoczyw wtryskowych. Całość inwestycji obliczona była na 11 750 000 zł. Latem 1939 r. zakłady w Pustkowie zatrudniały ponad 400 robotników⁸².

W dniu 6 listopada 1937 r., z inicjatywy Ministerstwa Spraw Wojskowych, zawiązała się nowa firma pod nazwą Zakłady Chemiczne "Dębica" S. A. w Warszawie z kapitałem zakładowym w wysokości 1 100 000 zł, podzielonym pomiędzy dwóch akcjonariuszy:

⁸⁰ CAW, Dep. Uzbr., sygn. L.300.35.165. "Lignoza" S. A. w Katowicach; XVIII sprawozdanie Związku Przemysłu Chemicznego..., s.9.

⁸¹ CAW, Biuro Przem. Woj. MSWojsk., sygn. L.300.56.86. Szczegółowe sprawozdanie z działalności przedsiębiorstw..., s. 122; J. Gołębiowski, Sektor państwowy, ..., s. 187.

⁸² "Echo Załogi" z 15 kwietnia 1969 r.; z 15 czerwca 1970 r.; z 29 stycznia 1979 r.; z 12 lutego 1979 r.; Muzeum Okręgowe w Rzeszowie, sygn. MRR-K/34. Zestawienie zakładów w COP, które uzyskały ulgi podatkowe lub których sprawy są w załatwianiu.

Zrzeszenie Producentów Spirytusu w Warszawie oraz S. A. "Stomil" w Poznaniu. Prezesem rady nadzorczej został były minister rolnictwa Leon Janta-Pończyński. Zgodnie ze statutem jedną trzecią członków rady mianował minister spraw wojskowych. Przedsiębiorstwo miało za zadanie przetwarzanie alkoholu etylowego na kauczuk syntetyczny według metody opracowanej przez inż. Wacława Szulkiewicza w Chemicznym Instytucie Badawczym, stanowiącej własność MSWojsk. i odstąpionej nowo powstałej firmie na podstawie zawartej z nią umowy⁸³.

Spółka przygotowała projekt i kosztorys budowy w Dębicy eksperymentalnej fabryki kauczuku syntetycznego, tzw. "keru", który miał być wytwarzany z gorszych gatunków spirytusu melasowego i drożdżowego oraz odpadowych frakcji spirytusu konsumpcyjnego. Zamierzała za kwotę około 1,5 mln zł wybudować i wyposażyć zakład składający się z trzech wydziałów: erytrenu, polimeryzacji i produktów ubocznych. Zdolność produkcyjna obliczona była na 10 - 15 ton kauczuku syntetycznego miesięcznie. W przyszłości projektowano zwiększenie wydajności do 6000 ton "keru" rocznie⁸⁴. Tymczasem w latach 1938 - 1939 wykonano część zamierzonych inwestycji: oddział "keru", walcownię kauczuku, kotłownię, kilka zbiorników na spirytus, bocznice kolejową i budynek administracyjny. Pierwszą próbną partię kauczuku syntetycznego w ilości 300 kg wyprodukowano w grudniu 1938 r. Przed wybuchem wojny produkcja osiągnęła poziom 8 ton miesięcznie, przy zatrudnieniu 120 pracowników, w tym 90 robotników w ruchu ciągłym na trzy zmiany. "Ker" stosowany był przez przemysł gumowy w mieszaniu z kauczukiem naturalnym do produkcji opon, uszczelek, podkładek i pas-

⁸³ AAN, Min. Skarbu, sygn. 5701, k. 16 - 17. Statut Spółki Akcyjnej Zakłady Chemiczne "Dębica" zatwierdzony aktem notarialnym Rep. 4227 z 6 listopada 1937 r.; Tamże, k. 14. Pismo Zakładów Chemicznych "Dębica" S. A. z 25 listopada 1937 r. do Ministerstwa Przemysłu i Handlu w sprawie przyznania ulg inwestycyjnych.

⁸⁴ AAN, Min. Skarbu, sygn. 5701, k. 18. Kosztorys Fabryki Chemicznej w Dębicy. Załącznik do pisma Zakładów Chemicznych "Dębica" S. A. do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z 25 listopada 1937 r.; W. Ostafin, Rozwój przemysłu w Dębicy w okresie międzywojennym (maszynopis pracy magisterskiej w Archiwum WSP w Krakowie), s. 22.

ków. Niewielka wydajność instalacji nie zapewniała samowystarczalności w tym zakresie na wypadek wojny⁸⁵.

Jesienią 1937 r. poznański "Stomil" podjął przygotowania do budowy własnego oddziału filialnego w Dębicy. Prace budowlane przy obiektach przyszłej Fabryki Gum Jezdnych rozpoczęły się 1 kwietnia 1938 r., a już w czerwcu tegoż roku ukończono konstrukcję głównej hali fabrycznej o długości 250 m, w której znajdowały się stanowiska produkcyjne, magazyny surowców i wyrobów gotowych oraz pomieszczenia biurowe. Jednocześnie wznoszono kotłownię, stację pomp i wieżę ciśnień, warsztaty mechaniczne oraz budynki gospodarcze. Przy wykonywaniu robót terenowych, murarskich i montażowych zatrudnionych było około 700 robotników. Fabryka wyposażona została w nowoczesne maszyny i urządzenia zakupione w angielskiej firmie Francis Show Co. Ltd., natomiast dokumentację technologiczną opracowano na podstawie licencji amerykańskiej firmy General Tire and Rubber Company. Do produkcji miał być używany importowany kauczuk naturalny z dodatkiem dębickiego "keru"⁸⁶.

Uruchomienie Fabryki Gum Jezdnych "Stomil" w Dębicy nastąpiło w marcu 1939 r. W pierwszych miesiącach działalności wytwórnia odczuwała niedostatek wykwalifikowanych pracowników. W związku z tym zmuszona była sprowadzić z Poznania wielu specjalistów: walcowników, konfeksjonerów, wulkanizatorów oraz personel inżynierjno-techniczny i kierowniczy, natomiast robotnicy niewykwalifikowani pochodzili z Dębicy i okolicznych wsi. W 1939 r. Fabryka Gum Jezdnych zatrudniała 260 robotników, 16 pracowników inżynierjno-technicznych oraz 9 pracowników biurowych. Wytwórnia pracowała na trzy zmiany, produkując opony i dętki w różnych rozmiarach. Podstawowa produkcja opon nie przekraczała 350 sztuk na dobę i była w całości nabywana przez Ministerstwo Spraw Wojskowych⁸⁷.

⁸⁵ B. Kaczmar, Centralny Okręg Przemysłowy, s. 20.

⁸⁶ Niezależność w produkcji gum jezdnych. Kilka uwag o rozwoju Spółki Akcyjnej "Stomil" i budowie fabryki w Dębicy, "Polska Zbrojna", spec. dodatek poświęcony COP z sierpnia 1939 r., s. 33.

⁸⁷ "Echo Załogi" z 2 sierpnia 1974 r.

Budowa zakładów zbrojeniowych w południowej części COP przyciągała na ten teren firmy prywatne, dostrzegające szansę swego rozwoju w kooperacji z wielkimi wytwórniami państwowymi. Na współpracę z Zakładami Południowymi nastawiona była Warszawska Odlewnia Metali Półszlachetnych Erazma Mieszczkańskiego i Tadeusza Jaroszewskiego. Firma ta we wrześniu 1938 r. uruchomiła w Gorzycach w powiecie tarnobrzesckim odlewnię metali kolorowych wraz z kuźnią i zakładami mechanicznymi. Fabryka zatrudniała ponad 400 robotników i należała do największych obiektów prywatnych utworzonych na terenie COP⁸⁸. W Rzeszowie natomiast powstała Odlewnia Stopów Lekkich W. Leszczyńskiego, przeniesiona tu z Sokołowa Podlaskiego. Wytwórnia ta współpracowała z Państwowymi Zakładami Lotniczymi, wykonując dla nich odlewy aluminiowe do silników samolotowych⁸⁹.

Ministerstwo Spraw Wojskowych czyniło intensywne starania o rozwój w rejonie sandomiersko-rzeszowskim zakładów metalurgicznych do obsługi rozbudowującego się przemysłu amunicyjnego i lotniczego. Dzięki tym zabiegom udało się nakłonić Walcownię Metali S.A. w Dziedzicach do rozpoczęcia w końcu 1938 r. budowy Walcowni Metali Kolorowych w Pustyni k. Dębicy. Obiekt fabryczny miał się składać z trzech oddziałów produkcyjnych: odlewni miedzi, mosiądzu, brązu, aluminium i stopów lekkich, walcowni blach, płyt, taśm i krążków z metali kolorowych oraz tłoczni i ciągarni prętów, profilów i rur. Zdolność produkcyjna projektowanego zakładu obliczona była na 15 ton wyrobów walcowanych i 5 ton prasowanych stopów aluminiowych oraz 70 ton wyrobów walcowanych i 55 ton prasowanych stopów miedzi miesięcznie przy pracy na jedną zmianę. Przewidywane nakłady inwestycyjne, bez wydatków na budynki administracyjne i budowę 8 domów mieszkalnych, wynosić miały 4 435 000 zł. Ministerstwo Spraw Wojskowych udzieliło Walcowni

⁸⁸ J. Petrus, *Budownictwo Centralnego Okręgu...*, s. 167, 174.

⁸⁹ "Gazeta Polska" z 15 lipca 1938 r.; J. Łunarski, *Przemysł maszynowy województwa rzeszowskiego*, (w:) *Przemysł maszynowy województwa rzeszowskiego*, pod red. K. Ociosia, Rzeszów 1967, s. 20.

Metali kredytu w wysokości 2 mln zł, jako zaliczki na poczet przyszłych dostaw⁹⁰.

Wczesną wiosną 1939 r. inwestycje w Pustyni były jeszcze słabo zaawansowane; budowano drogę z Dębicy, bocznice kolejową, sieć elektryczną, rozpoczęto wznoszenie zabudowań fabrycznych oraz wypłacono dostawcom maszyn i urządzeń zaliczki w wysokości 568 000 zł. Roboty budowlane nabrały rozmachu latem 1939 r., jednakże przerwane zostały w czasie działań wojennych⁹¹.

W dniu 13 czerwca 1938 r. z ofertą wybudowania w Brzesku zakładu o podobnym profilu produkcyjnym wystąpiła Fabryka Kabli S. A. w Krakowie. W listopadzie tegoż roku, na życzenie Ministerstwa Spraw Wojskowych, firma podjęła się wykonania inwestycji w rejonie sandomierskim. W tym celu zawiązała nowe przedsiębiorstwo pod nazwą Zakłady Metalowe "Dwikozy" S. A. z kapitałem 2,2 mln zł, który w całości przeznaczyła na utworzenie i uruchomienie odlewni oraz walcowni wyrobów ze stopów miedzi, aluminium i dur-aluminium. Specjalnością zakładów miała być produkcja profili używanych do wyrobu części samolotowych oraz taśmy miedzianej i mosiężnej do metalowych elementów amunicji⁹².

Budowę walcowni rozpoczęto 1 marca 1939 r. na terenie majątku Słupcza w gminie Dwikozy, zakupionego za 120 000 zł. Zgodnie z harmonogramem do dnia 1 września wszystkie budynki zostały oddane w stanie surowym oraz zaczęły nadchodzić pierwsze maszyny potrzebne do wyposażenia walcowni⁹³.

⁹⁰ AAN, Min. Skarbu, sygn. 5891, k. 77 - 78. Pismo Walcowni Metali S.A. w Dziedzicach do Ministerstwa Przemysłu i Handlu w sprawie ulg inwestycyjnych z 27 września 1938 r.; Tamże, k. 89 - 92. Orientacyjny kosztorys nowej walcowni, Załącznik nr 3 do pisma Walcowni Metali S. A. w Dziedzicach z 27 września 1938 r.

⁹¹ Tamże, k. 74 - 76. Uzupełnienie podania Walcowni Metali S.A. w Dziedzicach o uzyskanie ulg inwestycyjnych z 1 kwietnia 1939 r.; Prywatna inicjatywa w COP, "Polska Zbrojna", nr 227 z 18 sierpnia 1939 r.; Polskie Siły Zbrojne . . . , t. I, cz. 1, s. 200.

⁹² AAN, Min. Skarbu, sygn. 5900. Pismo Fabryki Kabli S. A. w Krakowie do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z 13 czerwca 1938 r.; Pismo Fabryki Kabli S. A. w Krakowie z 2 listopada 1938 r.; Zobowiązanie firmy Zakłady Metalowe "Dwikozy" S.A. z 13 lutego 1939 r.

⁹³ Historia elektryki polskiej, t. IV, Warszawa 1972, s. 459 - 461; Krakowski Kabel i jego załoga 1928 - 1978, Kraków 1978, s. 17 - 18.

Na wiosnę 1939 r. grupa przemysłowców - reprezentowanych przez inż. Konrada Fangora, inż. Henryka Gruchallę oraz Polskie Towarzystwo dla Handlu i Przemysłu "Polthap" sp. z o. o. w Warszawie, zawiązała spółkę akcyjną pod nazwą Tarnobrzesckie Zakłady Metalurgiczne S. A. w Tarnobrzegu z kapitałem 1 mln zł. Nowo powstałe przedsiębiorstwo nosiło się z zamiarem wybudowania w Mokszyszowie w powiecie tarnobrzesckim rafinerii, odlewni i kuźni metali nieżelaznych. W związku z tym spółka, jako przedsiębiorstwo związane z obsługą przemysłu wojennego, otrzymało w dniu 22 lipca 1939 r. prawo do ulg podatkowych. Pomimo to firma do wybuchu wojny nie rozpoczęła działalności inwestycyjnej⁹⁴.

Perspektywy rozbudowy hutnictwa i przetwórstwa metali kolorowych w okolicach Sandomierza wzbogacała oferta Towarzystwa Importu Surowców "Tissa" S. A., które w sierpniu 1939 r. wystąpiło z propozycją budowy w tym rejonie dużej huty miedzi. Planowane wydatki związane z tą inwestycją szacowano wstępnie na około 20 mln zł⁹⁵.

Zabiegi Ministerstwa Spraw Wojskowych wokół uruchomienia w COP zakładów przetwórstwa metali nieżelaznych pracujących na potrzeby przemysłu zbrojeniowego nie przyniosły na czas spodziewanych efektów. Większość tego rodzaju inwestycji nie została ukończona, a niektóre spośród nich znajdowały się dopiero we wstępnym etapie realizacyjnym. Znacznie sprawniej i szybciej powstawały drobne i średnie zakłady przemysłowe, nie wymagające wielkich nakładów finansowych i skomplikowanej technologii. Wśród nich na uwagę zasługuje przedsiębiorstwo o nazwie "Przemysł Pomocniczy COP" sp. z o. o. w Sędziszowie Małopolskim, założone

⁹⁴ AAN, Min. Skarbu, sygn. 5900. Pismo Ministerstwa Przemysłu i Handlu do Ministerstwa Skarbu z 24 maja 1929 r. w sprawie ulg inwestycyjnych dla S. A. Tarnobrzesckie Zakłady Metalurgiczne; Pismo Ministerstwa Przemysłu i Handlu z 15 lipca 1939 r. w sprawie ulg dla Tarnobrzesckich Zakładów Metalurgicznych; sygn. 6564. Wykaz przedsiębiorstw i osób, którym przyznano prawo do ulg na podstawie ustawy o ulgach inwestycyjnych z 9 kwietnia 1938 r.

⁹⁵ "COP. Tygodnik Społeczno-Gospodarczy Centralnego Okręgu Przemysłowego" nr 30 z 20 sierpnia 1939 r., s. 16.

w 1937 r. Ta niewielka firma, zatrudniająca około 40 robotników, wykonywała w ramach kooperacji armaturę dla Zakładów "H. Cegińskiego" w Rzeszowie oraz wytwarzała pierścienie uszczelniające, okucia do wozów konnych i inne drobne części metalowe na potrzeby taborów wojskowych⁹⁶.

W Sędziszowie Małopolskim, z inicjatywy inż. Edmunda Jurkowskiego, powstała również spółka z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą Zakłady Przemysłowe Sędziszów. Fabrykę wybudowano w 1937 r. w ciągu kilku miesięcy na miejscu starego tartaku. Zakład rozwijał się, stopniowo zwiększając zakres obróbki drewna. W. warzał tarcicę, stolarkę budowlaną, parkiety, wozy konne dla wojska i transportu cywilnego. W sierpniu 1939 r. zatrudniał 447 osób, w tym 3 inżynierów, 4 techników i 20 pracowników umysłowych⁹⁷.

W związku z intensywną elektryfikacją COP władze wojskowe zlokalizowały w Boguchwale k. Rzeszowa prywatną fabrykę porcelany elektrotechnicznej. Jej głównym zadaniem była produkcja izolatorów wysokiego napięcia na podstawie licencji i przy współpracy znanej firmy francuskiej "Electroceramique" z Paryża. Pierwszą ich partię wyprodukowano w sierpniu 1939 r. Fabryka zatrudniała wówczas 120 osób, a jej zdolność produkcyjna wynosiła 50 ton porcelany miesięcznie⁹⁸.

Wśród inwestycji prywatnych, mających istotne znaczenie dla rozwoju budownictwa w COP, należy wymienić Hutę Szkła Tafłowego i Technicznego "Metan" w Kamieniu Nowym k. Sandomierza. Huta miała w przyszłości przyczynić się do zaspokojenia zapotrzebowania rynku krajowego na szkło niełamliwe, importowane dotychczas z Belgii, mające zastosowanie w przemyśle motoryzacyjnym. Huta "Metan" wybudowana została całkowicie przy pomocy kapita-

⁹⁶ W. Szczepanik, L. Kawczyński, Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego w Sędziszowie Małopolskim, "Przegląd Mechaniczny" 1961, z. 19 - 20, s. 612; J. Łunarski, Przemysł maszynowy..., s. 21.

⁹⁷ B. Kaczmar, Centralny Okręg Przemysłowy, s. 24.

⁹⁸ M. Bosek, Zakłady Porcelany Elektrotechnicznej im. L. Warzyńskiego w Boguchwale, "Przegląd Mechaniczny" 1961, z. 19 - 20, s. 617; J. Petrus, Budownictwo Centralnego..., s. 172 - 173.

łów polskich. Uruchomienie wytwórni nastąpiło w kwietniu 1939 r.; zatrudniała wówczas 250 robotników, a jej zdolność produkcyjna wynosiła 15 000 ton szkła rocznie⁹⁹.

Ministerstwo Spraw Wojskowych podejmowało starania o zlokalizowanie w rejonie bezpieczeństwa zakładów prywatnych, mogących wytwarzać wyroby tekstylne i konfekcyjne na potrzeby armii. W rezultacie owych zabiegów S. A. Pabianickich Fabryk Wyrobów Bawełnianych "Krusche i Ender" zobowiązała się założyć w Skopaniu k. Baranowa Sandomierskiego wytwórnię włókienniczą, produkującą m.in. kordy do opon samochodowych, płótna namiotowe, tkaniny tornistrowe i balonowe. Fabrykę uruchomiono we wrześniu 1939 r., zatrudniając w niej około 300 robotników. Nakłady inwestycyjne przeznaczone na ten cel wynosiły ponad 5 mln zł¹⁰⁰. Podobny asortyment wyrobów wytwarzały Zakłady Przemysłu Lnianego "Krosno" S. A., specjalizujące się w produkcji poszukiwanego przez wojsko płótna brezentowego¹⁰¹. Ponadto w Rakszawie k. Łańcuta powstała wytwórnia sukna mundurowego, jako zakład filialny firmy Lankosz i Zajączek z Kęt¹⁰².

Produkcją obuwia wojskowego na terenie COP zainteresowane były trzy firmy prywatne. Wytwórnię mechaniczną tego typu obuwia uruchomiły Małopolskie Zakłady Gumowe "Wudeta" w Krośnie, należące do spółki Wurzel i Daar. W Mielcu budowę wytwórni obuwia wojskowego rozpoczęła Fabryka Obuwia "Leo" z Bydgoszczy¹⁰³.

⁹⁹ Huta Szkła Tafłowego i Technicznego "Metan", "COP. Tygodnik Społeczno-Gospodarczy Centralnego Okręgu Przemysłowego" 1939, nr 9, s. 6; Przemysł szklany w Centralnym Okręgu Przemysłowym "Metan", "COP. Tygodnik Społeczno-Gospodarczy Centralnego Okręgu Przemysłowego" 1939, nr 30, s. 31.

¹⁰⁰ AAN, Min. Skarbu, sygn. 5900. Postanowienie ministra skarbu z 24 maja 1939 r. w sprawie ulg dla firmy Spółka Akcyjna Pabianickich Fabryk Wyrobów Bawełnianych "Krusche i Ender" w Warszawie.

¹⁰¹ Nowy ośrodek włókienniczy w COP, "Polska Zbrojna", spec. dodatek poświęcony COP, sierpień 1939, s. 29, 35.

¹⁰² T. Dąbrowski, Przygotowania w dziale mundurowym..., s. 48.

¹⁰³ AAN, Min. Skarbu, sygn. 5900. Pismo firmy "Wudeta" Małopolskie Zakłady Gumowe w Krośnie z 1 lipca 1938 r. do Ministerstwa Przemysłu i Handlu w sprawie ulg dla fabryki obuwia skó-

O uruchomienie własnej filii w COP zabiegały także Zakłady "Bata", które dysponowały już fabryką obuwia w Chełmku k. Oświęcimia¹⁰⁴.

W 1939 r., w związku z zajęciem przez Niemców Czechosłowacji i groźbą ataku zbrojnego od strony Słowacji, pogorszyło się położenie strategiczne przemysłu ulokowanego w południowej części COP, w widłach Dunajca, Wisły i Sanu. Sztab Główny zdawał sobie sprawę z zaistniałego niebezpieczeństwa. Już w końcu 1938 r. zwrócił uwagę na konieczność przesunięcia lokalizacji nowych inwestycji w kierunku północno-wschodnim - do lubelskiej części COP. Wykorzystanie tego obszaru pod względem inwestycyjnym od samego początku nastroczało szereg poważnych trudności będących następstwem niedorozwoju infrastruktury, w szczególności zaniedbań w rozwoju bazy energetycznej¹⁰⁵. Z tego głównie powodu inwestycje przemysłowe na tym najdogodniejszym pod względem strategicznym obszarze rozwijały się w zakresie znacznie skromniejszym, niż w rejonie sandomiersko-rzeszowskim. Obok wymienionych już wytwórni amunicji w Kraśniku i Jawidzu na uwagę zasługuje budowa fabryki sprzętu łączności w Poniałowej, prowadzona przez Państwowe Zakłady Tele i Radiotechniczne. Wytwórnia ta powstawała na podstawie porozumienia II wiceministra spraw wojskowych z ministrem poczt i telegrafów, a nakłady inwestycyjne w kwocie 11 mln zł pokrywały oba resorty. Fabryka miała wytwarzać radiostacje polowe, wojskowe łącznice telefoniczne, liczniki elektryczne oraz radioodbiorniki lampowe i kryształowe¹⁰⁶. Filia Nr 2 PZTiR w Poniałowej miała być ukończona w roku budżetowym 1940/41; planowano

rganego w Centralnym Okręgu Przemysłowym; Zobowiązanie firmy "Leo" Fabryka Obuwia S. A. do założenia fabryki obuwia wojskowego w Mielcu z 22 sierpnia 1938 r.

¹⁰⁴ Rzemiosło polskie przeciw apetytowi "Baty" na COP, "COP. Tygodnik Społeczno-Gospodarczy Centralnego Okręgu Przemysłowego" 1939, nr 9, s. 4.

¹⁰⁵ CAW, SeKOR, sygn. I.303.4.203. Pismo SeKOR do wicepremiera i ministra skarbu E. Kwiatkowskiego z 25 listopada 1938 r.

¹⁰⁶ Muzeum Okręgowe w Rzeszowie, sygn. MRR-K/34. Zestawienie zakładów w COP, które uzyskały ulgi podatkowe lub których sprawy są w załatwianiu (dar Ewy Obrąpalskiej, córki E. Kwiatkowskiego); CAW, SeKOR, sygn. I.303.4.136, k. 71. Pismo II wiceministra spraw wojskowych do szefa Sztabu Głównego z 3 lutego 1938 r.

zatrudnić w niej około 600 robotników. Projekt przewidywał powstanie 10 budynków fabrycznych, 10 domów mieszkalnych i 2 hoteli dla pracowników. Nakłady skarbu państwa, poczynione do wybuchu wojny, wynosiły 6,6 mln zł¹⁰⁷.

W samym Lublinie dobre warunki rozwojowe posiadały drobne firmy prywatne, kooperujące z Lubelską Wytwórnią Samolotów. Wśród nich do ścisłego przemysłu wojennego zaliczane były dwa przedsiębiorstwa: Wytwórnia Wyrzutników do Bomb W. Świąteckiego oraz Wytwórnia Części Lotniczych W. Stelmaszczyka - produkująca zbiorniki do samolotów, chłodnice i obrotnice do karabinów maszynowych. Obie te firmy zatrudniały po około 40 robotników¹⁰⁸.

W końcu 1937 r. Liga Obrony Powietrznej Państwa wspólnie z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych oraz Zakładami Chemicznymi "Grodzisk" S. A. powołała do życia spółkę pod nazwą Wytwórnia Masek i Sprzętu Przeciwigazowego S. A. w Warszawie. Zadaniem firmy było wybudowanie w Lublinie montowni masek przeciwigazowych, przeznaczonych dla wojska i ludności cywilnej. Kosztorys inwestycji przewidywał wydatkowanie na ten cel kwoty 1 220 000 zł. Ministerstwo Spraw Wojskowych zobowiązało się do zakupu co roku 150 000 sztuk masek. Wytwórnia lubelska miała rozpocząć produkcję na początku 1940 r.¹⁰⁹

W listopadzie 1938 r. Związek Eksporterów Bekonu i Materiałów Mięsnych wspólnie ze S. A. "Granat" w Warszawie utworzyły komitet organizacyjny budowy w COP fabryki opakowań blaszanych

¹⁰⁷ AAN, Min. Skarbu, sygn. 35. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej przedsiębiorstwa Państwowe Zakłady Tele-Radiotechniczne w Warszawie za 1937 r.; Projekt bilansu otwarcia PZTiR - Filii Nr 2 w dniu 1 stycznia 1938 r.; CAW, Gab. Min., sygn. I.300.1.645. Stan robót w Poniatowej według danych Biura Przemysłu Wojennego; SeKOR, sygn. I.303.4.115, k. 78 - 79. Plan zużycia kredytów 60 mln zł na rozbudowę przemysłu wojennego na rok 1938/39.

¹⁰⁸ CAW, Gab. Min., sygn. I.300.1.645. Centralny Okręg Przemysłowy. Materiały Biura Planowań MSWojsk.

¹⁰⁹ Muzeum Okręgowe w Rzeszowie, sygn. MRR-K/34. Zestawienie zakładów w COP; J. Zając, Dwie wojny. Mój udział w wojnie o niepodległość i w obronie powietrznej Polski, Londyn 1964, s. 159 - 163; J. Jasiewicz, O produkcji masek przeciwigazowych w okresie międzywojennym, "Wojskowy Przegląd Historyczny" 1972, nr 2, s. 252 - 253.

pod firmą "Bagran" S. A. Powołanie tej wytwórni miało przyczynić się do uniezależnienia Związku Eksporterów od zakupu za granicą - zwłaszcza w gdańskiej Industrie Blechwarenwerke A. G. - puszek dla przemysłu konserw mięsnych. Władze wojskowe, wydając spółce "Bagran" zgodę na lokalizację fabryki w Milejowie k. Lublina, jednocześnie zobowiązały ją do współpracy z organizowaną w Lublinie wytwórnią sprzętu przeciwigazowego w zakresie produkcji części metalowych do masek ochronnych. Budowy fabryki nie rozpoczęto z uwagi na spóźnioną inicjatywę założycielską oraz zwłokę Ministerstwa Skarbu w przyznaniu firmie "Bagran" prawa do ulg inwestycyjnych¹¹⁰.

Zgodnie z planem państwowym Lubelszczyzna miała stać się ośrodkiem przemysłu motoryzacyjnego. We wrześniu 1938 r. S. A. Lilpop, Rau i Loewenstein przystąpiła do budowy wytwórni silników samochodowych w Lublinie. Asortyment wyrobów obejmował silniki 6-cylindrowe, mające zastosowanie do samochodów ciężarowych i osobowych marki "Opel" i "Chevrolet", w ilości 10 000 szt. rocznie, a także różne części samochodowe, jak sprzęgła, skrzynie biegów, mosty tylne itp., które miały być montowane w wytwórni Lilpopa w Warszawie, wytwarzającej samochody na licencji General Motors¹¹¹. W sierpniu 1939 r. budowa fabryki była znacznie zaawansowana, na miejscu znajdowały się - oczekując na montaż - wszystkie maszyny sprowadzone ze Stanów Zjednoczonych i Niemiec. Produkcja silników i części samochodowych miała być uruchomiona na początku 1940 r.¹¹²

W 1939 r. koncesję na produkcję samochodów osobowych typu "Renault" otrzymała Pierwsza Fabryka Lokomotyw S. A. w Chrza-

¹¹⁰ AAN, Min. Skarbu, sygn. 5899. Pismo Komitetu Organizacyjnego Wytwórni Wyrobów Blaszanych "Bagran" S. A. w Warszawie do Ministerstwa Skarbu z 19 kwietnia 1939 r.; Produkcja i zbytno opakowań blaszanych w Polsce. Załącznik do pisma dyrektora Biura Spraw Finansowych Ministerstwa Przemysłu i Handlu do Ministerstwa Skarbu z 13 lipca 1939 r.

¹¹¹ R. Herget, O motoryzacji w Polsce, (w:) Prace Czwartego Polskiego Kongresu Drogowego 1938 r., VI. Referaty, Warszawa 1939, s. 6; Księga SIMP. Pół wieku działalności..., s. 73.

¹¹² K. Groniowski, Technika motoryzacyjna..., s. 73.

nowie, która zlokalizowała wytwórnię w okolicach Nałęczowa. Firma zobowiązała się do produkowania rocznie 6000 samochodów. W kosztach budowy w dużym stopniu miał uczestniczyć licencjodawca francuski, który dostarczył już projekt montowni i działu mechanicznego. Prace budowlane miały być rozpoczęte na wiosnę 1940 r.¹¹³

Plany rozwoju przemysłu na Lubelszczyźnie zostały wzbogacone przed samą wojną, w sierpniu 1939 r. Władze państwowe rozważały wówczas możliwość budowy dużego ośrodka hutniczo-przetwórczego w Tomaszowie Lubelskim lub Zamościu. Dokonując wstępnej lokalizacji tego ośrodka miały one na względzie nie tylko jego oddalenie od zachodnich i południowych granic Polski, ale także nowo odkryte złoża węgla kamiennego w pobliżu Sokala nad Bugiem¹¹⁴.

Spośród obszarów wchodzących w skład Centralnego Okręgu Przemysłowego niewielką stosunkowo aktywnością inwestycyjną u schyłku lat trzydziestych charakteryzowały się tereny województwa kieleckiego. Przyczyny tego stanu rzeczy należy upatrywać w samym założeniu przestrzennego zagospodarowania tej części COP¹¹⁵. Opracowany na jesieni 1936 r. program rozbudowy przemysłu wojennego nie przewidywał w zasadzie lokalizowania na tym terenie nowych państwowych fabryk zbrojeniowych. U podstaw negatywnego stanowiska w sprawie rozmieszczenia tego rodzaju wytwórni na Kielecczyźnie leżało przeświadczenie władz wojskowych o jej gorszych pod względem strategicznym warunkach dyslokacyj-

¹¹³ R. Herget, *Motoryzacja w Polsce, (w:) Dwudziestolecie komunikacji...*, s. 418; K. Groniowski, *Technika motoryzacyjna...*, s. 123 - 126.

¹¹⁴ AAN, Min. Skarbu, sygn. 4. Memoriał zarządu królewskiego stołecznego miasta Lwowa w sprawie budowy nowego ośrodka hutniczo-przetwórczego we Lwowie lub jego okolicy z 14 sierpnia 1939 r.; Pismo wojewody lwowskiego do wicepremiera Kwiatkowskiego z 14 sierpnia 1939 r. w sprawie budowy huty we Lwowie lub jego okolicy.

¹¹⁵ CAW, SeKOR, sygn. I.303.4.136, k. 9. Rozbudowa przemysłu wojennego. Notatka II wiceministra spraw wojskowych z 15 września 1936 r.

nych na wypadek wojny z Niemcami¹¹⁶. MSWojsk. uważało, że na obszarze północno-zachodniej części COP najważniejsze byłyby inwestycje rozszerzające lub uzupełniające zdolności produkcyjne i asortyment wyrobów w zakładach państwowych wybudowanych w latach dwudziestych. W związku z tym przewidywało ono m.in. zwiększenie produkcji prochu karabinowego w Pionkach, a także półfabrykatów do produkcji materiałów wybuchowych w fabryce kwasu siarkowego w Kielcach oraz w Wytwórni Węgla Aktywnego w Skarżysku¹¹⁷. Budowa nowych fabryk zbrojeniowych w województwie kieleckim nie wchodziła w rachubę także z innego powodu. Istniejące tu zakłady, wybudowane wielkim nakładem kosztów, nie wykorzystywały w całości własnych mocy wytwórczych i z łatwością mogły zwiększyć produkcję wprowadzając pracę wielozmianową. Dzięki zabiegom organizacyjnym podjętym w latach 1937 - 1938 zatrudnienie w Państwowej Fabryce Broni w Radomiu wzrosło z 2537 do 4660 robotników, zaś w Państwowej Fabryce Amunicji w Skarżysku z 3027 do 4359 robotników. Ta ostatnia wytwórnia przy pełnym wykorzystaniu mocy produkcyjnych i wprowadzeniu pracy na trzy zmiany mogłaby zatrudnić 13 000 robotników¹¹⁸. Od 1938 r. pracę na dwie zmiany wprowadziła również Wojskowa Wytwórnia Masek Przeciwigazowych w Radomiu, zwiększając zatrudnienie z 400 do 700 osób¹¹⁹.

U schyłku lat trzydziestych skarb państwa w znikomym stopniu uczestniczył bezpośrednio w inwestycjach przemysłowych na Kielecczyźnie. Większe zainteresowanie inwestycjami na tym tere-

¹¹⁶ CAW, SeKOR, sygn. I.303.4.120, k. 12 - 16. Centralny Rejon Przemysłowy. Ocena warunków dyslokacji przemysłu z 5 listopada 1936 r.

¹¹⁷ Notatka Biura Administracji Armii MSWojsk. o pracach przy rozbudowie przemysłu wojennego, (w:) Wojna obronna Polski. Wybór źródeł. Praca zespołowa pod red. E. Kozłowskiego, Warszawa 1968, s. 113 - 114.

¹¹⁸ CAW, P.W.U., sygn. I.363.2.69. Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia. Sprawozdanie z 16 stycznia 1939 r.; CAW, SeKOR, sygn. I.303.4.126. Zwiedzanie zakładów przemysłu wojennego w Centralnym Okręgu Przemysłowym.

¹¹⁹ J. Zając, Dwie wojny, s. 155 - 162.

nie przejawiały wówczas przedsiębiorstwa mieszane, w których państwo posiadało udziały kapitałowe, oraz firmy prywatne.

Najsilniej ruch inwestycyjny zaznaczył się w Radomiu, największym ośrodku przemysłu przetwórczego. W 1937 r. rząd nakłonił Polską Akcyjną Spółkę Elektryczną "Ericsson" - znajdującą się pod kontrolą kapitału szwedzkiego - do przeniesienia z Katowic do COP wytwórni telefonów. Budowę rozpoczęto w 1938 r. i w tymże roku przystąpiono do rozruchu fabryki przy pomocy szwedzkich specjalistów. W 1939 r. wytwórnia zatrudniała około 300 robotników¹²⁰.

Na terenie Radomia dynamicznie rozwijał się przemysł skórzany. Obok istniejących w tym mieście czterech zakładów garbarskich, powstała wytwórnia wyrobów skórzanych w Żakowicach, dająca zatrudnienie około 200 pracownikom, oraz fabryka obuwia - będąca zakładem filialnym firmy "Bata", wytwarzająca 300 par butów dziennie. Z pozostałych placówek należy wymienić uruchomioną w 1939 r. hutę szkła "Micavit", zatrudniającą kilkudziesięciu robotników. Specjalizowała się ona w wytwarzaniu szkła niełamliwego do pojazdów mechanicznych. Ponadto w Radomiu powstać miała fabryka silników elektrycznych - jako filia S. A. "Avia" z Warszawy, wytwórnia przyrządów fotograficznych "Alfa", przetwórnia owoców "Celuloza" i inne mniejsze zakłady¹²¹.

W Kielcach - w przeciwieństwie do Radomia - poczynania inwestycyjne były prawie niewidoczne, gdyż dokonywały się niemal wyłącznie w istniejących już fabrykach. Firma "Granat" w związku z podjęciem produkcji zapalników do granatów i do amunicji przeciwlotniczej, wydatkowała na inwestycje przeszło 1,5 mln zł. Dzięki temu zwiększyła swoje moce wytwórcze o 20% oraz zatrudnienie

¹²⁰ J. Małachowski, Przemysł elektrotechniczny, (w:) Przemysł Radomia. Oprac. zbiorowe pod red. S. Witkowskiego, Lublin 1970, s. 197; Struktura gospodarcza Radomia, "COP. Tygodnik Społeczno-Gospodarczy Centralnego Okręgu Przemysłowego" 1939, nr 3, s. 14.

¹²¹ Przemysł Radomia, "COP. Tygodnik Społeczno-Gospodarczy Centralnego Okręgu Przemysłowego" 1939, nr 10, s. 5; M. Markowski, Robotnicy przemysłowi..., s. 40 - 42.

z 400 do 500 robotników¹²². W 1938 r. należąca do koncernu "Huty Pokój" "Huta Ludwików" rozpoczęła produkcję motocykli i motorowerów, co wiązało się z koniecznością rozbudowy zakładów. Dzięki energicznym zabiegom dyrektora inż. Otmara Kwiecińskiego, dążącego do uruchomienia w Kielcach wytwórni samochodów polskiej konstrukcji, w "Hucie Ludwików" podjęto prace przygotowawcze, zmierzające do zwiększenia możliwości produkcyjnych. Nowa wytwórnia miała posiadać trzy duże hale montażowe, wyposażone w najnowsze urządzenia oraz zatrudniać około 1500 robotników. Według opinii specjalistów istniały realne szanse na wykonanie tego projektu z uwagi na znaczny potencjał przemysłowy "Huty Ludwików" i silne podstawy finansowe tego przedsięwzięcia¹²³.

W okresie budowy COP nowe inwestycje przemysłowe w Kielcach należały do rzadkości. Na uwagę zasługuje jedynie prywatna Fabryka Świec Motorowych i Iskrowników, zatrudniająca na początku 1939 r. około 120 robotników. Ten stosunkowo niewielki zakład zaliczany był do ścisłego przemysłu wojennego z powodu powiązań kooperacyjnych z wytwórniami samochodowymi i lotniczymi¹²⁴. W sumie jednak w procesie uprzemysłowienia Kielce wyraźnie ustępowały Radomiowi. Władze miasta podejmowały starania o zlokalizowanie na jego obszarze większych zakładów przemysłowych, jednak bez widocznych efektów. W związku z zamiarem uruchomienia w COP fabryki samochodów na licencji niemieckiej firmy "Auto-Union" przez Wspólnotę Interesów S. A. do władz wojskowych zwrócił się z prośbą o zlokalizowanie owej wytwórni w Kielcach prezydent miasta Stefan Artwiński. Otrzymał jednak decyzję odmowną

¹²² CAW, GISZ, sygn. I.302.4.141, k. 104 - 105. Pismo II wiceministra spraw wojskowych do szefa Biura Inspekcji Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych z 21 lutego 1939 r.; Muzeum Okręgowe w Rzeszowie, sygn. MRR-K/34. Zestawienie zakładów w COP.

¹²³ Nowe motocykle i samochody krajowej produkcji, "Polska Zbrojna" nr 214 z 4 sierpnia 1938 r.; nr 347 z 16 grudnia 1938 r.; K. Groniowski, Technika motoryzacyjna..., s. 127.

¹²⁴ CAW, GISZ, sygn. I.302.4.141, k. 104. Pismo II wiceministra spraw wojskowych do szefa Biura Inspekcji Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych; J. N., Zagadnienia gospodarcze w organizacji obrony państwa, Edinburgh 1946, s. 158 - 159.

wraz z zapewnieniem, że MSWojsk. umiejscowi w Kielcach zakłady przemysłu precyzyjnego, m.in. oddział filialny Polskich Zakładów Optycznych w Warszawie, fabryki elektrotechniczne, przyrządów pomiarowych itp.¹²⁵ W rezultacie skończyło się na obietnicach, natomiast decyzję o lokalizacji wytwórni samochodów otrzymał Radom, zgodnie zresztą z życzeniem Wspólnoty Interesów S. A., która nie zwlekając zakupiła 30 ha lasu we wsi Kowale pod Radomiem z przeznaczeniem pod budowę fabryki¹²⁶.

W Zagłębiu Staropolskim zwiększone zainteresowanie możliwościami rozbudowy istniejących tam zakładów hutniczych wystąpiło w drugiej połowie 1938 r., po przyjęciu przez Sejm ustawy o ulgach inwestycyjnych w COP. Z jej dobrodziejstw chciało skorzystać Towarzystwo Starachowickich Zakładów Górniczych S. A., które przedłożyło Ministerstwu Przemysłu i Handlu program inwestycyjny na kwotę 7,6 mln zł. Przewidywał on rozbudowę niemal wszystkich wydziałów produkcyjnych oraz infrastruktury technicznej. Zakładał m.in. wyposażenie elektrowni w kolejny turbozespół o mocy 7000 kW, wybudowanie odlewni stopów twardych, zainstalowanie dodatkowych pieców, walcarek i obrabiarek, podniesienie zdolności produkcyjnych wydziałów broni i amunicji¹²⁷. O ulgi inwestycyjne wystąpiła również Spółka Akcyjna Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich, która nosiła się z zamiarem przeznaczenia kwoty ponad 3,4 mln zł na modernizację huty w Ostrowcu Świętokrzyskim oraz należących do niej kopalń rud żelaza. Planowane inwestycje zostały

¹²⁵ CAW, GISZ, sygn. L302.4.141, k. 106 - 107. Pismo prezydenta miasta Kielc Stefana Artwińskiego z 11 lutego 1939 r.; Tamże, k. 3. Pismo szefa Biura Inspekcji Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych płk Strzeleckiego do prezydenta miasta Kielc z 1 marca 1939 r.

¹²⁶ CAW, SeKOR, sygn. L303.4.126. Pismo Wspólnoty Interesów do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z 23 grudnia 1938 r.; Szkolnictwo i przemysł Radomia, "COP. Tygodnik Społeczno-Gospodarczy Centralnego Okręgu Przemysłowego" 1939, nr 8, s. 5.

¹²⁷ AAN, Min. Skarbu, sygn. 5900. Podanie Towarzystwa Starachowickich Zakładów Górniczych S. A. do Ministerstwa Przemysłu i Handlu o ulgi inwestycyjne z 27 września 1938 r.

uznane przez Ministerstwo Spraw Wojskowych za szczególnie ważne dla obronności państwa¹²⁸.

W maju 1938 r. firma Herzfeld i Victorius S. A. z Grudziądza zakupiła od znajdującej się w likwidacji S. A. "Słowianin" fabrykę odlewów żeliwnych i emaliowanych w Końskich. W grudniu tegoż roku nowi właściciele przedłożyli Ministerstwu Przemysłu i Handlu kosztorys inwestycji, określający wysokość nakładów na ponad 1,1 mln zł. Sumę tę planowano przeznaczyć na rozbudowę hal fabrycznych i zakup nowych pieców do wytopu żeliwa. Inwestycje miały przyczynić się do wzrostu zdolności wytwórczych z dotychczasowych 20 ton żeliwa dziennie do 30 ton oraz poszerzenia asortymentu wyrobów. Odlewnia "Słowianin" w Końskich zamierzała produkować odlewy kanalizacyjne i sanitarne, naczynia żeliwne, odlewy budowlane, odlewy dla przemysłu maszynowego, elektrotechnicznego i chemicznego oraz skorupy do granatów¹²⁹.

We wrześniu 1938 r. inż. Ludwik Kembliński, współzałożyciel i główny akcjonariusz Drawskiej Lejarni Żelaza w Drawskim Młynie w województwie poznańskim, zarejestrował w Sądzie Okręgowym w Radomiu nowe przedsiębiorstwo pod firmą Zakłady Odlewnicze Inż. L. Kembliński S. A. w Niektaniu z kapitałem 300 000 zł. Spółka zamierzała wybudować obiekty fabryczne i zainstalować urządzenia do produkcji wszelkiego rodzaju odlewów żeliwnych i stopów metali w stanie surowym lub obrobionym, mogących mieć zastosowanie w przemyśle zbrojeniowym, m.in. do wyrobu części podwozi samochodowych i czołgowych, płytek gąsienicowych do czołgów, podstaw karabinów maszynowych itp. Wymienione materia-

¹²⁸ Tamże, Pismo szefa Biura Przemysłu Wojennego płk Witkowskiego do dyrektora Biura Wojskowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu z 16 października 1938 r.; Zobowiązanie Spółki Akcyjnej Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich w sprawie wykonania inwestycji. Pismo do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z 10 listopada 1938 r.

¹²⁹ Tamże. Pismo firmy Herzfeld i Victorius S. A. w Grudziądzu do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z 30 maja 1938 r.; Pismo firmy Herzfeld i Victorius S. A. do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z 20 grudnia 1938 r. w sprawie zmiany kosztorysu planowanych inwestycji.

ły produkowano dotychczas w Drawskiej Lejarni Żelaza, a ich odbiorcami były Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia, Państwowe Zakłady Inżynierii, Zbrojownia Nr 2 w Warszawie, Zakłady Ostrowieckie, Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki, Zakłady "H. Cegielskiego" w Poznaniu i szereg wytwórni pomocniczych przemysłu motoryzacyjnego. Po ukończeniu budowy nowych Zakładów Odlewniczych wszystkie te elementy miały być wytwarzane w Niekłaniu. Wysokość preliminowanych na ten cel nakładów określona została na 402 000 zł¹³⁰.

W grudniu 1938 r. dwaj inżynierowie z Warszawy - Witold Trzeciakowski i Jarosław Czaykowski podjęli starania o utworzenie w Szydłowcu największej w kraju wytwórni podkowiaków końskich według norm ustalonych przez Ministerstwo Spraw Wojskowych. Fabryka miała być wyposażona w silniki elektryczne i amerykańskie maszyny systemu "Hartforda" do produkcji 300 ton podkowiaków rocznie. Koszty inwestycji obliczone zostały wstępnie na 490 000 zł. Pomimo pozytywnej opinii Ministerstwa Spraw Wojskowych z 11 stycznia 1939 r., które projektowaną wytwórnię uznało za szczególnie ważną dla obrony państwa, pertraktacje wnioskodawców z Ministerstwem Skarbu o ulgi inwestycyjne trwały przeszło pół roku. W związku z tym przedsiębiorstwo pod firmą Fabryka Wyrobów Metalowych "Podkowiak" S. A. zarejestrowało się w Sądzie Okręgowym w Warszawie dopiero 29 sierpnia 1939 r.¹³¹

Ogólnie rzecz biorąc rozwój przemysłu wojennego na Kielecczyźnie był stosunkowo słaby, a pośrednio związane z nim inwes-

¹³⁰ Tamże. Podanie firmy Zakłady Odlewnicze Inż. L. Kembliński S. A. w Niekłaniu do Ministerstwa Przemysłu i Handlu w sprawie ulg inwestycyjnych z 19 września 1938 r. Załącznik nr 4; Podanie firmy Zakłady Odlewnicze Inż. L. Kembliński S. A. w Niekłaniu z 15 marca 1939 r.

¹³¹ AAN, Min. Skarbu, sygn. 5891, k. 3 - 22. Pismo inżynierów W. Trzeciakowskiego i J. Czaykowskiego założycieli projektowanej Fabryki Wyrobów Metalowych "Podkowiak" S. A. do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z 22 grudnia 1938 r.; Ulgi inwestycyjne dla S. A. "Podkowiak". Stan sprawy w lipcu 1939 r.; Odpis poświadczony z rejestru handlowego w Sądzie Okręgowym w Warszawie dział B, Nr LXXX. 11745 o utworzeniu Fabryki Wyrobów Metalowych "Podkowiak" S. A. w Warszawie.

tycje w hutnictwie Zagłębia Staropolskiego miały przynieść owoce dopiero za dwa - trzy lata. Charakter uprzemysłowienia na tym terenie należy wiązać z ogólną koncepcją zagospodarowania COP, polegającą na wyznaczaniu poszczególnym jego regionom określonych zadań. Choć w praktyce zaprowadzony podział nie był rygorystycznie przestrzegany, to jednak wyrażał ogólne tendencje w polityce lokalizacyjnej nowych inwestycji przemysłowych. Wyznaczenie Kielecczyźnie roli regionu przetwórstwa surowcowego wynikało z przeświadczenia, iż obszar ten obfituje w nieprzebrane bogactwa mineralne¹³². Tymczasem, jak wykazały prowadzone przed samą wojną badania Państwowego Instytutu Geologicznego, na terenie województwa kieleckiego występował raczej niedostatek surowców nadających się do eksploatacji na skalę przemysłową. Z uwagi na brak złóż węgla i innych nośników energii oraz małą wartość licznych lecz ubogich złóż rud żelaza, nie mogło być mowy o utworzeniu na Kielecczyźnie wielkiego ośrodka górnictwo-hutniczego, nawiązującego do tradycji Zagłębia Staropolskiego¹³³.

Dokonanie całościowej oceny procesu industrializacji w Centralnym Okręgu Przemysłowym byłoby przedsięwzięciem wykraczającym poza ramy objętościowe niniejszej rozprawy. Wypada więc wskazać tylko niektóre jej elementy, najważniejsze z punktu widzenia celów polityki państwa, jednak nie zawsze w sposób rzetelny prezentowane przez naszą powojenną historiografię. Nie ulega wątpliwości, i w tej kwestii historycy są na ogół zgodni, że wojskowe efekty planu rozbudowy przemysłu wojennego były niewielkie. Do września 1939 r. uruchomione zostały tylko nieliczne wytwórnie zbrojeniowe oraz drobne zakłady prywatnego przemysłu pomocniczego. Na potrzeby wojska pracowały wówczas fabryki wybudowane w okresie poprzedzającym pojawienie się koncepcji COP, skoncentrowane głównie w Warszawie i Zagłębiu Staropolskim.

¹³² S. Malessa, Sandomierski Centralny Okręg..., s. 75 - 76; Ognisko siły, Poznań 1938; s. 8; A. Jezierski, S. M. Zawadzki, Dwa wieki przemysłu w Polsce, Warszawa 1962, s. 297.

¹³³ K. Bohdanowicz, Działalność Państwowego Instytutu Geologicznego w r. 1938, Warszawa 1939, s. 8 - 20; F. Barciński, Surowcowe możliwości uprzemysłowienia Polski, Poznań 1939, s. 20 - 23.

Proces industrialny w COP stwarzał dodatkowe bodźce koniunkturalne, przyczyniając się do ożywienia gospodarczego kraju i ogólnego wzrostu zatrudnienia. Według prognoz ówczesnych ekonomistów i publicystów gospodarczych inwestycje copowskie miały przysporzyć, po ukończeniu pierwszego etapu rozbudowy do 1942 r., około 90 - 107 tysięcy nowych miejsc pracy w przemyśle wielkim, średnim i drobnym oraz w handlu i usługach. Marian Drozdowski, biorąc owe prognozy za rzeczywistość, szacuje liczbę nowych miejsc pracy powstałych w COP w latach 1936 - 1939 na 100 tysięcy¹³⁴. Wielkość ta nie ma żadnego realnego uzasadnienia. Gruntowne badania przeprowadzone przez Zbigniewa Ziółę dowodzą głębokich przemian, jakie dokonały się w latach 1937 - 1939 w strukturze gałęziowo-przestrzennej przemysłu na terenach położonych w widłach Wisły i Sanu. Jednocześnie jednak niebicie wskazują, że zatrudnienie na badanym obszarze najintensywniejszego przemysłowienia wzrosło z 6,1 tys. do 20,1 tys. osób, czyli o 14 tys. pracowników¹³⁵. W pozostałych częściach COP, gdzie oddawano do eksploatacji tylko nieliczne zakłady, przyrost ten kształtował się w większym stopniu pod wpływem oddziaływania czynników koniunkturalnych i dokonywał się głównie w "starych" wytwórniach przemysłowych. Według naszych ustaleń zatrudnienie we wszystkich nowo wybudowanych w COP zakładach nie przekraczało w 1939 r. 20 tysięcy pracowników.

Zastrzeżenia wywołują również przedstawione przez M. Drozdowskiego globalne nakłady inwestycyjne na rozwój Centralnego Okręgu Przemysłowego. Historyk ten, powołując się na nieautoryzowaną relację Eugeniusza Kwiatkowskiego, określił wielkość poniesionych na ten cel wydatków państwowych, samorządowych

¹³⁴ Por. H. Radocki, Centralny Okręg Przemysłowy w Polsce, Warszawa 1939, s. 121; F. Zweig, Nowe drogi przemysłu polskiego, "Ekonomista Polski" 1942, nr 3, s. 38; M. Drozdowski, Polityka gospodarcza rządu polskiego 1936 - 1939, Warszawa 1963, s. 148.

¹³⁵ Z. Ziółę, Wpływ polityki państwa na rozwój i przemiany struktury przestrzennej przemysłu na przykładzie Centralnego Okręgu Przemysłowego, "Folia Geographica. Series Geographica-Oeconomica", 1984, Vol. XVII, s. 96 - 97.

i prywatnych na około 2 mld zł¹³⁶. Tymczasem koszty rozbudowy przemysłu wojennego, łącznie z zakupami surowców i badaniami geologicznymi, preliminowane były w programie modernizacji sił zbrojnych na 500 - 550 mln zł¹³⁷. Według opinii świetnie zorientowanego gen. Litwinowicza, a także innych autorów emigracyjnych, nieskorych do uszczuplania zasług ówczesnego kierownictwa państwowego, rozbudowa przemysłu kosztowała 450 mln zł, wliczając w to inwestycje poczynione bezpośrednio przez skarb państwa, przedsiębiorstwa państwowe i prywatne¹³⁸. Według naszych ocen globalne nakłady inwestycyjne na rozwój COP, łącznie z wydatkami na rozbudowę bazy surowcowej, energetycznej i infrastruktury technicznej, nie przekraczały 1 mld zł¹³⁹.

W naszym dążeniu do ustalenia prawdy materialnej dalecy jesteśmy od pomniejszania roli i znaczenia Centralnego Okręgu Przemysłowego. Zdajemy sobie sprawę, że cytowane wielkości nakładów inwestycyjnych i ilości nowych miejsc pracy nie odzwierciedlają istoty całego przedsięwzięcia, jakim było stworzenie na tym obszarze kraju trwałych i nowoczesnych podstaw industrializacji, które pomimo zniszczeń i strat poniesionych w latach II wojny światowej, mogły być z powodzeniem kontynuowane i rozwijane w Polsce Ludowej.

¹³⁶ M. Drozdowski, *Polityka gospodarcza...*, s. 151.

¹³⁷ K. Krzyżanowski, *Wydatki wojskowe Polski...*, s. 136 - 139.

¹³⁸ A. Litwinowicz, *Przemysł wojenny w okresie dwudziestolecia*, s. 173; *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, t. I, cz. 1, s. 201.

¹³⁹ Nakłady inwestycyjne państwa w latach 1936 - 1939 wynosiły około 3 mld zł. Według publicznego oświadczenia E. Kwiatkowskiego na inwestycje i roboty publiczne w COP przeznaczano 23 - 25% wydatków preliminowanych w planie inwestycyjnym. Ulgi inwestycyjne, przyznawane przedsiębiorstwom państwowym i prywatnym nie przekraczały 70 mln zł. Zob. E. Kwiatkowski, *Przemówienie 20 października 1937 r.*, "Polska Gospodarcza" 1937, t. XVIII, s. 1361; Muzeum Okręgowe w Rzeszowie, sygn. MRR-K/34. *Zestawienie zakładów w COP*; J. Gołębiowski, *Sektor prywatny...*, s. 232 - 233.

ZAKOŃCZENIE

Dokonując oceny przemysłu wojennego w dwudziestoleciu międzywojennym przywykliśmy patrzeć na jego rozwój przez pryzmat wysiłków podjętych przez państwo w latach 1936 - 1939, w ramach planu modernizacji sił zbrojnych. Taki punkt widzenia wiedzie do wniosków zgoła niesłusznych, sprowadzających się do umniejszenia znaczenia efektów inwestycyjnych i organizacyjnych osiągniętych na tym polu przez władze wojskowe w całym interesującym nas okresie. Proces ów zapoczątkowany został u zarania niepodległości i trwał nieprzerwanie w warunkach głębokiego zacofania ekonomicznego, braku rezerw kapitałowych, niedostatku wysokokwalifikowanych kadr technicznych i robotniczych. Wymienione okoliczności zmuszały do stopniowego tworzenia podstaw przemysłu wojennego i zdobywania doświadczeń w trakcie uruchamiania produkcji głównych składników uzbrojenia i wyposażenia technicznego wojska.

W rozwoju inwestycji zbrojeniowych w Polsce międzywojennej wyodrębnić można najwyraźniej cztery fazy. Pierwsza z nich, przypadająca na lata 1918 - 1922, charakteryzowała się powstaniem szeregu wytwórni i warsztatów nastawionych na zaspokojenie najpilniejszych, wojennych potrzeb armii. Ówczesne warunki nie pozwalały na podjęcie programowej rozbudowy militarnego kompleksu przemysłowego. Po zakończeniu wojny z Rosją radziecką większość zaimprovizowanych zakładów przemysłowych i remontowych uległa likwidacji. Ostały się jedynie te spośród nich, które zaspokajały bieżące, pokojowe potrzeby sił zbrojnych.

W drugiej fazie rozwojowej, obejmującej lata 1922 - 1927, władze wojskowe zainicjowały planową politykę inwestycyjną, realizowaną za pośrednictwem Centralnego Zarządu Wytwórni Wojskowych. W efekcie tej polityki powstały nowoczesne fabryki broni, amunicji i materiałów wybuchowych w kieleckiej części rejonu bezpieczeństwa.

W 1927 r. zapoczątkowany został nowy etap w rozbudowie przemysłu wojennego. Dokonała się wówczas głęboka reorganizacja istniejących zakładów. Powołano do życia nowe przedsiębiorstwa, wydzielone z ogólnej administracji państwowej. W miejsce Centralnego Zarządu Wytwórni Wojskowych powstały Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia oraz Państwowa Wytwórnia Prochu i Materiałów Kruśzących. W następnych latach utworzono Państwowe Zakłady Lotnicze, Państwowe Zakłady Inżynierii, Państwowe Zakłady Umundurowania oraz Państwowe Zakłady Tele i Radiotechniczne. W omawianym okresie - do roku 1936 - nakłady inwestycyjne państwa na rozbudowę przemysłu wojennego przekroczyły kwotę pół miliarda złotych. W rezultacie powstało około 40 państwowych i prywatnych zakładów zbrojeniowych, zatrudniających ponad 65 000 pracowników (tab. 27).

W 1936 r., gdy władze wojskowe przystąpiły do opracowania 6-letniego planu modernizacji sił zbrojnych i rozbudowy przemysłu wojennego, szereg inwestycji było ukończonych lub znajdowało się w stadium realizacji, a wiele fabryk pracowało już na potrzeby armii. Wspomniany plan stanowił zatem kontynuację i dopełnienie wcześniejszych przedsięwzięć inwestycyjnych. W latach 1936 - 1939 najważniejsze zakłady zbrojeniowe powstawały w oparciu o państwowe przedsiębiorstwa przemysłowe powołane do życia w poprzednim okresie. Przedsiębiorstwa te, spełniając w imieniu państwa funkcję inwestorów, budowały własne filialne oddziały fabryczne na terenach słabo dotychczas wykorzystywanych pod względem inwestycyjnym. Trudno wręcz wyobrazić sobie intensywną realizację tej fazy rozbudowy przemysłu wojennego bez udziału istniejących już państwowych przedsiębiorstw zbrojeniowych.

Zatrudnienie w polskim przemyśle zbrojeniowym
według danych z lat 1937 - 1938^o

Lp.	Rodzaj produkcji Nazwa zakładu lub przedsiębiorstwa	Liczba zakła- dów	Liczba praco- wników	Razem	% ogółu	Uwagi
1	2	3	4	5	6	7
	I. Broń i amunicja					
1.	Państwowa Fabryka Karabinów w Warszawie	1	2 231			
2.	Państwowa Fabryka Broni w Radomiu	1	4 635			
3.	Państwowa Fabryka Amunicji w Skarżysku	1	4 612			
4.	Zbrojownia Nr 2 w Warszawie	1	1 200			
5.	Wytwórnia Amunicji Nr 1 w Warszawie	1	1 731			
6.	Wytwórnia Amunicji Nr 2 w Rembertowie	1	1 300			
7.	Towarzystwo Starachowickich Zakładów Górniczych S. A.	1	10 100			
8.	S. A. Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich ^{a)}	1	4 663			a) Bez wytwórni parowozów w Warszawie
9.	Norblin, Braclia Buch i T. Werner S. A.	1	1 127			
10.	Zakłady Amunicyjne "Pocisk" S. A.	1	1 614			
11.	Towarzystwo "Perkun" S. A. w Warszawie	1	183			
12.	Przemysł Metalowy "Granat" S. A. ^{b)}	1	500			b) Fabryka w Kielcach
13.	"Huta Ludwików" S. A. w Kielcach	1	2 000			
14.	Słowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki S. A. ^{c)}	2	1 766			c) Zakłady w Pruszkowie i Porębie
	Razem	15	37 662	37 662	57,5	
	II. Materiały wybuchowe					
15.	Państwowa Wytwórnia Prochu w Pionkach ^{d)}	2	3 542			d) Łącznie z wytwórnią kwasu siarkowego w Kielcach
16.	Państwowa Fabryka Celulozy w Niedomicach	1	670			
17.	Wytwórnia Węgla Aktywnego w Skarżysku	1	400			
18.	Sochaczewska Fabryka Sztucznego Jedwabiu	1	298			
	Razem	5	4 910	4 910	7,5	

1	2	3	4	5	6	7
	<u>III. Wytwornie lotnicze</u>					
19.	Państwowe Zakłady Lotnicze w Warszawie	2	6 103			
20.	Lubelska Wytwórnia Samolotów	1	1 000			
21.	Podlaska Wytwórnia Samolotów	1	1 200			
22.	Wytwórnia Maszyn Precyzyjnych "Avia" w Warszawie	1	641			
23.	Doświadczalne Zakłady Lotnicze w Warszawie	1	292			
	Razem	6	9 236	9 236	14,1	
	<u>IV. Wytwornie czołgów, samochodów i sprzętu artyleryjskiego</u>					
24.	Państwowe Zakłady Inżynierii w Warszawie ^{e)}	5	6 356			e) Łącznie z "Ursusem" i Stoczną w Modlinie
	Razem	5	6 356	6 356	9,7	
	<u>V. Wytwornie sprzętu łączności</u>					
25.	Państwowe Zakłady Tele i Radiotechniczne ^{f)}	2	3 482			f) Łącznie z filią na Pelcowiznie
	Razem	2	3 482	3 482	5,7	
	<u>VI. Wytwornie przyrządów pomiarowych i optycznych</u>					
26.	Państwowa Wytwórnia Sprawdzianów w W-wie	1	510			
27.	Polskie Zakłady Optyczne S. A.	1	999			
	Razem	2	1 509	1 509	2,3	
	<u>VII. Wytwornie sprzętu przeciwgazowego</u>					
28.	Wojskowa Wytwórnia Maszek Przeciwgazowych w Radomiu	1	700			
	Razem	1	700	700	1,1	
	<u>VIII. Wytwornie umundurowania</u>					
29.	Państwowe Zakłady Umundurowania	3	1 615			
	Razem	3	1 615	1 615	2,5	
	Ogółem	39		65 470	100,0	

Źródła: CAW, Biuro Przem. Woj. MSWojsk., sygn. L300.56.86. Szczegółowe sprawozdanie z działalności przedsiębiorstw o kapitale mieszanym za rok 1937 wzgl. 1937/38; PWU, sygn. L363.2.69. Państwowe Wytwornie Uzbrojenia. Sprawozdanie z 16 stycznia 1939 r.; G15Z, sygn. L302.4.141, k. 103 - 105. Pismo II wiceministra spraw wojskowych do szefa Biura Inspekcji Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych z 21 lutego 1939 r.; S. Misztal, Warszawski Okręg Przemysłowy..., s. 107 - 115.

* Bez zakładów budowanych w COP w latach 1937 - 1939.

Władze wojskowe dążyły do najdogodniejszej z punktu widzenia strategicznego dyslokacji zakładów przemysłowych. Wysiłki zmierzające w tym kierunku napotykały jednak na zasadniczą przeszkodę, jaką stanowiły niedostatki w infrastrukturze ekonomiczno-technicznej na obszarach szczególnie preferowanych. Z tego głównie powodu w latach 1918 - 1936 przemysł wojenny koncentrował się w rejonie Warszawy i w Zagłębiu Staropolskim. Wytwórnice państwowe i prywatne zlokalizowane w wymienionych ośrodkach skupiały 92% ogółu pracowników zatrudnionych w całym przemyśle zbrojeniowym (tab. 28). Dopiero u schyłku lat trzydziestych większość państwowych nakładów inwestycyjnych skoncentrowana została w południowej części rejonu bezpieczeństwa, w widłach Dunajca, Wisły i Sanu. Wówczas też, dzięki państwowym inwestycjom zbrojeniowym, zintensyfikowany został proces uprzemysłowienia Lubelszczyzny. W okresie tym pozytywne efekty przynosić zaczęła polityka ulg podatkowych dla przedsiębiorstw realizujących inwestycje w Centralnym Okręgu Przemysłowym.

Inwestycje zbrojeniowe oddziaływały pozytywnie na cały proces industrializacji w dwudziestoleciu międzywojennym. Wysoce wyspecjalizowana i wielkoseryjna produkcja broni, sprzętu lotniczego, motoryzacyjnego i elektrotechnicznego wymagała nowoczesnych rozwiązań organizacyjno-technicznych oraz technologii opartych na licencjach zagranicznych i najnowszych krajowych osiągnięciach konstrukcyjnych. Przedsiębiorstwa zbrojeniowe także pośrednio wywierały korzystny wpływ na szereg gałęzi produkcji, stając się promotorami postępu technicznego w zakładach wytwarzających półfabrykaty i podzespoły dla ścisłego przemysłu wojennego. W głównej mierze przyczyniły się do modernizacji polskiego hutnictwa i rozwoju działu syntezy chemicznej. Podejmowanie badań naukowo-technicznych oraz częste wdrażanie produkcji prototypowej wymagało dodatkowych nakładów finansowych. Wydatkom tym nie mogły sprostać firmy prywatne, nastawione na czerpanie doraźnych zysków. W związku z tym główny ciężar inwestycji zbrojeniowych spoczywał na barkach państwa, a silne tendencje do rozbudowy przemysłu wojennego oraz dążenia władz wojskowych do upaństwowienia wielu przedsiębiorstw z nim kooperujących stanowiły najbardziej charakterystyczną cechą etatyzmu polskiego w omawianym okresie.

Tabela 28

Roźmieszczenie zakładów i zatrudnienia w przemyśle zbrojeniowym
według danych z lat 1937 - 1938

Lp.	Rodzaj produkcji	Warszawa		Rejon bezpieczeństwa		Inne rejony		Razem	
		Liczba		Liczba		Liczba		Liczba	
		zakładów	zatrudnionych	zakładów	zatrudnionych	zakładów	zatrudnionych	zakładów	zatrudnionych
1.	Broń i amunicja	7	9 386	6	26 510	2	1 766	15	37 662
2.	Materiały wybuchowe i gazy bojowe	-	-	4	4 612	1	298	5	4 910
3.	Wytwórnie płatowców i silników lotniczych	4	7 036	1	1 000	1	1 200	6	9 236
4.	Wytwórnie czołgów, samochodów i sprzętu saperskiego	4	5 999	-	-	1	357	5	6 356
5.	Wytwórnie sprzętu łączności	2	3 482	-	-	-	-	2	3 482
6.	Wytwórnie przyrządów pomiarowych i optycznych	2	1 509	-	-	-	-	2	1 509
7.	Wytwórnie sprzętu przeciwgazowego	-	-	1	700	-	-	1	700
8.	Wytwórnie umundurowania	1	108	-	-	2	1 507	3	1 615
Ogółem		20	27 520	12	32 822	7	5 128	39	65 470
% ogółu zatrudnionych			42,0%		50,2%		7,8%		100,0%

Źródła: jak w tabeli 26.

Tabela 29

Zatrudnienie w państwowym i prywatnym przemyśle zbrojeniowym

Lp.	Rodzaj produkcji	Państwowe		Prywatne		Razem	
		Liczba zakładów	Liczba pracowników	Liczba zakładów	Liczba pracowników	Liczba zakładów	Liczba pracowników
1.	Broń i amunicja	10	29 574	5	8 088	15	37 662
2.	Materiały wybuchowe i gazy bojowe	4	4 612	1	298	5	4 910
3.	Wytwórnie lotnicze	4	8 303	2	933	6	9 236
4.	Wytwórnie czołgów, samochodów i sprzętu saperskiego	5	6 356	-	-	5	6 356
5.	Wytwórnie sprzętu łączności	2	3 482	-	-	2	3 482
6.	Wytwórnie przyrządów pomiarowych i optycznych	1	510	-	999	2	1 509
7.	Wytwórnie sprzętu przeciwgazowego	1	700	-	-	1	700
8.	Wytwórnie umundurowania	3	1 615	-	-	3	1 615
Ogółem		30	55 152	9	10 318	39	65 470

Źródła: jak w tabeli 26.

WYKAZ ŹRÓDEŁ I OPRACOWAŃ

1. Źródła archiwalne

Centralne Archiwum Wojskowe

zespoły akt:

Biura Administracji Armii MSWojsk. (Biuro Adm. Armii MSWojsk.)
Biura Budżetowego MSWojsk. (Biuro Budż. MSWojsk.)
Biura Przemysłu Wojennego MSWojsk. (Biuro Przem. Woj. MSWojsk.)
Centralnego Zarządu Wytwórni Wojskowych (CZWW)
Departamentu Budownictwa MSWojsk. (Dep. Bud. MSWojsk.)
Departamentu III Artylerii i Uzbrojenia (Dep. III Art. i Uzbr.)
Departamentu Uzbrojenia (Dep. Uzbr.)
Dowództwa Lotnictwa (Dow. Lotn.)
Gabinetu Ministra Spraw Wojskowych (Gab. Min.)
Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych (GISZ)
Głównego Urzędu Zaopatrzenia Armii (GUZA)
Kancelarii Sztabu Głównego (Kanc. SG)
Kierownictwa Zaopatrzenia Uzbrojenia (Kier. Zaop. Uzbr.)
Korpusu Kontrolerów MSWojsk. (Korp. Kontr.)
Oddziału IV Sztabu Głównego (Oddz. IV SG)
Państwowych Wytwórni Uzbrojenia (PWU)
Państwowych Zakładów Lotniczych (PZL)
Państwowych Zakładów Umundurowania (PZU)
Rady Wojskowej (Rada Wojsk.)
Sekretariatu Komitetu Obrony Rzeczypospolitej (SeKOR)
Szefa Sztabu Głównego (Szef SG)

Archiwum Akt Nowych (AAN)

zespoły akt:

Komitetu Ekonomicznego Ministrów (KEM)
Ministerstwa Przemysłu i Handlu (Min. Przem. i Handlu)
Ministerstwa Skarbu (Min. Skarbu)
Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (Prok. Gen.)
Protokoły posiedzeń Rady Ministrów (Prot. Rady Min.)
Zofii i Jędrzeja Moraczewskich

Centralne Archiwum Zakładu Historii Partii (CA ZHP)

akta Juliusza Rydygiera

Muzeum Okręgowe w Rzeszowie

Materiały z wystawy poświęconej 50-leciu Centralnego Okręgu
Przemysłowego.

II. Dokumenty publikowane i druki urzędowe

Biulletin Statistique de Ministère des Finances 1931 - 1939.

Dziennik Praw Państwa Polskiego 1918 - 1919.

Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej 1919 - 1939.

Kwiatkowski E., Przemówienie na plenum Sejmu w dniu 6 lutego
1927 r., (w:) *Polityka gospodarcza*, t. I, Warszawa 1928.

Kwiatkowski E., Przemówienie w Sejmie w dniu 10 czerwca 1936 r.,
"Polska Gospodarcza" 1936, t. XVII.

Kwiatkowski E., Przemówienie na posiedzeniu Komisji Budżetowej
Sejmu w dniu 5 lutego 1937 r., (w:) *Ku przebudowie gospo-*
darczej, Warszawa 1937.

Kwiatkowski E., Przemówienie 20 października 1937 r., "Polska
Gospodarcza" 1937, t. XVIII.

Kwiatkowski E., Przemówienie w Sejmie w dniu 25 lutego 1938 r.,
"Polska Gospodarcza" 1939, t. XIX.

Landau Z., Tomaszewski J., *Kapitały obce w Polsce 1919 - 1939.*
Materiały i dokumenty, Warszawa 1964.

Mały Rocznik Statystyczny 1939.

Martin W., Wytyczne polityki inwestycyjnej. Referat wygłoszony na konferencji informacyjnej w Ministerstwie Skarbu w dniu 15 XI br., "Polska Gospodarcza" 1936, t. XVII.

Materiały odnoszące się do działalności rządu w czasie od 15 maja 1926 r. do 31 grudnia 1927 r. Sprawozdania ministerstw, Warszawa 1928.

Materiały odnoszące się do działalności rządu za rok 1928. Sprawozdania ministerstw, Warszawa 1929.

Memoriał szefa Sztabu Głównego gen. W. Stachiewicza w sprawie kredytów na 6-letni plan rozbudowy sił zbrojnych. Oprac.

P. Stawecki, "Najnowsze Dzieje Polski 1914 - 1939" 1967, T. XI. Monitor Polski 1918 - 1939.

Motoryzacja Polski dziś i w przyszłości. Wywiad z przewodniczącym Komisji Międzyministerialnej dla spraw Motoryzacji Kraju, wiceministrem komunikacji inż. J. Piaseckim, "Auto" 1939, nr 1.

Najwyższa Izba Kontroli. Uwagi Kontroli Państwowej o zamknięciach rachunków państwa i wykonaniu budżetu za 1933/34 rok.

XVIII sprawozdanie Związku Przemysłu Chemicznego Rzeczypospolitej Polskiej za rok 1938, Warszawa 1939.

Rocznik Ministerstwa Skarbu, t. III, 1927 - 1930.

Rocznik Polskiego Przemysłu i Handlu 1938.

Roman A., Elektryfikacja, gazyfikacja, inwestycje morskie, (w:) Ku przebudowie gospodarczej. Wytyczne inwestycji państwowych, Warszawa. 1937.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Druki I - V kadencji.

Skorowidz banków akcyjnych, państwowych i spółdzielni kredytowych państwa polskiego 1925 - 1931.

Spory wózków elektryfikacji Polski 1926 - 1930. Oprac. C. Madajczyk, "Najnowsze Dzieje Polski 1914 - 1939" 1967, t. XI.

Spółki akcyjne w Polsce 1922/23; 1928.

Sprawozdania Banku Gospodarstwa Krajowego 1925 - 1938.

Sprawozdania Dyrekcji Polskiego Banku Krajowego 1922 - 1923.

Sprawozdania Kontroli Państwowej za 1922 r.; 1933/34 r.; 1935/36 r.

Sprawozdania stenograficzne z posiedzeń Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej I - V kadencji.

- Sprawozdania Towarzystwa Starachowickich Zakładów Górniczych S. A. 1919/20; 1925; 1938.
- Sprawozdania Zjednoczonych Fabryk Związków Azotowych w Mościcach i Chorzowie za rok 1933/34; 1934/35; 1935/36; 1936/37.
- Sprawozdanie Charlesa Deweya zagranicznego członka Rady Banku Polskiego i doradcy rządu polskiego, nr 12, Warszawa 1930.
- Sprawozdanie Funduszu Kwaterunku Wojskowego 1927 - 1937, Warszawa 1938.
- Sprawozdanie i zamknięcie rachunków Spółki Akcyjnej "Azot" w Jaworznie za rok 1929.
- Sprawozdanie Komisji do Zbadania Gospodarki Przedsiębiorstw Państwowych, Warszawa 1939.
- Sprawozdanie Państwowego Banku Rolnego za rok 1937.
- Sprawozdanie Spółki Akcyjnej Zakładów Amunicyjnych "Pocisk" za pierwszy okres sprawozdawczy 1920 r.
- Sprawozdanie zarządu Spółki Akcyjnej Francusko-Polskie Zakłady Samochodowe i Lotnicze za 1925 r.
- Sprawozdanie zarządu spółki "Sepewe" Eksport Wyrobów Polskiego Przemysłu Spółka Akcyjna w Warszawie. Oprac. P. Stawicki, Przyczynek do historii polskiego przemysłu zbrojeniowego, "Wojskowy Przegląd Historyczny" 1963, z. 1.
- Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Osiedli Robotniczych za 1938 r.
- Statut Centralnego Zarządu Wytwórni Wojskowych, (w:) Dziennik Rozkazów Ministerstwa Spraw Wojskowych 1922, nr 26, poz. 390.
- Uwagi o stanie armii gen. Władysława Sikorskiego. Memoriał opracowany w lutym, a uzupełniony w kwietniu 1926 r. Wstęp i opracowanie M. Cieplewicz, "Wojskowy Przegląd Historyczny" 1981, z. 1.
- Wojna obronna Polski 1939. Wybór źródeł. Praca zbiorowa pod red. E. Kozłowskiego, Warszawa 1968.

III. Prasa

- "Auto" 1939;
"Bellona" 1926;
"Bellona" (Londyn) 1952, 1959;
"Biuletyn Informacyjny Instytutu Lotnictwa" 1968;
"Codzienna Gazeta Handlowa" 1935, 1938;
"COP. Tygodnik Społeczno-Gospodarczy Centralnego Okręgu Przemysłowego" 1938 - 1939;
"Czas" 1919 - 1939;
"Echo Załogi" 1969 - 1979;
"Ekonomista" 1923, 1978;
"Ekonomista Polski" (Londyn) 1942;
"Folia Geographica. Series Geographica-Oeconomica" 1984;
"Gazeta Polska" 1930 - 1939;
"Gospodarka Zachodnia" 1939;
"Hasło" 1927 - 1935;
"Inwestycje i Kredyt" 1958;
"Kultura" (Paryż) 1950;
"Lot Polski" 1928;
"Myśl Lotnicza" (Londyn) 1941;
"Naród i Państwo" 1937;
"Niepodległość" (Londyn) 1952, 1958, 1984;
"Polska Gospodarcza" 1931 - 1939;
"Polska Zbrojna" 1925 - 1939;
"Pracownik Lotnictwa" 1936 - 1937;
"Przegląd Chemiczny" 1939;
"Przegląd Elektrotechniczny" 1937 - 1939;
"Przegląd Geograficzny" 1963;
"Przegląd Gospodarczy" 1927;
"Przegląd Intendencki" 1926 - 1928;
"Przegląd Lotniczy" 1929, 1933;
"Przegląd Mechaniczny" 1961;
"Przegląd Wojskowo-Techniczny. Broń Pancerna" 1928 - 1938;
"Przegląd Wojskowo-Techniczny. Saper" 1928 - 1938;

"Przemysł i Handel" 1922 - 1930;
"Przemysł Metalowy" 1931 - 1932;
"Przewodnik Przemysłu i Handlu Polskiego" 1930 - 1931;
"Rocznik Warszawski" 1972;
"Rocznik Województwa Rzeszowskiego" 1966, 1967;
"Wiadomości Polskie" (Londyn) 1942;
"Zaczyn" 1938 - 1939;
"Ziemia" 1936 - 1938;

IV. Wspomnienia i relacje

Cyprian T., Komisja stwierdziła..., Londyn 1942, Warszawa 1960.
Głuchowski J., Relacja gen. ... I wiceministra spraw wojskowych,
"Niepodległość" (Londyn) 1958, t. 6.
Ivanka A., Wspomnienia skarbowca, Warszawa 1964.
Kotula F., Tamten Rzeszów, Rzeszów 1985.
Litwinowicz A., Przemysł wojenny w okresie dwudziestolecia, "Nie-
podległość" (Londyn) 1958, t. 6.
Morawski K., Wspomnienia z pracy w Ministerstwie Skarbu, "Kultu-
ra" (Paryż) 1950, nr 2 - 3.
Rakowski J., Cztery lata z Kwiatkowskim. Wspomnienia 1935 - 1939,
"Niepodległość" (Londyn) 1984, t. 17.
Rayski L., Słowa prawdy o lotnictwie polskim, Londyn 1948.
Romeyko M., "Rayskie" czasy lotnictwa polskiego, Londyn 1949.
Stachiewicz W., Pisma, t. I. Przygotowania wojenne w Polsce 1935
- 1939, Paryż 1977.
Wiatr J., Przyczynki do historii materialnego przygotowania obrony
Polski w latach 1921 - 1939, "Bellona" (Londyn) 1952, z. 3.
Zajac J., Dwie wojny. Mój udział w wojnie o niepodległość i w ob-
ronie powietrznej Polski, Londyn 1964.

V. Opracowania

- Adamczyk M., Pastuszka S., Starachowice, Warszawa 1984.
- Barciński F., Surowcowe możliwości uprzemysłowienia Polski, Poznań 1939.
- Bartel R., Chojnacki J., Królikiewicz T., Kurowski A., Z historii polskiego lotnictwa wojskowego 1918 - 1939, Warszawa 1978.
- Bernadzikiewicz T., Udział państwa w spółkach handlowych, Warszawa 1938.
- Bobiński K., COP. Przyczyny i warunki rozwoju, Warszawa 1938.
- Bocheński A., Wędrowki po dziejach przemysłu polskiego, cz. III, Warszawa 1971.
- Bohdanowicz K., Działalność Państwowego Instytutu Geologicznego w r. 1938, Warszawa 1939.
- Chorzów - Mościce. Oprac. W. Hennel, Kraków 1937.
- Ciepielewski J., Polityka agrarna rządu polskiego w latach 1929 - 1935, Warszawa 1968.
- C.O.P. Das Zentrale polnische Industrievir, Danzig 1938.
- COP na podstawie materiałów Biura Planowania Krajowego przy Gabinetcie Wicepremiera i Ministra Skarbu, Warszawa 1938.
- Czajor J., Rozwój przemysłu o przeznaczeniu wojskowym w pierwszych latach Polski międzywojennej, "Najnowsze Dzieje Polski 1914 - 1939" 1969, t. XIV.
- Czerwińska W., Rola państwa w polskiej gospodarce morskiej 1919 - 1939, Gdańsk 1975.
- Daniłuk M., Gospodarka pokojowa a wojna, Warszawa 1984.
- Dąbrowski T., Przygotowania w dziale mundurowym oraz stan zapasów w r. 1939, "Bellona" 1952, z. 3.
- Dębicki S., Historia telekomunikacji, Warszawa 1963.
- Drozdowski M., Geneza i rozwój Centralnego Okręgu Przemysłowego, "Najnowsze Dzieje Polski 1914 - 1939" 1959, t. II.
- Drozdowski M., Polityka gospodarcza rządu polskiego 1936 - 1939, Warszawa 1963.
- II księga inżynierów mechaników polskich, Warszawa 1936.
- Dwadzieścia lat przemysłu potasowego w niepodległej Polsce, "Codzienna Gazeta Handlowa" 1938, dodatek do nr 270.

- Dwadzieścia lat poczty i telekomunikacji w Polsce niepodległej,
Warszawa 1939.
- Dziesięciolecie intendentury polskiej siły zbrojnej 1918 - 1928, War-
szawa 1929.
- 10 lat polskiego przemysłu mięsnego, Warszawa 1928.
- Dziewulski K., Spór o etatyzm 1919 - 1939, Warszawa 1981.
- Dzikowski W., Przemysł maszynowy Kielc. Szkice z historii zakła-
dów, Kielce 1972.
- Gajl N., Rozwój przedsiębiorczości państwowej we Francji, (w:)
Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. Nauki Humanistycz-
no-Społeczne, seria I, z. 18.
- Galos A., Tendencje integracyjne i dezintegracyjne na ziemiach
polskich w dobie popowstaniowej do 1914 r., (w:) Drogi inte-
gracji społeczeństwa w Polsce w XIX i XX w., Wrocław 1976.
- Glass A., Polskie konstrukcje lotnicze 1893 - 1939, Warszawa 1976.
- Głazek W., Historia zakładów saperskich w Odrodzonej Polsce,
"Przegląd Wojskowo-Techniczny. Saper" 1928, t. IV, z. 6.
- Gniewiewski J., Zjednoczenie Elektrowni Okręgu Radomsko-Kielec-
kiego S. A., "Przegląd Elektrotechniczny" 1939, nr 12.
- Goliński J., Korczak R., Zakłady Mechaniczne Ursus 1893 - 1967,
Warszawa 1967.
- Gołębiowski J., Powiązania koncernowe banków państwowych w Pol-
sce międzywojennej, "Studia Historyczne" 1977, z. 4.
- Gołębiowski J., Przestrzenne aspekty lokalizacji przemysłu zbroje-
niowego w Centralnym Okręgu Przemysłowym na przykładzie
studiów Sztabu Głównego z lat 1936 - 1939, (w:) Przestrzenne
problemy obronno-ekonomiczne, Kraków 1988.
- Gołębiowski J., Sektor państwowy w gospodarce Polski międzywo-
jennej, Kraków 1985.
- Gołębiowski J., Spór o etatyzm wewnątrz obozu sanacyjnego w la-
tach 1926 - 1939, Kraków 1978.
- Gołębiowski J., Stosunki społeczno-ekonomiczne Tarnowa i powiatu
tarnowskiego, (w:) Tarnów. Dzieje miasta i regionu. Oprac.
zbiorowe pod red. F. Kiryka i Z. Ruty, t. II, Tarnów 1983.
- Górecki R., Bank Gospodarstwa Krajowego a rozwój gospodarczy
Polski, (w:) Na froncie gospodarczym, Warszawa 1928.

- Grabowski T., Historia ostatnich pięciu lat, "Auto" 1939, nr 1.
- Grabowski T., Inwestycje zbrojeniowe w gospodarce Polski międzywojennej, Warszawa 1963.
- Grabowski T., Rola państwa w gospodarce Polski 1918 - 1928, Warszawa 1967.
- Gradowski R., Polska 1918 - 1939. Niektóre zagadnienia kapitalizmu monopolistycznego, Warszawa 1959.
- Greiner J., Przemysł potasowy w Polsce, Lwów 1938.
- Groniowski K., Technika motoryzacyjna w Polsce w okresie międzywojennym, Wrocław 1965.
- Groszlik K., Dziesięć lat pracy wojskowych warsztatów samochodowych, "Przegląd Wojskowo-Techniczny. Broń Pancerna" 1928, t. IV, z. 6.
- Grot Z., 100 lat Zakładów H. Cegielski 1846 - 1946, Poznań 1946.
- Günter M., Zagadnienie elektryfikacji, (w:) Pierwszy Polski Kongres Inżynierów, cz. II, Warszawa 1938.
- Günter W., Elektryfikacja Polski, Warszawa 1938.
- Haffka A., Schiper J., Żydzi w przemyśle polskim, (w:) Żydzi w Polsce Odrodzonej, Warszawa 1933.
- Hełczyński B., Komercjalizacja przedsiębiorstw państwowych na tle polskich przepisów prawnych, Warszawa 1929.
- Hendrikson H. K., Interwencja państwa w zakresie komunikacji, Warszawa 1938.
- Herget R., Motoryzacja w Polsce, (w:) Dwudziestolecie komunikacji w Polsce Odrodzonej, Kraków 1939.
- Herget R., O motoryzacji w Polsce, (w:) Prace Czwartego Kongresu Drogowego, cz. VI, Warszawa 1939.
- Historia elektryki polskiej, t. IV, Warszawa 1972.
- Historia i rozwój Zakładów Ostrowieckich, "Polska Zbrojna", specjalny dodatek poświęcony COP, sierpień 1939.
- Huta Szkła Taflowego i Technicznego "Metan", "COP. Tygodnik Społeczno-Gospodarczy Centralnego Okręgu Przemysłowego" 1939, nr 9.
- Jaczynowski J., Gospodarka Polski, Warszawa 1938.
- Januszewski W., Nowa forma gospodarki państwowej, "Ekonomista" 1923, nr 1.

- Jasiewicz J., O produkcji masek przeciwigazowych w okresie międzywojennym, "Wojskowy Przegląd Historyczny" 1972, nr 2.
- Jezierski A., Zawadzki S. M., Dwa wieki przemysłu w Polsce, Warszawa 1962.
- J. N., Zagadnienia gospodarcze w organizacji obrony państwa. Przedm. gen. M. Norwid-Neugebauer, Edinburg 1946.
- Kalecki M., Koniunktura a zbrojenia, "Polska Gospodarcza" 1935, t. XVI.
- Kaczmar B., Centralny Okręg Przemysłowy. Komentarz do wystawy w Muzeum Okręgowym w Rzeszowie, Rzeszów 1987.
- Karpiński Z., Bank Polski 1924 - 1939, Warszawa 1958.
- Kierek A., Rozwój gospodarczy Lublina w latach 1918 - 1939, (w:) Dzieje Lublina. Oprac. zbiorowe pod red. S. Krzykały, t. II, Lublin 1975.
- Kiryk F., Krosno w okresie międzywojennym, (w:) Krosno. Studia z dziejów miasta i regionu pod red. J. Garbacika, t. II, Kraków 1973.
- Kłoczewski Z., Polska gospodarka wojskowa 1918 - 1939. Zarys systemu, Warszawa 1987.
- Kołodziej E., Wychodźstwo zarobkowe z Polski 1918 - 1939, Warszawa 1982.
- Kołodziejczyk R., Burżuazja polska w XIX i XX wieku, Warszawa 1979.
- Kossakiewicz Z., 50 lat polskiego przemysłu lotniczego, "Biuletyn Informacyjny Instytutu Lotnictwa" 1968, nr 6.
- Kostankiewicz A., Broń strzelecka Wojska Polskiego, Warszawa 1986.
- Kostrowicka L., Rozwój planowania przestrzennego w Polsce międzywojennej, (w:) Badania nad historią gospodarczo-społeczną Polski, Warszawa 1978.
- Kotewicz R., Z dziejów przemysłu Krakowa w latach 1918 - 1939, Kraków 1981.
- Kozłowski E., Wojsko Polskie 1936 - 1939. Próby modernizacji i rozbudowy, Warszawa 1974.
- Kozłowski Z., Ekonomiczne dziś i jutro Centralnego Okręgu Przemysłowego, "Ziemia" 1937, nr 4, 5, 6.

- Krakowski Kabel i jego załoga 1928 - 1978, Kraków 1978.
- Kruszewski S., Majątek państwa polskiego według stanu na dzień 1 stycznia 1927 r., Warszawa 1931.
- Krzyżanowski A., Pauperyzacja Polski współczesnej. Polityka i gospodarstwo, Kraków 1931.
- Krzyżanowski K., Wydatki wojskowe Polski w latach 1918 - 1939, Warszawa 1976.
- Księga SIMP. Pół wieku działalności mechaników polskich w przemyśle, Warszawa 1963.
- Kula W., Historia, zacofanie, rozwój, Warszawa 1983.
- Kulski J., Kredyty państwowe w życiu gospodarczym Polski, (w:) Na froncie gospodarczym, Warszawa 1928.
- Lange O., Problem krajów gospodarczo słabo rozwiniętych - ich problemy rozwojowe, (w:) Zagadnienia współczesnego kapitalizmu, Warszawa 1962.
- Landau Z., Polskie pożyczki państwowe 1918 - 1926, Warszawa 1961.
- Landau Z., Tomaszewski J., Od Grabskiego do Piłsudskiego. Okres kryzysu poinflacyjnego i ożywienia koniunktury, Warszawa 1971.
- Landau Z., Tomaszewski J., Sprawa żyrardowska. Przyczynek do dziejów kapitałów obcych w Polsce międzywojennej, Warszawa 1983.
- Landau Z., Tomaszewski J., W dobie inflacji, Warszawa 1967.
- Landau Z., Tomaszewski J., Wielki kryzys 1930 - 1935, Warszawa 1982.
- Leszkowicz W., Państwowy przemysł zbrojeniowy w Polsce w latach 1918 - 1939 (maszynopis pracy doktorskiej w Bibliotece Instytutu Historii PAN).
- Leszkowicz W., Przemysł zbrojeniowy dzielnicy Wola 1918 - 1939, (w:) Dzieje Woli, Warszawa 1974.
- Leszkowicz W., Przemysł zbrojeniowy w Warszawie w latach 1918 - 1939, (w:) Wielkie zakłady przemysłowe Warszawy, Warszawa 1978.
- Litwinowicz A., Powstanie i rozwój polskiego przemysłu wojennego, "Gospodarka Zachodnia" 1939, nr 37.

- Łabęcki S., Stalowa Wola w latach 1937 - 1939, (w:) Tradycje hutnicze Puszczy Sandomierskiej, Stalowa Wola 1970.
- Łunarski J., Przemysł maszynowy województwa rzeszowskiego, (w:) Przemysł maszynowy województwa rzeszowskiego. Pod red. K. Ociosa, Rzeszów 1967.
- Maciąga M., Państwowe Zakłady Lotnicze - Mielec, (w:) Mielec. Studia i materiały do dziejów miasta i regionu. T. II pod red. F. Kiryka, Mielec 1988.
- Majewski M., Polski przemysł lotniczy w dwudziestoleciu międzywojennym (maszynopis pracy magisterskiej w Archiwum WSP w Krakowie).
- Malessa S., Sandomierski Centralny Okręg Przemysłowy, "Ziemia" 1937, nr 4, 5, 6.
- Malinowski-Pobóg W., Najnowsza historia polityczna Polski, t. II, cz. 1, Londyn 1956.
- Małachowski J., Przemysł elektrotechniczny, (w:) Przemysł Radomia. Oprac. zbiorowe pod red. S. Witkowskiego, Lublin 1970.
- Markowski M. Robotnicy przemysłowi w województwie kieleckim 1918 - 1939, Warszawa 1980.
- Mianowski H., O stworzenie warunków dla inicjatywy prywatnej na terenie COP, Kraków 1938.
- Miształ S., Warszawski Okręg Przemysłowy. Studium rozwoju i lokalizacji przemysłu, Warszawa 1962.
- Monografia polskiego przemysłu potasowego, Warszawa 1933.
- Morgała A., Polskie samoloty wojskowe 1918 - 1939, Warszawa 1972.
- Mościce - Chorzów, "Codzienna Gazeta Handlowa" 1938, dodatek do nr 270.
- Motoryzacja Polski w świetle opinii publicznej, Warszawa 1934.
- Niedomickie Zakłady Celulozy. Oprac. J. Zawistowski, Kraków 1978.
- Niezależność w produkcji gum jezdnych. Kilka uwag o rozwoju Spółki Akcyjnej "Stomil" i budowie fabryki w Dębicy, "Polska Zbrojna", dodatek specjalny poświęcony COP, sierpień 1939.
- Nowy ośrodek włókienniczy w COP, "Polska Zbrojna", dodatek specjalny poświęcony COP, sierpień 1939.
- Okolski S. J., Przemysł wojenny w Polsce, "Przemysł i Handel" 1922, z. 10.

- Ostafin W., Rozwój przemysłu w Dębicy w dwudziestoleciu międzywojennym (maszynopis pracy magisterskiej w Archiwum WSP w Krakowie).
- Ostrowski W., Jeszcze o przyczynach klęski, "Wiadomości Polskie" nr 1/95 z 4 stycznia 1942.
- Pakuła L., Tendencje rozwojowe ośrodka przemysłowego Skarżysko-Kamienna; (w:) Skarżysko-Kamienna. Studia i materiały pod red. M. Dobrowolskiej, J. Rajmana i T. Ziętarek, Kraków 1977.
- Państwowa Wytwórnia Prochu w Pionkach, "Codzienna Gazeta Handlowa" 1935, dodatek specjalny na X-lecie "Gazety Handlowej".
- Państwowe Zakłady Tele- i Radiotechniczne. Komunikat o wyrobach PZT, Warszawa 1933.
- Pazdur J., Dzieje Kielc 1864 - 1939, Wrocław 1971.
- Petrus J., Budownictwo Centralnego Okręgu Przemysłowego na Rzeszowszczyźnie i jego wpływ na kształtowanie się stosunków gospodarczo-społecznych, "Rocznik Województwa Rzeszowskiego", R. VI, Rzeszów 1969.
- Pierożyński-Lech J., Napad na polskich konstruktorów, "Polska Zbrojna", nr 300 z 30 listopada 1938 r.
- Pierwsza konferencja prasowa BGK w dniu 24 lutego 1928 r.
- Pierwszy Polski Kongres Inżynierów, Warszawa 1938.
- 15-lecie Państwowych Zakładów Inżynierii, "Polska Zbrojna", nr 319 z 19 listopada 1933 r.
- Pikusa B., Problem węglowy a obrona państwa, "Przegląd Intendenci" 1926, z. 4.
- Pilikiewicz J. W., Zakłady elektryczne na obszarze województwa krakowskiego, (w:) Elektryfikacja Ziemi Krakowskiej. Materiały Komisji Energetyczno-Elektryfikacyjnej Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie, Kraków 1937.
- Piotrowski J., Zagadnienie przemysłu obrabiarkowego, (w:) Pierwszy Polski Kongres Inżynierów, cz. V, Warszawa 1938.
- Polityka gospodarcza, t. I, Warszawa 1928.
- Polski Bank Krajowy. Czterdziestolecie 1883 - 1923, Warszawa 1923.
- Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej, t. I, cz. 1, Londyn 1951.

- Prywatna inicjatywa w COP, "Polska Zbrojna" nr 227 z 18 sierpnia 1939 r.
- Przemysł gumowy w Sanoku, "Polska Zbrojna", dodatek specjalny poświęcony COP, sierpień 1939.
- Przemysł i handel 1918 - 1928. Opisy poszczególnych przedsiębiorstw i instytucji, Warszawa 1928.
- Przemysł lotniczy w Polsce, (w:) Album dziesięciolecia lotnictwa polskiego, Poznań 1930.
- Przemysł lotniczy w Polsce, "Przewodnik Przemysłu i Handlu Polskiego" 1930/31, R. IV.
- Przemysł metalowy w Polsce, Warszawa 1936.
- Przemysł Radomia, "COP. Tygodnik Społeczno-Gospodarczy Centralnego Okręgu Przemysłowego" 1939, nr 10.
- Przemysł szklany w Centralnym Okręgu Przemysłowym "Metan", "COP. Tygodnik Społeczno-Gospodarczy Centralnego Okręgu Przemysłowego" 1939, nr 30.
- Radocki H., Centralny Okręg Przemysłowy w Polsce, Warszawa 1939.
- Rakowski J., Polityka inwestycyjna i planowanie inwestycji, Warszawa 1939.
- Rakowski J., Rola Centralnego Okręgu Przemysłowego, Warszawa 1938.
- Rayski L., W sprawie organizacji naczelných władz państwowych, "Lot Polski" 1928, nr 7.
- Ringman A., Uprzemysłowienie a obrona państwa, Warszawa 1937.
- Romeyko M., Ku czci poległych lotników. Księga pamiątkowa, Warszawa 1933.
- Roszkowski W., Gospodarcza rola państwa w polskiej teorii i publicystyce ekonomicznej oraz społeczno-politycznej lat 1918 - 1924, "Ekonomista" 1978, nr 3.
- Roszkowski W., Kształtowanie się podstaw polskiej gospodarki państwowej w przemyśle i bankowości w latach 1918 - 1924, Warszawa 1982.
- Rozwój przemysłu lnianego w COP, "Polska Zbrojna", dodatek specjalny poświęcony COP, sierpień 1939.

- Rudzki K., Kulesza J., Jeszka J., Krótki rys historyczny powstania i pracy formacji samochodowych, "Przegląd Wojskowo-Techniczny. Broń Pancerna" 1928, t. IV, z. 6.
- Rusiński W., Historia gospodarcza Polski, Poznań 1963.
- Rzepniewski A., Wojna powietrzna w Polsce 1939 na tle rozwoju lotnictwa Polski i Niemiec, Warszawa 1970.
- Sawicki J., Rozwój elektryfikacji Okręgu Radomsko-Kielckiego, "Przegląd Elektrotechniczny" 1937, nr 8.
- Simche Z., Rozwój gospodarczy Tarnowa, "Ziemia" 1936, nr 4.
- Skiba W., Zarys historii Niedomickich Zakładów Celulozy w Niedomicach 1934 - 1974 (maszynopis pracy magisterskiej w Archiwum WSP w Krakowie).
- Skorupski W., "H. Cegielski" Fabryka Obrabiarek w Rzeszowie, "COP. Tygodnik Społeczno-Gospodarczy Centralnego Okręgu Przemysłowego" 1939, nr 30.
- Sosabowski S., Gospodarka wojenna, "Bellona" 1926, t. XXII, z. 2-3.
- Sosabowski S., Osobowość prawna fabryk wojskowych, "Bellona" 1926, t. XXI, z. 3.
- Stankiewicz W., Ekonomia wojenna, Warszawa 1981.
- Stawecki P., Następcy Komendanta, Warszawa 1974.
- Stawecki P., Polityka wojskowa Polski 1921 - 1926, Warszawa 1981.
- Stawecki P., Pożyczka francuska 1936 r., "Kwartalnik Historyczny" 1967, nr 1.
- Stawecki P., Przemysł wojenny Warszawy w latach 1918 - 1939, "Rocznik Warszawski" 1972, R. XI.
- Stawecki P., Z dziejów przemysłu wojennego w II Rzeczypospolitej, "Wojskowy Przegląd Historyczny" 1971, z. 1 - 3.
- Suchos F., Polski przemysł i technika lotnicza przed wojną, "Myśl Lotnicza" 1941, nr 3.
- Szczepanik W., Kawczyński L., Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego w Sędziszowie Małopolskim, "Przegląd Mechaniczny" 1961, z. 19 - 20.
- Szkolnictwo i przemysł Radomia, "COP. Tygodnik Społeczno-Gospodarczy Centralnego Okręgu Przemysłowego" 1939, nr 8.
- Szolc S., Bilans 20-lecia przemysłu potasowego w Polsce, "Przegląd Chemiczny" 1939, nr 4.

- Szpotański K., Rola przemysłu w obronności państwa, Warszawa 1939.
- Sztrancman W., Nafta w Polsce. Reportaż ze Lwowa i zagłębia naftowego, Warszawa 1934.
- Szubański R., Polska broń pancerna w 1939 roku, Warszawa 1982,
- Szyszkowski S. Z., Istota komercjalizacji przedsiębiorstw państwowych, "Przemysł i Handel" 1929, z. 14.
- Taylor K., Stan przemysłu samochodowego w Polsce w r. 1930, "Przewodnik Przemysłu i Handlu Polskiego" 1930/31, R. IV.
- Tennenbaum H., Przedsiębiorstwa państwowe, "Przegląd Gospodarczy" 1927, nr 6.
- Tennenbaum H., Skomercjalizowana racja stanu. Groteska polityczno-gospodarcza na tle stosunków polskich, Warszawa 1927.
- Urbański C., Finansowanie inwestycji przemysłowych przez Bank Gospodarstwa Krajowego w okresie międzywojennym, "Inwestycje i Kredyt" 1958, nr 2.
- Ursus. Praca zbiorowa pod red. A. Orłowskiego, Warszawa 1978.
- "Ursus" 1893 - 1983. 90 lat Zakładów Mechanicznych "Ursus", Warszawa 1983.
- Wachtel F., Historyczny rozwój przemysłu naftowego, (w:) Ankieta naftowa, Lwów 1933.
- Walaszek A., Reemigracja ze Stanów Zjednoczonych do Polski po I wojnie światowej 1919 - 1924, Kraków 1983.
- Wańkowicz M., COP ognisko siły - Centralny Okręg Przemysłowy, Warszawa 1938.
- Wańkowicz M., Sztafeta. Książka o polskim pochodzie gospodarczym, Warszawa 1939.
- Wasiutyński A., Kilka uwag o gospodarczym potencjale Polski przed r. 1939, "Bellona" 1952, z. 4.
- Wojna obronna Polski 1939. Oprac. zbiorowe pod red. E. Kozłowskiego, Warszawa 1979.
- Zakłady Starachowickie, "Przemysł i Handel" 1922, z. 34 - 35.
- Zawadzki S. M., Centralny Okręg Przemysłowy, "Przegląd Geograficzny" 1963, t. 35, z. 1.
- Zawadzki S. M., Planowanie regionalne w Polsce 1928 - 1939, (w:)

- Studia z zakresu planowania i teorii gospodarki przestrzennej,
Biuletyn Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju,
z. 62, Warszawa 1971.
- Zioto Z., Wpływ polityki państwa na rozwój i przemiany struktury
przestrzennej przemysłu na przykładzie Centralnego Okręgu
Przemysłowego, "Folia Geographica. Series Geographica-Oeco-
nomica", 1984, Vol. XVII.
- Zjednoczenie Elektrowni Okręgu Radomsko-Kieleckiego Spółka
Akcyjna "Zeork". 10 lat pracy 14 VII 1928 - 14 VII 1938.
- Zweig F., Nowe drogi przemysłu polskiego, "Ekonomista Polski",
Londyn 1942, nr 3.
- Z zagadnień etatyizmu, "Naród i Państwo" 1937, nr 47 - 48.
- Żebrowski A., Powstanie Centralnego Okręgu Przemysłowego, "Ze-
szyty Naukowe Wojskowej Akademii Politycznej", seria ekonom.,
nr 13 (64), Warszawa 1970.

SPIS TREŚCI

WSTĘP	5
Rozdział I	
KSZTAŁTOWANIE SIĘ PODSTAW PRZEMYSŁU WOJEN- NEGO W POLSCE W LATACH 1918 - 1927	12
Początki państwowych wytwórni zbrojeniowych i warsztatów wojskowych 1918 - 1922	12
Udział krajowego i zagranicznego kapitału prywatnego w tworzeniu podstaw przemysłu zbrojeniowego.....	42
Działalność inwestycyjna i eksploatacyjna Centralnego Zarządu Wytwórni Wojskowych 1922 - 1927	54
Rozdział II	
ROZBUDOWA KOMPLEKSU PAŃSTWOWYCH PRZEDSIĘ- BIORSTW ZBROJENIOWYCH W LATACH 1927 - 1939	75
Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia	76
Państwowa Wytwórnia Prochu i Materiałów Kruszących.....	101
Państwowe Zakłady Lotnicze	112
Państwowe Zakłady Inżynierii	127
Państwowe Zakłady Umundurowania.....	145
Państwowe Zakłady Tele i Radiotechniczne	149
Źródła finansowania i możliwości samofinansowania państwowych przedsiębiorstw zbrojeniowych	156

Rola Banku Gospodarstwa Krajowego w finansowaniu przedsiębiorstw o doniosłym znaczeniu dla obronności państwa	166
---	-----

Rozdział III

PIERWSZA PRÓBA KONCENTRACJI INWESTYCJI PRZEMYSŁOWYCH W REJONIE BEZPIECZEŃSTWA W LATACH 1922 - 1935	190
--	-----

Koncepcje dyslokacji przemysłu i preferencji podatkowych dla inwestorów w "trójkącie bezpieczeństwa" 1921 - 1928	190
--	-----

Postępy industrializacji w rejonie bezpieczeństwa 1922 - 1935	206
---	-----

Rozdział IV

GENEZA COP I ROZWÓJ PRZEMYSŁU WOJENNEGO W LATACH 1936 - 1939	237
--	-----

Kształtowanie się założeń programowych i przestrzennych Centralnego Okręgu Przemysłowego	237
--	-----

Budowa zakładów zbrojeniowych oraz przemysłu pomocniczego w Centralnym Okręgu Przemysłowym	262
--	-----

ZAKOŃCZENIE	296
-------------------	-----

WYKAZ ŹRÓDEŁ I OPRACOWAŃ	302
--------------------------------	-----

